

Przeciwdziałanie terroryzmowi

Koordinacja działań antyterrorystycznych

27 listopada 2007 roku, Warszawa

Materiały z konferencji „Przeciwdziałanie terroryzmowi – Koordynacja działań antyterrorystycznych”
zorganizowanej w dniu 27 listopada 2007 roku przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Redakcja tekstów i koordynacja przygotowań do druku:

Magdalena Adamczuk

Katarzyna Rypulak-Mirowska

ISBN 978-83-87520-04-5

Władysław Stasiak , Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego	7
Vahid Aliyev , doradca prezydenta Azerbejdżanu ds. bezpieczeństwa	8
Ion Morei , Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Mołdawii	12
<i>Koordinacja działań podstawą skuteczności w zwalczaniu terroryzmu</i>	15
Ivo Veenkamp PRZECIWDZIAŁANIE TERRORYZMOWI – KOORDYNACJA DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH.....	15
Pedro Perello Hernandez STRATEGIA KOORDYNACJI DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH	20
<i>Strategie i metody działania międzynarodowych grup terrorystycznych</i>	27
prof. dr hab. Janusz Danecki ROLA ISLAMU W STRATEGIACH TERRORYSTYCZNYCH.....	27
Christophe Chaboud STRATEGIA AL-KAIDY ORAZ GRUP POWIĄZANYCH Z AL-KAIDĄ	36
Frank Urbancic	44
płk Zbigniew Muszyński STRATEGIE I METODY DZIAŁANIA MIĘDZYNARODOWYCH GRUP TERRORYSTYCZNYCH	51
<i>Rola służb specjalnych i wojska w zwalczaniu terroryzmu</i>	56
Damian Szlachter SŁUŻBY SPECJALNE W WALCE Z TERRORYZMEM ISLAMISTÓW	56

<i>Polityczne, prawne i moralne aspekty użycia siły w zwalczaniu terroryzmu</i>	62
 dr Christopher C. Harmon ZASADY ANGAŻOWANIA SIĘ W WALKĘ Z TERRORYZMEM: ASPEKTY POLITYCZNE, PRAWNE I MORALNE.....	62
 dr Janusz Kochanowski POLITYCZNE, PRAWNE I MORALNE ASPEKTY UŻYCIA SIŁY W ZWALCZANIU TERRORYZMU	72
 mjr dr Cezariusz Sońta PODSTAWOWE ZAGADNIENIA UŻYCIA BRONI PALNEJ W DZIAŁANIACH KONTRTERRORYSTYCZNYCH	77

Władysław Stasiak , Secretary of State, National Security Bureau, Poland	101
Gen. lt. Vahid Aliyev , Presidential Adviser on Security, member of the National Security Council of the Republic of Azerbaijan	102
Ion Morei , Secretary of the Supreme Council of Security of the Republic of Moldova.....	106
<i>Coordination as the Guarantee of Effective Counterterrorism</i>	108
Ivo Veenkamp COUNTERING TERRORISM – COORDINATION OF ANTITERRORIST ACTIONS	108
Pedro Perello Hernandez A STRATEGY TO COORDINATE COUNTERTERRORISM ACTIONS	112
<i>International Terrorists Groups’ Strategies and Methods of Operating</i>	119
prof. dr hab. Janusz Danecki USING ISLAM TO JUSTIFY TERROR	119
Christophe Chaboud STRATEGY OF AL-QAIDA AND OF ITS AFFILIATED GROUPS.....	128
Frank Urbancic	135
Col. Zbigniew Muszyński STRATEGY AND MODUS OPERANDI OF INTERNATIONAL TERRORIST GROUPS.....	140
<i>Role of Special Services and Armed Forces in Counterterrorism</i>	145
Damian Szlachter SPECIAL FORCES VS. TERRORISM OF ISLAMISTS	145

<i>Rules of engagement in Counterterrorism – political, legal and moral aspects</i>	151
Dr. Christopher C. Harmon	
RULES OF ENGAGEMENT IN COUNTER-TERRORISM: POLITICAL, LEGAL, AND MORAL ASPECTS	151
dr Janusz Kochanowski	
POLITICAL, LEGAL AND MORAL ASPECTS OF USING FORCE TO FIGHT AGAINST TERRORISM	158
Major Dr. Cezariusz Sońta	
BASIC ASPECTS OF USING FIREARMS TO COMBAT TERRORISM.....	163

Władysław Stasiak, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego

Szanowni Państwo,

Bardzo dziękuję za wzięcie udziału w zorganizowanej przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego międzynarodowej konferencji poświęconej przeciwdziałaniu terroryzmowi, którego istotnym elementem jest koordynacja działań antyterrorystycznych.

Problem terroryzmu jest jednym z najważniejszych wyzwań w zakresie bezpieczeństwa dla większości państw i organizacji międzynarodowych. W chwili obecnej zagrożenie aktami terroru może obejmować praktycznie wszystkie obszary funkcjonowania państw (energetykę, infrastrukturę, transport, informatykę itd.), a zwalczanie tego zjawiska stało się problemem strategicznym. Możliwym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państw należy przeciwdziałać znacznie wcześniej, stąd też zaangażowanie Polski w walkę z międzynarodowym terroryzmem jest tak duże.

Ze względu na złożoność i powagę problemu oraz w trosce o bezpieczeństwo nas wszystkich ważne jest podejmowanie dyskusji. Chęć dzielenia się rozwiązaniami systemowymi w zakresie koordynacji zwalczania aktów terroru i tworzenie skutecznych barier powstrzymujących rozwój terroryzmu wpisuje się w ideę obrony przed nim. By działania obronne były jednak skuteczne niezbędna jest skoordynowana współpraca zarówno na poziomie narodowym jak i globalnym, w ramach istniejących struktur, jak i poza nimi.

Konferencja, której jesteśmy uczestnikami ma na celu zapoznanie się z wypracowanymi przez kraje europejskie (Francja, Wielka Brytania, Hiszpania, Niemcy, Holandia, Polska) strategiami, metodami i modelowymi rozwiązaniami strukturalnymi w zakresie podmiotów zaangażowanych w zwalczanie terroryzmu oraz rozwijanie systemu koordynacji zwalczania go.

Szanowni Państwo,

Pragnę serdecznie podziękować za zainteresowanie oraz podjęcie dyskusji przez ekspertów z zakresu przeciwdziałania terroryzmowi, koordynatorom do spraw terroryzmu, szefom służb i instytucji odpowiedzialnych za zwalczanie terroryzmu oraz wszystkim uczestnikom konferencji, którzy wykazali zdecydowaną chęć rozmowy i zaangażowania we współpracę w tworzeniu skutecznych metod zwalczania najważniejszego zagrożenia XXI wieku.



*Vahid Aliyev, doradca prezydenta Azerbejdżanu ds. bezpieczeństwa***Szanowni uczestnicy spotkania!****Panie i Panowie!**

Niech mi wolno będzie pod adresem polskiej strony – gospodarza tej konferencji, wyrazić wdzięczność za jej zorganizowanie, jak również życzyć wszystkim kolegom owocnej pracy.

Jak wiadomo, podstawowymi problemami przełomu drugiego i trzeciego tysiąclecia są: międzynarodowy terroryzm, ekstremizm religijny, jak również wsparcie dla tych zjawisk, oraz usuwanie ich katastrofalnych skutków. Republika Azerbejdżan, jako jedno z pierwszych państw bezpośrednio zetknęła się z niehumanitarnymi przejawami terroryzmu. Należy podkreślić, że jeśli z zagrożeniami wewnątrz kraju Azerbejdżan jest w stanie sobie poradzić (dla przykładu: w okresie od 1991 roku nasze organa ścigania zapobiegły dziesiątkom aktów terroryzmu, przy czym ostatni, wypływający z szeregów radykalnych organizacji religijnych, został wykryty i zneutralizowany dosłownie kilka dni wstecz), to w walce z terroryzmem międzynarodowym natrafiamy na znaczące trudności. Tak, więc, poczynając od 1988 roku Armenia zaplanowała i przeprowadziła w Azerbejdżanie 32 akty terroru, w których wyniku zginęło 2000 osób, a dziesiątki tysięcy zostały ranne.

Ogłaszając wojnę przeciwko terroryzmowi i zdecydowanie przeciwstawiając się jego przejawom Azerbejdżan już w pierwszych dniach istnienia nowoutworzonej koalicji antyterrorystycznej wszedł w jej skład, i następnie, będąc już jej aktywnym członkiem, intensywnie współdziałał w zakresie wykrywania i zapobiegania przejawom międzynarodowego terroryzmu i ekstremizmu. Jednym z podstawowych zadań w tym zakresie jest poszukiwanie, zatrzymywanie i pociąganie – w warunkach nieuchronności kary – do odpowiedzialności osób związanych z terroryzmem oraz ekstradycja osób i ugrupowań związanych z międzynarodowym terroryzmem. Dobitnie świadczy o tym fakt, że tylko w okresie po znanym terrorystycznym akcie, popełnionym w USA w dniu 11 września 2001 roku, Azerbejdżan na prośbę innych państw zatrzymał, a następnie przekazał odpowiednim władzom ponad czterdzieści, związanych z międzynarodowym terroryzmem obcych obywateli, oraz deportował ponad tysiąc osób, które nielegalnie przekroczyły granicę państwową. Również w przyszłości będziemy wydalać z terytorium naszego kraju, pociągając do odpowiedzialności i odmawiać udzielania azylu osobom związanym z terroryzmem. Muszę tu odnotować, że dokonaliśmy zmian w ustawodawstwie krajowym, wzmacniając odpowiedzialność za terroryzm, finansowanie go oraz inne formy wspierania.

W związku ze wzrastającą rolą Azerbejdżanu, zarówno z punktu widzenia rozwoju gospodarczego kraju, jak i z punktu widzenia korzystnego tranzytu na osiach „Północ-Południe” oraz „Wschód-Zachód”, przebiegające przez nasze terytorium transnarodowe magistrale komunikacyjne nabierają szczególnego znaczenia. Z tego

też powodu wiele uwagi zwracamy na kwestie bezpieczeństwa energetycznego, ochronę ropo- i gazociągów zarówno na lądzie, jak i na morzu.

Azerbejdżan zawsze starał się i stara się walczyć z tym złem w ramach współpracy międzynarodowej, na bazie dwustronnych i wielostronnych porozumień z różnymi państwami. Jesteśmy stronami wszelkich międzynarodowych konwencji (zarówno ONZ jak i UE) w zakresie walki z terroryzmem, jak również nawiązaliśmy ścisłą współpracę ze służbami specjalnymi 46 państw i 49 organizacji.

Chciałbym wyrazić szczególne zadowolenie ze współpracy w zakresie walki z nowymi wyzwaniami naszego tysiąclecia, prowadzonej w formacie „GUAM – Unia Europejska”, „GUAM – Polska”, „GUAM – USA”, „GUAM – Japonia” oraz – oczywiście – ze współpracy Azerbejdżanu z Unią Europejską w ramach programu „Nowe sąsiedztwo” oraz z NATO w ramach programu „Partnerstwo dla pokoju”.

Przykładem rzeczowego i efektywnego dwustronnego współdziałania jest to, że mimo ormiańsko-azerbejdżańskiego konfliktu o Górny Karabach, pododdziały naszych sił zbrojnych występują w składzie sił pokojowych w Afganistanie, Kosowie i Iraku.

Współdziałanie z sojusznikami koalicji antyterrorystycznej przejawia się również w walce z przestępczością, w tym również z nielegalną migracją, nielegalnym obrotem narkotykami i bronią, handlem ludźmi, jak i w zakresie współpracy przygranicznej, wymiany informacji operacyjnych oraz w sferze walki z terroryzmem.

Jednocześnie uważamy, że nasza wspólna walka wciąż jest nieadekwatna w stosunku do współczesnych zagrożeń i wyzwań międzynarodowego terroryzmu, co zdecydowanie wymaga bardziej skutecznych działań w walce nie tylko z samymi tego rodzaju przejawami, ale również z przyczynami, które je zrodziły.

Przyczyną, która zrodziła terroryzm na przestrzeni postradzieckiej jest agresywny nacjonalizm i separatyzm, ukierunkowany na rewizję granic i stworzenie nieznanego status-quo, co sprzeczne jest ze Statutem ONZ i innymi uznanymi międzynarodowymi normami. Żyzną glebą dla rozwoju terroryzmu są strefy konfliktów narodowościowych oraz strefy niekontrolowane. Za przykład mogą tu posłużyć nielegalne uzbrojone formacje bandyckie, tak zwanych narodowych sił samoobrony nieuznanych państw na terytorium byłego Związku Radzieckiego. Jak wiadomo, w wyniku okupacji 20% terytorium Azerbejdżanu (w tym 132-kilometrowego pasa Azerbejdżańsko-Irańskiej granicy państwowej) przez siły zbrojne Armenii, terytorium to przekształciło się w strefę niekontrolowaną, na której – według naszych danych – odbywa się obrót narkotykami, nielegalna migracja, przemysł broni (uwzględniając, że na terytorium Armenii zlokalizowana jest elektrownia atomowa, nie wykluczamy, że również przemysł komponentów do broni masowego rażenia), jak również terytorium to wykorzystywane jest do wszelakiego wspierania organizacji terrorystycznych, takich jak ASALA, ALKHAIDA, Kurdyjska Partia Robotnicza i inne.

Naszym zdaniem, powyższe stwierdzenia winny być wzięte jako podstawa przy opracowywaniu programów i koncepcji sojuszników w walce z międzynarodowym terroryzmem i innymi przejawami ekstremizmu na najbliższe lata. W celu utrzy-

mania stabilności w naszych krajach musimy przede wszystkim określić konkretne rejony, w których nieustannie istnieje zagrożenie związane z separatyzmem, i jako skutek tego zjawiska – terroryzmem i ekstremizmem. Po określeniu tych rejonów wspólnymi wysiłkami, rezygnując z polityki podwójnych standardów i na podstawie międzynarodowej zasady integralności terytorialnej państw, będziemy mogli stworzyć realny i konkretny program działań w zakresie walki z zagrożeniami trzeciego tysiąclecia.

Najbardziej niepokojącym na przestrzeni postradzieckiej jest rejon Kaukazu i Mołdowy. To właśnie tutaj niesprawiedliwie cierpią narody Azerbejdżanu, Gruzji i Mołdowy. Szczególnie chciałbym podkreślić pełne wzajemne zrozumienie i koordynację działań w ramach GUAM. Od momentu utworzenia tej organizacji aż do dnia dzisiejszego nasze kraje niejednokrotnie deklarowały ogólne zasady w zakresie walki z terroryzmem. Dla przykładu mogę przytoczyć tutaj przyjęcie w ostatnim tylko okresie takich dokumentów jak: „Porozumienie o współpracy między rządami państw członkowskich GUAM w sferze walki z terroryzmem, przestępczością zorganizowaną oraz innymi niebezpiecznymi rodzajami przestępstw” (*«Соглашение о сотрудничестве между правительствами государств-участников ГУАМ в сфере борьбы с терроризмом, организованной преступностью и иными опасными видами преступлений»*) oraz „Porozumienie w sprawie utworzenia Wirtualnego Centrum GUAM do spraw walki z terroryzmem, przestępczością zorganizowaną, rozpowszechnianiem narkotyków i innymi niebezpiecznymi rodzajami przestępstw oraz Międzypaństwowego Informacyjno-Analitycznego Systemu (MIAS) GUAM” (*«Соглашение о создании Виртуального Центра ГУАМ по борьбе с терроризмом, организованной преступностью, распространением наркотиков и иными опасными видами преступлений и Межгосударственной Информационно-Аналитической Системы (МИАС) ГУАМ»*). W ramach GUAM okresowo organizowane są posiedzenia grup roboczych do walki z terroryzmem.

Pragnę podkreślić, że już 28.09.2005 roku, na spotkaniu z uczestnikami III Posiedzenia kierownictw resortów granicznych państw członkowskich GUAM, Prezydent Republiki Azerbejdżanu, pan Ilham Alijew oświadczył, że „Azerbejdżan, Gruzja i Mołdowa stoją przed koniecznością wypracowania wspólnego podejścia w celu uregulowania konfliktów”. Następnie kwestia „zamrożonych” konfliktów na terytoriach państw GUAM została z inicjatywy państw GUAM zgłoszona do dyskusji na 61. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Bez względu na to, że niektóre państwa głosowały przeciwko, dzięki poparciu większości państw punkt mówiący o „Przedłużających się konfliktach na terytorium GUAM i ich wpływie na pokój na świecie” został włączony do porządku dziennego 61. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Żyvimy nadzieję, że zwrócenie uwagi ONZ na te konflikty doprowadzi do podjęcia bardziej skutecznych decyzji w stosunku do państw – agresorów oraz państw wspierających separatyzm.

Jednocześnie pragnę powiedzieć, że naszego kraju nie może nie niepokoić przekształcanie Armenii w forpocztę Rosji, która zbroiła i zbroi ten kraj, ma tam swoją

bazę wojskową, zorganizowała wspólną ochronę granic, jak również umieściła tam część uzbrojenia i amunicji, przywiezionej z Gruzji. Narusza to równowagę sił i, tym samym, negatywnie wpływa na stabilność w naszym rejonie.

Gotowi jesteśmy nie ograniczać się wyłącznie do deklaracji, a wspólnie tworzyć sprzyjające i sprawiedliwe warunki, oparte o przepisy prawa międzynarodowego, jak również podejmować zarówno niezbędne kroki prawne, jak i realne praktyczne kroki w zakresie opanowania terroryzmu, ekstremizmu i innych przejawów separatyzmu. To znaczy – ustalić priorytet ogólnych interesów nad interesami poszczególnych państw. A na dzień dzisiejszy problemy separatyzmu i terroryzmu są właśnie tymi problemami, których nie sposób jest rozwiązać w pojedynkę, gdzie niezbędne są precyzyjne i niedwuznaczne ogólne priorytety oraz absolutna koordynacja działań w zakresie walki z tymi zgubnymi przejawami, które szkodzą normalnemu rozwojowi państw i pokojowemu życiu obywateli naszych państw.

Kończąc chciałbym wyrazić swoje uznanie dla wszystkich uczestników posiedzenia oraz przekonanie dotyczące kontynuacji efektywnej współpracy.

Dziękuję za uwagę.

*Ion Morei, Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Mołdawii***Szanowni Państwo!**

Jeżeli spojrzymy wstecz, na dzieje ludzkiej cywilizacji, zauważymy, że w ciągu swego istnienia człowiek stworzył nie tylko materialne i duchowe wartości, lecz także systemy bezpieczeństwa. Na początku były jaskinie, potem nastała epoka średnio-wiecznych zamków i miast. Żeby bronić swego terytorium zaczęto umacniać grani-ce, budować kamienne fortece.

W epoce Internetu i zaawansowanych technologii wszystkie te wcześniejsze me-tody wydają się być naiwne. W obecnych warunkach jednym z największych wy-zwań ludzkiej cywilizacji jest – ogólnie rzecz ujmując – bezpieczeństwo. Konkretniej mówiąc, rzecz dotyczy kwestii działań antyterrorystycznych, które stały się koniecz-nością po 11 września 2001 roku.

Dzisiaj rodzaj ludzki staje w obliczu dwóch nadrzędnych wyzwań: środowiska i terroryzmu. Dlatego też, jeżeli chcemy zapobiegać i zwalczać wszelkiego rodzaju negatywne zjawiska na tych polach, potrzebujemy nieustannej i doskonałej współ-pracy międzynarodowej.

Należy otwarcie przyznać, że organizacje terrorystyczne są często o krok przed nami. Dlaczego? Ponieważ działają podobnie, jak grupy przestępczego podziemia – wykazują solidarność, są skłonne do daleko posuniętej współpracy oraz z łatwoś-cią znajdują wspólny język do rozmów. Natomiast siły postępowe nie zawsze potra-fią skutecznie współpracować. Wynika to z różnych przyczyn natury subiektywnej i obiektywnej. W naszej opinii, musimy pozbyć się wszelkich narodowych uprzedzeń i egoizmów celem osiągnięcia bardziej skutecznej międzynarodowej współpracy na polu zwalczania terroryzmu.

Być może warto byłoby wziąć pod rozwagę możliwość stworzenia jakiś między-narodowych (regionalnych) mechanizmów antyterrorystycznych, czegoś na kształt Interpolu.

Musimy być świadomi tego, że żaden kraj – bez względu na jego wielkość, po-łożenie geograficzne czy poziom rozwoju gospodarczego – nie jest całkowicie bez-pieczny i wolny od widma terroryzmu uzewnętrzniającego się w różnych formach.

W wyniku globalnej technologizacji żaden kraj nie jest zabezpieczony przed ata-kiem informacyjnym. Media elektroniczne mogą zostać użyte przez terrorystów do wysuwania żądań, mogą posłużyć terrorystom i członkom grup ekstremistycznych do komunikowania się między sobą. Wreszcie media te mogą zostać wykorzystane do rozpowszechniania ideologii terrorystycznych i ekstremistycznych. Wymienione powyżej zagrożenia nakładają na nas konieczność rozwijania i wdrażania strategii i taktyk pomagających zwalczać Internetowe kanały rozpowszechniania terroryzmu i ekstremizmu.

Mówiąc o cyberprzestępczości musimy wziąć również pod uwagę fakt, że zyski płynące z tego procederu służą do finansowania terrorystycznych działań. Z tego też

powodu mamy podstawy, by mówić o zjawisku błędnego koła. Według niektórych szacunkowych ocen, tylko w 2006 roku cyberterroryzm spowodował straty finansowe rządu 400 mld USD. W tym samym roku liczba cyberprzestępstw popełnianych na terytorium Wspólnoty Niepodległych Państw wzrosła siedmiokrotnie.

Kolejnym zjawiskiem, ściśle powiązaniem z omawianym właśnie tematem, jest terroryzm na polu gospodarczym. I nie mówimy tutaj jedynie o przemyśle narkotyków, handlu ludźmi, handlu bronią, praniu brudnych pieniędzy, legalizacji kapitału, i tym podobnych. Powinniśmy bowiem przyjrzeć się również takim aspektom, jak polityka gospodarczej dyskryminacji, która jest nastawiona na manipulowanie konkurencją, grupami społecznymi, rządami, liderami państw. Celem tej manipulacji jest osiągnięcie konkretnych założeń sprzyjających terrorystom.

Niestety dzisiaj terroryzm staje się czynnikiem generującym pewien system. Co więcej, terroryzm staje się także przestępczym biznesem, nastawionym na wyciąganie maksymalnych korzyści przy minimalnym inwestowaniu.

Dlatego też każde państwo musi wykazać maksimum odpowiedzialności względem swoich obywateli, ale i względem międzynarodowej społeczności, bowiem współdziałanie oraz wielokierunkowa globalna współpraca przy zwalczaniu terroryzmu nie powinny natrafiać na żadne bariery ani ograniczenia.

Oczywistym jest, że decyzje podjęte już wcześniej przez różne międzynarodowe i regionalne fora muszą zostać zrealizowane w stosownym czasie. Oczywistym jest także, że każdy kraj musi bez zbędnej zwłoki czy opieszałości dostosować swą legislację i praktyki. Żadne państwo nie może tłumaczyć się ograniczeniami możliwości w tym zakresie. Nikomu nie wolno bowiem istnieć kosztem innych państw.

Konieczne jest, aby wszystkie kraje szkoliły i wyposażały specjalistów do spraw anty-terroryzmu, stwarzając specjalne możliwości formacyjne.

Uważamy również, że byłoby dobrze wprowadzić wspólną bazę danych obejmującą wszystkie zdarzenia terrorystyczne, które zaszły w różnych krajach oraz regionach, zarówno w Europie, jak i na świecie.

Jest również konieczne, aby koordynować działanie organów wyspecjalizowanych w zwalczaniu terroryzmu i ekstremizmu po to, aby zapewnić większą skuteczność prewencji, zatrzymywania i śledztwa w sprawach dotyczących działań terrorystycznych.

Musimy robić więcej, aby zabezpieczyć naszych obywateli przed szerzącą się ideologią terroryzmu i ekstremizmu. Musimy dążyć do minimalizowania wpływu tych przestępczych teorii na ludzkie umysły.

Musimy nieustannie podejmować takie środki zaradcze, które doprowadzą do wytworzenia się w każdym społeczeństwie atmosfery nietolerancji w stosunku do ideologii terroryzmu i ekstremizmu.

Również inna kwestia jest niezwykle istotna: mianowicie abyśmy identyfikowali i tłumili w zarodku podstawowe przyczyny i uwarunkowania rodzące terroryzm. Oczywiście potrzebujemy w tym celu stworzenia prawdziwej wspólnoty, solidarności regionalnej, pan-europejskiej i globalnej. Jeżeli chcemy osiągnąć zamierzone rezultaty, to musimy działać razem.

Jest też oczywiste, że działania antyterrorystyczne powinny być adekwatnie finansowane. Niektóre kraje mają szczególne możliwości na tym polu, dlatego też implementują na skalę europejską i międzynarodową różnego rodzaju finansowe i technologiczne programy. Jednak jest niezwykle ważne, aby pieniądze te były właściwie ukierunkowane i skutecznie wydawane. Nie jest to bowiem żadne kieszonkowe, na którego marnotrawstwo można by sobie pozwolić. Bowiem nawet kieszonkowe należy wydawać rozsądnie, szczególnie, gdy chodzi o kwestie tak istotne, jak zwalczanie największego niebezpieczeństwa grożącego rodzajowi ludzkiemu.

Dziękuję Państwu za uwagę.

Koordinacja działań podstawą skuteczności w zwalczaniu terroryzmu

Ivo Veenkamp, Dyrektor Departamentu Polityczno-Strategicznego
w Biurze Narodowego Koordynatora Przeciwdziałania Terroryzmowi Królestwa
Niderlandów (*Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding*)

PRZECIWDZIAŁANIE TERRORYZMOWI – KOORDYNACJA DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH

Chciałbym podziękować za zaproszenie mnie do wzięcia udziału w tej konferencji i do wygłoszenia dzisiaj przemówienia na temat przeciwdziałania terroryzmowi w Holandii. Chciałbym rozpocząć moje wystąpienie od krótkiej prezentacji mojej organizacji. Krajowy Koordynator do Spraw Zwalczania Terroryzmu został powołany na stanowisko w 2004 roku; do jego podstawowych zadań należy koordynowanie i kierowanie holenderską polityką zwalczania terroryzmu. W Holandii istnieje około dwudziestu agend zajmujących się zwalczaniem terroryzmu. Obecnie jesteśmy świadkami wzrostu zagrożenia międzynarodowym terroryzmem, dlatego zaistniała potrzeba bliższej współpracy pomiędzy wieloma regionalnymi i ogólnokrajowymi jednostkami zorientowanymi na zwalczanie terroryzmu. Celem usprawnienia współpracy tych jednostek, Krajowy Koordynator do Spraw Zwalczania Terroryzmu podlega dwóm ministrom: Ministrowi Sprawiedliwości, który jest najważniejszym spośród ministrów w rozstrzyganiu kwestii dotyczących terroryzmu, oraz Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Stosunków Korony.

Jako organizacja mamy przed sobą szereg istotnych zadań: analizowanie danych pochodzących od wywiadu oraz analizowanie innych informacji, rozwijanie polityki antyterroryzmu oraz koordynowanie środków bezpieczeństwa. Wszystkie te wymienione zadania realizowane są w łonie jednej organizacji, co pozwala nam podnosić efektywność działania rządu zaangażowanego w politykę zwalczania terroryzmu. W dalszej części wystąpienia przedstawię kilka przykładów świadczących o tym, jak stymulujemy współpracę różnych jednostek i grup w zakresie zwalczania terroryzmu. W pierwszej kolejności chciałbym jednak Państwu przedstawić obrazowo sposób, w jaki nasz kraj stawia obecnie czoła zagrożeniom terroryzmem.

Przerażające ataki z 11 września otworzyły światu oczy na niebezpieczeństwa wpływające z terroryzmu i dżihadu. Nawet taki mały kraj, jak Holandia, nie może czuć się pewnym w obliczu takiego zagrożenia. Uświadomiliśmy to sobie w styczniu 2002 roku, kiedy to miał miejsce pewien incydent: dwóch holenderskich muzułma-

nów poniosło śmierć w Kaszmirze. Holenderski wywiad oraz nasze służby bezpieczeństwa (jednostka AIVD) szybko ustaliły, że obydwaj mężczyźni zostali wcześniej rekrutowani przez bojowników salafitów i wcieleni do grona bojowników dżihadu. Obydwaj młodzieńcy wychowali się w Holandii. W tamtym okresie wielu ludzi doznało szoku na wieść o tym, że terroryści mieszkają gdzieś pośród nas.

Fakt, że terroryści mogą wzrastać w naszym społeczeństwie i uderzyć w Holandię stał się smutną i bolesną prawdą: pod koniec 2004 roku został zamordowany reżyser filmowy Theo van Gogh. Mordercą okazał się młody mężczyzna pochodzenia marokańskiego, który wychował się w Amsterdamie. Powszechnie uchodził on za osobę całkowicie zintegrowaną z naszym społeczeństwem. Okazało się jednak, że należał do siatki młodych holenderskich bojowników dżihadu, którzy dostali się pod wpływy i władzę pewnego salafity z Syrii. Tę formę wzrostu radykalizmu – to jest kiedy radykalizm nasila się na terenie naszego kraju, w Holandii – nazywamy „domorosłym radykalizmem”. Ale jest rzeczą oczywistą, że zarówno wzrost radykalizmu jak i sam terroryzm są zjawiskami międzynarodowymi, powiązanymi ściśle ze sobą i silnie od siebie zależnymi. A proces globalizacji jeszcze bardziej te więzy zaciska.

Oczywiście terroryzm może ujawnić się o każdej porze i w dowolnym miejscu na ziemi. W Holandii postanowiliśmy analizować i zwalczać niebezpieczeństwa radykalizmu i terroryzmu, traktując je jako jedno, koherentne zjawisko. Rozwinęliśmy „pełne zrozumienia podejście”, które obejmuje zarówno środki represji, jak i daleko rozwiniętą prewencję. Przecież żaden człowiek nie rodzi się terrorystą. Ludzie, którzy wyruszają, by zabijać innych, muszą najpierw sami przejść przez proces radykalizacji. Ważnym ukrytym czynnikiem, skrzętnie wykorzystywanym w takim procesie radykalizacji, jest kryzys tożsamości, którego doświadcza tak wielu młodych ludzi żyjących na styku dwóch różnych kultur. Szukając swej tożsamości niektórzy z nich zwracają się w stronę radykalnego islamu. Jesteśmy głęboko przekonani o tym, że istnieje wiele sposobów przeciwdziałania radykalizacji, które można wprowadzić już na tym pierwszym etapie.

Holenderska metoda przeciwdziałania radykalizacji zachowań opiera się na trzech zasadniczych podstawach. Po pierwsze obecnie pracujemy nad tym, aby pełniej zintegrować muzułmanów z naszym holenderskim społeczeństwem. Skupiamy się głównie na: zwracaniu większej uwagi na kwestie związane z tożsamością oraz na konfrontację młodych muzułmanów ze środowiskiem Zachodu; zwalczaniu dyskryminacji oraz zachęcaniu muzułmanów do brania czynnego udziału w życiu naszego społeczeństwa oraz w naszej polityce. Staramy się także przeciwdziałać polaryzacji oraz islamofobii. Szkolenia imamów, które odbywają się w Holandii, są nadzorowane przez nas. Chcemy w ten sposób doprowadzić do sytuacji, w której holenderscy muzułmanie nie będą zależni od imamów „importowanych” z obcych krajów.

Po drugie promujemy i wspieramy społeczny postawy antyradykalne w łonie samej społeczności muzułmańskiej. Ten problem nie może być jednak rozwiązany bez pomocy ze strony muzułmanów mieszkających w naszym kraju. I widzimy pierwsze pozytywne symptomy naszych starań. Zasadniczym aspektem tych wysiłków jest

zapewnianie dostępu do wszechstronnej i rzetelnej informacji. Zaczęliśmy przeciwdziałać radykalnym islamskim działaczom wypowiadającym się na stronach internetowych publikowanych w języku holenderskim. Pracujemy nad odcinaniem stron radykałów używając do tego procedury „ostrzeżenie i zamknięcie”, którą kierujemy do prowajderów internetowych. Równocześnie pracujemy z muzułmańskimi instytucjami w celu zwiększenia dostępu do różnorodnych informacji dotyczących umiarkowanych islamskich nurtów. Innymi słowy ujmując, podjęliśmy walkę na myśli.

Wreszcie po trzecie – przeciwdziałamy radykalizacji nastrojów poprzez identyfikowanie, izolowanie i osaczanie procesów radykalizacji. Chcemy powstrzymać radykalizację zanim przemieni się w przemoc. To wymaga od władz czynnej postawy polegającej na wykrywaniu sygnałów o osobach izolujących się z życia społecznego lub nawet zwracających się przeciwko społeczeństwu. W największych holenderskich miastach ruszyły specjalne systemy donoszące o podejrzanym radykalizacji. Wiadomości docierające za ich pośrednictwem wpływają do specjalnych lokalnych punktów informacyjnych, gdzie poddaje się je analizie i gdzie opracowuje się odpowiednie podejście dostosowane do potrzeb danego środowiska ulegającego radykalizacji. W niektórych przypadkach policja i służby bezpieczeństwa z ukrycia przypatrują się działalności takich wykrytych grup radykalnych, kiedy indziej władze nasze działają jawnie.

Szczególną uwagę poświęca się kwestii radykalizacji nastrojów wśród więźniów. Celem chronienia zatrzymanych przed „skażeniem”, zdecydowaliśmy się umieścić zdeklarowanych działaczy dżihadu w dwóch specjalnych ośrodkach penitencjarnych, trzymając ich w ten sposób z dala od innych więźniów. Służby więzienne odelegowane do nadzorowania tych dwóch centrów, zostały specjalnie przeszkolone i są w stanie wykryć przejawy radykalizacji nastrojów. Szczególną uwagę obejmujemy również tak zwane „siedliska radykalizmu”. Niewielka liczba ośrodków w Holandii – konkretnie ujmując chodzi o kilka centrów salafickich oraz o kilka meczetów – została zidentyfikowana jako potencjalne kuźnie radykałów. Władze holenderskie przyglądają się bacznie imamom oraz grupom rządzącym islamskimi instytucjami przypominając im stanowczo i nieustannie o ich społecznych powinnościach. Nasze przesłanie jest jasne: nie pozwolimy im głosić i nauczać nietolerancji.

Podstawowym celem naszego pełnego zrozumienia podejścia jest wczesna identyfikacja poważnych zagrożeń i niedopuszczanie do rozlewu krwi. W ostatnich latach uczyniliśmy wiele, by stworzyć dogodne warunki do prowadzenia efektywnej polityki zwalczania terroryzmu, rozwinęliśmy również odpowiednie narzędzia represji. Nasze prawo zostało znowelizowane, policji i władzom sądowym nadano szersze możliwości działania. Przede wszystkim nadano im uprawnienia do prowadzenia śledztw i dokonywania aresztowań we wczesnej fazie prowadzenia dochodzenia. Wywiad oraz służby bezpieczeństwa dostały więcej funduszy, a ich szeregi zasilono nowymi funkcjonariuszami. Dostarczane przez nich informacje mogą być wykorzystywane przed sądem przez prokuratorów.

Podstawą tych wszystkich działań jest konkretna informacja o aktualnych za-

grożeniach. Wywiad, służby bezpieczeństwa oraz policja odgrywają na tym terenie kluczową rolę. Pozwolę sobie wspomnieć w tym miejscu o jednym z naszych podstawowych zadań: jest nim analizowanie i raportowanie informacji pochodzących od wywiadu. Jednostka NCTb otrzymuje konkretną informację od różnych służb wywiadowczych i na jej podstawie analizuje poziom zagrożenia. Informacja napływająca z tych źródeł jest analizowana, a następnie identyfikuje się ukryte wzorce działania oraz powiązania niebezpiecznych grup. To pozwala nam stworzyć zrozumiałą i aktualny obraz zarówno terroryzmu jak i działań wymierzonych przeciwko terroryzmowi. NTCb wydaje okresowo Oszacowanie Dotyczące Zagrożenia Kraju Terroryzmem; dokument ten jest ogólnej natury i nie wymienia się w nim nazwisk pojedynczych osób. Tego typu analizy są na tyle dogłębne, że pozwalają stworzyć faktyczną i spójną politykę walki z terroryzmem na poziomie kraju.

Na początku mojego wystąpienia obiecałem przedstawić kilka przykładów tego, jak moja organizacja pracuje oraz jak stymulujemy współpracę pomiędzy różnymi grupami i jednostkami w zakresie zwalczania terroryzmu. Naszym celem jest sprzyjanie współpracy pomiędzy grupami zaangażowanymi w walkę z terroryzmem, chcemy bowiem promować zintegrowane i harmonijne podejście do zagadnienia, chcemy działać wspólnie w sposób zarówno systematyczny, jak i w poszczególnych wypadkach. Dlatego też popieramy ideę wymiany informacji oraz ekspertyz; w związku z tym inicjujemy – razem z partnerskimi organizacjami - szeroki wachlarz środków i projektów dążących do zwalczania terroryzmu oraz działalności terrorystów. Obejmuje to środki eliminowania procesów radykalizacji; podejmujemy także walkę z terroryzmem szerzonym za pomocą Internetu. Wprowadziliśmy wspólnie System Ostrzegania przed Atakami Terrorystycznymi.

System Ostrzegania przed Atakami Terrorystycznymi jest systemem ostrzegawczym skierowanym do sektora rządowego i gospodarczego. Ostrzega on systemy operacyjne oraz sektory ekonomiczne o podwyższonym ryzyku ataku. Dzięki temu można przedsięwziąć zawnazu odpowiednie kroki i szybko działać celem zminimalizowania ryzyka ataku w Holandii oraz ograniczenia potencjalnej siły ataku terrorystycznego. System skierowany jest wyłącznie do grupy zawodowców, których atak terrorystyczny może bezpośrednio dotyczyć. System ten obejmuje cztery poziomy: podstawowy oraz trzy poziomy podwyższonego zagrożenia (niski, średni oraz wysoki). Każdemu z wymienionych poziomów towarzyszy cała gama środków bezpieczeństwa, które mogą być przedsięwzięte w danym sektorze gospodarczym. Im ryzyko ataku większe, tym środki zapobiegawcze są ostrzejsze i bardziej dalekosiężne. Agendy, których to dotyczy, mają wolną rękę w podejmowaniu różnych środków zaradczych, a przy wyborze metod działania mają się one kierować jedynie naturą zagrożenia. Zatem agendy te mogą podejmować dodatkowe środki, jeżeli wymagają tego okoliczności. Podstawową zasadą jest dostosowywanie środków do typu zagrożenia tak, aby można było zdławić niebezpieczeństwo w zarodku. Krajowa grupa NCTb odpowiada za rozwijanie, implementację oraz całościowe zarządzanie systemem. Obecnie w ramach Systemu Przeciwdziałania Atakom Terrorystycznym

znajduje się czternaście sektorów gospodarczych (*Lotniska; Kolej; Transport miejski i krajowy; Porty morskie; Tunele i wały przeciwpowodziowe; Przemysł chemiczny; Przemysł olejów; Woda pitna; Gaz naturalny; Elektryczność; Elektrownie jądrowe; Finanse; Imprezy zbiorowe; Hotele*).

Chciałbym przedstawić kolejny przykład naszego podejścia do problemu: kilka projektów pilotażowych jest obecnie wdrażanych celem wzmocnienia monitoringu oraz lepszego nadzorowania i śledzenia działalności terrorystów w Internecie. Powołano do życia Krajowe Centrum do spraw Przestępczości Internetowej. Wszelkie znalezione w Internecie przejawy radykalizacji oraz informacje o terroryzmie mogą być zgłaszane na adres tej strony. Dodatkowo, celem uzupełnienia tych ogólnokrajowych inicjatyw, zwracamy szczególną uwagę na rozwijanie wspólnych działań w łonie Unii Europejskiej. W szczególności usiłujemy zintensyfikować nadzór nad Internetem oraz zapewnić skuteczniejszą wymianę informacji między państwami członkowskimi Unii, sprzyjając w ten sposób umacnianiu się dobrej praktyki.

Przedstawiłem Państwu krótki zarys holenderskiego podejścia do kwestii walki z terroryzmem oraz wzrostem radykalnych nastrojów. Przedstawiłem także kilka przykładów naszego działania w tym zakresie. Wiele podejmowanych przez nas kroków przyniosło konkretne rezultaty, wiele akcji zakończyło się sukcesem. Rozbiliśmy kilka siatek terrorystów. Wielu zwolenników dżihadu zostało osadzonych w więzieniach. Podejmowane przez nas działania dosięgły również osoby rekrutujące nowych bojowników dżihadu. Te rządowe działania okazały się skuteczne i doprowadziły do rozbicia w Holandii kilku siatek szkolących członków dżihadu. W rezultacie zwolennicy dżihadu borykają się z brakiem przywódców oraz muszą stawiać czoła wewnętrznym podziałom. Ogólnie rzecz ujmując, prowadzone przez nas działania pozwoliły nam obniżyć ogólny poziom zagrożenia atakiem terrorystycznym na terenie Holandii z „wysokiego” do „ograniczonego”. O obniżeniu stanu zagrożenia poinformowano opinię publiczną. Rząd Holandii pragnie bowiem informować swoich obywateli o rzeczywistym stanie zagrożenia i nie chce rozbudzać strachu.

Niemniej jednak bez względu na podejmowane przez rząd działania, nigdy nie można całkowicie wykluczyć możliwości ataku. Zadaniem Krajowego Koordynatora do spraw Zwalczania Terroryzmu jest zminimalizowanie ryzyka ataku terrorystycznego na terenie Holandii. Mimo pewnego uspokojenia należy podkreślić, że niższy poziom zagrożenia nie może zmniejszać surowości podejmowanych przez nas działań. Obniżony poziom zagrożenia przekonuje nas bowiem, że podjęte przez nas działania zmierzają we właściwym kierunku. Przede wszystkim staramy się powstrzymać powstawanie nowych siatek terrorystycznych. Dlatego inwestujemy tak wiele w zwalczanie radykalizmu, próbujemy zaradzać mu na różne sposoby. Podejmujemy stosowne kroki na poziomie krajowym, lecz cały czas pamiętamy, że naszym podstawowym obszarem działania są nasze miasta i ich okolice, że musimy wspierać policję oraz władze samorządowe.

Dziękuję Państwu za uwagę.

***Pedro Perello Hernandez**, Zastępca Dyrektora Narodowego Centrum Koordynacji Działań Antyterrorystycznych (Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista)*

STRATEGIA KOORDYNACJI DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH

Hiszpania, podobnie jak pozostałe państwa naszego obszaru, musi od wielu lat stawiać czoła licznym wyzwaniom, które dotyczą kwestii bezpieczeństwa i wolności. Niektóre z tych wyzwań dotyczą wyłącznie naszego kraju, inne natomiast są ściśle związane z obecną globalizacją świata i dotyczą wszystkich narodów europejskich.

W tym scenariuszu, terroryzm i jego różne formy nadal stanowią w naszym kraju główne i najważniejsze zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa. Do terroryzmu związanego szczególnie z grupą terrorystyczną ETA, obecnego w Hiszpanii już od 30 lat, dołożyło się zagrożenie terroryzmem o zasięgu międzynarodowym, opartym na neosalafizmie i dżihadzie.

W wyniku zamachów w Nowym Yorku w dniu 11 września 2001, a w szczególności po 11 marca 2004 w Madrycie, walka z terroryzmem stała się nadrzędnym priorytetem polityki bezpieczeństwa narodowego Hiszpanii, opartym na działalności prewencyjnej, rozbijaniu grup partyzanckich, zatrzymywaniu ich członków i dowódców oraz konfiskata i likwidacja baz logistycznych.

Skuteczność walki z terroryzmem opiera się na:

1. Wzmocnieniu współpracy międzynarodowej.
2. Skuteczności pracy sądów.
3. Pomocy ofiarom terroryzmu.
4. Uruchamianiu nowych struktur.
5. Nowych działaniach policyjnych.
6. Polityce więzienniczej.
7. Stałym dialogu ze wspólnotami muzułmańskimi.
8. Innych działaniach uzupełniających.

Przyjrzyjmy się pokrótce każdemu z tych punktów.

1. WZMOCNIENIE WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ

Skuteczność współpracy politycznej, policyjnej, sądowniczej i wywiadu na szczeblu międzynarodowym, przekłada się na szereg różnorodnych elementów, których legalność wywodzi się z globalnych strategii antyterrorystycznych ONZ oraz UE.

W zakresie współpracy międzynarodowej ustanowiono obszary i wyznaczono państwa do działań strategicznych; w pierwszej kolejności odnosi się to do naszego najbliższego otoczenia.

Owa europejska i globalna koncepcja bezpieczeństwa wiąże się z naszą przynależnością również do innych organizacji takich jak CIMO, w ramach której współpracujemy wraz z innymi państwami europejskimi i afrykańskimi wybrzeża Morza Śródziemnego; równocześnie utrzymujemy priorytetowe i ścisłe relacje z naszymi partnerami, to znaczy Francją, Stanami Zjednoczonymi i Maroko.

Z tego względu, postęp w zakresie tworzenia i konsolidacji prawdziwej przestrzeni suwerenności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Europie jest procesem ciągłym. Tym samym ulegają konsolidacji grupy **wzmocnionej współpracy w zakresie bezpieczeństwa**, takie jak G-8 oraz te, które zostały ustanowione mocą Traktatu z Prüm, do których należą i w których aktywnie uczestniczy Hiszpania.

Z drugiej strony, przystąpiono do wzmocnienia naszej **zewnętrznej sieci powiązań policyjnych** w zakresie działań antyterrorystycznych, wyznaczając ekspertów w tym zakresie w państwach takich jak Syria, Pakistan i Indonezja oraz wzmacniając powiązania zewnętrzne z Maroko.

W roku 2006 Zgromadzenie Narodowe ONZ zatwierdziło, zgodnie z Rezolucją 60/288, **Globalną Strategię Walki z Terroryzmem**, a także **Plan Działania**, który uwzględnia 4 grupy działań zorientowanych na:

- stawianie czoła warunkom, które sprzyjają rozpowszechnianiu się terroryzmu;
- zapobieganie i zwalczanie terroryzmu;
- zwiększenie zdolności państw do zapobiegania terroryzmowi;
- zapewnienie poszanowania praw człowieka.

W tym znaczeniu Hiszpania miała i nadal utrzymuje bardzo czynny udział, zarówno w kwestii przyczyniania się do opracowania i zatwierdzenia Strategii, a także do późniejszego jej rozwoju, przy ścisłej współpracy z Sekretariatem Generalnym w zakresie raportowania i promowania projektów. Należy zaznaczyć również udział Hiszpanii w sympozjum na temat „Postępu w zakresie Zastosowania Globalnej

Strategii ONZ do walki z terroryzmem”, które miało miejsce w maju zeszłego roku w Wiedniu. W trakcie tego spotkania analizowano działania prowadzone w celu wdrożenia Strategii przez różne zaangażowane instytucje.

Przewiduje się ciąg dalszy dla współpracy z siedmioma grupami roboczymi na temat różnych obszarów tematycznych Strategii, stworzonych przez Grupę Roboczą Sekretarza Generalnego dla celów jej wdrożenia.

Pod koniec 2005 roku zatwierdzono **strategię Unii Europejskiej do walki z terroryzmem**, która ma na celu zwalczanie tego zjawiska w sposób globalny, działając w ramach czterech dużych celów: Zapobiegać, Chronić, Ścigać i Reagować. Wymienione cele zostaną osiągnięte dzięki projektom i inicjatywom w zakresie różnych obszarów ujętych w poszczególnych celach.

6 listopada 2007 r. Komisja zatwierdziła różne propozycje mające na celu poprawę możliwości walki z terroryzmem, wśród których należy wymienić:

- zmianę Decyzji ramowej w sprawie walki z terroryzmem, polegająca na uznaniu za przestępstwo publiczne zachęcanie do terroryzmu, rekrutowanie terrorystów i ich szkolenie (włącznie z wykorzystaniem Internetu);
- poprawę bezpieczeństwa dot. materiałów wybuchowych, żądając wdrożenia systemów szybkiego reagowania na wypadek kradzieży lub zniknięcia;
- stworzenie systemu wymiany list z nazwiskami pasażerów w ramach UE.

W kwestii dwóch pierwszych punktów Hiszpania zawarła już w swoim Kodeksie Karnym klasyfikację przestępstw związanych ze sprzyjaniem terroryzmowi i wdrożyła Sieć Szybkiego Reagowania.

Ostatecznie uważa się za konieczne opracowania europejskich planów policyjnych a nawet transatlantyckich w kwestii lepszego ścigania i neutralizowania propagandy terrorystycznej w Internecie dla celów zapobiegania i wyprzedzania działań terrorystycznych.

2. SKUTECZNOŚĆ DZIAŁALNOŚCI SĄDOWNICZEJ

Skuteczność, z jaką władza sądownicza działa na rzecz walki z terroryzmem opiera się na:

- ustawodawstwie karnym ujętym w przepisach Kodeksu Karnego.
- ustawodawstwie procesowym, ujętym w Kodeksie Postępowania Karnego
- Sądzie Krajowym „Audiencia Nacional” z wyłącznymi kompetencjami w zakresie postępowania w sprawach o terroryzm.
- ustawodawstwie więzienniczym, regulującym tryb odbywania kar nałożonych przez Sądy, wykonywane przez Sądy Penitencjarne.

- międzynarodowa koordynacja działalności sądowniczej za pomocą Europejskiego Nakazu Aresztowania oraz udziału Eurojust.

3. POMOC OFIAROM TERRORYZMU

Działalność Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od zawsze gwarantuje pomoc na różnym poziomie, humanitarnym, społecznym, politycznym i ekonomicznym ofiarom terroryzmu.

- Zarządzając i udzielając zapomogi oraz odszkodowania ofiarom.
- Przyznając subwencje stowarzyszeniom, fundacjom i organizacjom nieochodowym reprezentującym grupy poszkodowanych.
- Przyznając stypendia i opracowując programy o profilu psycho-społecznym.

4. URUCHAMIANIE NOWYCH STRUKTUR

1. Wzmocnienie istniejącej koordynacji pomiędzy krajowymi biurami bezpieczeństwa, wraz z utworzeniem i uruchomieniem w 2004 roku Komitetu Wykonawczego na rzecz Jednolitego Dowodzenia Siłami Bezpieczeństwa (CEMU) oraz Krajowego Ośrodka Koordynacji Antyterrorystycznej (CNCA).

Celem **CEMU** jest wzmocnienie koordynacji między Policją (CNP) i Guardia Civil (GC) z punktu widzenia operacyjnego i organizacyjnego, ułatwiając wspólne i skoordynowane działanie.

Funkcje CEMU polegają na opracowywaniu, realizacji i nadzorowaniu programów, procedur i służb ze strony CNP i GC, zapewniając koordynację w zakresie wykonywania funkcji na rzecz międzynarodowej współpracy policyjnej, prewencji, wywiadu i policji sądowej.

CNCA natomiast to Ośrodek analizy danych, oceny ryzyka i planowania reakcji, w którym wspólnie działają oficerowie CNP i GC oraz Służby Wywiadu.

CNCA nie prowadzi działań operacyjnych lecz gromadzi wszelkie informacje związane z terroryzmem pochodzące od służb, które wchodzi w skład ośrodka oraz takie, które pochodzą z międzynarodowych ośrodków o podobnym profilu, z którymi nawiązane zostały już uprzednio relacje w ramach wymiany informacji strategicznej.

Cele CNCA skupiają się na stałej i zaktualizowanej ocenie zagrożenia terrorystycznego, przy zachowaniu inicjatywy w zakresie walki z terroryzmem.

Wspomniany Ośrodek został zasilony pod dwóch latach od jego utworzenia w związku z przejściem pod bezpośrednie kompetencje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

2. Utworzenie **Brygady Policyjnej do dużych zamachów terrorystycznych**, której pierwsza interwencja miała miejsce po zamachu na turystów hiszpańskich w Jemenie w lipcu 2007 roku.

5. DZIAŁANIA POLICYJNE WYMIERZONE NA WALKĘ Z TERRORYZMEM

a) Zastosowanie w praktyce **zasady udostępniania informacji**, która może być interesująca z punktu widzenia bezpieczeństwa publicznego i istotna dla walki z terroryzmem, poprzez zarządzanie policyjnymi bazami danych o wspólnym dostępie, uwzględniające dane na temat dowodów osobistych, broni i materiałów wybuchowych, dane osób podróżujących, odciski palców (SAID) oraz DNA.

Do tego należy dodać **wzrost możliwości wywiadowczych** poprzez zwiększenie liczby wyspecjalizowanych oficerów, stworzenie nowych wyspecjalizowanych jednostek w zakresie konkretnych aspektów, takich jak monitorowanie działań radykalizujących i wykorzystanie nowych technologii komunikacji, takich jak Internet oraz zwiększenie liczby tłumaczy języka arabskiego pracujących na rzecz tych jednostek.

W związku z powyższym, od roku działa **System Koordynacji Operacji Antyterrorystycznych** w ramach CNCA.

b) Opracowanie i wdrożenie w 2005 roku **Planu w sprawie Prewencji i Ochrony Antyterrorystycznej**, który zawiera stałe normy dotyczące uruchamiania, w zależności od stopnia zagrożenia (wyznaczono trzy), odpowiednich i specyficznych działań antyterrorystycznych służb bezpieczeństwa kraju, które będą koordynowane przez Sekretariat Stanu ds. Bezpieczeństwa. Na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych będzie można uzyskać wsparcie ze strony zasobów i jednostek Sił Zbrojnych w określonych przypadkach zgodnie z obowiązującą obecnie Ustawą o Obronie Narodowej, która reguluje, między innymi, udział Sił Zbrojnych w walce z terroryzmem.

W tym kontekście należy zaznaczyć, że jedynie trzeci stopień zagrożenia uwzględnia współpracę czy udział Sił Zbrojnych.

c) Wdrożenie od 2005 roku **Planu Rozwoju Systemu Ochrony NRBQ** (jądrowej, radiologicznej, biologicznej i chemicznej) w celu stawienia czoła zagrożeniu atakom terrorystycznym o tym charakterze. Plan obejmuje dwa aspekty: Prewencja w formie udziału Jednostek Terytorialnych (UT) Służb Bezpieczeństwa oraz reakcja poprzez zatrudnianie jednostek wyspecjalizowanych, zwanych Jednostkami Pierwszej Reakcji w ramach wspierania UT. Ten plan ma na celu większe przeszkolenie oficerów Służb Bezpieczeństwa oraz zwiększenie liczby oficerów w jednostkach wyspecjalizowanych.

d) W zakresie finansowania należy wymienić Ustawę 12/2003 w sprawie prewencji i blokowania finansowania terroryzmu, która między innymi reguluje funkcjonowanie **Komisji ds. Nadzorowania Finansowania Terroryzmu**, działającej od tego roku, i która stanowi organ wykonawczy kontroli i blokowania źródeł finansowania związanych z działalnością terrorystyczną. Obecnie opracowywany jest projekt rozporządzenia wykonawczego do tej Ustawy.

e) **Kontrola materiałów wybuchowych.** Uległo zmianie Rozporządzenie w sprawie materiałów wybuchowych w celu udoskonalenia działań kontrolnych dotyczących ich transportu, magazynowania i wykorzystywania. Z drugiej strony wprowadzono lepszą kontrolę wykorzystywania materiałów wybuchowych na terenie kopalń.

W celu wzmocnienia zdolności prewencyjnych i reagowania stworzono **Sieć czy system wczesnego reagowania** na wypadek kradzieży, zniknięcia czy stwierdzenia braku kontroli nad bronią, materiałami wybuchowymi czy innymi substancjami typu nuklearnego, radiologicznego, biologicznego czy chemicznego, tzw. substancji NRBQ, która mogą być wykorzystane przez grupy terrorystyczne.

Wymieniony system wczesnego reagowania jest już operatywny. Biorą w nim udział wszelkie Siły Bezpieczeństwa. Powołana sieć jest włączona w sieć utworzoną przez państwa G-8.

6. POLITYKA PENITENCJARNA

Działania w tym obszarze sytuują się wzdłuż dwóch głównych osi:

- rozprzestrzenienie geograficzne w celu uniknięcia zgrupowań, które sprzyjają ciągłości prowadzenia działań terrorystycznych na terenie więzień;
- kontrola administracyjna/sądownicza podsłuchów telefonicznych więźniów w ich komunikacji ze światem zewnętrznym;
- w celu uniknięcia radykalizacji: umożliwia się więźniom wyznania islamskiego uprawianie praktyk religijnych prowadzonych przez osoby o odpowiednim przygotowaniu religijnym, które będą przekazywać umiarkowaną treść.

7. STAŁY DIALOG ZE WSPÓLNOTAMI MUZUŁMAŃSKIMI

W celu uniknięcia gwałtownej radykalizacji w różnych obszarach społecznych, takich jak religijny czy edukacyjny, władze krajowe prowadzą nieustanny dialog w zakresie spójności społecznej z różnymi religijnymi wspólnotami muzułmańskimi.

Tak samo prowadzony jest nadzór nad radykalną działalnością przy wykorzysta-

niu Internetu, w celu zidentyfikowania potencjalnych grup ekstremistów zamieszkających na terenie Hiszpanii i zahamowania propagowania idei ekstremistycznych.

8. NOWE DZIAŁANIA

Komitet Wykonawczy na rzecz Jednolitego Dowodzenia (CEMU) opracowuje bardzo ważny zbiór nowych działań, które mają być wprowadzone w życie przed zakończeniem roku.

Wśród nich należy wymienić zatwierdzenie i wdrożenie **Planu Ochrony Infrastruktury Krytycznej** zgodnie z postanowieniami Europejskiego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej (EPOIK); również w tym roku zostanie wdrożony **Stały Plan ds. Bezpieczeństwa Antyterrorystycznego w Transporcie Morskim i w Portach**, zgodnie z postanowieniami Dyrektywy 2005/65/CE z 26 października.

Jednocześnie kończone są prace nad wdrożeniem **Systemu Zaawansowanej Informacji** na temat danych o osobach, które starają się dotrzeć na nasze terytorium przez granicę zewnętrzną. Zaawansowany system informacji na temat pasażerów, tak zwany API, a także podstawowe elementy, które powinien zawierać instrument prawny, który reguluje dostęp do danych systemów rezerwacji i sprzedaży biletów firm transportowych PNR.

Na sam koniec należy zaznaczyć, że 8 listopada 2007 r. wchodzi w życie **Ustawa o zachowywaniu danych dotyczących komunikacji elektronicznej i publicznych sieci komunikacji**, ustanawiająca obowiązki dla operatorów sieci lub dostawców usług komunikacji elektronicznej lub publicznych sieci komunikacyjnych, do przechowywania i udostępniania siłom bezpieczeństwa, rejestrów różnych rozmów czy komunikacji zgodnie z Dyrektywą 2006/24/CE.

Ostatecznie, rezultaty działań i środków, które przyjęto do walki z terroryzmem na szczeblu krajowym oraz międzynarodowym, o charakterze policyjnym oraz te przyjęte w innych obszarach, politycznym, sądowym i społecznym, będą podlegały ocenie w bliskim i dalekim horyzoncie czasowym w celu ich ewentualnej modyfikacji i dostosowania do celu końcowego.

Strategie i metody działania międzynarodowych grup terrorystycznych

prof. dr hab. Janusz Danecki, Dziekan Wydziału Filologicznego
Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej

ROLA ISLAMU W STRATEGIACH TERRORYSTYCZNYCH

Who or why, or which or what is the Akond of Swat?

KTO TO CZY CO TO

SKĄD, GDZIE I JAK?

WZIAŁ SIĘ AKOND ZE SKWAK?

Edward Lear

W XIX wieku w afgańskiej prowincji Waziristan (dziś należącej do Pakistanu) działał natchniony muzułmański przywódca Abd al-Ghafur, zwany achundem – pobożnym mężem – ze Swatu. Edward Lear w którejś z gazet przeczytał wiadomość o achundzie i napisał swój słynny wierszyk o Akondzie ze Skwaku. Jest ironią losu, że te właśnie dzikie i niedostępne tereny są do dziś terenem działań fundamentalistów muzułmańskich, w tym Talibów i zapewne Ibn Ladina.

Nie ma jednoznacznej interpretacji przyczyn działania terrorystów. Ich motywacje tłumaczy się na wiele sposobów. Uznaje się, że istotny wpływ może mieć sytuacja społeczna – bieda i brak perspektyw życiowych. Terroryzm daje szansę wybicia się. Mówi się o motywacji religijnej: dla muzułmańskich samobójców wizja raju ma być najważniejszym celem. Wreszcie szuka się przyczyn w chorobach psychicznych, stanach depresyjnych, iluzjach. Żadne z tych objaśnień nie jest satysfakcjonujące i zapewne do końca prawdziwe. Nie bez znaczenia też wydaje się sytuacja międzynarodowa, oddziaływanie propagandy politycznej, wszechobecność mediów relacjonujących akcje terrorystyczne i antyterrorystyczne. To one poddają pomysły, jak można zaistnieć, ba, zyskać sławę. Terroryzm bowiem z definicji jest polityczny. W innym wypadku mamy do czynienia ze zwykłą zbrodnią.¹

¹ Louise Richardson wymienia siedem cech dystyngtywnych terroryzmu: 1. polityczną inspirację, 2. przemoc lub groźbę użycia przemocy, 3. nie chodzi o pokonanie wroga lecz przekazuje mu informację, żądanie (*sends him a message*), 4. akt przemocy i ofiara mają moc symbolu, 5. podmiotem działającym są grupy a nie państwa, 6. terrorysta nie zwraca się do ofiary lecz do kogoś innego, 7. ofiarą są cywile (*What Terrorists Want*, s. 4-6)

Możliwe, że splot wszystkich tych i jeszcze wielu innych czynników rodzi terroryzm.

Należy odróżnić terrorystów, którzy świadomie podejmują się działań terrorystycznych i je organizują, od tych, którzy są jedynie wykonawcami, zwykłymi najemnikami w wojnie terrorystycznej. Ci w gruncie rzeczy nie są istotni i walka z nimi wydaje się prosta. Natomiast organizatorzy są owymi motywowanymi osobami, które nie tylko są przekonane o słuszności swoich działań, ale potrafią przekonać innych.

Badania, wciąż jeszcze szczątkowe, nad motywacjami terrorystów, a szczególnie najgroźniejszych – samobójców – wykazały, że jedyną możliwą motywacją może być ideologia. Robert A. Pape wykazał, że większość samobójców pochodziła z dobrych rodzin, była wyemancypowana, nie miała kłopotów towarzyskich, nie wykazywała oznak chorób psychicznych.² Wniosek Pape'a jest następujący: „Sylwetka terrorysty-samobójcy przypomina politycznie uświadomionego człowieka gotowego do przyłączenia się do ruchu politycznego, a nie stereotypowego mordercy, członka ugrupowania religijnego lub zwykłego samobójcy”. I: „akt samobójczego terroryzmu nie jest zwykle egoistycznym samobójstwem, dzięki któremu osoba próbuje załagodzić ból istnienia. Zwykle jest to forma altruistycznego samobójstwa, a wysoki stopień zaangażowania społecznego i szacunku dla wartości wspólnych prowadzi jednostkę do samobójstwa z poczucia obowiązku”.³

Ponieważ uznajemy, że terroryzm ma podłoże polityczne powstaje kolejny problem, a mianowicie rozróżnienie walki narodowowyzwoleńczej od zimnego stosowania terroru. Stare powiedzenie, że dla jednych jest się terrorystą, a dla innych bojownikiem o wolność (*one man's terrorist is another man's freedom fighter*) pokazuje relatywizm politycznego definiowania terroryzmu. Granice nigdy nie będą jasne ani precyzyjne. Metody działania bywają podobne, powstaje jednak pytanie, czy powody działania są te same? Już wspomniane badania Pape'a pokazują zbieżność motywacji. Najjaśniejsze byłoby stwierdzenie, że terror w walce narodowowyzwoleńczej wynika z jasno zdefiniowanych celów politycznych przez ludzi działających racjonalnie w sytuacji bezsilności i niemożliwości innego niż terrorystyczne działania. Oznaczałoby to, że albo w naszej koncepcji demokracji mamy do czynienia z jakąś niedoskonałością lub błędem. Zapewne najwyraźniej to widać w konflikcie izraelsko-palestyńskim: tam frustracja i terroryzm Palestyńczyków z niedemokratycznego położenia całej grupy ludności, co rodzi frustrację i staje się polem działania dla ideologicznie motywowanych terrorystów. Czym innym jest na pewno zimny, wyabstrahowany terroryzm i stosowany zwykle przez ludzi niemających żadnego osobistego interesu. Widzą oni siebie jako uosobienie sprawiedliwości dokonujących aktu terroru w imię innych. Przykładem mogą być wszelkiego rodzaju ruchy anarchistyczne, choć też nie wszystkie. Terror sam w sobie. O ile więc walka narodowowyzwoleńcza, a co za tym idzie i terror – stosowany jako jedna z metod walki w konkretnych sytuacjach –

² *Dying to Win. The Strategic Logic of Suicide Terrorism*, New York 2005, s. 199-216.

³ Tamże, s. 200-201.

ma swoje kulturowe społeczne i polityczne uzasadnienie, o tyle zimny terror ma uzasadnienie doraźne lub je zapożycza.

Chciałbym się zająć tylko zimnym terroryzmem, a więc takim, który nie jest racjonalnie motywowany walką narodowowyzwoleńczą, lecz chęcią wywarcia nacisku na wyabstrahowaną społeczność międzynarodową. Taki jest na przykład cyberterroryzm, będący świetną paralelą do muzułmańskiego zimnego terroryzmu. O ile cyberterroryzm wynika z osobistych pobudek, szuka usprawiedliwienia w walce ze światowym systemem, o tyle terroryzm organizacji ponadnarodowych usprawiedliwiany jest islamem.⁴

W dzisiejszym świecie islamu łatwo odnaleźć te typy zimnego, motywowanego politycznie i religijnie terroru:

- wewnętrzny, skierowany przeciw muzułmanom;
- zewnętrzny, skierowany przeciw wrogom islamu, albo, ogólniej, przeciwko globalnemu porządkowi. Jest on najwyraźniej rozszerzeniem pierwszego, ale choć metody są wspólne, cele są diametralnie różne i motywacja bywa wspólna.

Bywa, że obydwa typy terroru politycznego motywowanego islamem są ze sobą połączone, albo z siebie wynikają.

TERRORYZM WEWNĘTRZNY

Terror wewnętrzny w świecie islamu skierowany jest przeciwko społeczeństwom muzułmańskim i oparty jest niemal wyłącznie na przesłankach religijnych. Ideology tego terroryzmu wychodzą z diagnozy społecznej: uznają, że muzułmanie, którzy ulegają zachodnim wzorcom kulturowym i etycznym, którzy zapominają o fundamentalnych zasadach, są odszczepieńcami. Z tej konstatacji wynika prosty wniosek: należy ich przywrócić prawdziwemu islamowi i sprowadzić z powrotem na ścieżkę prawdziwej wiary. Ten wyabstrahowany terroryzm skierowany wobec muzułmańskich współbraci ukształtował się we wciąż powracających w islamie (jak i w innych religiach) postawach fundamentalistycznych: chęci oczyszczenia religii i powrócenia do „prawdziwych” jej korzeni. W XX wieku taki nurt stworzyła najważniejsza arabska organizacja fundamentalistyczna Bracia Muzułmanie. Założona w 1928 roku, miała cele panmuzułmańskie – odbudowę światowej wspólnej społeczności (*umma*) muzułmańskiej. Jej ideologiczna geneza jest bardzo złożona, bo choć opiera się na religijnej argumentacji fundamentalistycznej, a więc powrotu do czystego, pierwotnego

⁴ Najmniej zbadane są motywy działania zimnych terrorystów. Badania nad cyberterroryzmem najmniej uwagi poświęcają zagadnieniom pobudek, jakimi kierują się cyberterroryści, a moim zdaniem najważniejszym elementem jest zbadanie ich działań po to, żeby skutecznie walczyć ze zjawiskami terroryzmu. Zresztą cyberterroryzm niekoniecznie należy utożsamiać z terroryzmem, a bardziej z sabotażem. Zob. L. Richardson, *What Terrorists Want. Understanding the enemy, containing the threat*, New York 2006, s. 4.

islam, dla jej powstania wielkie znaczenie miały czynniki polityczne: konfrontacja z kolonializmem, brytyjską okupacją Egiptu, a później również walka z Izraelem. Bracia Muzułmanie czynnie uczestniczyli w pierwszej wojnie izraelsko-egipskiej 1948 roku wraz z Wolnymi Oficerami. U źródeł ich ideologii i celów działania nie ma więc wyraźnego nastawienia wyłącznie na problemy wewnętrzne, choć te zostały wyraźnie zdefiniowane.

Po powstaniu republiki w Egipcie Bracia Muzułmanie stali się siłą polityczną, opozycyjną wobec władzy. Motywacją więc przestały być działania antykolonialne, przez co ich ideologia muzułmańska stawała się coraz ważniejsza. Jednocześnie dyktatorski system reżimu, bezwzględność władz nasirowskich powodowała, że jedynym wyjściem stały się typowe działania terrorystyczne. Skutkiem ich działań był zamach na prezydenta Dżamala Abd an-Nasira w 1954 roku oraz zamach na As-Sadata w 1981 roku.

Radykalne uzasadnienie ideologii Braci ukształtował Sayyid Qutb (zm. 1966), który odwoływał się do klasycznych idei muzułmańskich o wyraźnie religijnych korzeniach odwołujących się do przeszłości islamu i jego fundamentów. W klasycznym islamie dzieje ludzkości dzielono na dwa etapy: dżahiliję i islam. Terminem dżahilijska określa się w islamie czasy przedmuzułmańskie w Arabii. Dżahilijska oznacza niewiedzę, czyli niewiedzę o prawdziwej wierze w Boga, którą przyniósł islam. Według tej koncepcji przedmuzułmańscy Arabowie byli poganami i dopiero islam ich wyemancypował.

Tę ideę Qutb przenosi do czasów współczesnych. Podobnie jak wtedy, w czasach przed islamem, w dzisiejszym świecie islamu zapanowała dżahilijska, spowodowana m.in. libertynizmem zachodu. Stare wartości zostały zapomniane, muzułmanie ponownie popadli w bezbożną niewiedzę.

Jednym z przejawów tej niewiedzy jest to, że nadrzędnym podmiotem w dzisiejszych społeczeństwach islamu stał się człowiek, który podporządkowuje sobie innych ludzi. Oznacza to panowanie człowieka nad człowiekiem. Nazywa to „zniewoleniem człowieka przez człowieka”, przy czym arabski termin zniewolenie – *ubudijja* – oznacza również oddawanie czci. A oddawać cześć człowiek może wyłącznie Bogu. Prawidłowa jest jedynie taka sytuacja, w której jedynym zwierzchnikiem nad ludźmi jest Bóg. Bóg jest władcą i władztwo (*hakimijja*) Boga jest jedynie dozwolone. Trzeba zatem przywrócić w świecie islamu stan, w którym obowiązywać będzie wyłącznie władza Boga i podporządkowanie człowieka Bogu.

Tego dzieła nie dokonają dzisiejsi władcy w świecie islamu ani na zachodzie, bo oznaczałoby to oddanie władzy i podporządkowanie się wierze. Dlatego wiara jest tak ważna, bo tylko ona jest narzędziem mogącym poprowadzić ludzi przeciwko władzy wymuszającej na ludziach poddaństwo i podporządkowanie innym. Dzieła poprowadzenia ludzi ku religii i przeciwko świeckiej władzy dokonać mogą ludzie tacy jak Bracia Muzułmanie: winni oni przywrócić władztwo Boga i zaprowadzić taki stan, jaki był w początkach islamu.

Organizacja Braci Muzułmanów stanowi trzon niemal wszystkich nurtów fundamentalistycznych w świecie islamu. Jej wpływ na ich powstawanie był albo bezpośredni

– przez powstawanie najróżniejszych odłamów regionalnych, jak i ideologiczny, inspirowany wszelkie ruchy fundamentalistyczne stosujące terrorizm wobec współwyznawców islamu. Często dzisiaj mówi się o kubizmie, mając na myśli system ideologiczny opracowany przez Sayyida Qutba i rozwinięty przez jego kontynuatorów.

Formy działania pozwalające zrealizować ten cel są różnorodne. Przede wszystkim jednak ideologie odwołują się do klasycznego islamu i istniejących tam koncepcji walki religijnej i politycznej. Pamięć historyczna, zwykle bardzo zideologizowana stanowi najbardziej charakterystyczną cechę myślenia politycznego w dzisiejszym świecie islamu. Najjaskrawszym przykładem oddziaływania tej pamięci jest oczywiście szyizm. Rewolucja irańska odniosła sukces, odwołując się do walk z VII wieku: do losów imama Alego (zm. 661) i Al-Husajna (zm. 680). Żołnierze irańscy szli na wojnę z Irakiem po to, by pomścić śmierć Al-Husajna, a prezydent Saddam Husajn był dla nich sobowtórem kalifa Jazida, który był winny śmierci imama Al-Husajna.

Dla radykalnych kontynuatorów Sayyida Qutba szczególnie pociągająca jest charydżycka zasada zwana *takfir wa-hidżra* – oskarżanie o niewiarę i wywędrowanie. Ugrupowanie charydżytów, których uznaje się za pierwszych terrorystów islamu, powstało w VII wieku w trakcie sporów o władzę polityczną nad gminą muzułmańską. Charydżyści uznali, że nie godzi się sporami politycznymi naruszać zasad czystej wiary, którą zawiera Koran i którą propagował prorok Mahomet. W imię zachowania tej czystości wszystkich tych, którzy nie akceptowali ich purytańskiego rozumienia islamu, uznali za odstępców od wiary, za kafirów, którzy zasługiwali na natychmiastową śmierć. Ta postawa, uznawanie za odstępców nazywa się po arabsku *takfir* – uważanie za niewiernego, ekskomunika. W środowisku niewiernych nie powinien żyć żaden szanujący się wierny. Jego obowiązkiem jest odejście z takiego świata, i – na wzór Proroka⁵ – wywędrowanie, czyli *hidżra*. Odchodząc z takiego środowiska, charydżyści budowali przybytek prawdziwej wiary – *dar al-hidżra*. Powstawała baza, z której swobodnie można podejmować walkę z odstępcami. I tak też było przez VII i VIII wiek islamu. Charydżyści siali terror, w końcu zostali pokonani zbrojnie przez armię kalifa.

Ta argumentacja stała się niezwykle nośna w środowiskach radykałów i kubitów. Podstawowe założenie było niegroźne, ponieważ za podstawowe narzędzie walki z niewiarą, czyli w terminologii kutbistów dżahiliją, jest propagowanie prawdziwego, purytańskiego islamu. Należy przekonywać muzułmańskich współbraci, by powrócili do czystości, by opuścili świat neodżahiliji i powrócili do islamu. Ideologia charydżycka kutbistów stawała się groźna dopiero wtedy, gdy przekonywanie nie odnosi skutku. Wtedy bowiem uznają, że należy podejmować działania przymusu bezpośredniego: rozpocząć zbrojny dżihad: wojnę, jaką islam prowadził przeciwko niewiernym, i siłą nawracać na prawdziwy islam. W skrajnym ujęciu propaguje się stosowanie charydżyckiej zasady *istirad*, czyli zabijania tych, którzy tkwią w swoim uporze. W skrajnych wersjach zalecano zabijanie rodziny takiego apostaty. Dżihad

⁵ Prorok Mahomet w 622 roku wywędrował z Mekki do Medyny, by móc swobodnie działać i walczyć ze swoimi niewiernymi współbraćmi z Medyny, czyli Medyna była *dar al-hidżra* – miejscem emigracji.

jest tu rozumiany specyficznie – nie jako wojna przeciwko niemuzułmanom w celu szerzenia islamu, lecz jako wojna przeciwko tym muzułmanom, którzy się sprzeniewierzyli prawdziwemu islamowi. Charydźcy zabijali jedynie muzułmanów, innowierców pozostawiali w spokoju.

Ten typ usprawiedliwiania i uzasadniania terroru stosowały liczne skrajne organizacje wywodzące się z Braci Muzułmanów. W imię tej ideologii członkowie radykalnej organizacji Al-Dżihad zamordowali w 1981 roku prezydenta Egiptu Anwara as-Sadata. As-Sadat, niegdyś należący do Organizacji Braci Muzułmanów stał się wojującym zwierzchnikiem świeckości. Zakazał noszenia zasłon przez kobiety na uniwersytetach, wyśmiewał noszenie przez kobiety tradycyjnych strojów, które nazywał namiotami, wprowadził możliwość ubiegania się kobiet o rozwód. Jednym słowem był niepoprawnym heretykiem i w świetle koranicznych nakazów należało go zabić. Koraniczne prawa zwane hudud zezwalają bowiem na zabicie władcy, który sprzeniewierzył się wierze.

Algierska organizacja Muzułmański Front Ocalenia (Al-Dżabha al-Islamijja li-l-Inqadh) ukształtowała się w walce przeciwko bezbożnym rządóm socjalistów algierskich. Należało narodowi algierskiemu przywrócić utraconą islamskość i powrócić do czystego pierwotnego islamu. Fundamentalisci czerpali inspirację z ruchów algierskich alimów (ulama) oraz z ideologii Braci Muzułmanów i Sayyida Qutba. Toczyli bezwzględny dżihad nie tylko przeciwko władzom algierskim, ale wszystkim bezbożnikom, a później również wszystkim tym, którzy wpierali rządy algierskie, m.in. przeciwko Francji.

Podobne działania skierowane przeciwko współbraciom podejmują radykalne organizacje terrorystyczne w dzisiejszym Iraku, Afganistanie i Palestynie.

TERRORYZM ZEWNĘTRZNY

Terror skierowany przeciwko światu niemuzułmańskiemu, choć jest rozszerzeniem tego pierwszego, wewnętrznego, ma inne ideologiczne przesłanki. Jest obroną islamu przed grzesznymi wpływami świata zewnętrznego, przede wszystkim Zachodu. Podbudowany jest przekonaniem o wrogości świata Zachodu wobec islamu i jego niecznych zamiarach wobec muzułmanów, których chce się odzierać z ich dumy oraz pozbawić wiary. Świat Zachodu próbuje muzułmanom narzucić ateistyczną wizję świata, ta prowadzi ludzkość do zguby, a muzułmanów podporządkowuje Zachodowi. W odróżnieniu od klasycznej koncepcji, w której chrześcijanie i żydzi zachowywali autonomię w ramach islamu i nie byli siłą nawracani, w podbudowie teoretycznej nowego islamu radykalnego, monoteistyczni innowiercy również stają się celem wojny: dżihadu. Należy ich zmusić do przyjęcia islamu, a jeśli się będą sprzeciwiali, zostaną zabici.

W muzułmańskim pojmowaniu rzeczywistości świat jest religijnie nacechowany, bo i klasyczna *politeia* islamu była ujmowana religijnie. Według tej teorii, powstałej pod koniec VIII wieku i przejętej niemal dosłownie przez współczesne organizacje muzułmańskie świat dzielony na dwa obszary: *dar al-islam* – przybytek islamu –

i *dar al-harb* przybytek wojny. Obowiązkiem muzułmanów, a przede wszystkim przywódców islamu, jest prowadzenie dżihadu w celu podporządkowania islamowi całego świata i powstania pokojowego *dar al-islam*.⁶ Ten obowiązek wynika z koranicznej zasady „nakazywania dobra i zakazywania zła”, a więc ujmowany jest w kategoriach etycznych. W klasycznym islamie nie chodziło jednak o nawracanie na islam monoteistów, a więc chrześcijan i żydów, lecz jedynie podporządkowanie ich islamowi. W klasycznym systemie prawa muzułmańskiego – szari’atu był to obowiązek zespołowy⁷, czyli taki, który społeczność islamu – *umma* – musi wypełniać, ale nie musi go wypełniać każdy muzułmanin.⁸ Ideologowie skrajnego współczesnego islamu uznali, że takie rozumienie jest błędne: winien to być obowiązek indywidualny każdego wiernego. W ich ujęciu *dżihad* jest obowiązkiem muzułmanina takim samym jak pięć filarów wiary (wyznanie wiary, modlitwa, post, jałmużna, pielgrzymka), a więc szóstym zapomnianym obowiązkiem: *al-farida al-gha’iba*.

W koncepcjach fundamentalizmu skierowanych na zewnętrznego wroga paralelna wobec idei *takfir wa-hidżra* odnoszącej się do muzułmanów jest koncepcja *wala wa-bara* „lojalność i odrzucenie” odwołujące się do Koranu. *Wala* – lojalność, wierność – oznacza oddanie sprawie islamu (Koran 5:55), natomiast *bara* odrzucaniem wrogów islamu i ich ideologii (Koran 60:1)⁹. W radykalnej wersji (np. interpretacji wahhabickiej) muzułmanom nie wolno się sprzymierzać z żydami i chrześcijanami, a co za tym idzie ani żydom ani chrześcijanom nie wolno mieszkać w Arabii. Co więcej, muzułmanie naśladujący innowierców winni zostać ukarani, a nawet zabici. Nie dopuszczalne było więc saudyjskie zbratanie się z Amerykanami – powiada Ibn Ladin. Ta idea stanowi fundament działalności systemu ideologicznego zwanego al-qa’ida¹⁰. U jego podstaw leży Światowy Muzułmański Front Dżihadu przeciwko Żydom i Krzyżowcom (Al-Dżabha Al-Islamijja Al-Alamijja li-Dżihad al-Jahud wa-as-Salibijjin) jako przeciwnikom świata islamu.¹¹ Założył go Saudyjczyk Usama Ibn Ladin wspomagany ideologicznie przez Palestyńczyka Abd Allaha Azzama (1941–1989) oraz Egipcjanina

⁶ Taka wizja została sformułowana w klasycznym dziele Asz-Szajbaniego (zm. 793) *Kitab as-sijar* „Księga dyplomatyki”.

⁷ W prawie muzułmańskim (szari’acie) odróżnia się obowiązek indywidualny (*fard ajn*), który musi wypełniać każdy wierny, od obowiązku zespołowego (*fard kifaja*), który wypełnia gmina, a nie każdy wierzący.

⁸ Analizę terminu *al-farida al-gha’iba* w publikacjach muzułmańskich przedstawia P. Heine w *Terror In Allahs Namen. Extremistische Kräfte im Islam*, Bonn 2004, s. 114–122.

⁹ „O wy, którzy wierzyacie! Nie bierzcie sobie za przyjaciół Mojego wroga i waszego wroga! Wy zwracacie się do nich z przyjaźnią, oni zaś nie wierzą w prawdę, która przyszła do was”.

¹⁰ *Al-qa’ida* nie jest organizacją *sensu stricto*, lecz wirtualnym systemem idei i nakazów oraz programem terrorystycznego ich realizowania. Ideologia ta została mylnie określona jako organizacja, raczej mieliśmy do czynienia z think tank ideologów. Oczywiście uznanie go za organizację stworzyło rzeczywistość, a tym samym *al-qa’ida* stała się organizacją. To najbardziej jej niebezpieczna cecha qa’idy: jej nieuchwytność. W każdym miejscu i o każdym czasie może się pojawić ktoś, kto będzie realizował jej wirtualne, teoretycznie zdefiniowane cele.

¹¹ Tekst deklaracji Frontu opublikowała gazeta „Al-Quds al-Arabi” z 23.II.1998. Por. <http://www.library.cornell.edu/colldev/mideast/fatw2.htm>. Przekład angielski:

<http://www.fas.org/irp/world/para/docs/980223-fatwa.htm>.

Ajmana az-Zawahiriego (ur. 1951). Ajman az-Zawahiri wywodzi się z organizacji Al-Dżihad. Spędził kilka lat w więzieniu i tam stworzył swoją radykalną koncepcję walki nie tylko z muzułmanami, ale również ze światową dżahiliją.

Niemalą rolę w umacnianiu tego terroru odgrywają spiskowe teorie dziejów chętnie przyjmowane w społeczeństwach muzułmańskich. Podobnie jak w Europie również w świecie muzułmańskim szczególnie lubianym obiektem tych teorii są Żydzi. Wynika to oczywiście z konfliktu palestyńsko-izraelskiego i rodzącej się nienawiści do Izraelczyków przenoszonej na wszystkich Żydów. Nieprzypadkiem więc popularne są w świecie arabskim Protokoły Mędrców Syjonu, a stąd i pomysły, że za atakami z 11 września 2001 na WTC stoi żydowska perfidia, czy że polityka USA wobec świata islamu jest całkowicie sterowana przez żydowskie lobby.

Najniebezpieczniejszy dla dzisiejszego świata jest ten bezduszny, ale i bezpostaciowy terroryzm muzułmański skierowany przeciwko wartościom Zachodu. Jego kwintesencją jest zjawisko Al-Qa'idy. Utożsamia się ją z klasycznymi organizacjami politycznymi, tymczasem nie jest to typowa organizacja, lecz pewien system działający według dotychczas niestosowanych i nieznanych reguł. Al-Qa'ida nie ma zapewne skomplikowanej struktury formalnej, a więc z zarządu, wyspecjalizowanych komórek i oddziałów rozsianych po świecie. Jest raczej idea albo zespół idei otwartych dla wszystkich i dostępnych dla wszystkich. Szczególną rolę w upowszechnianiu tych typowo fundamentalistycznych idei odgrywają światowe środki masowego przekazu informujące nie tylko o aktach terrorystycznych dokonywanych w imieniu Al-Qa'idy, ale również upowszechniające jej ideologię. A ta dla wielu sfrustrowanych ludzi w świecie islamu wydaje się atrakcyjna. Przyjmują ją jako swoją, wspierani przez fundamentalistyczne ideologie i ugrupowania działające na całym świecie. W ten sposób powstają anonimowi kandydaci na terrorystów we wszystkich zakątkach świata.

Jeśli do tego dołożyć muzułmańską gotowość do finansowania zbożnych celów (a jako takie często propaguje się atakowanie zgniłego, jak kiedyś mówiono i u nas – Zachodu. Muzułmański podatek zakat, wynoszący 2.5 majątku każdego pobożnego muzułmanina, zgodnie z szari'atem może być przeznaczony na dżihad: walkę w imię islamu. Dla terrorystów walka z Zachodem to dżihad. Pozostaje jedynie sprawą argumentacji, by pozyskać od bogatych muzułmanów pieniądze na takie akcje jak na przykład atak na WTC 11 września 2001 roku¹².

Dzisiejsze działania zmierzające do likwidacji terroryzmu okazują się mało skuteczne. Nie jest skuteczne prowadzenie walki zbrojnej z terrorem, nie przynoszą satysfakcjonujących rezultatów działania służb specjalnych, a działania propagandowe skierowane przeciwko terroryzmowi często przynoszą odwrotny skutek od zamierzonego.

Podejmowanie działań zbrojnych do walki z terrorem okazuje się być siłą napędzającą terror, czego najlepszym przykładem są dwie ostatnie wojny: w Afganistanie

¹² O finansowaniu terroryzmu, zob. Loretta Napoleoni, *Terror Inc. Tracing the Money Behind Global Terrorism*, London 2003.

i Iraku. Po pierwsze dlatego, że łatwo wykazać nieczyste intencje działających sił. W Iraku na pewno nie chodziło o walkę z terroryzmem tylko o wpływ w tym bogatym w ropę kraju, a przez to i oddziaływanie na cały Bliski Wschód. Po drugie, łatwo wykazać, zwłaszcza fundamentalistom, że mamy do czynienia z agresją Zachodu wobec islamu, chęcią ideologicznego podporządkowania muzułmanów.

Zaczyna się nie tylko ruch oporu, jak w Palestynie, Iraku, ale również rodzi się fundamentalizm i terroryzm mający znacznie większe poparcie ludzi, którzy w jakiś sposób doświadczyli okropieństw wojen rozpoczętych na ich ziemiach w celu zwalczania terroryzmu. Jednym słowem działania takie odnoszą odwrotny skutek: zamiast ograniczyć terroryzm, jedynie go wzmagają.

Wywiad, działania służb specjalnych, natrafiają w świecie islamu na barierę solidarności plemiennej, która działa w sposób bezwyjątkowy. Nikt w świecie, w którym etyka plemienna ma podstawowe znaczenie, nie odważy się zdradzić innego członka plemienia. Nic dziwnego, że bezskuteczne okazały się wszelkie próby odnalezienia Usamy Ibn Ladina.

Ideologiczne programy propagandowe tworzone na Zachodzie w celu pokazania niecných zamiarów terrorystów w kontekście ruchu oporu i walki o niepodległość okazują się nietrafione. Dla większości muzułmanów jest oczywiste, że terroryzm jest nieakceptowany, jest antyhumanitarnym występkiem. Ale znów kontekst polityczny sprawia, że zadają sobie pytanie, czy aby Zachód ma prawo dyktować im, co jest terroryzmem, a co nie, i oskarżać powszechnie wszystkich muzułmanów o terroryzm. Tym bardziej, że i on, Zachód, wcale nie ma czystych rąk.

Prowadzona dziś walka z terroryzmem ma charakter walki ze skutkami, a nie przyczynami. Terroryzm narasta upowszechnia się, bo nie zapobiega mu się u samych jego źródeł. Polityka i edukacja to tylko dwie sfery, w których zaniechania są szczególnie istotne dla rodzenia się fundamentalizmu.

Polityka Zachodu dzielącego świat na lepszy swój i gorszy innych wywołuje frustrację, która karmi terroryzm i dostarcza mu argumentów.

System kształcenie w świecie islamu znajduje się na poziomie godnym niskim poziomie. Analfabetyzm w krajach muzułmańskich jest najwyższy. Wykorzystują to organizacje fundamentalistyczne i pod pozorem zapewniania edukacji tworzą ośrodki kształcenia fundamentalistów. Co więcej, ten system obejmuje również środowiska muzułmańskie w Europie, gdzie edukacja religijna często prowadzona jest przez fundamentalistycznych i purytańskich „imamów” z Arabii Saudyjskiej.

Podstawową więc drogą do zmiany postaw i zachowań muzułmanów jest unowocześnianie systemu edukacji. Same państwa muzułmańskie nie są w stanie unowocześnić systemu nauczania, ale też nie można muzułmanów zastąpić w kształtowaniu tego systemu. Potrzebne są zachęty i stworzenie warunków do takich działań. Benjamin Barber, analizując bezdroża wojny z terrorem, zauważa, że nawet mała część wydanych na tę wojnę pieniędzy mogłaby wesprzeć edukację w społeczeństwach które nie mają na to środków.¹³ I ma rację.

¹³ Benjamin R. Barber, Imperium strachu. Wojna, terroryzm i demokracja, Warszawa 2005, s. 222.

Christophe Chaboud, Szef Jednostki Koordynacyjnej ds. Zwalczania Terroryzmu (Unité de Coordination de la Lutte Anti-terroriste)

STRATEGIA AL-KAIDY ORAZ GRUP POWIĄZANYCH Z AL-KAIDĄ

Al-Kaida odgrywa czołową rolę wśród największych międzynarodowych organizacji terrorystycznych. Strategia działania wszystkich tych grup zasadza się na trzech podstawach: ideologicznej, geograficznej i operacyjnej.

I. STRATEGIA IDEOLOGICZNA

Opiera się ona na trzech głównych założeniach:

1) wyższość szariat nad jakimkolwiek innym prawem stanowionym

- **odrzućcie demokrację:** w żadnym muzułmańskim kraju nie mogą odbyć się demokratyczne wybory, gdyż sama istota takich wyborów zapisanych w laickiej konstytucji podważyłaby zasady szariat. Dlatego też w 2006 roku Ayman Al Zawahiri potępił partię Muzułmańskich Braci biorącą czynny udział w wyborach w Egipcie oraz Hamas, który wystawił swych kandydatów w wyborach w Palestynie.
- **odrzućcie wszelkie postanowienia społeczności międzynarodowej,** a w szczególności postanowień ONZ dotyczących konfliktu izraelsko-palestyńskiego oraz kwestii libańskiej [chodzi tutaj o „międzynarodowe prawa z początków XX wieku, na mocy których ustanowione zostały granice na Bliskim Wschodzie – tzw. porozumienie SYKES-PICOT, jak również o porozumienia na mocy których powstało państwo Izrael oraz usankcjonowało obecność krzyżowców w Afganistanie, Iraku, Somalii i w Południowym Libanie” – wypowiedź Zawahiriego z dnia 22 stycznia 2007].
- **odrzućcie prawa poszczególnych krajów.** Chodzi o te prawa krajów Zachodu, które usiłują narzucać muzułmanom ograniczenia w stosowaniu ich praktyk religijnych. Dla przykładu prawo francuskie z 15 marca 2004 roku uważane jest za ograniczenie swobody wyznania muzułmanów. Przewiduje ono bowiem zakaz noszenia przez muzułmańskie dziewczęta chusty w publicznych, państwowych szkołach. Niektórzy islamiści uważają, że prawo to jest „wypowiedzeniem wojny Islamowi i muzułmanom”.

2) Odrodzenie Kalifatu poprzez działania zbrojne i odbicie z rąk niewiernych ziem, które niegdyś należały do muzułmanów:

11 marca 2007 roku (rocznica zamachów w Madrycie) Zawahiri wezwał swych

„braci muzułmanów do kontynuowania dżihadu aż do momentu, kiedy całe terytorium od Al Andaluz (Andaluzji) po Irak, podbite przez niewiernych, znowu wróci do rąk muzułmanów i znowu będzie **kalifatem**”. Myśli zawarte w wystąpieniu Zawahiriego można określić jako anachroniczne i utopijne. W przemówieniu przywódca nakreślił także plany działań zmierzających do utworzenia tegoż Kalifatu. Oto główne punkty planu:

- **wydalenie wrogów, tj. krzyżowców i syjonistów, z krajów muzułmańskich.** W efekcie, dnia 20 września tego roku Zawahiri wezwał AQMI do „oczyszczenia krajów Maghrebu z synów Francji i Hiszpanii” oraz do odbicia Andaluzji. Zawahiri wielokrotnie powtarzał, że należy „oczyścić” hiszpańskie enklawy w Maroku, czyli Ceutę i Melillę;
- **eliminacja „apostatycznych” przywódców arabskich,** „przyjaciół krzyżowców i żydów”, którzy są *de facto* zdrajcami i fałszywymi wyznawcami Islamu. Zdaniem Zawahiriego, ci apostatyczni przywódcy (rządzący z Afganistanie, na Półwyspie Arabskim, w Jordanii, Egipcie, Libii, Tunezji, Algierii, Maroku) nie mają nic wspólnego z prawdziwym islamem, a rządzone przez nich kraje należy przekształcić w islamskie państwa wyznaniowe. W swym ostatnim wywiadzie z 3 listopada, Zawahiri po raz pierwszy otwarcie napiętnował niektórych przywódców, **wymieniając ich z imienia.** Chodziło o „*Kadafiego, Zine Al Abidina (czyli Ben Alego), Bouteflikę i Mohameda VI*”, których określił mianem „niewolników” Zachodu.

3) obrona ummy, czyli wyznaniowej wspólnoty muzułmańskiej, przed atakami „krzyżowców”

- **wspólnota muzułmańska jedna i niepodzielna,** „od Kaszgaru (Chiny) aż po Grenadę (Hiszpania)”, zagrożona jest przez wielką ofensywę Zachodu. Obowiązkiem każdego muzułmanina jest więc chwycić za broń i chronić islam przed krzyżowcami. Islam traktowany jest przez muzułmańskich przywódców jako monolit, dlatego wzywają oni wiernych do tego, aby przewyżczali lokalne podziały i waśnie, nie ulegali chimerom nacjonalizmu, lecz żeby utworzyli wspólny front obrony swej wiary.
- **dżihad należy prowadzić również na terytorium wroga, tj. w krajach Zachodu.** Celem świętej wojny jest ukaranie zachodnich państw za to, że zajęły tereny należące w przeszłości do muzułmanów, że poniżały i obrażały islam. W tym kontekście pojawiły się groźby „zmiażdżenia” Danii, Norwegii i Francji. Wygłaszał je w maju 2006 roku Abou Yahia al Libi, sprzeciwiając się w ten sposób publikacji przez zachodnią prasę karykatur proroka Mahometa;
- **obywatele Zachodu są sami sobie winni, to przez nich muzułmanie muszą dokonywać aktów terrorystycznych wymierzonych w Zachód.** Islamscy radykałowie zarzucają Zachodowi to, że nie chce zaniechać „wyprawy krzyżowej” przeciwko islamowi i kontynuuje natarcie mimo ostrzeżeń, jakie otrzymuje. To właśnie w takim kontekście relatywizowania pojęć i spychania odpowiedzialności Oussama Ben Laden wystosował dwie propozycje zawie-

szenia broni: pierwszą do Europejczyków (15 kwietnia 2004 roku) drugą do Amerykanów (19 stycznia 2006 roku). W ten oto sposób Al-Kaida próbowała dokonać czegoś w rodzaju samo rozgrzeszenia i odcięła się od przyszłych krwawych ataków, których terroryści dokonali w jej imieniu.

II. STRATEGIA GEOGRAFICZNA

Al-Kaida nie uznaje granic ani państw. Zdaniem tej organizacji są to twory wymyślone przez zachodnich kolonizatorów; stanowią one barierę dla muzułmańskiej ummy – wspólnoty wyznaniowej. Taka anty-geograficzna postawa odzwierciedla się w nazewnictwie, jakie grupa Oussamy Ben Ladena nadaje niektórym swoim „filiiom”. Dla przykładu, mamy *filie Al-Kaidy na kraje Maghrebu Islamskiego* (AQMI, działa w Algierii), *filie Al-Kaidy na kraj dwóch rzek* (działa w Iraku), *filie Al-Kaidy na Półwysep Arabski* (działa w Arabii Saudyjskiej), *filie Al-Kaidy na kraj Kinana* (działa w Egipcie), *Al-Kaidę na Bilad al Cham* (Liban Syria Jordania Palestyna).

1. Duża liczba filii Al-Kaidy odzwierciedla strategię „terytorializacji” organizacji terrorystycznej, która dąży do zdobycia ziem poprzez dżihad:

- w **Maghrebie**: filia Al-Kaidy na kraje Maghrebu Islamskiego dostała bardzo jasne wytyczne od Zawahiriego. Ma ona „*być ością w gardle Amerykanów, Francuzów i ich sprzymierzeńców*” oraz ma „*oczyścić Maghreb z synów Francji i Hiszpanii*”;
- w **Iraku**, Islamskie Państwo Irackie, powołane przez Al-Kaidę jako władza „*na kraj dwóch rzek*”, ma na celu zjednoczyć wszystkie ruchy dżihadu irackiego w jedną strukturę;
- w **Pakistanie** doszło do operacyjnego połączenia Al-Kaidy z pakistańską grupą terrorystyczną *Tehrik-e-Nifaz-e-Shariat-e-Mohammadi* (TNSM). Zjednoczone ugrupowanie dąży do utworzenia „*jednolitego Państwa islamskiego*” w północno-zachodniej części Pakistanu;
- w **Afganistanie**: powołanie emira Al-Kaidy na Afganistan świadczy o chęci zdominowania innych Zbrojnych Grup Fundamentalistów;
- w **Libanie** lokalny przedstawiciel Al-Kaidy dąży do połączenia różnych aktorów sceny lokalnej, czyli libańskich dżihadystów, w jedną grupę ukierunkowaną na walkę z obecnością Zachodu na tych terenach;
- w **Jemenie**: Al-Kaida w Jemenie wydaje się zdobywać coraz szersze poparcie. Organizacja prezentuje siebie jako zbrojną siłę ruchu dżihad prowadzącego działania w regionie. Powstanie tego odłamu Al-Kaidy wiąże się z osłabieniem innej filii grupy – *Al-Kaidy na półwysep arabski*, która stała się przedmiotem represji saudyjskich służb bezpieczeństwa.

2) **Strategia geograficzna stanowi preludium strategii ideologicznej i stawia sobie dwójaki cel:**

- współpracę z lokalnymi strukturami terrorystycznymi po to, żeby zwalczać rządy „apostatów”;
- zbliżenie się – za pośrednictwem Al-Kaidy na kraje islamskiego Maghrebu – do celów zachodnich, szczególnie francuskich i hiszpańskich.

III. STRATEGIA OPERACYJNA

Zawahiriemu zależy bardzo na tym, aby wprowadzić w życie i realizować ideologiczne założenia, które tak często prezentuje. Dlatego zaleca on, aby islamscy bojownicy posługiwali się zarówno „mieczem” jak i „piórem”. W rezultacie jego apele doprowadziły do nasilenia ataków terrorystycznych oraz do natężenia propagandy, którą rozpowszechnia się za pomocą środków masowego przekazu.

1) **przeprowadzanie zamachów** za pomocą różnych metod operacyjnych. Zamachowcy stawiają sobie jasny cel: spowodować jak największą liczbę ofiar. Masakra ma bowiem potrójny wymiar: medialny, psychologiczny i ekonomiczny. Należy tutaj zauważyć, iż Zawahiri w wywiadzie z 11 września 2006 roku usprawiedliwił śmierć zachodnich cywilów tłumacząc, że skoro w wolnych i demokratycznych wyborach głosowali oni na polityków, którzy są przeciwnikami islamu, to pośrednio zgodzili się zginąć za swoje przekonania i niejako sami prawomocnie skazali się na bycie celem ataku.

- **śmiertelne ofiary zamachów:** Po 11 września 2001 roku, gdy w atakach na Wschodnim Wybrzeżu Ameryki zginęło 2978 osób, Al-Kaida nie może już tak łatwo uderzyć i spowodować tak wielkich strat. Jednak organizacja terrorystyczna, oraz grupy z nią powiązane, nie zaniechała swego celu: nadal dąży do tego, aby w zamachach ginęło jak najwięcej osób. W październiku 2002 roku na **Bali** zginęły 202 osoby; w maju 2003 roku w **Casablance** zginęło 45 osób, w **Stambule** w listopadzie 2003 roku zginęły 63 osoby, w **Madrycie** w marcu 2004 roku 191 osób straciło życie, w **Londynie** 7 lipca 2005 roku zginęło 56 osób, w **Sharm el-Sheik** w lipcu 2005 roku – 67 osób, w **Ammanie** w listopadzie 2005 roku – 57 osób,
- **wiele ataków przeprowadzonych o jednym czasie:** jest to znak charakterystyczny zamachów przeprowadzanych przez grupy związane z Al-Kaidą. W **Stanach Zjednoczonych** porwano cztery samoloty jednocześnie; w **Madrycie** podłożono dziesięć ładunków wybuchowych, które miały być zdetonowane o jednej porze; cztery ładunki były w **Londynie**, pięć w **Casablance**, trzy w **Sharm el-Sheik** i w **Ammanie**. W udaremnionym zamachu z Londynu, planowanym na sierpień 2006, terroryści chcieli uprowadzić jednocześnie od pięciu do siedemnastu samolotów;
- **zamachy samobójcze:** w zamachach używa się samobójców, gdyż oni łatwo

mogą przedostać się w tłum i spowodować największe szkody. Al-Kaida wykorzystuje kamikadze do realizowania swych celów od początku swej działalności. Jednak w Europie organizacja posłużyła się nimi dopiero 7 lipca 2005 roku w Londynie; a w Algierii użyto ich po raz pierwszy dopiero 11 kwietnia 2007 roku.

Od tego momentu **Al-Kaida na kraje Maghrebu islamskiego (AQMI)** przeprowadziła jeszcze cztery inne zamachy samobójcze ogłaszając w komunikatach, że akty tego typu stały się „**strategicznym wyborem**”. To dowodzi, że organizacje związane z Al-Kaidą przejmują bardzo szybko jej sposoby działania.

- **zamachy na tak zwane „cele miękkie”**: chęć wywołania jak największych szkód i spowodowania jak największej liczby ofiar tłumaczy, dlaczego terroryści wybierają cele, które są przez nich określane jako „miękkie”;
- w **krajach zachodnich** ataki przeprowadzano głównie w środkach transportu masowego: w **Madrycie** była to kolei podmiejska, w **Londynie** – pociągi metra i autobusy, w **Niemczech** planowano dokonać zamachu na pociągi dalekobieżne (lipiec 2006), w **Stanach Zjednoczonych** uprowadzono samoloty; również samoloty próbowano uprowadzić w **Wielkiej Brytanii** w sierpniu 2006. W atakach tych ginie nie tylko wiele osób. Mają one również **bardzo negatywny wpływ na gospodarkę kraju-ofiary**;
- w **krajach muzułmańskich** zamachów dokonuje się głównie w miejscach licznie odwiedzanych przez turystów, określanych nadal mianem „krzyżowców”. Widzieliśmy, że na **Bali**, w **Casablance**, w **Sharm el-Sheik**, **Ammanie** atakowano hotele, bary, restauracje, dyskoteki. Zamachy te pozwalają uderzyć zarówno w zachodnich turystów, którzy „kalają” i „brudzą” ziemię Islamu, jaki i w gospodarkę państw – kolaborantów. Zamachowcy chcą w ten sposób ukarać „apostatów” za ich uległość wobec Zachodu i spowodować zmniejszenie ich dochodów z turystyki;
- **zamachy przeciwko przemysłowi paliwowemu na Półwyspie Arabskim**. Taką formę przemocy zalecają szczególnie często Ben Laden oraz Zawahiri. Chodzi tutaj przede wszystkim o uderzenie w interesy ekonomiczne tak państw zachodnich, jak i „rządów apostatów”.

2) Rozpowszechnianie propagandy za pomocą Internetu oraz środków masowego przekazu.

Grupy terrorystyczne skrzętnie wykorzystują zamachy do szerzenia swej propagandy; islamiści usiłują obwinąć Zachód za agresję i opresję wobec świata arabo-muzułmańskiego. Międzynarodowe organizacje terrorystyczne rozpowszechniają swoją ideologię za pośrednictwem środków masowego przekazu. Wybierają oni najchętniej Internet, którego główną zaletą jest to, że ma nieograniczony zasięg oraz nie podlega praktycznie żadnej kontroli.

- **Swobodne komunikowanie się**: oto strategiczny cel, jaki stawia sobie Al-Kaida, cel o którym bardzo często mówi Zawahiri. Uważa on, że walka z Zachodem jest „**wojną, która w ogromnej mierze rozgrywa się na terenie mediów**”.

Nic zatem dziwnego, że Zawahiri jest najczęściej pojawiającym się w mediach terrorystą: w 2006 roku wystąpił **czternaście** razy, wykorzystując de tego nagrania dźwiękowe oraz taśmy wideo; od początku 2007 roku wystąpił **dwanaście** razy. **Oussama Ben Laden** pojawia się rzadziej (w 2006 roku – pięć razy; od początku 2007 roku – cztery razy). W przypadku Ben Ladena mamy do czynienia ze swoistym fenomenem medialnym: jego sporadyczne wystąpienia stają się niemal sensacją. Długie, kilkumiesięczne okresy „milczenia”, a potem nagle pojawienie się w mediach są chwytem psychologicznym. Wreszcie Libańczyk **Abou Yahia al Libi**, który stał się jednym z głównych aktorów propagandy Al-Kaidy, korzysta z każdej nadarzającej się sposobności, żeby wystosować przesłanie. Jego internetowe wypowiedzi spotykają się z entuzjastycznym odbiorem wśród radykałów.

- **Stosowanie taktyki medialnej przez grupy terrorystyczne powiązane z Al-Kaidą, w szczególności przez AQMI.** 11 września 2006 roku ogłoszono oficjalnie, że dawna grupa terrorystyczna GSPC/AQMI zasilila szeregi Al-Kaidy. Od tego czasu ogłosiła ona **29** komunikatów, z których **10** było w formie nagrań wideo. Niektóre z tych kaset tworzą swoisty „serial” pod tytułem „**Cienie mieczy**” [*Ombre des épées*], w którym terroryści opowiadają o niektórych atakach przeprowadzonych przez grupę.

Warto zauważyć, że nie tylko AQMI wzoruje się na propagandzie „grupy-matki” i że nie tylko ona powieliła metodę Al-Kaidy pod względem ilości i jakości wystąpień. Weźmy dla przykładu nagranie, w którym grupa przyznaje się do zamachu samobójczego dokonanego dnia 11 kwietnia 2007 roku: nagranie to jest długie, jego jakość techniczna i merytoryczna robi wrażenie.

- **Nieograniczone komunikowanie się za pomocą Internetu w celu:**
 - **agitowania i rekrutowania młodych:**
 - na taśmie wideo opublikowanej w sieci 5 czerwca 2007 roku AQMI przedstawia młodych bojowników szkolących się w obozie formacyjnym organizacji. Jest wśród nich przedstawiciel jednego z księstw arabskich, który wzywa **młodzież marokańską** do przyłączenia się do algierskich partyzantów celem wspólnego prowadzenia dżihadu. Trzeba tu przypomnieć, że 28 października tego roku w Maroku rozpracowano i rozbito grupę terrorystów, wśród których był **czternastoletni uczeń gimnazjum**;
 - na taśmie wideo opublikowanej w sieci dnia 3 lipca 2007 roku AQMI wzywała **młodzież z Kabyli** do wsparcia działań mających na celu „unicestwienie apostatycznych wrogów”;
 - w komunikacie zamieszczonym w Internecie, w którym AQMI przyznaje się do dokonania zamachu samobójczego na koszary wojskowe dnia 11 lipca 2007 roku, pojawia się również element agitacji. AQMI wzywa **młodzież islamu** do pójścia w ślady kamikadze (których średnia wieku wynosi dwadzieścia lat);
 - na taśmie wideo opublikowanej w Internecie dnia 21 września 2007 roku

AQMI zamieszcza wywiad z kamikadze, który miał zaledwie **piętnaście lat**, a który zginął 8 września w dokonanym przez siebie zamachu na koszary w Dellys. W wywiadzie tym kamikadze wyjaśnia, że działał „w obronie islamu i honoru muzułmanek”;

- dwóch **kamikadze**, którzy przeprowadzili samobójcze ataki w **Mareb i Mokalla** w Jemenie miało po **szesnaście i siedemnaście lat**.

Należy tu szczególnie **podkreślić rolę propagandy**, która **idealizuje męczenników i zachęca** tym samym innych **do pójścia w ślady zmarłych bohaterów**. W ten sposób, tworząc mit męczennika, **organizacje terrorystyczne zapewniają sobie stały dopływ nowych zasobów ludzkich** niezbędnych do prowadzenia krwawej działalności.

— **Nakłanianie do indywidualnego dżihadu:**

- 4 lipca 2006 roku **Al-Kaida na Półwysep Arabski** wezwała muzułmanów, aby „**nie zwlekali z podjęciem działań terrorystycznych do momentu wstąpienia do organizacji**”. Innymi słowy mówiąc, jest to zachęta do działania na własną rękę. Na odzew nie trzeba było długo czekać: 26 lutego 2007 roku, koło Medyny zabito czterech uchodźców **francuskich**. Do ataku nikt się nie przyznał;
- 20 grudnia 2006 roku **Zawahiri** zapewnił, że wojna przeciwko krzyżowcom nie jest sprawą jednej grupy czy jednej organizacji. Walka ta jest powinnością każdego członka ummy;
- 31 sierpnia 2007 roku **Mohamed Khalil Al Hakaymah**, domniemany szef Al-Kaidy w Egipcie, opublikował na Internecie swój tekst zatytułowany „**Jak walczyć samemu?**”. Zachęca on do prowadzenia indywidualnego dżihadu, czyli wzywa osoby nie będące w żadnej organizacji (Al-Kaida, AQMI) do podjęcia działań zbrojnych.

I rzeczywiście można zanotować, że zamachy i próby zamachów inspirowanych przez Al-Kaidę to coraz częściej **działania indywidualne i autonomiczne**, niepowiązane z międzynarodowym dżihadem. Działania te opierają się w dużej mierze na:

- **więzach rodzinnych:** zamachy w **Kairze** (Egipt) dnia 7 kwietnia (w których zginęli dwaj Francuzi) oraz 30 kwietnia 2005 roku zostały dokonane przez grupę, która znalazła na Internecie zarówno motywację do takich działań, jak również wskazówki niezbędne do wyprodukowania samemu materiałów wybuchowych. W przygotowaniach do tych zamachów uczestniczyli – poza **kamikadze** – jego **narieczona, siostra i brat**;
- **więzach zawodowych:** nieudane zamachy w **Londynie i Glasgow**, planowane na 29 i 30 czerwca 2007 roku, przygotowała grupa działająca samodzielnie, składająca się w dużej mierze z członków **grupy zawodowej lekarzy**;
- **więzach etnicznych:** cztery nieudane ataki na metro i autobus w Londynie,

dnia 21 lipca 2005 roku, zostały zaplanowane przez działającą samodzielnie grupę złożoną z czterech osób pochodzenia etiopskiego i somalskiego.

Zdarzają się również **ataki przeprowadzone przez pojedyncze osoby**, często z wyższym wykształceniem:

- zamach samobójczy przy użyciu samochodu-pułapki, zdetonowanego przed teatrem należącym do brytyjskiej szkoły w **Doha** (Katar), dnia 19 marca 2005 roku. Zamachu dokonała osoba z dyrekcji grupy paliwowej *Qatar Petroleum*;
- zamach samobójczy wymierzony w autokar wiozący zagranicznych turystów do **Meknes** (Maroko), dokonany dnia 13 sierpnia 2007 roku, przez inżyniera z ministerstwa finansów;
- plan serii zamachów we Francji i w Luksemburgu opracowany przez **Kamela Bouchentouf’a** pochodzenia francusko-algierskiego, zamieszkałego w Nancy.

Reasumując, można powiedzieć, że działanie międzynarodowej społeczności przeciwko terroryzmowi będzie skuteczne jedynie wtedy, gdy dojdzie do nieograniczonej współpracy i gdy wszystkie strony zgodzą się realizować potrójny cel:

- neutralizację siatek poprzez identyfikowanie, zatrzymanie i oddanie do dyspozycji Wymiaru Sprawiedliwości członków tychże grup;
- wypracowanie sposobów odpierania propagandy Al-Kaidy, w szczególności bronienie wartości demokratycznych;
- prowadzenie skutecznych działań odcinających wsparcie logistyczne dla grup terrorystycznych: chodzi tu głównie o zamrożenie źródeł finansujących ich poczynania oraz zablokowanie innych źródeł wsparcia.

Frank Urbancic, Zastępca Koordynatora – Biuro Koordynatora ds. Zwalczenia Terroryzmu (Office of the Coordinator for Counterterrorism US Dept. of State)

Chciałbym podziękować polskiemu Biuru Bezpieczeństwa Narodowego oraz Doradcy w Sprawach Bezpieczeństwa Narodowego, Panu Władysławowi Stasiakowi, za zorganizowanie niniejszej konferencji poświęconej sprawom globalnego terroryzmu. Polska jest aktywnie działającym partnerem podejmującym wysiłek walki z międzynarodowym terroryzmem, gdyż nie tylko wspomaga wysiłki koalicji w Iraku czy w Afganistanie, lecz również zajmuje czołową pozycję na polu walki przeciwko finansowaniu terroryzmu. Sam mogłem się o tym przekonać w Kuwejcie, w 200x gdzie widziałem polskie oddziały przybywające nad Zatokę w ramach koalicji. Widok ten robił wrażenie.

POCZYNILIŚMY POSTĘP

Wspólnie dokonaliśmy zmiany: społeczność międzynarodowa znacznie utrudnia działania terrorystów. Czołowym osiągnięciem w tym zakresie jest legislacja wymierzona właśnie w terroryzm, którą od 11 września wypracowało wiele państw na całym świecie. Wiele krajów wprowadziło środki prawne zapobiegające praniu brudnych pieniędzy oraz zapobiegające finansowaniu działań terrorystycznych. Dzięki tym wysiłkom i staraniom terrorystom trudniej jest podejmować działania operacyjne. Polska, nasz gospodarz konferencji, jest świetnym tego przykładem: jako jeden z pierwszych krajów Unii Europejskiej wprowadziła ograniczenia dotyczące finansowania terroryzmu do przepisów prawnych regulujących kwestie prania brudnych pieniędzy, a jednocześnie zapewniła szkolenie i wsparcie dla krajów południowo-wschodniej Europy oraz dla krajów Wspólnoty Niepodległych Państw celem podniesienia ich zdolności walki z finansowaniem terroryzmu.

Poczyniliśmy postęp w zakresie zabezpieczania granic i transportu, udoskonaliśmy sposoby zabezpieczania dokumentów, wzmocniliśmy możliwości wykonywania prawa zapobiegając finansowaniu działań terrorystów i zmniejszając międzynarodowy ruch terrorystów.

Jednocześnie wzrosła nasza własna świadomość i zrozumienie, że terroryzm zagraża nam wszystkim. Zahamowaliśmy działania naszych przeciwników: wspólnota międzynarodowa złapała, uwięziła bądź pozbawiła życia wielu starszych działaczy Al-Kaidy oraz powiązanych z nią grup terrorystycznych, a tym samym pomniejszyła zdolność terrorystów do planowania i przeprowadzania ataków.

Doskonale o tym świadczą następujące fakty: niepowodzenie zamachów bombowych planowanych w Londynie i Glasgow przez grupy powiązane z Al-Kaidą, jak

również udaremnione próby ataków terrorystycznych z użyciem samolotów pasażerskich, które planowano przeprowadzić na brytyjskich lotniskach w lecie 2006 roku. Ważne jest, aby zauważać i doceniać te wspólne sukcesy, świadczą one bowiem o tym, że gdy pracujemy razem to osiągamy rezultaty, które służą wszystkim nam.

NALEŻY WIĘCEJ PRACOWAĆ

Jednak nie powinniśmy popadać w euforię w obliczu tych sukcesów. Trzon organizacji Al-Kaidy potrafi dostosowywać się do nowych okoliczności i wykazuje się dużą elastycznością w działaniach. Niedawno odnotowaliśmy pewną zmianę w taktyce terrorystów, którzy zaczęli działać na odległość. Tworzą oni w obcym kraju grupę zamachowców i osadzają ją w pobliżu miejsca ataku. Zwykle taka tworzona na odległość grupa liczy w swych szeregach ludzi wychowanych na terenie kraju ofiary. Wykorzystując działanie lokalnych komórek, terroryści zdołali przedostać się przez wiele naszych granic obchodząc środki bezpieczeństwa związane z ruchem granicznym i transportem.

Kolejnym kluczowym punktem polityki Stanów Zjednoczonych jest przeciwdziałanie wzrostowi radykalizmu, szczególnie w Europie, a to z uwagi na potencjał ulokowanych w Europie ekstremistycznych organizacji, które mogą bezpośrednio zagrozić Stanom Zjednoczonym i ich kluczowym interesom. A nie ma co do tego najmniejszej wątpliwości: liderzy Al-Kaidy oraz grup z nią powiązanych są żywotnie zainteresowani rekrutowaniem i rozmieszczaniem terrorystów właśnie w Europie. Szczególnie chętnie rekrutują oni osoby z Zachodu, gdyż te znają zachodnią kulturę i – jako obywatele zachodnich państw – mogą podróżować praktycznie bez żadnych przeszkód. Dlatego ściśle współpracujemy z naszymi europejskimi sojusznikami tworząc środki bezpieczeństwa zapobiegające terroryzmowi, jednak musimy zintensyfikować podejmowane wysiłki i skierować nasze działania na zapobieganie popularyzowaniu ekstremistycznych ideologii stanowiących podłoże dla islamskiego terroryzmu.

PAŃSTWA UTRZYMUJĄCE TERRORYZM (IRAN I SYRIA)

Al-Kaida nie jest dla nas jedynym wyzwaniem. Niektóre kraje przez cały czas finansują terrorystów. A największy wkład w sponsorowanie działalności terrorystycznej ma Iran. Iran nieustannie grozi swoim sąsiadom oraz destabilizuje Irak dostarczając mu broń, organizując szkolenia dla irackich aktywistów, udzielając porad i finansując niektórych irackich bojówkarzy. Jak powiedział Pan Prezydent, część stosowanych ładunków wybuchowych, wykorzystywanych obecnie w Iraku, zawiera komponenty dostarczone wcześniej przez Iran. Iran objął również swym śmiertelnym wsparciem oraz pomocą finansową niektóre bojówki, w szczególności Hezbollah, Palestyński Dżihad Islamski oraz Hamas. Organizacje te próbują torpedować

podjęte na nowo wysiłki pokojowe zmierzające do pojednania arabsko-izraelskiego. Swym postępowaniem Iran urąga rezolucjom Rady Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, gdyż dostarcza broń i wsparcie ruchowi Hezbollah. Takie postępowanie świadczy o tym, że Teheran nadal odgrywa rolę najniebezpieczniejszego katalizatora terroryzmu w regionie.

Syria – zarówno bezpośrednio, jak i za pośrednictwem Hezbollahu – podejmuje próby destabilizacji demokratycznie wybranego rządu w Libanie i usiłuje zahamować proces zmierzający do demokratyzacji państw Środkowego Wschodu. Zagraniczni bojówkarze i terroryści nadal bez przeszkód przemierzają terytorium Syrii przekraczając swobodnie jej granicę z Irakiem. Syria nieustannie dostarcza politycznego i materialnego wsparcia Hezbollahowi, wspiera politycznie palestyńskie grupy terrorystyczne, w tym Palestyński Dżihad Islamski i Hamas, które mają swe przedstawicielstwa w Damaszku.

KROCZYĆ DO PRZODU / HOLISTYCZNE PODEJŚCIE

Walka z wrogiem terroryzmem będzie wymagała zrozumienia i wysiłków na różnych szczeblach: lokalnym, krajowym, regionalnym i globalnym. Pracujemy z krajami partnerskimi nad wyeliminowaniem terrorystycznego przywództwa. Jednak pragnę podkreślić, że uwięzienie bądź zabicie terrorystów nie położy kresu samemu terroryzmowi – tego typu środki dają nam tylko nieco czasu na podjęcie innego typu działań.

Musimy tworzyć regionalne strategie działania dopasowane do miejscowych potrzeb, gdyż tylko w ten sposób zdołamy rozbić siatki terrorystów, pozbawić ich bezpiecznych miejsc, gdzie mogą się chronić, oraz zerwać wszelkie kanały pozwalające terrorystom utrzymywać się oraz być w kontakcie ze światem: chodzi tu o kanały finansowania ich działalności, o kanały komunikacyjne oraz o ich wywiad.

Wreszcie jedno z największych naszych wyzwań polega na wykorzystywaniu podstawowych warunków egzystencjalnych na szczeblu krajowym i lokalnym, skrzętnie eksploatowanych obecnie przez terrorystów. Wykorzystują oni wyalienowane i żyjące w ubóstwie społeczności lokalne, nakłaniając ich do sympatyzowania z ruchem terrorystycznym, wspierania go i wstępowania w jego szeregi.

Al-Kaida oraz grupy z nią powiązane zyskują na sile i popularności, gdyż utożsamiają się z miejscowymi grupami, uczestniczą w ich konfliktach i identyfikują się z ich krzywdami. Mieliśmy tego przykład w ostatnich nagraniach wideo opublikowanych przez Al-Kaidę, w których Bin Laden rozprawia na tematy dotyczące globalnego ocieplenia. Al-Kaida miesza się w niemal każdy konflikt, poczynając od Darfuru, a kończąc na sprawach związanych ze środowiskiem naturalnym. Poza tym Al-Kaida podejmuje działania na szczeblu lokalnym w wielu miejscach na świecie. My musimy zniszczyć tę terrorystyczną siatkę oraz musimy stworzyć swego rodzaju ruch oporu, który będzie przeciwstawiał się terrorystycznej propagandzie.

Możemy zniszczyć terrorystyczne przywództwo, możemy zerwać terrorystycz-

ne siatki, możemy pozbawić terrorystów spokojnych miejsc, jednak nie odniesiemy pełnego sukcesu dopóki nie powstrzymamy Al-Kaidy od rekrutowania nowych członków oraz od rozciągania swych macek na cały świat.

Al-Kaida wykorzystuje wielu muzułmanów na całym świecie, których krzywdy są jak najbardziej zrozumiałe i godne współczucia. Wspólnota międzynarodowa – do której ogólnie rzecz ujmując zaliczają się rządy oraz organizacje międzynarodowe, politycy, naukowcy, liderzy religijni i liderzy wspólnot – powinna działać lepiej i sprawniej, aby powstrzymać terrorystyczną propagandę i dezinformację. Musimy rozprawić się z fałszywymi opiniami, że jakoby Zachód był w stanie wojny z islamem, i że jakoby walczyliśmy z nim zarówno w słowach, jak i czynach.

Jednocześnie musimy pobudzić światową opinię publiczną, żeby sprzeciwiała się przemocy i mordowaniu niewinnych ludzi. Światowa opinia publiczna musi stanowczo potępić i odrzucić tego rodzaju sposoby uśmierzania krzywd czy promowania jakiegokolwiek sprawy. Żadna polityczna sprawa nie może usprawiedliwić mordowania niewinnych ludzi. Terrorystyczne przesłanie niosące z sobą nienawiść i śmierć nie zawiera w sobie żadnej przyszłości, pozbawione jest jakichkolwiek perspektyw.

Wszyscy ludzie należą do wspólnot, których działania opierają się na wzajemnym zaufaniu. Chodzi tu o takie wielkie wspólnoty, jak rodzina, społeczeństwo, grupy religijne, kulturowe i gospodarcze, które są ze sobą powiązane. Budowanie sieci opierających się na zaufaniu, zrzeszających sojuszników i partnerów – państwowych, pozarządowych, multilateralnych – uznających rządy prawa i przeciwstawiających się terroryzmowi jako sposobowi na zadośćuczynienie za doznane krzywdy, pozwoli nam zastąpić ideologię nienawiści ideologią nadziei.

Musimy znaleźć sposoby wychodzenia naprzeciw lokalnym krzywdom i odpowiadania na nie, musimy również myśleć w sposób kreatywny i elastyczny. Różne sytuacje wymagają różnych sposobów reagowania. Narzędzia działania, jakie zastosujemy w tam, gdzie władze ograniczają prawo politycznego wyboru będą się różniły od tych, których użyjemy tam, gdzie trzeba zbudować strefę wolnego handlu, albo tam, gdzie należy promować rządy prawa, albo tam, gdzie należy wesprzeć rozwój i modernizację systemu edukacji. Co ważniejsze, musimy działać razem w celu ustalenia sposobów szerzenia tak ważnej przecież edukacji, musimy razem proponować społeczne i rekreacyjne alternatywy, które odwrócą uwagę zagubionych młodych ludzi od prób rekrutacji przez ekstremistów. Te rozwiązania pozwolą nam nie tylko zniszczyć siatki terrorystyczne, lecz także – i może przede wszystkim – pozwolą nam zaoferować coś lepszego, niż proponują terroryści. Oni niosą bowiem tylko śmierć i zniszczenie.

Nasze działania wymierzone przeciwko terroryzmowi powinny opierać się na partnerskiej współpracy, powinny wspierać się lokalnymi i sprawdzonymi już inicjatywami. Wszędzie tam, gdzie to możliwe, nasze działania powinny być rozwijane przy udziale lokalnych partnerów. A wszystko po to, by jak najlepiej odpowiadać na miejscowe potrzeby i wychodzić naprzeciw warunkom danego regionu. Nasze działania nie mogą być narzucane z zewnątrz lub krojone na miarę potrzeb widzianych jedynie z perspektywy Waszyngtonu lub innych światowych stolic.

Kinetyczny aspekt naszej polityki wymierzonej w terroryzm stanowi około 15 procent ogólnych wysiłków. Z globalnego punktu widzenia musimy działać wspólnie, aby wyeliminować przywództwo terroryzmu. W tym celu należy skupić się na aresztowaniach i osadzaniu terrorystów w więzieniach. Około 20 procent działań podejmowanych przez Stany Zjednoczone skupia się na regionalnej dyplomacji, dwustronnym bezpieczeństwie, programach szkoleniowych oraz na egzekwowaniu prawa. Wszystkie te wysiłki zmierzają w jednym kierunku: wykorzenienia terroryzmu oraz uniemożliwienia siątkom terrorystycznym wykorzystywania źródeł finansowania, przemieszczania się, komunikowania się i prowadzenia wywiadu. Celem podejmowanych przez nas wysiłków jest pozbawienie terrorystów bezpiecznych zakątków, których tak potrzebują, aby indoktrynować, rekrutować, scalać i przegrupowywać swych bojowników.

Pozostałe około 65 procent z całości podejmowanych przez nas wysiłków polega na skupianiu się i wychodzeniu naprzeciw społecznym uwarunkowaniom, które wykorzystują terroryści. Możemy zmarginalizować wroga poprzez zwracanie się bezpośrednio do potrzeb narodów, poprzez wykazywanie zrozumienia dla ich krzywd, poprzez dawanie ludziom szans na zbudowanie własnej politycznej przyszłości. Musimy więc proponować im różne alternatywy, i to zarówno pod względem fizycznym jak i ideologicznym. Musimy oferować im coś innego, różnego od tego, co proponują im terroryści. Ten element naszej walki z terroryzmem stanowi obecnie największe nasze wyzwanie. Chciałbym również przedstawić kilka myśli, które mogą być wzięte pod rozwagę:

- **Pomoc skierowana do objętej ryzykiem ludności stanowi dla niej lepszy wybór:** terroryści wykorzystują rozpacz i beznadzieję, wśród zdesperowanych ludzi szukają rekrutów. Systemy, które charakteryzują się brakiem politycznego wyboru, brakiem uczciwych rządów, brakiem możliwości i perspektyw ekonomicznych, brakiem osobistej wolności, mogą szybko stać się inkubatorami ekstremistów. Ludzie żyjący w regionach dotkniętych zapaścią gospodarczą są bardziej podatni na rekrutowanie przez ekstremistów, łatwiej ulegają pokusom nielegalnego, szybkiego „dorobienia się”. Mamy tego przykład w Afganistanie, gdzie dochody pochodzące z upraw maku służą finansowaniu terrorystów.
- **Zwalczanie korupcji oraz popieranie dobrego rządzenia** w łonie rządów krajów-gospodarzy to działania niezbędne, towarzyszące naszym wysiłkom wzmocnienia kontroli lokalnych rządów nad źródłami finansowania terroryzmu; pomagają one również utrzymywać nasze długofalowe programy szkoleniowe, nakierowane na przykład na pomoc służbom granicznym w zatrzymywaniu niebezpiecznych dóbr i ludzi.
- **Łagodzenie konfliktów między różnymi grupami:** terroryści wykorzystują słabość, posługują się w szczególności przemocą sekciarską, celem destabilizowania sytuacji i rozniecania konfliktów dla potrzeb własnej propagandy. Popieranie pojednania oraz wzmacnianie mechanizmów wspólnotowych jest zasadniczym działaniem pozwalającym wyeliminować terroryzm.

- **Musimy zdelegalizować terroryzm uznawany jako akceptowalny sposób wprowadzania politycznych zmian; musimy przeciwstawić się jemu poprzez proponowanie bardziej interesujących alternatyw.** I znów należy podkreślić, że nasze wysiłki muszą znaleźć poparcie na arenie międzynarodowej: będziemy potrzebowali wsparcia naszych sprzymierzeńców, aby zintegrować europejskich muzułmanów ze społeczeństwami, w których przyszło im mieszkać; tylko pełna integracja ze społeczeństwem doprowadzi do tego, że muzułmanie nie będą ulegali pokusie usiłujących ich rekrutować ekstremistów. Jednocześnie musimy znaleźć sposoby na to, aby podtrzymywać umiarkowane tendencje wśród wspólnot imigrantów oraz nakłaniać ich do wypełniania obywatelskich obowiązków wynikających z zamieszkiwania w demokratycznych i wysoce zsekularyzowanych społeczeństwach. Musimy włączyć w nasze działania młodzież, gdyż to oni rozumieją wyzwania oraz swoje własne potrzeby dużo lepiej, niż jakikolwiek lokalny lub obcy rząd. Realizacja tych celów zabierze nam z pewnością trochę czasu, będzie też wymagała podejmowania wielu trudnych wyborów. Ale my nie mamy żadnej innej alternatywy.

REGIONALNA INICJATYWA STRATEGICZNA (RSI, OD THE REGIONAL STRATEGIC INITIATIVE)

Rozwinęliśmy Regionalną Inicjatywę Strategiczną celem rozbudowania elastycznych regionalnych siatek i tworzenia bezpiecznych miejsc, zapewnienia przepływu ludzi, pieniędzy, myśli i technologii przez granice.

Pracujemy z naszymi ambasadorami oraz przedstawicielami różnych agend na najważniejszych terenach ogarniętych działalnością terrorystów, aby wspólnie ocenić zagrożenie, lokalne zasoby i obmyślić strategię współpracy oraz opracować polityczne rekomendacje. Dzięki naszym partnerom pracujemy na każdym szczeblu, wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Dla przykładu pracujemy z Malezją, Indonezją oraz z Filipinami, gdyż państwa te borykają się z tranzytem terroryzmu przez Morze Celebes; albo też pracujemy z Mauretanią, Algierią, Marokiem, Nigrem, Czadem i Mali zwalczając działalność terrorystyczną panoszącą się na pustyni leżącej na terenach przygranicznych wymienionych krajów.

Ta walka jest długofalowa. Z biegiem czasu nasza globalna i regionalna współpraca oraz wysiłki zmniejszą wydajność wroga i pozbawią go możliwości prowadzenia szkodliwej działalności, szkodenia nam czy naszym partnerom. Natomiast wzrost lokalnego bezpieczeństwa oraz rozwijanie wsparcia zwiększy możliwości naszych partnerów. Gdy tylko poziom wydajności naszych partnerów przewyższy poziom zagrożenia terrorystycznego, wtedy zmniejszy się ich zapotrzebowanie na pomoc i wsparcie ze strony Stanów Zjednoczonych; wtedy można będzie powiedzieć, że zagrożenie zostało zredukowane do poziomu, na którym nasi partnerzy będą w stanie sami sobie z nim radzić przez długi czas.

Grupy Regionalnej Inicjatywy Strategicznej działają w Południowo-Wschodniej Azji, w Iraku oraz na graniczących z nim terenach, we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, z zachodniej części basenu Morza Śródziemnego, we Wschodniej Afryce, w regionie Sahary, w Południowej Azji oraz w Ameryce Południowej.

KONKLUZJA

Al-Kaida oraz powiązane z nią grupy promują zupełnie obcą nam wizję świata. Tam, gdzie my promujemy nadzieję i rozwijanie możliwości, oni promują strach i nienawiść. Aby przeciwstawić się ich wysiłkom musimy wspierać obywatelskie instytucje, wolność słowa, demokratyczne organizacje, siłę wolnego rynku oraz prawa. Musimy promować społeczeństwo, które charakteryzuje się wolnością i tolerancją, dobrobytem i nadzieją. Oto wartości, w imię których walczymy.

Walka dla tychże wartości zabierze dużo czasu, aby ją toczyć będziemy potrzebowali różnorodnych narzędzi dyplomatycznych. Musimy patrzeć na sukces antyterrorystycznych działań z najszerzej perspektywy. Taktyczne i operacyjne bitwy wymierzone w terrorystów będą wygrywane i przegrywane, lecz my musimy nieustannie pamiętać o tym, aby patrzeć na terrorystów w kontekście strategicznym. Musimy walczyć z terrorystami przy użyciu precyzyjnej, dokładnie wymierzonej w nich siły celem zyskania przestrzeni i czasu do tego, aby przemienić środowisko i warunki, które teraz terroryści wykorzystują. W ten tylko sposób zbudujemy solidne podstawy do walki z przemocą.

Przede wszystkim musimy zjednać sobie poparcie i współpracę ze strony jak największej liczby partnerów. Jeżeli chcemy odnieść sukces, musimy pracować wspólnie, musimy razem zmierzać do realizacji naszego wspólnego celu, musimy działać strategicznie i spójnie. Wojna z terroryzmem zostanie wygrana, jeżeli wszyscy zaangażujemy się w nią. Nasza wizja świata zwycięży w długofalowej perspektywie. Dziękuję za możliwość podzielenia się z Państwem tymi przemyśleniami i spostrzeżeniami.

plk Zbigniew Muszyński, Dyrektor Departamentu Przeciwdziałania Terroryzmowi, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

STRATEGIE I METODY DZIAŁANIA MIĘDZYNARODOWYCH GRUP TERRORYSTYCZNYCH

GŁÓWNE ORGANIZACJE TERRORYSTYCZNE FUNDAMENTALISTÓW MUZUŁMAŃSKICH.

- Algieria : *Front Islamique du Salut* (FIS) (Islamski Front Ocalenia – The Islamic Salvation Front); *Armed Islamic Group* (GIA – „Zbrojna Grupa Islamska” – od 1992 r.);
- różne algierskie grupy nawiązujące do nurtu „*salafyya*” (SGPC, a od I 2007 r. „*Al-Kaida w Muzułmańskim Maghrebie*”);
- Palestyna : *Hamas* (1987 r.) i tzw. *Islamski Dżihad*;
- Liban : *Hezbollah* (szyicki, od 1982), *Fath Al-Islam*;
- Irak : *Irackie Państwo Islamu*, *Ansar Al-Islam* (od grudnia 2001 r.) i inne;
- Filipiny : *Abu Sajjaf* (od 1991 r.);
- Indonezja : *Dżama'a Islamijja* (zamach na Bali 2002 r.);
- Egipt *Al-Dżama'a Al-Islamijja* (od końca lat 70');
 - Organizacje międzynarodowe:
 - Al-Kaida* (od 1988 r.), *Bracia Muzułmanie* i inne.

CELE I METODY DZIAŁANIA TERRORYSTÓW MUZUŁMAŃSKICH – ZASADY OGÓLNE.

- celem terrorystów są zachodnie instytucje (wojsko, urzędy, firmy) oraz cywile, których oskarża się o odpowiedzialność za politykę ich rządów;
- „karani” są również ci muzułmanie, którzy rzekomo „zdradzili prawdziwy islam”, np. przez zwalczanie terroryzmu;
- ataki dosięgają najczęściej środków transportu zbiorowego (samoloty, pociągi, metro, autobusy) i poprzez wielką liczbę ofiar mają wywrzeć odpowiedni efekt propagandowy;
- z reguły w zamachach wykorzystywani są samobójcy – „męczennicy” („*szahidzi*”);
- terroryści stosują coraz nowsze techniki kamuflażu i przygotowań, a ich komunikacja oraz szkolenia opierają się na internecie;
- pojawienie się muzułmańskich ekstremistów, którzy są mieszkańcami lub

- obywatelami krajów zachodnich i tam właśnie ulegli radykalizacji (tzw. *home-grown terrorists*);
- przeprowadza się kilka ataków jednocześnie celem zwiększenia skuteczności działania i wywołania strachu w społeczeństwach zachodnich;
- atakowane są systemy transportu publicznego;
- wybierane cele często noszą charakter symboliczny, do wykorzystania w propagandzie;
- wykorzystuje się przedmioty codziennego użytku do kamuflowania ładunków wybuchowych;
- tradycyjne materiały wybuchowe zastępowane są płynnymi;

AL-KAIDA – HISTORIA, IDEOLOGIA, PRZYWÓDCY

- *Al-Kaida* powstała w 1988 r. w Afganistanie, do walki przeciwko radzieckiej interwencji; po I wojnie w Zatoce Perskiej (1991) jej celem stał się globalny, zbrojny *dżihad* przeciwko państwom zachodnim i Izraelowi;
- Osama Bin Laden – saudyjski milioner (ur. w 1957 r.). Wspierał z terenów Pakistanu mudżahedinów walczących przeciwko ZSRR; 1991–1998 przebywał w Sudanie, później w Afganistanie talibów. Jego obecny los pozostaje nieznany (ostatnie wystąpienia medialne – wrzesień–październik 2007 r.);
- Ajman Az-Zawahiri (egipski lekarz-chirurg, ur. w 1951 r.), główny ideolog *Al-Kaidy*, członek Bractwa Muzułmańskiego, a później Egipskiego Islamskiego Dżihadu. Wspierał mudżahedinów w Pakistanie, zaplanował masakrę cudzoziemców w Luksorze (1997 r.), był w Sudanie i Afganistanie talibów. Jego obecny los pozostaje nieznany (regularnie w internecie ukazują się jego wystąpienia propagandowe);

CELE „DŻIHADU” AL-KAIDY:

- wypędzenie wszystkich „niewiernych” z Bliskiego Wschodu (m.in. likwidacja państwa Izrael);
- obalenie „zdradzieckich”, zsekularyzowanych reżimów państw muzułmańskich
- ustanowienie ogólnomuzułmańskiego kalifatu – „państwa islamu”;

Mapa przyszłego kalifatu



NAJWAŻNIEJSZE ZAMACHY AL-KAIDY Z LAT 1993-2007

- 1993 – *World Trade Center* (USA)
- 1996 – Arabia Saudyjska
- 1998 – Kenia, Tanzania
- 2000 – Jemen
- 11.09.2001 – *World Trade Center, Pentagon* (USA)
- 11.04. 2002 – Tunezja
- 12.10. 2002 – Bali (Indonezja)
- 15.11. 2003 – Sztambuł (Turcja)
- 11.03.2004 – Madryt (Hiszpania)
- 07.07.2005 – Londyn (Wielka Brytania)
- 23.07.2005 – Szarm Asz-Szajch (Egipt)
- 09.11.2005 – Amman (Jordania)
- 11.04.2007 – Algier (Algieria)

NAJWAŻNIEJSZE UDAREMNIONE PRÓBY ZAMACHÓW AL-KAIDY NA TERENIE EUROPY W LATACH 2006-2007

- sierpień 2006 – Wielka Brytania: Londyn;
- luty 2007 – Dania;
- czerwiec 2007 – Wielka Brytania: Londyn, Glasgow
- wrzesień 2007 – Dania;
- wrzesień 2007 – Niemcy: Frankfurt nad Menem, Ramstein;

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE OBECNYCH MUZUŁMAŃSKICH ŚRODOWISK EKSTREMISTYCZNYCH ORAZ GRUP TERRORYSTYCZNYCH W EUROPIE

- małe, zwykle niezależne od siebie grupy radykałów i tzw. „*home-grown terrorists*;
- grupy terrorystyczne albo zachowują całkowitą niezależność terrorystyczną, albo podlegają strukturze *Al-Kaidy*, której najważniejsze kierownictwo znajduje się poza Europą;
- zwykle grupa ekstremistów składa się z kilku młodych, urodzonych lub prawie całkowicie wychowanych w Europie mężczyzn, znających się z sąsiedztwa, uczelni, internetu lub z modlitw w meczecie;
- radykalizacja poglądów ma miejsce w krajach europejskich, i tylko pojedyncze osoby w komórce mają za sobą pobyty w którymś z państw muzułmańskich (np. w Pakistanie), gdzie nawiązane zostają kontakty operacyjno-szkoleniowe z *Al-Kaidą* lub innymi tego typu organizacjami terrorystycznymi. Do szkoleń wykorzystywane są głównie zasoby internetowe
- „rozsadnikiem” muzułmańskiego terroryzmu są najczęściej duże dzielnice wyznawców islamu w miastach zachodnioeuropejskich, gdzie środowiska ludzi młodych akceptują ideę zbrojnego „dżihadu” (łącząc ją niekiedy z moralnym nihilizmem i przestępczością) m.in. poprzez teksty popularnych piosenek typu „hip-hop” i „rap”; Przykładem połączenia islamu z przestępczością jest m.in. londyński gang „Muslim Boys”;
- ekspansja radykalnego islamu w środowiskach wiejskich, zwłaszcza w krajach śródziemnomorskich (Hiszpania, Włochy, Francja). Zjawisko ekstremistycznych „wędrownych imamów”.

METODY DZIAŁAŃ MUZUŁMAŃSKICH GRUP EKSTREMISTYCZNYCH W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

- budowa meczetów oraz edukacja imamów finansowana jest często przez radykalne religijne rządy i instytucje państw krajów Zatoki Perskiej;
- działania radykalizacyjne organizacji ekstremistycznych, zwłaszcza na Ukrainie (region Krymu);
- radykalizacja religijna muzułmańskich emigrantów kaukaskich do Europy Środkowo-Wschodniej;
- atrakcyjność krajów Europy Środkowo-Wschodniej dla bojowników dżihadu wzrosła znacząco po wejściu wielu tamtejszych państw do Unii Europejskiej, co wiąże się ze swobodą podróżowania „do” i „z” Europy Zachodniej
- metodami docierania do Europy Środkowo-Wschodniej radykalnych muzułmanów są często fikcyjne studia zagraniczne, wyjazdy turystyczne, handlowe i lecznicze oraz małżeństwa mieszane.

PODSUMOWANIE

Terroryzm muzułmański jest zjawiskiem ulegającym nieustannym zmianom, a jego metody oraz strategię wymagają ciągłej obserwacji oraz przeciwdziałania w skali globalnej, lokalnej oraz w kontekście sytuacji na poszczególnych kontynentach. Zjawiska z jednych krajów europejskich z dużą dozą prawdopodobieństwa powielają się również w innych państwach, a Europa pozostanie nadal głównym niemułmańskim polem działalności dla fanatycznych bojowników „dżihadu”.

Rola służb specjalnych i wojska w zwalczaniu terroryzmu

Damian Szlachter,¹ Radca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w Departamencie Bezpieczeństwa Narodowego KPRM

SŁUŻBY SPECJALNE W WALCE Z TERRORYZMEM ISLAMISTÓW

Profesja wywiadowczego pozyskiwania informacji to jeden z najstarszych zawodów świata, stanowi ona istotę przygotowania się do walki z każdym przeciwnikiem. Żyjący w czasach Konfucjusza (VI p. n. e) autor najstarszej i wciąż aktualnej rozprawy o strategii pokonywania wroga, chiński myśliciel *Sun Tzu* tak podkreślał wagę „wnikliwych informacji”: *Mądrzy władcy i przebiegli dowódcy pokonują przeciwników i dokonują wybitnych czynów, ponieważ z wyprzedzeniem zdobywają wiedzę o wrogu*².

Globalny świat trzeciego tysiąclecia został doświadczony przez nowy, wymiar modernistycznego terroryzmu³, który narodził się w II połowie XX na Bliskim Wschodzie z tlącego się konfliktu palestyńsko-izraelskiego, aby następnie ulec dynamicznemu rozwojowi w przeżywającej okres gospodarczego rozkwitu oraz politycznej integracji Europie Zachodniej końca lat 60-tych do początku lat 80-tych. Stary kontynent stał się wówczas główną areną działania dla terrorystów motywowanych przede wszystkim ekstremistycznymi ideologiami o charakterze skrajnie lewicowym oraz narodowo-wyzwoleńczym⁴. Wiek XXI przyniósł gruntowne przewartościowa-

¹ mgr **Damian Szlachter** autor m.in. książki *Walka z terroryzmem w Unii Europejskiej – nowy impuls*.

² Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny*, Helion, Gliwice 2005 r., s. 134.

³ Na potrzebę niniejszego opracowania autor przyjął następującą definicję **Terroryzmu** – forma politycznej przemocy, polegająca na bezprawnym użyciu dowolnych metod zastraszających (również groźba jej zastosowania) przez podmioty niepaństwowe (sub-transnarodowe) przeciwko osobom i rzeczom, w celu zastraszenia „docelowej widowni”, która może obejmować jednostkę, grupę, cały kraj, rząd lub partię polityczną, czy też opinię publiczną, czego efektem ma być wymuszenie pożądanых ustępstw politycznych oraz nagłośnienie własnych politycznych przekonań lub sprowokowanie działania odwetowego. Więcej na temat problemów z definiowaniem zjawiska terroryzmu autor zawarł w: Szlachter D., *Walka z terroryzmem w Unii Europejskiej – nowy impuls*, Adam Marszałek, Toruń 2006 r., s. 15–24.

⁴ Autor postanowił pominąć tu terroryzm skrajnie prawicowy, gdyż w przedstawionym okresie nie stanowił on istotnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państw współtworzących Wspólnoty Europejskie, z wyjątkiem specyficznej sytuacji ówczesnych Włoch.

nie podejścia do zjawiska terroryzmu, za sprawą polityczno-społecznych skutków destrukcyjnych zamachów na metropolie-symbole państw kręgu kultury Zachodniej, takie jak Nowy York, Madryt czy Londyn. Skala zniszczenia, jaką niesie nowa postmodernistyczna fala⁵ współczesnego terroryzmu, zdominowana aktywnością islamistów (fanatycznych islamskich ekstremistów), zmusiła poszczególne kraje, jak również reprezentujące je organizacje międzynarodowe, do zreformowania dotychczasowych sposobów postępowania z tym rodzajem przemocy politycznej. Walka z terroryzmem⁶ otrzymała nowy wymiar, w którym wielopoziomowa, wewnątrzkrasowa oraz międzynarodowa aktywność wywiadowcza i kontrwywiadowcza poszczególnych państw odgrywa kluczową rolę.

Skuteczny system przeciwdziałania terroryzmowi powinien bazować na 4 filarach: rozpoznaniu, zapobieganiu, zwalczaniu oraz likwidacji skutków (zarządzaniu kryzysowym). Pierwszy z nich to domena wszystkich służb specjalnych (wywiadu i kontrwywiadu) krajów zachodnich, które stanowią dziś swoiste przedmurze antyterroryzmu. Żaden z aktywnych uczestników stosunków międzynarodowych nie wypracował dotychczas takiego systemu antyterrorystycznego, który wykazywałby się absolutną skutecznością, ponieważ terroryści zawsze będą o jeden krok przed aparatem ścigania. Natomiast sam terroryzm należy do zjawisk charakteryzujących się dużym dynamizmem zmian, co z natury czyni go w dużej mierze nieprzewidywalnym. W tym kontekście istotne jest ciągle udoskonalanie posiadanego systemu, poprzez reformowanie obowiązującego porządku prawnego oraz właściwą alokację dostępnych sił i środków w ramach wymienionych powyżej filarów.

ZARYS KIERUNKÓW REFORM SŁUŻB SPECJALNYCH NA POLU WALKI Z TERRORYZMEM ISLAMISTÓW PO 11 WRZEŚNIA 2001 ROKU

Zamachy z 11 września 2001 r. na Nowy York ostatecznie zakończyły post-zimnowojenny okres „tymczasowego odprężenia” w pracy zachodnich służb specjalnych. Nastąpił czas gruntownego przeorientowania priorytetów działania w sferze bezpieczeństwa w ujęciu wewnątrzpaństwowym i globalnym. Odkładane od lat

⁵ Charakterystyczne dla działalności terrorystycznej są czasowe fazy nasilenia i ograniczenia aktów. Wielu znawców tematu nazywa okres końca lat sześćdziesiątych do połowy lat osiemdziesiątych „trzecią falą” w dotychczasowej historii terroryzmu. Na terenie Europy przejawiała się ona w postaci klasycznej działalności głównie „tradycyjnych grupach terrorystycznych”. Z kolei lata dziewięćdziesiąte stały się dla tego regionu pokłosiem „partyzancki miejskiej trzeciej fali”. Wydarzenia z 11 września 2001 r., 11 marca 2004 r. oraz 7 lipca 2005 r., dobitnie pokazały państwom Zachodnim, jak ważnym zagrożeniem dla wewnętrznego bezpieczeństwa krajów tego regionu w XXI wieku, będzie kolejna fala przemocy politycznej, nazywana coraz częściej terroryzmem „ponowoczesnym” – (*postmodern*). Została ona wywołana i zdominowana przez fanatyków religijnych. Więcej na temat terroryzmu postmodernistycznego zob. w: R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny*, Adam Marszałek, Toruń 2006 r.

⁶ W rozumieniu autora **Walka z terroryzmem** jest szerokim zbiorem działań opartych na rozpoznaniu, zwalczaniu i zapobieganiu, mających na celu wyeliminowanie metod terrorystycznych w perspektywie krótkoterminowej oraz likwidację organizacji terrorystycznych i ukaranie winnych na dalszym etapie działań

plany wnikliwej strukturalnej reformy służb specjalnych zostały zapoczątkowane w krajach anglosaskich, w których niebezpieczeństwo związane z atakami terrorystycznymi radykalnych fanatyków islamskich stało się permanentnym elementem codzienności. Impuls zmian dotarł następnie do państw o relatywnie niższym poziomie zagrożenia. Kraje te by uczestniczyć w bezprecedensowej partnerskiej współpracy wywiadów (aktywnych i pasywnych) na polu walki z terroryzmem, musiały dostosować się do nowych standardów działania. Kierunki wewnętrznych zmian⁷ w poszczególnych wypadkach posiadają swoją regionalną i historyczną specyfikę, ale w dużej mierze koncentrowały się na udoskonaleniu poszczególnych płaszczyzn cyklu wywiadowczego⁸ oraz międzyinstytucjonalnej kooperacji w wymiarze krajowym i międzynarodowym. Płaszczyzny reform są następujące:

- poprawa metod zdobywania informacji: usprawnienie i powiększenie agenty⁹ wywiadowczej (gł. HUMINT – wywiad ze źródeł osobowych), udoskonalenie techniki operacyjnej¹⁰ (m. in. systemów komunikacji, monitoringu łączności elektronicznej, rejestracji akustycznej – tzw. ACINT);
- zapewnienie odpowiedniego poziomu sił i środków do przetworzenia (gromadzenia, oceny, analizy) i właściwej selekcji posiadanej wiedzy (z tzw. informacyjnego szumu): np. zwiększenie stanu bazowego kierunkowych tłumaczy (szczególnie tych ze znajomością istotnych dialektów języka arabskiego, języka urdu, pasztu), wzmocnienie pionów analityczno-informacyjnych (np. wzrost potencjału osobowego oraz upowszechnienie komputerowych technik analizy sytuacyjnej, udoskonalenie i unifikacja posiadanych elektronicznych baz danych, skoncentrowanie potencjału na projektach prognoz krótkoterminowych, wprowadzenie systemów zarządzania i przekazywania informacji oraz technologii analizowania zawartości zapisów komunikacji);
- wprowadzenie wysokiego poziomu koordynacji i wymiany danych pomiędzy poszczególnymi jednostkami administracji państwowej biorącymi udział w fazie rozpoznania walki z terroryzmem, celem przygotowania wysoce wiarygodnych raportów finalnych (np. poprzez powołanie lub udoskonalenie już istniejących wyspecjalizowanych centrów koordynacji informacji dot.

⁷ Traktując na temat zarysu kierunku reform służb specjalnych po 11 września 2001 r. autor pomina zagadnienia dot. nowych ustawowych uprawnień organów ścigania krajów zachodnich oraz likwidacji administracyjnych barier blokujących tempo działania instytucji wywiadowczych i kontrwywiadowczych na polu walki z terroryzmem. Temat ten z względu na swoją wielopłaszczyznowość wymaga wnikliwego, osobnego przedstawienia.

⁸ **Cykl wywiadowczy** – zespół czynności, zwany też „cyklem pracy wywiadowczej” mający na celu zgromadzenie informacji oraz ich przetworzenie w informacje wywiadu użyteczne dla odbiorcy. Za: Larecki J., *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Książka i Wiedza, Warszawa 2007 r., s. 132.

⁹ **Agentura** – zwana też „zapleczem operacyjnym” ogół posiadanych osobowych źródeł informacji, czyli wszystkich niejawnych współpracowników wykorzystywanych w działaniach służb wyspecjalizowanych w pracy operacyjnej. Za: Jak wyżej, s. 32.

¹⁰ **Technika operacyjna** – wszelkie urządzenia, aparatura, sprzęt, narzędzia i preparaty służące do realizacji różnego rodzaju zadań operacyjnych i tajnych operacji (...) Zastosowanie większości z ww. środków w tajnych działaniach służb wymaga w wielu krajach zgody lub akceptacji właściwych czynników oficjalnych (sąd, prokurator). Za: Jak wyżej, s. 669-671.

zagrożeń terrorystycznych¹¹, czy międzyresortowych gremiów ds. antyterrorystycznej współpracy¹²):

- kontynuowanie i zacieśnianie form międzynarodowej wymiany danych dot. terrorystycznych zagrożeń pomiędzy państwami zachodnimi (kraje członkowskie UE, USA, Australia, Kanada, Nowa Zelandia, Szwajcaria, Norwegia¹³), celem rozbicia efektu synergii globalnej sieci islamistów:

Podjęta po 11 września 2001 r., a zdynamizowana w następstwie destrukcyjnych zamachów na madrycki system komunikacji podmiejskiej z 11 marca 2004 r., reforma pierwszego filaru walki z terroryzmem w krajach zachodnich, przynosi dziś niewątpliwie pierwsze efekty. Najbardziej istotnym z nich jest wzrost skuteczności w rozpracowaniu spisków terrorystycznych, jaki nastąpił w ciągu ostatnich lat,

¹¹ Przykłady takich inicjatyw odnajdujemy w takich krajach jak Wielka Brytania – *Joint Terrorism Analysis Centre*, USA – *National Counterterrorism Center (NCTC)*, Australia – *National Threat Assessment Centre (NTAC)*, Kanada – *The Integrated Threat Assessment Centre (ITAC)*, Nowa Zelandia – *The Combined Threat Assessment Group (CTAG)*, Hiszpania – *Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista*, Holandia – *The Counter-Terrorism Information Centre*, Dania – *Centre for Terror Analyse*, Francja – *the Antiterrorist Struggle Coordination Unit (UCLAT)*.

¹² Do powyższych inicjatyw możemy zaliczyć aktywność polskiego Międzyresortowego Zespołu do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych, hiszpańskiej Rządowej Komisji ds. Wywiadowczych (*Comisión Delegada del Gobierno para Asuntos de Inteligencia*), francuskiego Międzyresortowego Komitetu do Spraw Zwalczania Terroryzmu (CILAT), holenderskiego Biura Narodowego Koordynatora do spraw Walki z Terroryzmem (NCTb) oraz litewskiej Międzyresortowej Komisji Koordynacji do Spraw Zwalczania Terroryzmu. Więcej na ten temat zob. w: *Analiza Koordynacji Zwalczania Terroryzmu na przykładach wybranych państw w Europie*, Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego BBN, Warszawa 2007 r.

¹³ Służby specjalne wybranych państw zachodnich, postanowiły połączyć część zasobów do osiągnięcia wspólnych celów, podejmując współpracę na polu walki z terroryzmem (pomimo takich barier jak: inna kultura pracy oraz różne modele przeciwdziałania zagrożeniom) m. in. w ramach następujących gremiów:

Klub Berneński – istniejący od 1971 r., skupia przedstawicieli policji państw członkowskich UE oraz Szwajcarii służący do współpracy z Izraelem i USA w zwalczaniu terroryzmu arabskiego. Za: A. Gruszcak, *Unia Europejska wobec przestępczości*, Kraków 2002 r., s. 158;

SitCen – Europejskie Połączone Centrum Sytuacyjne – to gremium powołane 1 stycznia 2005 r., w celu wykonywania strategicznych analiz m.in. dot. zagrożeń terrorystycznych na bazie wkładu od służb specjalnych państw członkowskich UE oraz z informacji przekazanych przez Europol;

MEC (Middle European Conference) – ustanowione w 1994 r., nieformalne forum regionalnej współpracy skupiające szefów służb specjalnych, w celu promowania wymiany informacji oraz opinii w priorytetowych dla bezpieczeństwa państw kwestiach;

Klub Quantico – utworzony w 1979 r. z inicjatywy Federalnego Biura Śledczego USA. Gromadził funkcjonariuszy służb upoważnionych do zwalczania terroryzmu z RFN, Francji, Wielkiej Brytanii, USA, Australii, Kanady. Celem priorytetowym była wymiana baz danych;

Wspólnota UKUSA – współpraca wywiadowcza takich państw jak Wielka Brytania, USA, Kanada, Nowa Zelandia, Australia; Por. Żebrowski A., *Ewolucja polskich służb specjalnych*, Abrys, Kraków 2005 r., s. 242–243.

INTDIV (Oddział Wywiadowczy Sztabu Wojskowego UE) – służy do wymiany analizy wojskowych danych wywiadowczych wykorzystywanych do prowadzenia unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony (tzw. ESPD) w ramach II filaru Wspólnoty. Za: *Międzynarodowy Przegląd Polityczny* nr 4 (16), Warszawa 2006 r., s. 40.

pomimo eskalacji samego zagrożenia. Tylko w ciągu pierwszego roku od ataku na Madryt, dzięki zakrojonej na szeroką skalę współpracy wywiadów i służb mundurowych krajów zachodnich, udaremniono blisko dziesięć kolejnych zamachów w europejskich metropoliach¹⁴.

Kluczem do pełnego sukcesu antyterrorystycznej aktywności aparatu bezpieczeństwa danego państwa, jest pozyskiwanie niezwykle cennych i wyprzedzających informacji, zdobywanych przez posiadaną agenturę wywiadowczą w strukturach radykalnych organizacji ekstremistycznych oraz uzyskanych na bazie międzynarodowej współpracy partnerskich służb. Żmudna i wymagająca czasu infiltracja środowiskowa pozwala zgromadzić wiedzę o planach danego ugrupowania, zidentyfikować jego skład osobowy lub możliwości wykonawcze. Natomiast długofalowa międzypaństwowa wymiana informacji niejawnych (zdobytych gł. w pracy operacyjnej) wydatnie pomaga w rozpracowywaniu sieci zależności i powiązań między poszczególnymi ogniwami terrorystycznej sieci.

W dobie obecnego postępu technologicznego stymulującego wzrost ilości pozyskiwanych przez służby specjalne danych to człowiek stanowi ich najcenniejsze źródło wiedzy. Z tego względu podstawową i najbardziej cenną formą pozyskiwana wiedzy o terrorystycznym zagrożeniu pozostaje wciąż agentura. Dzięki niej aparat ścigania państwa otrzymuje możliwości monitorowania bieżącej działalność podanych na radykalnie ekstremistyczne idee środowisk, aby w porę zapobiegać planowanym zamachom. Najskuteczniejszym i najmniej kosztownym sposobem ochrony obywateli przed skutkami zamachów terrorystycznych jest zapobieganie ich urzeczywistnieniu. Do tej roli przygotowano właśnie służby specjalne.

Mnogość i skala działania współczesnych wewnątrz krajowych oraz międzynarodowych podmiotów antyterrorystycznej współpracy wymaga od państw wprowadzenia wysokiego poziomu koordynacji wymiany zebranych danych pomiędzy poszczególnymi elementami filaru rozpoznania walki z terroryzmem. Efektem powyższych kroków jest przygotowanie wiarygodnych analitycznych raportów finalnych oraz inicjowanie i dynamizowanie międzyinstytucjonalnych działań operacyjno-rozpoznawczych.

Mając na uwadze analizy i wnioski kierunkowych służb specjalnych krajów zachodnich sporządzone w jawnych raportach z zakresu zagrożeń terrorystycznych, jest mało prawdopodobne, aby udało się szybko wyeliminować zjawisko terroryzmu ze współczesnej rzeczywistości. W ciągu najbliższych lat największym realnym, terrorystycznym zagrożeniem pozostanie działalność radykalnych islamskich ekstremistów. Terroryści nie złożą broni i nie odstąpią od planowania kolejnych akcji. Rozbicie infrastruktury ugrupowań stanowiących aktualne zagrożenie, nie oznacza likwidacji samego zjawiska. Nie istnieje bowiem panaceum na terroryzm, żaden kraj na świecie nie posiada wystarczających możliwości (zasobów), aby skutecznie się przed nim zabezpieczyć. Służby specjalne mogą bardzo poważnie ograniczyć lub

¹⁴ Za: C. Moniquet, *The radicalisation of Muslim youth in Europe, Hearing of the Committee on International Relations Subcommittee on Europe and Emerging threats, United States House of Representatives, April 27, 2005*, s. 6–7.

zneutralizować skutki zamachów terrorystycznych, zmniejszając tym samym ryzyko terrorystycznego zagrożenia do minimum.

Najważniejszym partnerem służb specjalnych w ich antyterrorystycznej aktywności jest społeczeństwo. Bardzo często jedyną szansą wykrycia spisku terrorystycznego są spostrzeżenia ludzi postronnych, których zaniepokoiło dziwne zachowanie innych osób. Przykładowo wiedza polskich obywateli na temat sfer działania narodowych służb specjalnych jest nikła, pokutuje brak świadomości pozytywnych dokonań tych instytucji na polu walki z terroryzmem (np. aktywność prewencyjna skupiona na przeciwdziałaniu przejawom terroryzmu w Internecie, zatrzymanie osób ze środowisk logistycznego wsparcia siatek islamistów¹⁵). Informacje te, pomimo niejawnego charakteru pracy organów ścigania (pozbawione treści operacyjnych) udostępniane są okresowo na potrzeby mediów¹⁶, niestety rzadko stają się głównym tematem wydarzeń (paradoksalnie sytuacja ta ulega diametralnej zmianie gdy służby zawiodą – w myśl zasady: zła wiadomość to dobra wiadomość). Taki stan rzeczy nie sprzyja nawiązaniu nici antyterrorystycznej współpracy pomiędzy obywatelem a instytucjami odpowiedzialnymi za jego bezpieczeństwo. Sojuszu ten jest korzystny dla obu stron.

Zasadność walki z terroryzmem jest niepodważalna. Idea ta łączy całe społeczeństwa. Jedność ta winna więc również przedkładać się na powszechną wolę wzmocnienia profesjonalizmu, w tym sił i środków antyterrorystycznych komórek służb specjalnych, aby sprostały one wyzwaniom bezpieczeństwa państwa w XXI wieku.

¹⁵ Więcej na ten temat zob. w: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego styczeń – czerwiec 2007, w: http://www.abw.gov.pl/Raporty/raport_05.htm, 10.09.2007 r

¹⁶ Zob. przykładowo w: Rybarczyk M., *Pierwszy ślad Al-Kaidy w Polsce*, „Przekrój” 2004 r., zob. w: <http://www.terroryzm.com/article/219/Pierwszy-slak-Al-kaidy-w-Polsce.html>, 20.09.2007 r.; Wójcik J.W., *Przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2007 r., s. 62–68.

Polityczne, prawne i moralne aspekty użycia siły w zwalczaniu terroryzmu.

dr Christopher C. Harmon¹, Centrum George C. Marshall'a (George C. Marshall Center, Garmisch, Germany)

ZASADY ANGAŻOWANIA SIĘ W WALKĘ Z TERRORYZMEM: ASPEKTY POLITYCZNE, PRAWNE I MORALNE

Sytuacja, w której przyszło nam się dzisiaj spotkać, jest lepsza niż dziesięć czy dwadzieścia lat temu. Dzisiaj bowiem lepiej rozumiemy niemoralność, bezprawność i polityczną perwersję terroryzmu. Obecnie tworzymy międzynarodową wspólnotę, która nie istniała wcześniej, a to daje nam możliwość szukania wspólnego konsensusu dla podejmowania zdecydowanych działań wymierzonych w terroryzm.

Na początek należy wspomnieć, że mamy nowe rezolucje Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, w szczególności chodzi o dokument UNSCR 1368 z 2001 roku. Terroryzm został tam jasno i otwarcie określony jako: „zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”; wyznaczony został również cel: jesteśmy „zdeteminowani użyć wszelkich środków” do walki z tym zagrożeniem. Proszę zwrócić uwagę, iż w Rezolucji nie padają określenia typu: „wyrażamy niepokój w obliczu wzrastającego zagrożenia terroryzmem”, ani też „będziemy się opierać terroryzmowi”. Rezolucja stwierdza, iż będziemy „zwalczać” problem.

Można również dostrzec zanikanie – mówiąc językiem formalnym - „politycznych obiekcji” w kwestii porozumień dotyczących ekstradycji. Dla przykładu zacytujmy tu nową międzynarodową konwencję w sprawie przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu.

Zniesiono wewnętrzne ograniczenia w takich organach, jak INTERPOL, który może obecnie otwarcie zajmować się sprawami związanymi z terroryzmem.

NATO odwołało się do istotnego zapisu, jakim jest Artykuł Piąty statutu Organizacji, mówiący o tym, że atak na któreś z państw członkowskich Sojuszu jest atakiem na wszystkich jego członków.

W samych Stanach Zjednoczonych terroryzm nigdy dotąd nie zajmował tak istotnego miejsca w sprawach dotyczących naszej polityki zagranicznej.

¹ Dr **Christopher C. Harmon** jest profesorem w Europejskim Centrum George'a C. Marshall'a do Studiów nad Bezpieczeństwem. Przedstawione tu opinie oddają jego punkt widzenia jako naukowca. Książka Pana Harmon'a pt.: *Terrorism Today* została wydana po raz drugi w październiku 2007 roku (przez Routledge, London&New York).

Zatem pomimo wspólnego i oczywistego odwoływania się do konieczności obrony swobód obywatelskich, można śmiało twierdzić, iż w politycznej i prawnej perspektywie działania wymierzone w terroryzm nie były nigdy tak popularne w świadomości światowej społeczności.

Moralny aspekt terroryzmu ma – i miał w przeszłości – duże znaczenie, choć trudno go „udowodnić”. Wydaje się to być dziwne, jako, że istotą terroryzmu jest właśnie brak moralności, szczególnie gdy mamy do czynienia z wyrachowanym wykorzystywaniem bezbronnych i niewinnych osób trzecich do szokowania i wywierania nacisków na jakąś bliżej nie określoną grupę. Takie postępowanie jest pogwałceniem wszelkiej etyki odpowiedzialnego myślenia i działania, jaką wpajano mi od dzieciństwa: czy to jako katolickiemu dziecku, czy jako studentowi nauk politycznych i filozofii.

Następnie mamy zjawisko przestępczości związanej z terroryzmem, którą można określić jako jego śmiercionośną cechę. Obecnie nową obsesją terrorystów jest chęć siania powszechnego zniszczenia i powodowania jak największej liczby ofiar. Cała ohyda tego postępowania znajduje potwierdzenie w obrzydliwej, nowej taktyce „podwójnych zamachów bombowych”: wybucha pierwszy z podłożonych przez terrorystów ładunków, a drugi detonowany jest dopiero wówczas, gdy na miejsce przybywają służby ratownicze i oficerowie strzegący bezpieczeństwa publicznego, aby nieść pomoc poszkodowanym przy pierwszej eksplozji.

Gdy terroryzm obwinia się o brak jakiegokolwiek moralności, wtedy słyszy się odpowiedź samych terrorystów: „państwo nie ma żadnego moralnego prawa przywłaszczania sobie monopolu na używanie siły”. Być może, że państwo nie ma takiego monopolu. Jednak w większości przypadków, prawomocnie rządzone państwo ma większe prawo użyć siły niż jakaś zbrojna mniejszość mordująca niewinnych i niczego nie spodziewających się ludzi. Jeżeli zatem przyjmiemy terrorystyczną przesłankę, to damy się wciągnąć w swoistą *reductio ad absurdum*.

Jak odpowiedzialna światowa wspólnota może odnosić się do żądań terrorystycznej mniejszości o udzielenie jej „prawa do zabijania”? Czy jakakolwiek polityczna mniejszość, choćby nawet była liczącą się grupą, ma prawo zabijać w imię politycznych idei? Czy ma prawo do zabijania w imię politycznych interesów? Czy może takowe prawo przysługuje niewielkiej, narodowej grupie skupionej wewnątrz większej narodowej wspólnoty (a pamiętajmy, że w większości krajów żyją małe, narodowe grupy...)? Czy odnosi się to do „mniejszej mniejszości” żyjącej w danym państwie? Czy odnosi się to do niewielkiej, ale bardzo świadomej swych celów „grupie-ofierze”? Czy partia, która przegrywa wybory, ma prawo uciec się do terroryzmu? A co z polityczną grupką, która nie ma nawet odwagi zastartować w wyborach?

Kontynuujmy jeszcze przez chwilę tę analizę pokrętnej logiki terroryzmu.

Czy jednostka kierująca się szlachetnymi pobudkami – Żyd, jak na przykład Yigal Amir (który zastrzelił Itzaka Rabina w 1995 roku), czy też Palestyńczyk, jak na przykład Sirhan Sirhan (który zastrzelił Roberta F. Kennedy’iego w 1968 roku) – ma

prawo zamordować po to tylko, by zwrócić uwagę świata na potrzebę zmiany kursu bliskowschodniej polityki? Taki tok myślenia prowadzi do nieuniknionych, mrocznych konkluzji. Argument terrorystów o szczególnym, śmiercionośnym prawie jest niczym innym, jak *reductio ad absurdum*, którego niechybnym końcem będzie anarchia.

A zatem terroryzm pozbawiony jest jakiejkolwiek moralności. W przeciwieństwie do wielu autorów, którzy wypowiadali się na temat tego zagadnienia i z których pracami zapoznawałem się, ja pragnę wyłożyć kwestię śmiało i jasno. Zawsze tak robiłem, a dowód tego dałem w 1992 roku, w piśmie *Terrorism & Political Violence*. Otóż w mojej opinii terroryzm daje się zdefiniować właśnie przez ów brak jakichkolwiek zasad moralnych. Jeżeli terroryzm nie jest niemoralny, to cóż jest niemoralne? Niczego nie możemy określić mianem niemoralnego, jeżeli byśmy sam terroryzm uznawali za moralny.

W świetle tego, co zostało przed chwilą powiedziane, należy się zastanowić, dlaczego moralna strona działań antyterrorystycznych tak trudno broni się na forum publicznym? Po pierwsze, nie mamy ogólnej definicji terroryzmu – pomimo dobrego sformułowania aktualnej roboczej definicji zapisanej w nowej konwencji Narodów Zjednoczonych (przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu). Po drugie, jako profesor muszę stwierdzić, że zarówno pracownicy naukowi jak i komentatorzy dziennikarscy, ponieśli porażkę na polu definiowania terroryzmu. Wielu spośród nas wykazuje swego rodzaju obsesję skupiając się nieustannie na jakiś nieokreślonych bliżej „szarych strefach”, w których nie rozróżnia się tego, co czarne, od tego, co białe. Po trzecie, nasze szkoły ogarnięte są falą relatywizmu. Nasze nauczanie logiki, etyki i praw obywatelskich cierpi z powodu pewnych mankamentów. A te przekładają się bezpośrednio na nieumiejętność oceny sytuacji przez zwykłych obywateli. Wreszcie dostrzegam pewną naturalną rezerwę odnośnie religii; nikt nie chce być postrzegany jako ten, który podsycy konflikty opierając się na obiegowych stereotypach uderzających w innych. A teraz hasło „Al Kaida i jej sprzymierzeńcy” oznacza jedno – Muzułmanie. Dobrzy ludzie wahają się określić zło po imieniu, gdyż obawiają się, że oskarży się ich natychmiast o to, iż są anty muzułmańscy.

Wszystkie cztery wymienione wyżej powody nie zostawiają szerokiego pola manewru przy interpretacji: terroryzm jawi się ewidentnie jako doktryna wyzuta z wszelkiej moralności. W rzeczy samej, użycie siły przeciwko Abu Nidałowi, Osamie Bin Ladenowi lub innej zatwardziałej grupie silnych, białych separatystów działających na tej półkuli, lub na mojej półkuli, mogłoby być akceptowalne, i konieczne. Użycie siły przeciwko nim mogłoby być tą „właściwą rzeczą”, którą należałoby zrobić w pewnych okolicznościach.

Jeżeli tak, to jakie są ograniczenia w użyciu siły? Weźmy pod uwagę sześć obszarów, sześć problemów, jakie rodzą się w wolnych społeczeństwach, które stykają się z terroryzmem.

ZATRZYMANIE PRZED PROCESEM

Wolne społeczeństwa bronią wolności i praw jednostki w stosunku do państwa. Niedawno pewien dziennikarz imieniem Raymond Bonner napisał z Wielkiej Brytanii o toczących się wewnątrz kraju debatach. Jego rozprawa zaczyna się od cytatu z *Magna Carta* (z 1215 roku): kraj nie ma prawa odmówić człowiekowi wolności. Jeżeli władca chce odebrać komuś wolność, to może to zrobić tylko na mocy procesu sądowego. Dziennikarz przeszedł następnie do współczesnych problemów Wielkiej Brytanii, wyrażając swoje wątpliwości dotyczące możliwości przetrzymywania podejrzanego przez 28 dni bez procesu sądowego.

W tym kontekście rodzi się pytanie: dlaczego Pan Tony Blair, z Partii Pracy – podkreślam, nie z Partii Torysów, lecz z Partii Pracy – Tony Blair, a po nim Pan Gordon Brown, z Partii Pracy, nie z partii Torysów – dlaczego ci dwaj politycy żądają jeszcze dodatkowego wydłużenia tego 28-dniowego okresu? Żądają, bo mają ku temu powody. Wierzą, że kilka tysięcy przeszkolonych członków Al-Kaidy żyje wśród obywateli w ich kraju. Politycy ci cenią sobie każdą pojedynczą linijkę *Magna Carta*, ale również cenią sobie życie państwa.

W czasie wojny, w czasie powstania, rząd dysponuje nadzwyczajnymi uprawnieniami. Prezydent Lincoln odważył się zawiesić *Habeas Corpus*. Premier Winston Churchill narzucił Regulę R 18 dotyczącą zasad obrony zezwalając na dowolnie długie przetrzymywanie Brytyjczyków – proszę zauważyć: brytyjskich obywateli, a nie obywateli obcych państw – którzy byli członkami wrogich organizacji.

A co z obcymi, którzy nie są obywatelami danego kraju? Wiele gazet w Stanach Zjednoczonych, w szczególności tych zorientowanych pro-liberalnie, pisząc o kwestiach związanych z terroryzmem wydaje się uciekać od podejmowania problemów statusu cudzoziemców. A przecież powinno się poruszyć tę kwestię, gdyż jest ona istotna. Cudzoziemcy nie stanowią części politycznej wspólnoty, a więc podejrzani cudzoziemcy nie powinni posiadać wszystkich praw obywatelskich; zresztą nie podejmują się oni wypełniać wszystkich obywatelskich obowiązków. Zatem tajne procesy, uważane z reguły za anatemę demokracji, są w rzeczy samej rozsądnym rozwiązaniem, gdy sprawa obejmuje zarówno pogwałcenie przepisów imigracyjnych, jak i zarzuty dotyczące terroryzmu – szczególnie, gdy jawność postępowania mogłaby spowodować poważne zagrożenie. Innymi słowy ujmując, deportacja cudzoziemca hołdującego idei przemocy nie nastręcza takich konstytucyjnych problemów, jakich mogłoby przysporzyć nieograniczone w czasie przetrzymywanie obywatela.

A co z konspiracją? Wielu wolnych mężczyzn i kobiet odrzuca pojęcie „konspiracji” kojarząc je z aresztowaniami, przetrzymywaniem i karą. Uznają je za zbyt ogólne. Jednak w mojej opinii, rozważni mężowie stanu dostrzegli, iż nie tylko gwałtowne działania powinny uruchomić policyjne postępowanie. Wszelka konspiracja w łonie grup znanych z hołdowania przemocy, powinna zostać powstrzymana. Konspiracja może stać się powodem prawomocnego oskarżenia oraz dać podstawy prawne do zatrzymania podejrzanego o terroryzm w demokratycznym państwie.

PROSKRYPCJA

Odnosi się to do całkowitego zakazu gromadzenia się lub działania jakiejkolwiek zorganizowanej grupy, której charakter jest niezgodny z regułami liberalnego społeczeństwa i otwartymi, jawnymi zasadami polityki. Proskrypcja pewnej grupy dotyczy zarówno obywateli jak i cudzoziemców.

Proskrypcja jednej lub kilku grup o terrorystycznych skłonnościach może mieć miejsce w każdym demokratycznym społeczeństwie. Austria słynie ze swego liberalizmu – i niejednokrotnie irytowała swych sąsiadów tym, że nie karała terrorystów – jednak w Austrii nikt nie może założyć neonazistowskiej partii ani też rozpowszechniać neonazistowskiej propagandy.

Temat ten doskonale nadaje się pod dyskusję; jest swego rodzaju sprawdzianem dla granic konstytucjonalizmu i wolności. Ale demokratyczna teoria nie wymaga od demokracji, aby tolerowała istnienie wewnętrznych formacji lub organizacji, które by zmierzały do unicestwienia tejże demokracji w zarodku.

Zasada stosuje się inaczej – w mojej opinii łatwiej – do cudzoziemców. Państwo nie ma obowiązku przyjmować na swoje terytorium cudzoziemca, który wyznaje doktrynę mogącą naruszyć pokój w kraju lub nawołującą do stosowania przemocy. To odnosi się do różnych demokracji. Demokratyczne zasady są uniwersalne, ale żadne państwo nie jest uniwersalne.

Sto lat temu, skrajny anarchizm przepełniony przemocą, stanowił podstawowe zagrożenie dla rządów. Ostatecznie anarchizm został pokonany – częściowo – poprzez zatrzymywanie propagandystów i członków organizacji na granicach państw.

Tego typu prawa wpisywały się również w linię współczesnych zasad w Stanach Zjednoczonych. Aż do zakończenia Zimnej Wojny dokument *McCarran Walter Act* zezwalał celnikom na zawrócenie znanych zagranicznych komunistów lub osób wyznających inne totalitarne ideologie. Był to swego rodzaju sposób na kontrolowanie propagandy i próby powstrzymania jej od przerodzenia się w przemoc.

GRANICE PRACY WYWIADU

W samym sercu działań przeciwko terroryzmowi tkwi problem wywiadu. I mogę dodać, iż największym autorytetem w tym zakresie jest dla nas Dr Paul Wilkinson, autor fundamentalnej pracy pt.: *Terrorism versus Democracy: The Liberal State Response*, 2nd ed. 2006.

Najważniejszy i najbardziej palący problem dotyczy nadzorowania; monitoring stał się niezwykle popularny w Wielkiej Brytanii. Pojawiła się też niezwykle złożona kwestia tego, jak służby bezpieczeństwa mogły zastrzelić niewinnego człowieka pochodzenia latynoamerykańskiego, który znalazł się w londyńskim metrze po przeprowadzonych tam zamachach bombowych. Była to tragiczna pomyłka, przypominająca jakiś nocny koszmar sprowokowany błędną analizą danych, niewłaściwym osądem sytuacji oraz strachem. Tragiczna w skutkach akcja przeprowadzona została

pośpiesznie, a wszystko działo się w zamkniętej przestrzeni podziemnego środka transportu, w momencie, gdy wszystkim wydawało się, że byli o krok od ujawnienia kolejnego spisku uknutego przez zamachowca samobójcę.

Każdy powinien zrozumieć, jak doszło do tej sytuacji, jednak nikt nie powinien wybaczyć tego, iż niewinna osoba została pozbawiona życia.

W Irlandii Północnej rozsądne szkolenie zminimalizowało ryzyko popełnienia tego rodzaju błędów i dało podwaliny doktrynie minimalnej siły, co okazało się kluczem do strategicznego sukcesu władz Wielkiej Brytanii. Bo przecież Irlandczycy z Ulsteru, wyznawcy dwóch religii, nie są bezosobową masą, którą można kolonizować tak, jak to miało miejsce w XIX wieku. Dzisiaj mieszkają tam pełnoprawni obywatele brytyjscy, członkowie wolnego społeczeństwa. Tym, czego potrzeba, to atrakcyjna politycznie siła policyjna (w przeszłości mieliśmy tu do czynienia jedynie z protestantami). Tym, czego potrzeba, jest prymat policji, zaś w drugiej kolejności – doskonale skoordynowana współpraca między policją a wojskiem. Tym, czego potrzeba, a co mogą zaoferować brytyjskie służby bezpieczeństwa, jest bardzo dobre i długofalowe przygotowanie. Żołnierz lub oficer może być oddelegowany cztery, pięć czy sześć razy do Irlandii Północnej. Tego typu przygotowanie i zdobyte doświadczenie pozwolą uniknąć nadużywania siły.

Niemcy mają osobne doświadczenia na polu wykorzystywania informacji wywiadowczych w celu zwalczania terroryzmu wewnątrz kraju. Niemiecka policja pomogła opracować „profilowanie podejrzanego” już w latach siedemdziesiątych XX wieku. Nie dziwi jednak fakt, że zarówno wtedy, jak i obecnie pojawiały się głosy obywateli dotyczące konstytucyjności tego typu postępowania. Zadawano sobie – i nadal zadaje się – pytanie o stopień ingerencji władz w życie prywatne obywateli. Nawet jeśli ingerencja ta ma prowadzić do ochrony życia i bezpieczeństwa ludzi w państwie.

W Stanach Zjednoczonych zetknęliśmy się z podobnym problemem: jak daleko władze mogą wnikać w życie prywatne obywateli. Po 1976 roku zablokowano u nas różnego rodzaju prace wywiadowcze oraz uniemożliwiono przeprowadzanie pewnych analiz, w konsekwencji sami wystawiliśmy się na ataki z 11 września 2001 roku. A liberalizując przepisy celne i naszą politykę wizową wpuściliśmy na nasze terytorium piętnastu saudyjskich porywaczy. Zawsze sprzyjaliśmy imigrantom; niestety, gdy osoby osiedlające się u nas lub odwiedzające nasz kraj łamały nasze prawa, to nasza odpowiedź na ich postępowanie nie była należycie stanowcza. Nazwiska osób stwarzających problemy często skreślano z list tych, których poddawano nadzorowi. Nasze „Służby do spraw imigracji i naturalizacji” działały zbyt słabo, a niekiedy po prostu brakło im kompetencji.

Pomimo tych lekcji, których udziela nam historia, nadal nie potrafimy zająć się tym, co istotne: teraz w Ameryce tropi się różnego rodzaju skandale. Zaś obecnie wielu Amerykanów uważa, że przyjęty pakiety legislacyjny (*Patriot Act*), który zdobył sobie tak duże uznanie, jest zbyt surowy. Ja przeczytałem cały ten pakiet i twierdzę, iż ogólnie nie jest zbyt surowy. Jest dobrze dostosowany do potrzeb ciężkich czasów, w których żyjemy.

TORTURY

Niespodziewanie okazało się, że jest to czwarta kwestia podejmowana w debatach w wolnych społeczeństwach. Z mojego punktu widzenia tortury są moralnym plugastwem. W podręczniku szkoleniowym pt.: *Military Studies in the Jihad Against the Tyrans* Al-Kaida zaleca stosowanie tortur. Według najświeższych doniesień Talibowie torturowali, a następnie powiesili na drzewach pięciu afgańskich policjantów. Ale tak działają wrogowie. W demokratycznych krajach nie można stosować tortur. Nigdy.

Pierwszym powodem, dla którego należy stanowczo odrzucić tortury, jest ich niemoralność. Jednak tym, którzy chcą wnikliwie przemyśleć tę kwestię, wskażę jeszcze siedem innych powodów przeciwko torturom.

Ostrożność i prawo uczą nas, że nie ma żadnej uprzedniej pewności, iż podejrzany popełnił zarzucane mu czyny. Nowe dowody, takie choćby, jak kod DNA, pozwalają obecnie wykazać, że w przeszłości wydawaliśmy niesłuszne wyroki. Jak wobec tego można poddawać torturom kogoś, kogo nawet jeszcze nie osądzono?

Tortury niweczą wiele okazji do zdobycia rzetelnej informacji wywiadowczej.

Jakość informacji wywiadowczej pozyskanej na skutek tortur jest co najmniej wątpliwa.

Informacja pozyskana w ten sposób jest bezużyteczna w postępowaniu procesowym w tych krajach, w których sądownictwo jest niezawisłe.

Są różne inne praktyczne alternatywy, można działać inaczej, niż przy użyciu tortur. Można choćby zastosować policyjną prowokację wobec podejrzanego, lub inną procedurę, na którą zezwalają policyjne przepisy.

Stosowanie tortur może doprowadzić kata do załamania. Może wydaje się to dziwne, ale znane są przecież przypadki tego rodzaju. Znamy osoby, które torturowały innych, a potem załamały się psychicznie.

Tym, których nie porusza moralny wydzwitek stosowania tortur i do których nie przemawiają praktyczne argumenty przeciwko torturom, podsunę ostatni, strategiczny argument. W oczach opinii publicznej, nie tylko krajowej, ale i zagranicznej, tortury niweczą demokratyczne wysiłki państwa. Wystarczy przypomnieć sobie francuskie doświadczenia w Algierii w latach 1954 – 1962.

WYDAWANIE

Piąta kwestia ma odmienną naturę. Wydawanie jest sprawą budzącą kontrowersję, jednak z definicji nie ma znamion czynu niemoralnego, nie jest też pozbawiona praktycznych skutków. Nie ma żadnej jasnej przesłanki pozwalającej twierdzić, że wydawanie cudzoziemca pociąga za sobą – lub że jest ściśle związane – z torturami w krajach trzecich. Wielu złoczyńców, jak choćby Adolf Eichmann, zostało w ten sposób doprowadzonych przed wymiar sprawiedliwości. Zasada wydawania przestępców pozwala nam wyjaśnić, dlaczego Abdullah Ocalan, założyciel Partii Pracy

Kurdystanu (PKK), przebywa obecnie w więzieniu, a nie za granicą, na swobodzie, zabijając niewinnych ludzi. Poczynając od administracji prezydenta Ronalda Regana, wszyscy Prezydenci Stanów Zjednoczonych dokonywali aktów wydawania przestępców. Powinniśmy kontynuować tę rzadko dziś stosowaną, lecz bardzo pożyteczną praktykę. Kontrowersje zawsze będą się pojawiać, jednak w większości przypadków kontrowersje te będą do udźwignięcia.

WOJSKOWE DZIAŁANIA ANTYTERRORYSTYCZNE

W niektórych przypadkach opcja użycia wojska może przysłużyć się demokracji. Siły zbrojne nigdy nie będą podstawową normą walki z terroryzmem, czy to w naszym społeczeństwie, czy gdziekolwiek indziej na świecie. Jednak siły zbrojne mogą odegrać istotną rolę. Potwierdza się to w niespotykanym dotąd sposobie prowadzenia wojny – chodzi o wojnę z Al-Kaidą, która wymaga użycia sił wojskowych.

Współczesne Niemcy pokazały nam, że użycie wojska nie musi konotować od razu „ukrytego faszyzmu”, ale że może służyć do obrony własnej wewnątrz narodowej wspólnoty. Niemcy podejmowały wysiłki, aby zachować pacyfizm i „czystość”. Jednak w obliczu wydarzeń, które miały miejsce na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku, wysiłki te okazały się daremne. Natomiast gdy niemieccy legislatorzy i specjaliści od planowania utworzyli specjalną jednostkę GSG-9, szybko udało im się złamać terrorystyczną grupę Red Army Faction (RAF, znana też jako Grupa Baader-Meinhofa), i przeprowadzić słynną akcję odbicia samolotu Lufthansy z ludźmi na pokładzie, w Mogadiszu, w październiku 1977 roku.

Stany Zjednoczone wyciągnęły wnioski z tych działań. Uczyliśmy się również na doświadczeniach izraelskich sił z Entebbe, z lipca 1976 roku. Uczyliśmy się od Holenderskiej Królewskiej Marynarki Wojennej, która prowadziła działania w Holandii przeciwko silnej grupie separatystów. Czerpaliśmy wiedzę z błyskotliwej brytyjskiej akcji przejęcia ambasady irańskiej na Prince's Gate, w Londynie w 1980 roku. Potrzebowaliśmy tych lekcji. Musieliśmy stawić czoła naszym własnym porażkom: na pustyni Desert One w okolicach Teheranu oraz nieudolnym próbach odbicia pracowników naszej ambasady w tym mieście.

Sukces cechuje wojskowe działania antyterrorystyczne; jednak drugim wspólnym mianownikiem tych działań jest przesada, nadmiar. Przypomnijmy choćby użycie strzelców z British Special Air Service na Gibraltarze. Mieli oni walczyć z członkami organizacji IRA, lecz okazało się, że ci byli nie uzbrojeni. Dużo gorszy jest przykład Rosji: akcje takie, jak ta w teatrze moskiewskim w październiku 2002 roku, czy w szkole w Biesłanie w 2004 roku każą przyjąć pewne standardy tego, czego **nie należy** robić w przypadku tego rodzaju kryzysów. W wyniku podjętych wtedy działań zginęli przede wszystkim rosyjscy obywatele, a nie terroryści.

Jako modelowy przypadek polecam Peru i wydarzenia, które zaszły tam wiosną 1977 roku. Prezydent kraju, oficer wojskowy pełniący wówczas funkcję Wice Prezydenta Peru, peruwiański wywiad oraz liczne jednostki policji i wojska mocno zaan-

gażowały się w odbicie pewnej japońskiej rezydencji z rąk terrorystycznego ugrupowania MRTA. Najnowsza książka Luis'a Giampietri pt.: *41 Seconds to Freedom* przedstawia pełen obraz zdarzeń i zasługuje na wnikliwą analizę.

WNIOSKI

Pierwszy wniosek, jaki można wyciągnąć, dotyczy naszej postawy i demokratycznej postawy w ogóle: „Sama obrona nie wystarczy”. Carl von Clausewitz studiujący zagadnienia wojny stwierdził, że obrona jest wyższą formą wojny, stwierdził również, że jednostka nie może ograniczać się jedynie do obrony. Nie ma tu znaczenia, jak dobrze obrona jest prowadzona, gdyż inteligentny wróg i tak znajdzie słaby punkt i właśnie w niego zaatakuje.

Jest oczywiste i jasne, że Stany Zjednoczone zignorowały to zdroworozsądkowe myślenie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Tak zwani „eksperci” powątpiewali, czy amerykańska opinia będzie w stanie stawić czoła rzeczywistym działaniom antyterrorystycznym. Często i sam rząd postępował niewłaściwie, ograniczając sobie swobodę działania nadmiernie rozwiniętą biurokracją, w której nie wiadomo było kto ma działać i czy w ogóle należy działać. Pewien dokument Połączonego Dowództwa z Pentagonu, spisany w latach dziewięćdziesiątych, ujawnia, że wielu wysokich rangą oficerów miało niemal same zastrzeżenia i wątpliwości, gdy dochodziło do konieczności podjęcia rzeczywistych militarnych działań antyterrorystycznych. Wielu uważało się za ekspertów w kwestii: dlaczego nie należy używać Służb Specjalnych do tropienia, zabijania lub łapania terrorystów w różnych miejscach na świecie. Dlatego siły specjalne jedynie trenowały. Trenowały rok po roku, doskonalić cenne umiejętności, których potrzebowała administracja państwowa. Jednak w rzeczywistości większość z tych ludzi nigdy nie stanęła twarzą w twarz z terrorystą.

Clausewitz miał rację. Na wojnie oraz w obliczu czegoś tak odrażającego jak terroryzm, sama strategia obronna nie wystarczy. Ograniczyć się jedynie do obrony oznacza tyle, co wystawić się na cios miecza. Wystawić się na kolejny zamach z użyciem samochodu pułapki. A zatem w naszych działaniach wywiadowczych, policyjnych, dyplomatycznych, wraz z naszymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami – jak choćby partnerami z NATO – oraz w szczególnych przypadkach z siłami wojskowymi, powinniśmy podejmować ofensywne strategie. Nie możemy być jedynie pasywni. Nasza cała postawa ma być nastawiona na działanie.

Nie oznacza to policyjnej infiltracji dysydenckich organizacji znajdujących się w naszym kraju. Chodzi oczywiście o to, iż nie należy infiltrować tych organizacji, które nie odwołują się do przemocy. Nie oznacza to również, że sądy mogą wydawać zezwolenie użycia tortur: policjanci, którzy sądzą, że znaleźli tykającą bombę, nie mogą dowolnie używać paralizatorów i obezwładniać w ten sposób podejrzanego. Natomiast oznacza to innowację, agresywną, pełną wyobraźni przyszłościową postawę, wnikliwe analizowanie wrogów – terrorystów; wykrywanie ich słabych punktów; podsłuchiwanie ich rozmów; infiltrację ich środowisk; udaremnianie ich

planów, działań i poczynąń finansowych, itd. To wskazuje rodzaje działań, których najbardziej potrzeba, które są niezbędne do przeciwstawiania się potężnym organizacjom terrorystycznym.

Strategie zawierające ofensywne elementy zawsze okazywały się najlepszą metodą walki z terroryzmem – jednak niektórym z nas wiele czasu zajęło zrozumienie tego faktu. A 11 września przypomniał nam pewne prawidła. Podobnie, jak przypominają nam o nich najnowsze raporty i cytowane wypowiedzi, które ukazują jasno i dobitnie, że terroryści pragną nade wszystko zdobyć silniejszą broń. Teraz stawka jest bardzo wysoka.

dr Janusz Kochanowski, Rzecznik Praw Obywatelskich

POLITYCZNE, PRAWNE I MORALNE ASPEKTY UŻYCIA SIŁY W ZWALCZANIU TERRORYZMU

Terroryzm to świat dylematów – nieprzewidywalnych konfliktów racji: z jednej strony świat obcy, z drugiej nasze wartości. Z jednej prawa człowieka a z drugiej bezpieczeństwo. Z jednej wolność, z drugiej prewencja. Ochrona obu tych wartości jest konstytucyjnym obowiązkiem polskich władz publicznych. Art. 5 Konstytucji, wyznaczając podstawowe zadania państwa zobowiązuje je bowiem do zapewnienia m.in. wolności i praw człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwa narodu.

Użycie przemocy ma dwa znaczenia – sens globalny i indywidualny. Sens indywidualny polega na osobistej odpowiedzialności osoby za użycie przemocy wobec drugiej. Ale nigdy nie jest tak, że żołnierz lub policjant atakują terrorystę jako osoby prywatne – przeciwnie – robią to jako przedstawiciele zagrożonych zbiorowości. Istnieje też sens globalny gdyż terroryzm ma wymiar globalny. To co się dzieje na drugim końcu świata ma wpływ na sytuację w każdym innym punkcie świata gdyż chcąc tego czy nie chcąc, żyjemy już w świecie globalnym. Działania terrorystów w Iraku i Afganistanie łamią prawa człowieka – bez względu na to, czy jesteśmy w Warszawie czy Londynie. To, co się dzieje w Kabulu czy Bagdadzie stanowi nie tylko o kondycji praw człowieka w tych odległych miejscach ale ma realny wpływ na kondycję naszych praw obywatelskich, że przypomnę chociaż słynny amerykański Patriot Act, (wydany 45 dni po zamachu z 11 września 2001) którego odpowiedniki możemy znaleźć w szeregu regulacjach stwarzających możliwość podsłuchu, gromadzenia danych, kontroli na lotniskach etc.

Terroryzm jest nową formą działań zbrojnych – dlatego też wymaga działań innych niż konwencjonalne. Terroryzm jest działaniem wyjątkowym i naiwnością byłoby sądzić, że zwykłe, policyjne środki są w stanie mu zaradzić.

Obrona przed terroryzmem może naruszać prawa człowieka (przymus, przymoc, śledztwo). Powstaje jednak pytanie, czy gdyby nie zareagować, naruszenie praw człowieka nie było by jeszcze bardziej dotkliwe. Na tym tle powstaje bardzo wiele problemów prawnych, zarówno na gruncie oceny konstytucyjności wprowadzanych w związku ze zwalczaniem terroryzmu przepisów, jak i stosowaniem prawa w konkretnych sytuacjach zagrożenia.

Jak wspominałem po tragicznych wydarzeniach we wrześniu 2001 r. w Nowym Jorku w Stanach Zjednoczonych oraz kilku innych państwach zaczęto wprowadzać regulacje prawne mające na celu ochronę przed atakami terrorystycznymi z użyciem

samolotów pasażerskich, pozwalające nawet na zestrzelenie przez siły zbrojne porwanego samolotu z pasażerami na pokładzie.

W orzeczeniu z lutego zeszłego (2006) roku Niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny uznał, iż taka możliwość jest niedopuszczalna na tle zasady godności człowieka oraz prawa do życia. Jednocześnie jednak podkreślił, iż gdyby na pokładzie samolotu nie znajdowały się osoby postronne a jedynie terroryści, sytuacja mogłaby wyglądać inaczej. To oni bowiem wywołują sytuację zagrożenia i powodują konieczność reakcji władz publicznych.

W Polsce w 2004 r. wprowadzono podobną regulację w art. 122 a prawa lotniczego, który pozwala na zniszczenie samolotu w podobnej sytuacji: „Jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa i organ dowodzenia obroną powietrzną, uwzględniając w szczególności informacje przekazane przez instytucje zapewniające służby ruchu lotniczego, stwierdzi, że cywilny statek powietrzny jest użyty do działań sprzecznych z prawem, a w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza”.

Przepis ten został zaskarżony do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. I Prezes SN argumentuje, że nawet gdyby przepis pozwalający na zestrzelenie samolotu był sformułowany w sposób precyzyjny i pozwalał poświęcić życie pasażerów wyłącznie dla ratowania życia innych osób, byłby on nie do pogodzenia z Konstytucją. Udzielenie organom władzy publicznej kompetencji do naruszenia lub ograniczenia praw lub wolności innych osób, może nastąpić dla ochrony dobra wyższej wartości. Zasada ta wygląda nieco inaczej w odniesieniu do agresora, jednakże pasażerowie samolotu porwanego przez terrorystów są przecież niewinni. Niedopuszczalne jest także wartościowanie dobra prawnego, jakim jest ludzkie życie, w oparciu o kryterium ilościowe czy też szanse na przeżycie. Poza tym, przepis pozwalający na celowe pozbawienie życia jednych osób dla ratowania życia innych narusza zasadę ochrony godności każdego człowieka, która ma charakter absolutny. Niedopuszczalne jest więc pozbawienie pasażerów samolotu ochrony prawnej i zredukowanie ich do roli przedmiotów akcji ratowniczej.

Orzeczenie TK z pewnością powinno być przedmiotem zainteresowania nie tylko prawników, ale wszystkich osób odpowiedzialnych za zwalczanie terroryzmu i ochronę praw człowieka.

Zarówno orzeczenie niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, jak i wniosek I Prezesa SN do polskiego Trybunału opiera się na założeniu, iż władze państwowe nie mają prawa decydować o życiu pasażerów porwanego samolotu a więc osób, które nie są agresorami, a jedynie ofiarami terroryzmu.

Problemy prawne budzi jednak również sposób traktowania terrorystów. Bezspeczne jest potępienie ich działań oraz konieczność ich zapobiegania. Problemy praktyczne powstają jednak na gruncie wyboru środków.

Wielokrotnie rozważany w literaturze oraz orzecznictwie był problem użycia tortur w stosunku do osób podejrzanych o terroryzm oraz możliwości zabicia potencjalnego terrorysty. Sprawy tego typu na szczęście nie pojawiły się w praktyce w Polsce, były jednak doświadczeniem innych europejskich państw dotkniętych zja-

wiskiem terroryzmu. Standardy myślenia o walce z terroryzmem na gruncie europejskim kształtowały się głównie w oparciu o doświadczenia Irlandii Północnej.

Już na początku lat sześćdziesiątych XX wieku Europejski Trybunał Praw Człowieka musiał zmierzyć się z problemami praw osób podejrzewanych o terroryzm.

W orzeczeniu z 1961 r. podkreślał on, iż europejskie normy praw człowieka nie mogą być rozumiane jako dające prawo do podejmowania działań terrorystycznych, wymagają one jednak poszanowania praw osób podejrzewanych o terroryzm do zachowania w ich sprawach odpowiednich procedur dotyczących ich zatrzymania, aresztowania oraz osądzenia (wyrok w sprawie Lawless przeciwko Irlandii z dnia 1 lipca 1961 r.). W 17 lat późniejszej sprawie (Irlandia przeciwko Wielkiej Brytanii, wyrok z dnia 18 stycznia 1978 r.), w związku z technikami przesłuchań stosowanymi przez siły brytyjskie stacjonujące w Irlandii Północnej, Trybunał podkreślał, że na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka niedopuszczalne jest stosowanie tortur oraz okrutnego i niehumanitarnego traktowania niezależnie od postępowania ofiary. Z późniejszego orzecznictwa Trybunału wynika również, iż zakaz ten uniemożliwia również deportowanie osoby podejrzanej o terroryzm z kraju – strony Konwencji, jeżeli istnieje podejrzenie, że po wydaniu zostanie poddana torturom.

Wątpliwości natomiast nie budzi możliwość nawet zabicia osoby próbującej dokonać aktu terrorystycznego. Jednakże wymaga się, aby było to rozwiązanie ostateczne, stosowane wyłącznie wtedy, gdy nie ma innej możliwości zapobieżenia zamachowi (sprawa McCann i inni przeciwko Wielkiej Brytanii, wyrok z dnia 5 września 1995 r.).

Jeszcze bardziej złożona jest kwestia użycia przemocy przeciwko całemu państwu. Obecna wśród niektórych znawców prawa międzynarodowego publicznego doktryna skrajnej suwerenności nie pozwala na ingerencję zbrojną w innych miejscach świata. Problem w tym, że w XXI wieku suwerenność ma inne znaczenie niż dawniej. Skoro oddajemy część naszej suwerenności musimy liczyć się współcześnie z interwencją, gdy łamane są prawa człowieka. Warunkiem suwerenności jest prawomocność rządów – tymczasem terroryzm szerzy się w tzw. państwach upadłych, gdzie legitymizowana władza upadła i nie istnieje.

W tej sytuacji zagadnieniem nowym ale coraz bardziej teoretycznie i praktycznie doniosłym jest problem tzw. humanitarnej interwencji. Jest przykładem szalenie skomplikowanego politycznie, prawnie i etycznie zagadnienia, pokazującego jak dalekim zmianom w nowej epoce ulega cały porządek prawno-międzynarodowy. W obliczu zbrodni popełnianych w rozmaitych miejscach świata oraz ich obrazach medialnych, a także możliwych dla innych państwa konsekwencjach społeczeństwom wychowane w duchu uniwersalizmu praw człowieka nie mogą i nie pozostają na nie obojętne. Wobec braku możliwości innego sposobu położenia kresu tym zbrodniom jedynym względnie skutecznym rozwiązaniem ostatnich lat jest właśnie zbrojna interwencja humanitarna. Przykładami tylko w latach 90-tych są: Irak, Rwanda, Somalia, b. Jugosławia, Liberia, Haiti, Tanzania, Kosowo. Wydawałoby się zatem *prima facie*, że problem z punktu widzenia powszechnego poczucia sprawied-

liwości jest jednoznaczny: należy interweniować i kłaść kres wszystkim konfliktom o charakterze katastrof humanitarnych. Jednak już przykład Kosowa, budzący ogromne kontrowersje z punktu widzenia zarówno etyki, jak i prawa, wskazuje na złożoność problemu. Karta Narodów Zjednoczonych nie dopuszcza bowiem *de iure* interwencji humanitarnej wobec zakazu stosowania groźby lub użycia siły w stosunkach międzynarodowych oraz zasady nieinterwencji. Ewolucja prawa międzynarodowego praktycznie całkowicie wyeliminowała prawo państw do wojny (*ius ad bellum*). Równocześnie jednak eskalacja zbrodni przeciwko ludzkości i masowych naruszeń praw człowieka postępowała nadal. Towarzyszył temu procesowi ogromny wzrost znaczenia i rozwój ochrony praw człowieka, widoczny zwłaszcza po upadku bloku wschodniego. Proces ten nieuchronnie doprowadził do konfliktu między potrzebą ochrony praw człowieka a suwerennością państw na gruncie Karty. Szczytowym punktem była nieakceptowana do dziś przez wielu była właśnie interwencja NATO w Kosowie. Najlepiej wyraz tego starcia wartości oddaje raport Niezależnej Międzynarodowej Komisji w sprawie Kosowa, która uznała, że: „interwencja militarna NATO była nielegalna, ale legitymizowana”.

Walcząc z terroryzmem nie można zapominać o jego źródłach – terror to odpowiedź na różne aspekty szczególnie biedę, okupację, przemoc itp. Nie zwalczy się terroryzmu, jeśli nie znajdzie się rozwiązania jego problemów leżących u jego źródeł, w tym problemów społecznych i politycznych o charakterze globalnym.

Trzeba odróżnić też wyraźnie odróżnić prawdziwe prawa człowieka od pacyfistycznej ideologii. Polityczna poprawność i sentymentalizm postulują świat bez przemocy. Problem w tym, że taki świat jest wobec terroryzmu bezbronny. Sentymentalizm – w imię wysokich moralnych ambicji – pozwala na łamanie praw człowieka – wobec zachodu. Pacyfizm jest ideologią – czasem niebezpieczną – przyzwalanie na łamanie praw człowieka w imię ich poszanowania może spowodować zwycięstwo agresora, który prawa człowieka będzie miał za nic. Dlatego też przeciwdziałanie terroryzmowi, stojące przed współczesnymi państwami demokratycznymi, musi polegać na zachowaniu trudnej do osiągnięcia równowagi – między stanowczością reakcji na działania terrorystów i poszanowania podstawowych praw jednostek w bezpośrednich i prewencyjnych działaniach antyterrorystycznych.

Koniec historii okazał się iluzją. Kiedy po upadku nazizmu i komunizmu wydawało się, że nasze problemy będą miały już tylko egzystencjalny, ekonomiczny i ustrojowy charakter, cywilizacja zachodnia staje ponownie przed zagrożeniem, które niesie teraz ze sobą radykalny fundamentalizm islamski.

Nie jest on może zagrożeniem takich rozmiarów jak poprzednie, gdyż terror którym się posługuje jest w gruncie rzeczy bronią słabych. Niemniej jednak jest to zagrożenie równie realne. Ludzie, którzy chcą zniszczyć Zachód i narzucić światu teokratyczny kalifat dysponują armią spragnionych śmierci fanatyków, którzy jeśli zdobędą broń masowej zagłady użyją jej niewątpliwie. Nowy York 2001, Madryt 2003, Biesłan 2004, Londyn 2005 stanowią tego wystarczające dowody. Terroryzm

wypowiedział nam wojnę totalną, w której każda zbrodnia jest możliwa i dopuszczalna

W obliczu tego zagrożenia – które niektórzy nazywają pełzającą trzecią wojną światową – powstaje jak zawsze problem równowagi między potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa, a zagwarantowaniem wolności.

Jeśli dopuścimy do zagrożenia naszego bezpieczeństwa wówczas nie będziemy mieli również i wolności. Jeśli zdecydujemy się z niej zrezygnować w imię bezpieczeństwa wówczas będzie to wygraną naszych wrogów, którzy chcieliby nas tej wolności pozbawić. Jak zachować bezpieczeństwo nie rezygnując z wolności jest zadaniem, które pokazuje całą niepewność ludzkiego losu.

„Musimy iść naprzód w kierunku nieznanego, niepewnego i niebezpiecznego, posługując się rozumem jako przewodnikiem zarówno w dziedzinie bezpieczeństwa, jak i w dziedzinie wolności” Karl Popper: „Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie”.

mjr dr Cezariusz Sońta,

*Instytut Prawa Karnego Uniwersytet Warszawski
Akademia Obrony Narodowej*

PODSTAWOWE ZAGADNIENIA UŻYCIA BRONI PALNEJ W DZIAŁANIACH KONTRTERRORYSTYCZNYCH

PODSTAWOWE PROBLEMY TEORETYCZNE DEFINICJI TERRORYZMU Z PUNKTU WIDZENIA REGULACJI PRAWNYCH

TERRORYZM, TERROR, TERROR KRYMINALNY

Mimo bogatej literatury poświęconej analizie zjawiska terroryzmu, podejmowanej z punktu widzenia rozmaitych dziedzin, trudno o jednoznaczne zdefiniowanie tego pojęcia w sposób nie budzący zasadniczych kontrowersji. W literaturze przedmiotu wyrażany jest pogląd, że treść poszczególnych ujęć definicyjnych terroryzmu podlega relatywizacji zależnie od określonych stanowisk polityczno – ideologicznych.⁽¹⁾¹ Podkreślane są nawet odrębności między „uprawnionymi» atakami politycznie motywowanej przemocy”, z jednej strony, i „aktami «prawdziwego» międzynarodowego terroryzmu”, z drugiej strony. ⁽²⁾²

Porównując liczne definicje terroryzmu, można jednak wyróżnić katalog takich elementów, które powtarzają się najczęściej, tzn. w największej liczbie definicji.⁽³⁾³ Na pierwszych pozycjach sytuują się wówczas, kolejno następujące zmienne ⁽⁴⁾⁴:

- stosowanie przemocy,
- motywacja polityczna,
- wywoływanie strachu,
- wykorzystywanie groźby jako czynnika zastraszenia,

¹ (1) Z. Cesarz, E. Stadtmüller, Problemy polityczne współczesnego świata, Wrocław 1998, s. 351; przyt. za: A. Ciupiński, M. Zając (red.), Wybrane problemy walki z terroryzmem międzynarodowym, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003, s. 9

² (2) K. Indeck, Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego, Łódź 1998, s. 45–46, tegoż Autora: Kryminalizacja aktu terrorystycznego – zagadnienia wybrane, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica 67, 2004 r.

³ (3) Zestawienia te analizuje np. K. Jałoszyński (Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001, s. 7–8), powołując się na B. Hoffmana (Oblicza terroryzmu, Warszawa 1999, s. 38).

⁴ (4) tamże; por. także: K. Jałoszyński, Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001, s. 8–10.

— osiąganie efektów psychologicznych.

Przykładowo B. Hołysz (5)⁵, w ślad za T. R. Aleksandrowiczem (6)⁶, definiuje terroryzm jako metodę działania przestępczego, charakteryzującą się wzbudzaniem i szerzeniem strachu wśród społeczeństwa, przy zastosowaniu przemocy, najczęściej nadmiernie intensywnej w stosunku do osiągnięcia zamierzonego celu. Według Konwencji Ligi Narodów z 1937 r. terroryzm to: „Wszystkie działania przestępcze skierowane przeciwko państwom, których celem jest wytworzenie stanu terroru w umysłach ludzi, grup osób lub społeczeństwa.”(7)⁷ Z kolei definicja, określana przez Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie jako akademicka, za terroryzm uznaje „różnie umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia od władz państwowych i społeczeństwa określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych. Działania te realizowane są z całą bezwzględnością, za pomocą różnych środków (przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych), w celu nadania im rozgłosu i celowego wytworzenia lęku w społeczeństwie.”(8)⁸ W Rezolucji 1269 z 1999 r. Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, nie podejmując kwestii zakresu znaczeniowego pojęcia terroryzmu, stwierdza jedynie, iż stanowczo potępia „wszelkie akty, metody i praktyki terrorystyczne jako nieusprawiedliwione, niezależnie od tego kiedy i przeciwko komu zostały popełnione, zwłaszcza te, które zagrażają międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu.”

Należy odnotować w tym miejscu występowanie w literaturze przedmiotu zbliżonego, aczkolwiek nie tożsamego pojęcia, jakim jest „terror kryminalny”.(9)⁹ Wydaje się, iż to pojęcie wykorzystywane jest w praktyce dla wyznaczania zakresu właściwości policyjnych pododdziałów, zwanych antyterrorystycznymi („AT”) i Biura (Zarządu) Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji Wprawdzie trudno znaleźć jego jednoznaczną definicję, jednak przypisuje mu się zwykle zakres obejmujący np. przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, bądź też przestępstwa przeciwko mieniu, popełniane przy użyciu broni palnej lub materiałów wybuchowych, w szczególności, gdy ich sprawcy działają w zorganizowanej grupie lub w związku przestępczym. W takim ujęciu od sprawcy nie wymaga się oczywiście motywacji politycznej, ani żadnej innej określonej motywacji, zatem jest ono wyraźnie odmienne od potocznego rozumienia terroryzmu. W tym niezwykle szerokim znaczeniu za terror kryminalny uważa się np. detonację ładunku wybuchowego lub strzały z broni palnej w miejscu publicznym. Nawet bez zaistnienia tego rodzaju zdarzeń pododdziały antyterrorystyczne Policji rutynowo wykorzystywane są np. do

⁵ (5) Kryminalistyka, Warszawa 2004, s. 86

⁶ (6) Pojęcie czynu o charakterze terrorystycznym de lege lata i de lege ferenda, Problemy Praworządności 1988, nr 10

⁷ (7) Dokument opracowany przez Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie na podstawie materiałów ONZ, luty 2003 r. (www.unic.un.org.pl).

⁸ (8) tamże

⁹ (9) K. Jałoszyński, Terroryzm (...), op. cit., s. 5–6; por. także: tegoż Autora, Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie, Warszawa 2001, s. 13

realizacji zatrzymania osób podejrzewanych o udział w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym.

Nie podejmując się formułowania kolejnej definicji terroryzmu i wyrażen pokrewnych, jak: terror, terror kryminalny, terror, czy też terroryzm polityczny, akt terrorystyczny, zamach terrorystyczny, należy odnieść się w dalszym ciągu do materii normatywnej. Brak powszechnie akceptowanej definicji terroryzmu i wyrażen pokrewnych nie stoi bowiem na przeszkodzie wprowadzeniu prawnokarnego ujęcia definicyjnego, jak trafnie zauważył K. Indeck, postulując kryminalizację terroryzmu w ustawie karnej.⁽¹⁰⁾¹⁰

Podzielając pogląd K. Daszkiewicz⁽¹¹⁾¹¹ w przedmiocie braku możliwości postraktowania w prawie karnym różnorodnych zamachów terrorystycznych jako „jednej, wyodrębnionej kategorii zbrodni”, K. Indeck opowiedział się za uczynieniem z aktu terrorystycznego okoliczności kwalifikującej, odnoszącej się wyłącznie do określonych typów czynów zabronionych.⁽¹²⁾¹² W konsekwencji postulował zmianę art. 65 k.k. umożliwiającą odpowiednie stosowanie go wobec sprawcy, który popełnia przestępstwo, działając w związku terrorystycznym, po drugie zaś zmiany art. 258 k.k., polegające m.in. na uzupełnieniu znamion art. 258 § 1 k.k. o branie udziału w związku terrorystycznym.⁽¹³⁾¹³

PRZESTĘPSTWO O CHARAKTERZE TERRORYSTYCZNYM W POLSKIM PRAWIE

W wyniku implementacji Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu ⁽¹⁴⁾¹⁴ z dniem 1 maja 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw ⁽¹⁵⁾¹⁵, nowelizująca m.in. ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny ⁽¹⁶⁾¹⁶.

Powołana ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny

¹⁰ (10) Kryminalizacja aktu terrorystycznego (...), op. cit.

¹¹ (11) Terroryzm znowu staje się zbrodnią, Rzeczpospolita z dn. 21 września 2001 r.

¹² (12) Kryminalizacja aktu terrorystycznego (...), op. cit.

¹³ (13) Kryminalizacja aktu terrorystycznego (...), op. cit. W ślad za K. Indeckim (tamże) warto na marginesie wspomnieć o bodaj pierwszych postulatach w przedmiocie kryminalizacji czynów o charakterze terrorystycznym prezentowanych w polskiej literaturze przedmiotu przez R. Lemkina (Terroryzm, Gazeta Sądowa Warszawska 1935, s.: 41, 561 i nast.) i T. R. Aleksandrowicza (Pojęcie czynu o charakterze terrorystycznym de lege lata i de lege ferenda, Problemy Praworządności 1988, nr 10).

¹⁴ (14) Council Framework Decision of 13 June 2002 on combating terrorism (2002/475/JHA; Official Journal L 164, 22/06/2002 P. 0003 - 0007); o ten akt chodzi, ilekroć w dalszym ciągu mowa jest o „Decyzji Ramowej” bez bliższego określenia, Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r., bądź o Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej w sprawie zwalczania terroryzmu.

¹⁵ (15) Dz.U. Nr 93, poz. 889; o tę ustawę chodzi, ilekroć w dalszym ciągu mowa jest o „ustawie” bez bliższego określenia, ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r., bądź o ustawie o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

¹⁶ (16) określaną w dalszym ciągu: „k.k.”; Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.

oraz niektórych innych ustaw wprowadziła do polskiego prawa karnego definicję przestępstwa o charakterze terrorystycznym w art. 115 § 20 k.k.

Należy zauważyć na marginesie, iż nie wydaje się zasadne traktowanie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. jako bezpośredniej reakcji na tragiczne zamachy bombowe w Madrycie, które miały wszak miejsce tuż przed jej uchwaleniem przez Sejm.¹⁷ Podkreślenia wymaga bowiem okoliczność, iż procedura legislacyjna, która do tego doprowadziła, następowała w ramach implementacji Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. Biorąc jednak pod uwagę wspomnianą zbieżność czasową, nie sposób wykluczyć tego, że owa zbieżność przyspieszyła przyjęcie ustawy w jej ostatecznym kształcie, który znacząco poszerza wybrane, skądinąd w sposób dość eklektyczny, uprawnienia organów procesowych i pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, przede wszystkim zaś statuuje zaostrzenie oraz rozszerzenie odpowiedzialności karnej w określonym zakresie, wprowadzając m.in. nie znane dotychczas okoliczności kwalifikujące odpowiedzialność karną, a nawet nowe typy przestępstw.

W prawie polskim na długo przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. normatywny charakter miały pojęcia takie, jak „akt terroru”, „terror”, bądź „terroryzm”, zaś potencjalny terrorysta nie miał możliwości popełnienia czynu o charakterze terrorystycznym w znaczeniu potocznym, który nie wyczerpywałby ustawowych znamion czynu zabronionego. Należy jednak przyznać, iż wspomniane pojęcia nie posiadały precyzyjnie ustalonego znaczenia, sposób ich użycia, tym samym – zakres znaczeniowy – był zróżnicowany na gruncie poszczególnych aktów normatywnych, natomiast „przestępstwo o charakterze terrorystycznym” nie istniało jako *delictum sui Genesis* (tzn. przestępstwo odrębne rodzajowo).

Ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, obowiązującą od dnia 1 maja 2005 r., wprowadzono do polskiego prawa przestępstwo o charakterze terrorystycznym, definiując je w art. 115 § 20 k.k. Zwrócić należy uwagę na następujące regulacje wspomnianej ustawy:

3) w art. 115 k.k. dodano § 20 w brzmieniu¹⁸:

„§ 20. Przestępstwem o charakterze terrorystycznym jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu:

- 1) poważnego zastraszenia wielu osób,
- 2) zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności,

¹⁷ (17) Tekst ustawy został przekazany do Senatu po jej uchwaleniu przez Sejm w dniu 12 marca 2004 r., pierwsze czytanie projektu przedmiotowej ustawy miało miejsce w dniu 23 stycznia 2004 r., zaś projekt rządowy tej ustawy został skierowany do Sejmu w dniu 8 stycznia 2004 r. (www.sejm.gov.pl).

¹⁸ (18) z mocy art. 1 ust. 3 w.w. ustawy

- 3) wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej – a także groźba popełnienia takiego czynu”.
- 4) art. 258 otrzymał brzmienie¹⁹:
- „Art. 258 § 1. Kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
- § 2. Jeżeli grupa albo związek określone w § 1 mają charakter zbrojny albo mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.
- § 3. Kto grupę albo związek określone w § 1 w tym mające charakter zbrojny zakłada lub taką grupą albo związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.
- § 4. Kto grupę albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym zakłada lub taką grupą lub związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.”;

Wykładnia gramatyczna art. 115 § 20 k.k. prowadzi do wniosku, iż przestępstwo o charakterze terrorystycznym to każdy czyn przestępny spełniający kumulatywnie następujące warunki:

- 1) zagrożenie karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat,
- 2) popełnienie go co najmniej w jednym z trzech wskazanych alternatywnie celów, jak również groźba popełnienia takiego czynu.

Poza powyższą, dość oczywistą konstatacją, należy podzielić pogląd A. Wąska o tym, iż określenie przestępstwa o charakterze terrorystycznym w art. 115 § 20 k.k. budzić może poważne wątpliwości, a poszczególne elementy tej definicji zdają się być nieostre i trudne w interpretacji (20)²⁰ (naturalnie poza elementami o charakterze opisowym, jak górna granica ustawowego zagrożenia).

Art. 115 § 20 k.k. pozwala na zaliczenie do przestępstw o charakterze terrorystycznym np. znęcania się fizycznego lub psychicznego nad osobą najbliższą (art. 207 § 1 k.k.), ale również ograbienia zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 2 k.k.), kradzieży, chociażby zwykłej (art. 278 § 1 k.k.), czy też zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego (art. 289 § 1 k.k.), a nawet groźby popełnienia takiego czynu. Oczywiście jest to tylko pierwsza z przesłanek, które muszą być spełnione kumulatywnie, co oznacza, że warun-

¹⁹ (19) z mocy art. 1 ust. 4 w.w. ustawy

²⁰ (20) w: Kodeks karny. Komentarz. Tom I, Gdańsk 2005, komentarz do art. 115 § 20

kiem koniecznym uznania któregokolwiek ze wskazanych czynów za przestępstwo o charakterze terrorystycznym byłaby również strona podmiotowa znamienne co najmniej jednym z celów określonych w art. 115 § 20 k.k. W aspekcie modus operandi (tzn. sposobu działania) sprawcy zapewne trudne do wyobrażenia może być spełnienie tego warunku w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., art. 262 § 2 k.k., art. 278 § 1 k.k., czy też art. 289 § 1 k.k. itp., jednakże art. 115 § 20 k.k. takich sytuacji nie wyklucza.

Przestępstwo o charakterze terrorystycznym to przestępstwo kierunkowe (popełnione *cum dolo colorato*, tzn. w zamiarze bezpośrednim szczególnie zabarwionym). Nie zmienia to jednak faktu, iż wyznaczenie katalogu przestępstw, które mogą mieć – po spełnieniu dodatkowej przesłanki – charakter terrorystyczny, przez zagrożenie karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, czyni ten katalog znacznie szerszym od jego pierwowzoru określonego w Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej w sprawie zwalczania terroryzmu.

Przykładowo można wyobrazić sobie sytuację, w której członkowie dwóch konkurencyjnych zorganizowanych grup przestępczych dążą do wymuszenia opłat za rzekomą ochronę, zwanych potocznie haraczami, od przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w zakresie usług gastronomicznych na danym terenie. Członkowie jednej z tych grup dokonują kradzieży, kwalifikowanej z art. 279 § 1 k.k., samochodu należącego do członka grupy konkurencyjnej, wykorzystywanego jako środek przewozu w trakcie dokonywania wspomnianych wymuszeń. Czynią to w celu wzbudzenia u nich obawy, że jeżeli nie zrezygnują z działalności przestępczej na określonym obszarze, to zostaną na ich szkodę popełnione kolejne przestępstwa, nie przeciwko mieniu, lecz przeciwko życiu i zdrowiu. Jeżeli tak zawołowana sugestia groźby jest adresowana do wielu osób – członków konkurencyjnej zorganizowanej grupy przestępczej i została przedsięwzięta w celu ich poważnego zastraszenia, wówczas w świetle art. 115 § 20 k.k. możemy mieć do czynienia z przestępstwem o charakterze terrorystycznym.

W przypadku wyrażenia: „poważne zastraszenie wielu osób” mamy jednak z pewnością do czynienia z dwoma znamionami nieostrymi. Zwracając na to uwagę, przegląd stanowisk reprezentowanych w literaturze w przedmiocie wykładni pojęcia wielu osób przedstawił A. Wąsek, który opowiada się za interpretacją, w myśl której „wiele osób” oznacza więcej niż „kilka osób”, tzn. nie mniej niż dziesięć osób.⁽²¹⁾⁽²¹⁾ Jego zdaniem poważne zastraszenie polega natomiast na wywołaniu uczucia strachu, który powinien być realny i występować w dużym natężeniu, chociaż nie musi prowadzić do jakiegokolwiek działania lub zaniechania osób zastraszonych.⁽²²⁾⁽²²⁾ Wydaje się nawet, iż dla bytu przestępstwa o charakterze terrorystycznym nie jest wymagane tak rozumiane „poważne zastraszenie wielu osób”, art. 115 § 20 k.k. wymaga bowiem jedynie popełnienia określonego przestępstwa w takim celu (pkt 1) lub w celu określonym w pkt 2, lub też w celu określonym w pkt 3.

²¹ (21) w: Kodeks karny. Komentarz. (...), op. cit.

²² (22) tamże

Z punktu widzenia zastosowania art. 115 § 20 w kwalifikacji prawnej czynu przestępnego nie ma zatem decydującego znaczenia, czy nastąpiło poważne zastraszanie wielu osób lub zmuszenie organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, lub też wywołanie poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej. Istotne jest, by co najmniej jeden z tak określonych skutków sprawca objął swą świadomością i wolą, popełniając określone przestępstwo w celu realizacji tego skutku (lub tych skutków). Wykładnia funkcjonalna zdaje się bowiem prowadzić do wniosku, iż są one ujęte alternatywnie, tzn. możliwe jest wystąpienie jednego lub większej liczby z nich jako celu, w którym sprawca popełnia określone przestępstwo.

Wydaje się ponadto, iż warunkiem koniecznym dokonania przestępstwa o charakterze terrorystycznym jest nastąpienie co najmniej jednego z określonych powyżej skutków, bądź też – w alternatywnej odmianie tego czynu – groźba popełnienia czynu zabronionego zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, przy czym strona podmiotowa tej groźby również powinna odznaczać się co najmniej jednym z celów określonych w art. 115 § 20 k.k.

POJĘCIE DZIAŁAŃ PRZECIWTERRORYSTYCZNYCH I JEGO ZAKRES

W literaturze przedmiotu dość powszechnie przyjęta jest klasyfikacja działań przeciwterrorystycznych w dwóch zasadniczych grupach:

- 1) ANTYTERRORYSTYCZNE = DEFFENSYWNE (np. rozpoznanie wywiadowcze i kontrwywiadowcze)
- 2) KONTRTERRORYSTYCZNE = OFENSYWNE (np. uwolnienie zakładników i zatrzymanie sprawcy, wzgl. sprawców)

Na gruncie polskim znana jest wspomniana uprzednio specyfika pojęcia działań antyterrorystycznych W ZAKRESIE WŁAŚCIWOŚCI RZECZOWEJ JEDNOSTEK AT POLICJI (np. zatrzymanie sprawców podejrzanych o udział w związku przestępczym o charakterze zbrojnym).

KOMPLEKSOWY SYSTEM DZIAŁAŃ PRZECIWTERRORYSTYCZNYCH powinien obejmować zespół następujących działań właściwych jednostek i organów:

ROZPOZNANIE – PRZECIWDZIAŁANIE – PREWENCJA – ZWALCZANIE – ŚCIGANIE (WRAZ Z KARANIEM).

Podkreślenia wymaga DONIOSŁOŚĆ WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ W PRZECIWDZIAŁANIU TERRORYZMOWI TRANSGRANICZNEMU

ZASADY UŻYCIA BRONI PALNEJ W POLICJI

1. W prawie polskim dostrzegalna jest dość daleko idąca analogia regulacji prawnych użycia środków przymusu bezpośredniego i broni palnej przez funkcjonariuszy lub żołnierzy poszczególnych służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ochrony państwa.

2. Ogólne przesłanki użycia broni palnej przez policjanta określa ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jednolity: Dz.U.02.7.58, ze zm.)

Zgodnie z art. 17 ust. 1, 3 powołanej ustawy:

Jeżeli środki przymusu bezpośredniego, wymienione w art. 16 ust. 1, okazały się niewystarczające lub ich użycie, ze względu na okoliczności danego zdarzenia, nie jest możliwe, policjant ma prawo użycia broni palnej w sposób wyrażający możliwie najmniejszą szkodę osobie, przeciwko której użyto broni palnej, wyłącznie:

1) w celu odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność policjanta lub innej osoby oraz w celu przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do takiego zamachu,

2) przeciwko osobie niepodporządkowującej się wezwaniu do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu, zdrowiu lub wolności policjanta albo innej osoby,

3) przeciwko osobie, która usiłuje bezprawnie, przemocą odebrać broń palną policjantowi lub innej osobie uprawnionej do posiadania broni palnej,

4) w celu odparcia niebezpiecznego bezpośredniego, gwałtownego zamachu na obiekty i urządzenia ważne dla bezpieczeństwa lub obronności państwa, na siedziby naczelnych organów władzy, naczelnych i centralnych organów administracji państwowej albo wymiaru sprawiedliwości, na obiekty gospodarki lub kultury narodowej oraz na przedstawicielstwa dyplomatyczne i urzędy konsularne państw obcych albo organizacji międzynarodowych, a także na obiekty dozorowane przez uzbrojoną formację ochronną utworzoną na podstawie odrębnych przepisów,

5) w celu odparcia zamachu na mienie, stwarzającego jednocześnie bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności człowieka,

6) w bezpośrednim pościgu za osobą, wobec której użycie broni było dopuszczalne w przypadkach określonych w pkt 1-3 i 5, albo za osobą, wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia zabójstwa, zamachu terrorystycznego, uprowadzenia osoby w celu wymuszenia okupu lub określonego zachowania, rozboju, kradzieży rozbójniczej, wymuszenia rozbójniczego, umyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała, zgwałcenia, podpalenia lub umyślnego sprowadzenia w inny sposób niebezpieczeństwa powszechnego dla życia albo zdrowia,

7) w celu ujęcia osoby, o której mowa w pkt 6, jeśli schroniła się ona w miejscu

trudno dostępnym, a z okoliczności towarzyszących wynika, że może użyć broni palnej lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu lub zdrowiu,

8) w celu odparcia gwałtownego, bezpośredniego i bezprawnego zamachu na konwój ochraniający osoby, dokumenty zawierające wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, pieniądze albo inne przedmioty wartościowe,

9) w celu ujęcia lub udaremnienia ucieczki osoby zatrzymanej, tymczasowo aresztowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności, jeśli:

- a) ucieczka osoby pozbawionej wolności stwarza zagrożenie dla życia albo zdrowia ludzkiego,
- b) istnieje uzasadnione podejrzenie, że osoba pozbawiona wolności może użyć broni palnej, materiałów wybuchowych lub niebezpiecznego narzędzia,
- c) pozbawienie wolności nastąpiło w związku z uzasadnionym podejrzeniem lub stwierdzeniem popełnienia przestępstw, o których mowa w pkt 6.

3. Szczegółowe warunki i sposób postępowania przy użyciu broni palnej przez policjantów oraz zasady użycia broni palnej przez oddziały i pododdziały zwarte Policji

Zgodnie z art. 17 ust. 2 powołanej ustawy o Policji w działaniach oddziałów i pododdziałów zwartych Policji użycie broni palnej może nastąpić tylko na rozkaz ich dowódcy.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu postępowania przy użyciu broni palnej przez policjantów oraz zasad użycia broni palnej przez oddziały i pododdziały zwarte Policji (Dz.U. Nr 135, poz. 1132) stanowi w § 2:

- 1. Przy podejmowaniu decyzji o użyciu broni palnej policjanci są obowiązani postępować ze szczególną rozważą, traktując broń palną jako środek szczególny i ostateczny.
- 2. Broni palnej nie używa się w przypadkach określonych w art. 17 ust. 1 pkt 6, 7 i 9 ustawy w stosunku do kobiet o widocznej ciąży, osób, których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat, starców oraz osób o widocznym kalectwie.

Powołane rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. w następujący sposób reguluje szczegółowe warunki i sposób postępowania policjantów przy użyciu broni palnej:

§ 3. 1. Policjanci przed użyciem broni palnej są obowiązani:

- 1) po uprzednim okrzyku „POLICJA” wezwać osobę do zachowania się zgodnie z prawem, a w szczególności do natychmiastowego porzucenia broni lub niebezpiecznego narzędzia, zaniechania ucieczki, odstąpienia od bezprawnych działań lub użycia przemocy;

2) w razie niepodporządkowania się wezwaniom określonym w pkt 1 zagrozić użyciem broni palnej, wzywając: „STÓJ – BO STRZELAM”;

3) oddać strzał ostrzegawczy w bezpiecznym kierunku, jeżeli wezwania określone w pkt 1 i 2 okażą się bezskuteczne.

2. Przepisów ust. 1 nie stosuje się w sytuacjach, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 1, 3, 5 i 8 ustawy, a także w innych przypadkach, gdy z zachowania osoby posiadającej broń lub niebezpieczne narzędzie wynika, że wszelka zwłoka groziłaby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego.

3. Użycie broni palnej w sytuacji, o której mowa w ust. 2, musi być poprzedzone okrzykiem „POLICJA”.

§ 4. 1. Jeżeli skutek użycia broni palnej nastąpiło zranienie osoby albo widoczny stan bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia, policjant jest obowiązany, z zachowaniem bezpieczeństwa własnego i innych osób oraz bez zbędnej zwłoki, udzielić osobie poszkodowanej pierwszej pomocy i następnie spowodować podjęcie wobec niej medycznych działań ratowniczych – w rozumieniu przepisów o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

2. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, oraz gdy w wyniku użycia broni palnej nastąpiła śmierć osoby lub szkoda w mieniu, policjant jest obowiązany ponadto do:

- 1) zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia i niedopuszczenia na to miejsce osób postronnych;
- 2) w miarę możliwości, ustalenia świadków zdarzenia.

Powołane rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. w następujący sposób reguluje podstawowe **zasady użycia broni palnej przez oddziały Policji**:

§ 7. 1. Policjanci wchodzący w skład oddziału Policji mogą użyć broni palnej wyłącznie na rozkaz dowódcy oddziału.

2. Dowódca oddziału może wydać rozkaz, o którym mowa w ust. 1, w przypadkach określonych w art. 17 ust. 1 ustawy oraz po uprzednim uzyskaniu zgody właściwego komendanta wojewódzkiego Policji lub Komendanta Głównego Policji.

3. Zgoda, o której mowa w ust. 2, nie jest wymagana, gdy wszelka zwłoka w użyciu broni palnej groziłaby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia ludzkiego.

§ 8. W razie niemożności nawiązania przez policjanta kontaktu z dowódcą oddziału policjant ma prawo użycia broni palnej w przypadkach określonych w art. 17 ust. 1 ustawy, z zachowaniem wymogów określonych w rozdziałach 1 i 2 rozporządzenia.

§ 9. 1. Bezpośrednio przed wydaniem rozkazu użycia broni palnej przez policjantów wchodzących w skład oddziału Policji dowódca oddziału jest obowiązany:

- 1) wezwać do zachowania zgodnego z prawem, a zwłaszcza porzucenia broni lub niebezpiecznych narzędzi oraz zaniechania bezprawnych działań lub stosowania przemocy;
 - 2) zagrozić użyciem broni palnej;
 - 3) wydać rozkaz oddania strzałów ostrzegawczych (salw ostrzegawczych) w bezpiecznym kierunku.
2. Przepisu ust. 1, z wyjątkiem pkt 3, nie stosuje się w sytuacji, o której mowa w § 7 ust. 3.

§ 10. 1. Przerwanie użycia broni palnej przez oddział Policji następuje na rozkaz dowódcy oddziału, natychmiast po osiągnięciu zamierzonego celu użycia broni palnej.

2. Oddział Policji wycofuje się niezwłocznie po wykonaniu zadania.

3. Dowódca oddziału przed wycofaniem oddziału:

- 1) zabezpiecza na miejscu zdarzenia ślady i dowody związane z użyciem tego oddziału oraz podejmuje inne czynności niecierpiące zwłoki, aby nie dopuścić do ich zatarcia, a także ustala świadków zdarzenia;
- 2) zabezpiecza odebraną broń palną, amunicję, materiały wybuchowe i inne niebezpieczne narzędzia.

§ 11. 1. Jeżeli skutek użycia broni palnej nastąpiło zranienie osoby albo widoczny stan bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia, dowódca oddziału jest obowiązany spowodować udzielenie osobie poszkodowanej pierwszej pomocy i następnie spowodować podjęcie wobec niej medycznych działań ratowniczych – w rozumieniu przepisów o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

2. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, oraz gdy w wyniku użycia broni palnej nastąpiła śmierć osoby albo szkoda w mieniu, dowódca oddziału niezwłocznie powiadamia o tym bezpośredniego przełożonego i właściwego miejscowo prokuratora rejonowego.

ZASADY UŻYCIA BRONI PALNEJ W ŻANDARMERII WOJSKOWEJ I WOJSKOWYCH ORGANACH PORZĄDKOWYCH

— reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 2001 r. w sprawie warunków i sposobu postępowania przy użyciu broni palnej przez żołnierzy Żandarmerii Wojskowej (Dz.U. Nr 157, poz. 1836), które stanowi m.in., że:

§ 2. Ilekroć w rozporządzeniu jest mowa o „ustawie”, rozumie się przez to ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych.

§ 3. Żołnierze Żandarmerii Wojskowej są uprawnieni do użycia broni palnej w stosunku do osób, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy, na zasadach, o których mowa w art. 43 ust. 1-3 ustawy.

§ 4. Przez użycie broni palnej rozumie się oddanie strzału w kierunku osoby w celu jej obezwładnienia, po wyczerpaniu trybu postępowania określonego w § 9.

§ 5. Żołnierze Żandarmerii Wojskowej mogą użyć wyłącznie broni palnej, która została im służbowo przydzielona.

§ 6. Broni palnej nie używa się w przypadkach określonych w art. 43 ust. 1 pkt 6, 7 i 9 ustawy w stosunku do kobiet o widocznej ciąży, osób, których wygląd wskazuje, że nie ukończyły 13 lat, starców oraz osób o widocznym kalectwie.

§ 7. Osobę zatrzymaną, tymczasowo aresztowaną lub odbywającą karę pozbawienia wolności uprzedza się o możliwości użycia wobec niej broni palnej w razie podjęcia przez nią próby ucieczki lub innego zachowania uprawniającego do jej użycia.

§ 8. Użycie broni palnej w strefie nadgranicznej nie powinno powodować ostrzegania terytorium państwa sąsiedniego.

§ 9. 1. Przed użyciem broni palnej żołnierze Żandarmerii Wojskowej mają obowiązek:

- 1) po uprzednim okrzyku „ŻANDARMERIA WOJSKOWA” wezwać osobę do zachowania się zgodnego z prawem, a w szczególności do natychmiastowego porzucenia broni lub niebezpiecznego narzędzia, zaniechania ucieczki, odstąpienia od bezprawnych działań lub użycia przemocy,
- 2) w razie niepodporządkowania się wezwaniom określonym w pkt 1, zagrozić użyciem broni palnej, wzywając „STÓJ – BO STRZELAM”,
- 3) w razie bezskuteczności wezwań określonych w pkt 1 i 2 – oddają strzał ostrzegawczy w górę.

2. Przepisów ust. 1 pkt 1 można nie stosować, jeżeli z okoliczności zdarzenia wynika, że osoba, wobec której broń palna ma być użyta, posługuje się bronią palną lub innym niebezpiecznym narzędziem.

3. Przepisów ust. 1 można nie stosować, jeżeli zwłoka w użyciu broni palnej groziłaby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego albo wolności obywateli.

4. Przepisów ust. 1 nie stosuje się w czasie prowadzenia bezpośredniego pościgu, o którym mowa w art. 43 ust. 1 pkt 6 lub 7 ustawy, jeżeli osoba, wobec której broń palna ma być użyta, użyła broni palnej lub ucieka pojazdem.

5. Użycie broni palnej w sytuacjach, o których mowa w ust. 2-4, musi być poprzedzone okrzykiem „ŻANDARMERIA WOJSKOWA”.

§ 10. Jeżeli następstwem użycia broni palnej jest uszkodzenie ciała człowieka, żołnierz Żandarmerii Wojskowej jest obowiązany, z zachowaniem bezpieczeństwa własnego i innych osób oraz bez zbędnej zwłoki, udzielić jej pierwszej pomocy, a następnie spowodować udzielenie pomocy lekarskiej.

§ 11. 1. Jeżeli następstwem użycia broni palnej jest uszkodzenie ciała lub śmierć człowieka albo szkoda w mieniu znacznej wartości, żołnierz Żandarmerii Wojskowej niezwłocznie:

1) o ile to możliwe:

- a) zabezpiecza na miejscu zdarzenia ślady i dowody oraz nie dopuszcza osób postronnych,
- b) podejmuje inne czynności niecierpiące zwłoki, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów zdarzenia,
- c) podejmuje działania zmierzające do ustalenia świadków zdarzenia,

2) melduje o zdarzeniu oficerowi dyżurnemu jednostki organizacyjnej Żandarmerii Wojskowej.

2. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, oficer dyżurny jednostki organizacyjnej Żandarmerii Wojskowej podejmuje niezbędne czynności zabezpieczające ślady i dowody przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem.

• Przesłanki użycia:

- **uzbrojonych oddziałów lub pododdziałów Policji**
- **oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do pomocy uzbrojonym oddziałom i pododdziałom Policji**
- **funkcjonariuszy Straży Granicznej do udzielenia pomocy Policji**

— reguluje powołana ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji w następujący sposób:

Art. 18. 1. W razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego, zwłaszcza poprzez sprowadzenie:

- 1) niebezpieczeństwa powszechnego dla życia, zdrowia lub wolności obywateli,
- 2) bezpośredniego zagrożenia dla mienia w znacznych rozmiarach,
- 3) bezpośredniego zagrożenia obiektów lub urządzeń, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 4,
- 4) zagrożenia przestępstwem o charakterze terrorystycznym bądź jego dokonania w stosunku do obiektów mających szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa lub obronności państwa, bądź mogącym skutkować niebezpieczeństwem dla życia ludzkiego

— Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych, w celu zapewnienia bezpieczeństwa publicznego lub przywrócenia porządku publicznego, może zarządzić użycie uzbrojonych oddziałów lub pododdziałów Policji.

2. W przypadkach niecierpiących zwłoki decyzję, o której mowa w ust. 1, podej-

muje minister właściwy do spraw wewnętrznych, zawiadamiając o niej niezwłocznie Prezesa Rady Ministrów.

3. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, jeżeli użycie uzbrojonych oddziałów i pododdziałów Policji okaże się niewystarczające, do pomocy uzbrojonym oddziałom i pododdziałom Policji mogą być użyte oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zwane dalej „Siłami Zbrojnymi”, na podstawie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wydanego na wniosek Prezesa Rady Ministrów.

4. Pomoc, o której mowa w ust. 3, może być udzielona również w formie prowadzonego samodzielnie przez oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych przeciwdziałania zagrożeniu bądź dokonaniu przestępstwa, o którym mowa w ust. 1 pkt 4, w przypadku gdy oddziały i pododdziały Policji nie dysponują możliwościami skutecznego przeciwdziałania tym zagrożeniom.

5. W przypadkach niecierpiących zwłoki decyzję o udzieleniu pomocy, o której mowa w ust. 3 i 4, podejmuje Minister Obrony Narodowej, na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych, określający zakres i formę pomocy, zawiadamiając o niej niezwłocznie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Prezesa Rady Ministrów.

6. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej niezwłocznie wydaje postanowienie o zatwierdzeniu lub uchyleniu decyzji, o której mowa w ust. 5.

7. Żołnierzom oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych kierowanych do pomocy uzbrojonym oddziałom i pododdziałom Policji przysługują w zakresie niezbędnym do wykonywania ich zadań, wobec wszystkich osób, uprawnienia policjantów określone w art. 15–17. Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonych dla policjantów.

8. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia:

- 1) szczegółowe warunki i sposób użycia oddziałów i pododdziałów Policji i Sił Zbrojnych,
- 2) sposób koordynowania działań podejmowanych przez Policję i Siły Zbrojne w formie określonej w ust. 3 i 4,
- 3) tryb wymiany informacji i sposób logistycznego wsparcia działań Policji prowadzonych z pomocą oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych.

9. Rozporządzenie, o którym mowa w ust. 8, powinno uwzględniać:

- 1) stopień zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego, w tym przestępstwem o charakterze terrorystycznym, oraz przewidywany rozwój sytuacji,
- 2) zachowanie ciągłości dowodzenia, w tym oddziałami Sił Zbrojnych,
- 3) ochronę wymienianych informacji oraz zakres wsparcia logistycznego Policji.

Art. 18a. 1. W razie zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, jeżeli siły Policji są niewystarczające do wykonania ich zadań w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra

właściwego do spraw wewnętrznych uzgodniony z Ministrem Obrony Narodowej, może zarządzić użycie żołnierzy Żandarmerii Wojskowej do udzielenia pomocy Policji.

2. W wypadku, o którym mowa w ust. 1, żołnierzom Żandarmerii Wojskowej przysługują, w zakresie niezbędnym do wykonania ich zadań, wobec wszystkich osób, uprawnienia policjantów, określone w art. 15-17. Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonym dla policjantów.

Art. 18b. 1. W razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub porządku publicznego, jeżeli użycie Policji okaże się niewystarczające, minister właściwy do spraw wewnętrznych może zarządzić użycie funkcjonariuszy Straży Granicznej do udzielenia pomocy Policji.

2. Pomoc, o której mowa w ust. 1, może zostać udzielona przez funkcjonariuszy Straży Granicznej również w formie samodzielnych działań.

3. Funkcjonariuszom Straży Granicznej skierowanym do wykonywania zadań służbowych polegających na udzielaniu pomocy Policji przysługują, w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań, uprawnienia policjantów określone w art. 15 ust. 1 pkt 1–3 i 4–5a, art. 16 ust. 1 pkt 1, 2, 4 i 5 oraz art. 17 ust. 1. Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonych dla policjantów.

ZASADY UŻYCIA ODDZIAŁÓW I PODODDZIAŁÓW POLICJI ORAZ SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W RAZIE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO LUB ZAKŁÓCENIA PORZĄDKU PUBLICZNEGO

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 135, poz. 1134) w sprawie szczegółowych warunków i sposobu użycia oddziałów i pododdziałów Policji oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego określa (§ 1):

- 1) szczegółowe warunki i sposób użycia oddziałów i pododdziałów Policji oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego;
- 2) sposób koordynowania działań podejmowanych przez Policję i Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w formie określonej w art. 18 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, zwanej dalej „ustawą”;
- 3) tryb wymiany informacji i sposób logistycznego wsparcia działań Policji prowadzonych z pomocą oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Ilekoć w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. jest mowa o (§ 2 ust.1):

- 1) oddziałach Policji - należy przez to rozumieć oddziały lub pododdziały Policji;
- 2) oddziałach Sił Zbrojnych - należy przez to rozumieć jednostki wojskowe Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wydzielone do realizacji zadań, o których mowa w art. 18 ust. 3 i 4 ustawy, lub utworzone w tym celu zgrupowania zadaniowe;
- 3) dowódcy oddziału - należy przez to rozumieć dowódcę oddziału Policji oraz dowódcę oddziału Sił Zbrojnych;
- 4) organie koordynacyjnym - należy przez to rozumieć:
 - a) właściwego miejscowo komendanta wojewódzkiego Policji – w przypadku działań podejmowanych przez Policję i Siły Zbrojne na obszarze jednego województwa,
 - b) Komendanta Głównego Policji – w przypadku działań podejmowanych przez Policję i Siły Zbrojne na obszarze większym niż jedno województwo.

Organ koordynacyjny może upoważnić inną osobę do wykonywania swoich zadań (§ 2 ust.2).

W tym kontekście należy zauważyć, że przestępstwo o charakterze terrorystycznym zagraża bezpieczeństwu publicznemu i zakłóca porządek publiczny. Z tego względu w działaniach kontrterrorystycznych mogą znaleźć zastosowanie następujące regulacje powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r.:

§ 3. 1. Użycie oddziałów Policji oraz oddziałów Sił Zbrojnych w przypadkach określonych w art. 18 ust. 1 ustawy powinno być odpowiednie do stopnia zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego.

2. Stopień zagrożenia, o którym mowa w ust. 1, określa się na podstawie przewidywanego rozwoju sytuacji, w tym zagrożenia popełnieniem przestępstw o charakterze terrorystycznym, oraz z uwzględnieniem aktualnego poziomu dostępności sił i środków pozostających w dyspozycji Policji.

§ 4. 1. Zarządzenie użycia oddziałów Policji, o którym mowa w art. 18 ust. 1 i 2 ustawy, wykonuje Komendant Główny Policji za pośrednictwem właściwych komendantów wojewódzkich Policji i dowódców oddziałów Policji.

2. Komendant wojewódzki Policji, przystępując do wykonania zarządzenia, o którym mowa w ust. 1, zawiadamia o tym wojewodę.

§ 5. 1. Minister Obrony Narodowej niezwłocznie wydaje polecenia niezbędne do wykonania postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, o którym mowa w art. 18 ust. 3 ustawy, określając w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych:

- 1) skład oddziałów Sił Zbrojnych, które mają być użyte, oraz ich zadania i liczebność;

2) obszar, na jakim oddziały Sił Zbrojnych będą wykonywały zadania, oraz czas ich wykonywania;

3) ograniczenia dotyczące użycia posiadanego uzbrojenia i sprzętu wojkowego będącego w wyposażeniu oddziałów Sił Zbrojnych.

2. Minister Obrony Narodowej przekazuje polecenia, o których mowa w ust. 1, dowódcom oddziałów Sił Zbrojnych według procedur obowiązujących w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Dowódca oddziału Sił Zbrojnych decyduje o szczegółowym sposobie wykonania zadań określonych przez Ministra Obrony Narodowej w uzgodnieniu z właściwym dowódcą oddziału Policji albo, w przypadkach, o których mowa w art. 18 ust. 4 ustawy, z organem koordynacyjnym.

§ 6. 1. Oddziały Sił Zbrojnych wydzielone do pomocy Policji mogą być użyte w szczególności do:

- 1) ochrony obiektów, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy;
- 2) osłony lub izolacji określonych obiektów, dróg, wydzielonych ulic lub części miast;
- 3) wspierania działań oddziałów Policji przywracających bezpieczeństwo i porządek publiczny, w tym działań antyterrorystycznych.

2. Oddziały Sił Zbrojnych pozostają w strukturze organizacyjnej i w systemie dowodzenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

3. W działaniach osłonowych lub izolacyjnych, o których mowa w ust. 1 pkt 2, organ koordynacyjny wyznacza oddziałom Sił Zbrojnych samodzielne odcinki lub obszary wykonywania zadań, a podczas wspierania działań oddziałów Policji, o których mowa w ust. 1 pkt 3, określa szczegółowe zadania do wykonania na rzecz tych oddziałów.

4. Właściwy dowódca oddziału Sił Zbrojnych jest obowiązany każdorazowo uzgadniać szczegółowy tryb współdziałania z właściwym dowódcą oddziału Policji albo, w przypadkach, o których mowa w art. 18 ust. 4 ustawy, z organem koordynacyjnym.

§ 7. Użycie przez żołnierzy oddziałów Sił Zbrojnych środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej następuje na zasadach i w trybie określonych dla policjantów, z tym że:

- 1) uprawnienia dowódcy oddziału Policji określone w przepisach o użyciu przez policjantów broni palnej – przysługują dowódcy oddziału Sił Zbrojnych;
- 2) uprawnienia komendanta wojewódzkiego Policji i Komendanta Głównego Policji określone w przepisach o użyciu przez policjantów broni palnej – przysługują Ministrowi Obrony Narodowej;
- 3) uprawnienia Komendanta Głównego Policji, komendanta wojewódzkiego Policji i osób przez nich upoważnionych, określone w przepisach o użyciu

przez policjantów środków przymusu bezpośredniego – przysługują Ministrowi Obrony Narodowej.

§ 8. 1. Użycie oddziałów Policji i Sił Zbrojnych dokumentuje się za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

2. Dokumentowanie użycia oddziałów Policji działających samodzielnie lub z pomocą oddziałów Sił Zbrojnych należy do właściwego komendanta wojewódzkiego Policji.

3. Dokumentowanie działań oddziałów Sił Zbrojnych działających samodzielnie należy do właściwych organów Żandarmerii Wojskowej.

§ 9. 1. Organ koordynacyjny w celu realizacji zadań w ramach działań podejmowanych przez oddziały Policji i oddziały Sił Zbrojnych, w formie określonej w art. 18 ust. 3 i 4 ustawy, zapewnia:

- 1) właściwy podział zadań stosownie do możliwości wykonawczych tych oddziałów;
- 2) uzgadnianie planów i harmonogramów niezbędnych do wykonywania zadań;
- 3) warunki do ustalania procedur niezbędnych do wykonywania zadań;
- 4) informacje niezbędne do realizacji zadań, dotyczące w szczególności zagrożeń, przebiegu zdarzeń i wyników dotychczasowych działań, jak też mające wpływ na metody i formy skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa publicznego oraz efektywnego jego przywracania;
- 5) warunki niezbędne do realizacji koordynacji w porozumieniu z właściwymi organami, o których mowa w ust. 2;
- 6) uzgodnienie sposobu zabezpieczenia przemieszczania oddziałów Sił Zbrojnych w związku z udzielaniem pomocy Policji;
- 7) realizację wsparcia logistycznego działań Policji prowadzonych z pomocą oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz określa zakres tego wsparcia.

2. Organ koordynacyjny działa w porozumieniu z:

- 1) ministrem właściwym do spraw wewnętrznych – w przypadku działań podejmowanych na obszarze większym niż jedno województwo;
- 2) Szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego – w przypadku wydzielenia oddziałów Sił Zbrojnych z:
 - a) więcej niż jednego rodzaju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
 - b) Żandarmerii Wojskowej,
 - c) Wojskowych Służb Informacyjnych;
- 3) dowódcą rodzaju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Komendantem Głównym Żandarmerii Wojskowej albo Szefem Wojskowych Służb Informacyjnych – w przypadku wydzielenia oddziałów Sił Zbrojnych tylko z podległych im jednostek wojskowych;
- 4) właściwym wojewodą.

§ 10. 1. Wymianę informacji podczas działań oddziałów Policji prowadzonych z pomocą oddziałów Sił Zbrojnych organizują dowódcy tych oddziałów.

2. Organ koordynacyjny określa techniczne środki przeznaczone do wymiany informacji oraz metody ochrony poufności przekazu informacji.

3. Organ koordynacyjny może wyznaczyć policjanta lub zespół policjantów do wykonywania funkcji łącznikowej na miejscu realizacji zadań wyznaczonych dla oddziału Sił Zbrojnych, określając szczegółowy zakres czynności w ramach tej funkcji, z jednoczesnym powiadomieniem dowódcy oddziału Sił Zbrojnych.

4. Organ koordynacyjny może ustalić, że wymiana informacji jest prowadzona za pośrednictwem policjanta lub zespołu policjantów wyznaczonego do wykonywania funkcji łącznikowej.

§ 11. 1. Wsparcie logistyczne działań Policji prowadzonych z pomocą oddziałów Sił Zbrojnych jest realizowane przy wykorzystaniu posiadanych i dostępnych do użycia w tym zakresie środków własnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, z uwzględnieniem konieczności zachowania potencjału obronnego i gotowości bojowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Wsparcie logistyczne może obejmować w szczególności transport, wyżywienie, usługi medyczne, sprzęt specjalistyczny oraz zakwaterowanie.

§ 12. 1. Niezwłocznie po zakończonych działaniach dowódca oddziału Policji i dowódca oddziału Sił Zbrojnych są obowiązani złożyć szczegółowe pisemne raporty bezpośrednim przełożonym.

2. Raporty, o których mowa w ust. 1, powinny zawierać w szczególności:

- 1) wskazanie stopnia policyjnego lub wojskowego, imienia i nazwiska dowódcy oddziału;
- 2) określenie liczebności oddziału oraz czasu i miejsca wykonanych działań;
- 3) opis sytuacji bezpośrednio poprzedzającej użycie oraz przebieg użycia oddziału;
- 4) inne dane wymagane odnośnie do raportów, o których mowa odpowiednio w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. Nr 70, poz. 410, z późn. zm.²⁾) i w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu postępowania przy użyciu broni palnej przez policjantów oraz zasad użycia broni palnej przez oddziały i pododdziały zwarte Policji (Dz. U. Nr 135, poz. 1132) – jeżeli były użyte środki przymusu bezpośredniego lub broń palna;
- 5) podpis dowódcy oddziału.

3. Minister właściwy do spraw wewnętrznych niezwłocznie sporządza szczegółową informację dotyczącą użycia oddziałów Policji i przekazuje ją Prezesowi Rady Ministrów oraz właściwemu wojewodzie (wojewodom).

4. Minister Obrony Narodowej niezwłocznie sporządza szczegółową informację

dotyczącą użycia oddziałów Sił Zbrojnych i przekazuje ją Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesowi Rady Ministrów, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych oraz właściwemu wojewodzie (wojewodom).

UŻYCIE BRONI PALNEJ W RAMACH UPRAWNIEŃ LUB OBOWIĄZKÓW SŁUŻBOWYCH A OBRONA KONIECZNA

W Rozdziale III ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.) zatytułowanym: Wyłączenie odpowiedzialności karnej kontratypu obrony koniecznej normowany jest w następujący sposób:

Art. 25. § 1. Nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

§ 2. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 3. Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu.

Relację określonego w art. 25. § 1 k.k. uprawnienia obywatela do innego kontratypu, polegającego na działaniu analogicznym, lecz podjętym w wykonaniu obowiązków służbowych, trafnie ujął Sąd Najwyższy w postanowieniu Izby Karnej z dnia 27 października 1994 r. (III KRN 144/94; OSNKW 1995, nr 1-2, poz. 3):

„Jeżeli określona osoba podejmuje – wykonując obowiązki służbowe – działanie w celu ochrony, czy przywrócenia porządku lub spokoju publicznego, to wcale nie działa ona w obronie koniecznej, albowiem podstawę prawną jej działania stanowią obowiązki (i sprzężone z nimi uprawnienia) służbowe, w związku z czym legalność danego działania podlega ocenie pod kątem zgodności z przepisami określającymi podstawy oraz sposób wykonywania obowiązków i uprawnień służbowych tej osoby. Jeżeli zamach nie jest skierowany przeciwko osobie działającej w ramach obowiązków i uprawnień służbowych, to działania tej osoby w ogóle nie można oceniać przez pryzmat znamion obrony koniecznej. W takim wypadku zatem o zakresie uprawnień tej osoby, *eo ipso* o tym, jakie działania tej osoby będą legalne, decydują wyłącznie przepisy dotyczące podstaw i sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień służbowych. Jeżeli więc funkcjonariusz Policji – wykonując obowiązki służbowe – działa w celu ochrony lub przywrócenia porządku lub spokoju publicznego, to może on użyć broni palnej jedynie w wypadkach wyraźnie przewidzianych w przepisie art. 17 ust. 2 ustawy o Policji”.

DYLEMATY WYKORZYSTANIA STRZELCA WYBOROWEGO W DZIAŁANIACH KONTRTERRORYSTYCZNYCH

1. Uwarunkowania taktyczno – techniczne
2. Atypowość sytuacji motywacyjnej
3. Bariery prawne – fakty i mity

Problem szczególnie trudny do rozstrzygnięcia z punktu widzenia prawnego, moralnego, ale także taktyczno-technicznego stanowi dopuszczalność wykorzystania strzelca wyborowego przeciwko terroryście lub innemu sprawcy przestępstwa zagrażającego życiu osób postronnych. Chodzi np. o taką sytuację, gdy sprawca grozi pozbawieniem życia zakładników poprzez detonację materiału wybuchowego, wysuwając nierealne żądania, od których nie odstępuje nawet po długotrwałych negocjacjach.

Oczywiście w sprzyjających warunkach terenowych możliwe jest przygotowanie do użycia broni palnej jednego lub większej liczby strzelców wyborowych, którzy mogą odpowiednio wycelować broń. Z punktu widzenia taktyczno-technicznego zabójstwo sprawcy może wówczas być jedynym sposobem ocalenia niewinnych zakładników, oczywiście pod warunkiem, że konstrukcja użytego przezeń przyrządu wybuchowego wymaga jego aktywności w procesie detonacji materiału wybuchowego (np. wyciągnięcia zawleczonej, zamknięcia obwodu elektrycznego przez naciśnięcie przycisku, wytworzenie iskry elektrycznej przez przekręcenie pokrętła). Problemu zakładników nie rozwiąże natomiast strzał do sprawcy, jeżeli detonacja materiału wybuchowego nie wymaga aktywności sprawcy, lecz przeciwnie – np. detonacji zapobiega ciągły nacisk sprawcy na mechanizm sprężynujący lub ciągle podtrzymywanie przez niego elementu detonującego tak, aby nie upadł na podłogę.

Aspekt moralny jest silnie związany z aspektem prawnym, ponieważ uprzednio cytowane i analizowane w niniejszym wystąpieniu przepisy nie przewidują wprost użycia broni palnej przez funkcjonariusza publicznego w celu zabicia sprawcy jakiegokolwiek przestępstwa. Użycie broni palnej jest środkiem szczególnym i ostatecznym. Broni palnej należy używać w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę osobie, przeciwko której użyto broni palnej, w celu jej obezwładnienia. Wydaje się jednak, iż z punktu widzenia moralnego nie można odmówić np. strzelcowi wyborowemu prawa oddania śmiertelnego strzału do sprawcy grożącego realnie natychmiastowym pozbawieniem życia zakładników, jeżeli taki sposób obrony ich życia jest jedynym i koniecznym w sensie technicznym.

Na pewno jednak np. policjant nie jest zobowiązany:

- 1) po uprzednim okrzyku „POLICJA” wezwać osobę do zachowania się zgodnego z prawem, a w szczególności do natychmiastowego porzucenia broni lub niebezpiecznego narzędzia, zaniechania ucieczki, odstąpienia od bezprawnych działań lub użycia przemocy;
- 2) w razie niepodporządkowania się wezwaniom określonym w pkt 1 zagrozić użyciem broni palnej, wzywając: „STÓJ – BO STRZELAM”;

3) oddać strzał ostrzegawczy w bezpiecznym kierunku, jeżeli wezwania określone w pkt 1 i 2 okażą się bezskuteczne (§ 3 ust. 1 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r.) , w sytuacjach, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 1, 3, 5 i 8 powołanej ustawy o Policji, a także w innych przypadkach, gdy z zachowania osoby posiadającej broń lub niebezpieczne narzędzie wynika, że wszelka zwłoka groziłaby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego (§ 3 ust. 2 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r.).

Użycie broni palnej w sytuacji, o której mowa w ust. 2, musi być jedynie poprzedzone okrzykiem „POLICJA” (§ 3 ust. 3 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r.).

Reasumując, należy stwierdzić, iż prawo polskie zawiera zupełnie nowoczesne mechanizmy przeciwdziałania, zwalczania i ścigania przestępstw o charakterze terrorystycznym, tworząc szerokie pola współdziałania w działaniach kontrterrorystycznych jednostek Policji, Sił Zbrojnych, Straży Granicznej. Ujmuje także w sposób dość spójny i konsekwentny ramy prawne użycia broni palnej w takich działaniach.

Pozostaje wyrazić nadzieję, że analizowane przepisy pozostaną tzw. przepisami martwymi, tj. nie zajdzie potrzeba zastosowania ich w praktyce.

Countering terrorism

Coordination of antiterrorist actions

**organised by
The National Security Bureau**

Warsawa, 27 November 2007

Władysław Stasiak, *Secretary of State, National Security Bureau, Poland*

Ladies and Gentlemen,

I am deeply grateful for your presence at the conference held by the National Security Bureau, a conference that is devoted to countering terrorism and coordination of antiterrorist actions.

For most countries the problem of terrorism is one of the key challenges in the field of national security. Nowadays, acts of terror may endanger almost every aspect of the state's functioning, such as: energy industry, infrastructure, transportation, cyber security. Countering such acts has become a strategic issue. A threat to the security of the state must be prevented as early as possible. That is why Poland is so engaged in countering international terrorism.

Due to the complexity and significance of the problem of terrorism and the necessity to ensure security for all of us, discussion is the key. Sharing experience in the field of preventing and countering terrorism and also creating efficient barriers stopping terrorism from developing fulfils the idea of self-defence against acts of terror. But to make any defensive actions efficient, a coordinated cooperation is important, both at a global and national level, as well as within and outside the existing structures.

The conference in which we are taking part aims to introduce strategies, methods and structural solutions in the field of countering terrorism and coordination of antiterrorist actions worked out by such European countries as: France, Germany, Great Britain, Holland, Spain and Poland.

Ladies and Gentlemen!

I would like to express my deepest gratitude for the interest and exchange of valuable ideas and views. I wish to thank all the counterterrorism coordinators and experts, heads of the services and institutions responsible for countering terrorism, and all the participants of the conference who engaged in discussion, sharing views and working on creating another level of cooperation in order to fight one of the greatest threats of the 21st century.



Gen. lt. Vahid Aliyev, *Presidential Adviser on Security, member of the National Security Council of the Republic of Azerbaijan*

Ladies and Gentlemen, dear participants of this meeting,

Let me thank the Polish party, the host of this conference, for organising it. Let me express my gratitude. I wish all the colleagues who have gathered here a fruitful work.

As we all know, the basic problems of the turning millennia are international terrorism, religious extremism as well as the support to these phenomena and the elimination of their catastrophic effects. The Republic of Azerbaijan was one of the first countries that experienced directly and explicitly barbarous terrorism. It must be stressed that Azerbaijan has been able to deal with the threats on the national scale (for instance, since 1991 our police units prevented numbers of terrorist attacks. The last attempt of an attack planned by a radical religious group was discovered and annihilated only a few days ago). On the other hand it is very difficult for us to fight the international terrorism. So, to start from 1988, Armenia has planned and carried out 32 terrorist attacks in Azerbaijan. Two thousand people were killed, and thousands of others were wounded.

Declaring the war on terror and opposing to the terrorist phenomena, Azerbaijan joined the counter-terrorist coalition in the very beginning of its existence. The Republic has become an active member and co-operates vigorously to detect and prevent the acts of international terrorism and extremism. One of the fundamental tasks in this framework is searching, arresting and judging the persons connected with terrorism, as the punishment is inevitable. We extradite persons and groups connected with international terrorism. It is forcibly proved by the facts: only during the period following the widely known terrorist attack against the USA, on the 11th September 2001, on demand of other States, Azerbaijan arrested and then delivered to suitable authorities more than forty foreign citizens connected with the international terrorism. We also deported more than one thousand individuals who had penetrated illegally our state borders. Furthermore, we are going to continue our efforts: we will extradite, judge and refuse to grant a political asylum to persons linked with terrorism. At this point, I must stress that we have amended our law by accentuating the responsibility for terrorism, for terrorism financing and other forms of support.

Facing the growing role of Azerbaijan – from the economic point of view as well as from the strategic perspective of a country situated on the transit area joining the North to the South and the East to the West – the arterial communication roads become particularly important. That is why particular attention is focused on the matters of energetic security, oil and gas pipeline protection on land and at sea.

Azerbaijan has been trying to do its best and still tries to fight the evil in the

framework of international co-operation. We have signed many bilateral or multilateral agreements with many countries. We are a party of all international conventions (the UN conventions as well as the UE ones) concerning the fight against terrorism. We have also started the co-operation with Special Forces of 46 countries and 49 organisations.

I would like to stress a particularly fruitful co-operation focused on the fight against new challenges of our millennium, in the framework of 'GUAM – European Union', 'GUAM – Poland', 'GUAM – USA', 'GUAM – Japan'. And, of course, I would like to stress our co-operation with the European Union focused on the programme 'New neighbourhood', and with NATO in the framework of 'Partnership for peace'.

An example of a serious and effective bilateral co-operation is the fact that the subunits of our armed forces participate in the peace force actions in Afghanistan, Kosovo and Iraq. And this in spite of the conflict concerning Nagorno Karabakh and opposing Armenia and Azerbaijan.

The co-operation of the allies of the counter-terrorist coalition has measurable effects on the grounds of the fight with organised crime such as illegal migration, drug and arms trade as well human trafficking. Azerbaijan also co-operates in the framework of border co-operation, operational information exchange and the fight against terrorism.

At the same time, we consider our common fight still not adequate to the contemporary threats and international terrorism challenges. Our actions should be more efficient and should focus not only on the effects of these phenomena but also on their very sources.

The main reason of the rise of terrorism in the post-soviet era is an aggressive nationalism and separatism concentrated on the revision of borders and the creation of an unpredicted status quo. These wishes are in a flagrant opposition to the UN Statutes and to other commonly approved international norms. National conflicts and uncontrolled zones are a fertile soil; they favour the growth of terrorism. Let us take as an example the illegal gangs of illegally armed individuals of so called national defence forces acting on the territories of the ex-Soviet Union. It is known that the twenty per cent of Azerbaijan's territory (including a 132 kilometre long strip on Iranian and Azeri border) has been occupied by Armenia. Following this occupation, the territory in question has become an uncontrolled zone. As our information sources say, drug trafficking is thriving there together with illegal migrations, and arms trafficking. We must not forget that there is an nuclear power plant on the Armenian soil and we cannot exclude that some components necessary to produce a weapon of mass destruction are trafficked from there. This 'white zone' is also a safe haven for all those organisations that support terrorist groups such as ASALA, Al-Qaida, Kurdistan Workers Party (PKK) and others.

In our opinion the information presented here above should be taken under consideration while elaborating further programs and ally concepts to fight against international terrorism and other extremist phenomena. To guarantee the stability of our States, we must, first of all, define the precise regions exposed to a constant

threat of separatism and – in consequence – of terrorism and extremism. After having defined these regions we must act together and renounce the double standards policy. On the basis of the international principle of territorial integrity of the States we will be able to create a real and precise programme of action in the framework of the fight against the threats of the third millennium.

In this post-Soviet zone, the most dangerous regions are Caucasus and Moldova. There, the peoples from Azerbaijan, Georgia and Moldova suffer unjustly. I would like to particularly stress a full multilateral comprehension and the coordination of activities in the frames of GUAM. Since the creation of this organisation, our countries have many times declared the general rules of counteracting terrorism. As an example, I can quote here some of the documents adopted recently: 'Agreement on co-operation between governments of GUAM States in fight against terrorism, organised crime and other dangerous kinds of crime' (*«Соглашение о сотрудничестве между правительствами государств-участников ГУАМ в сфере борьбы с терроризмом, организованной преступностью и иными опасными видами преступлений»*), 'Agreement on creating the virtual Centre GUAM to fight terrorism, organised crime, drugs trafficking and other dangerous crimes; on creating International Information and Analyses System (MIAS) for GUAM' (*«Соглашение о создании Виртуального Центра ГУАМ по борьбе с терроризмом, организованной преступностью, распространением наркотиков и иными опасными видами преступлений и Межгосударственной Информационно-Аналитической Системы (МИАС) ГУАМ»*). In the structure of GUAM, meetings of workgroups engaged in the fight against terrorism are organised periodically.

I would like to indicate that already on 28th September 2005, during a meeting with the participants of the 3rd Encounter of the ministers of neighbouring countries – members of GUAM, the President of the Republic of Azerbaijan, Mr Ilham ALIJEV, declared that *'Azerbaijan, Georgia and Moldova face the challenge to elaborate a common approach to regulate conflict'*. Then, on the initiative of the GUAM States, the matter of 'frozen conflicts' on the territories of GUAM States was submitted to the discussion during the 61st Session of the General Assembly of the UN. In spite of the negative votes of some countries, the most participating States approved the point concerning 'Prolonged conflicts on the territories of GUAM and their impact on the world peace' and it was included in the meeting agenda of this 61st Session of the General Assembly of the UN. We hope that the attention of the UN has been focused on these conflicts and some more efficient decisions will be made towards the States – aggressors and the States approving separatism.

At the same time, I wish to say that our State cannot stop worrying about the fact that Armenia is becoming an outpost of Russia which has been delivering arms to this country, has its own military bases there, participates in the protections of its borders and has placed there a part of the armament and ammunition driven from Georgia. Such steps shake the balance and stability of the region and have a negative impact on our zone.

We do not only wish to declare something, we are ready to create together proper and just conditions based on international law. We are ready to undertake necessary legal steps as well as practical ones to curb terrorism, extremism and other forms of separatism. It means that we are ready to give priority to general interests over the interests of particular States. And today separatism and terrorism are such common goals. It is impossible to solve these problems on one's own. We need precise, clear and not ambivalent general priorities; we need an absolute co-ordination of activities in the frames of fight against these mortal menaces, harmful to regular development of the States and to the peace of our countries' citizens.

To conclude, I would like to pay tribute to all the participants of the meeting. I am convinced that our co-operation will develop effectively.

Ion Morei, *Secretary of the Supreme Council of Security of the Republic of Moldova*

Ladies and Gentlemen!

A retrospective look into the history of human civilization shows that throughout his existence man has created not just material and spiritual values but also security systems. In the beginning it was caves, then medieval castles and cities, at the border – defence works and stone fortresses.

In the era of IT and hi-tech all these seem naive. In the present conditions, one of the major challenges of human civilization is the security in the general sense, including anti-terrorist connotation of security which became evident after September 11, 2001.

There are two major challenges facing humankind: environment and terrorism. Therefore a permanent, perfect and immediate international cooperation is needed to prevent and combat these phenomena.

What makes terrorist organisations often be one step ahead of us – they are generally, just like the underworld, more united, more co-operative and can easily find a common language, whereas the progressive forces do not always co-operate effectively because of various subjective and objective reasons.

We believe that in order to have a more effective international antiterrorist cooperation we must get rid of our national selfishness.

Perhaps, we may consider setting up some international (regional) antiterrorist mechanisms, something similar to Interpol.

We must be aware that no country, regardless of its size, geographic situation or economic development is entirely protected from terrorist manifestations of various kinds.

Due to global ‘technologisation’ no State has guaranteed protection against informational attacks. Electronic means can be used to pose terrorist threats, to maintain communication between terrorist and extremist groups, as well as to spread terrorist and extremist ideology.

All these impose on us to develop and implement strategies and tactics to combat the IT means of the spread of terrorism and extremism.

Speaking about cybercrime, we must take into account the fact that the proceeds of cybercrime are used to finance terrorism and thus we can speak about a vicious circle.

According to some estimates, in 2006 alone, cybercrime caused losses of about \$400 billion. In the same year the number of cybercrimes in the CIS increased sevenfold.

Another phenomenon which is also closely connected to the topic under discussion is terrorism in the field of economy. And here we are not talking only about smuggling drugs, selling of human beings, arms trade, money laundry, legalization

of capital etc. We also need to look at such aspects as discriminatory economic actions aimed at influencing competitors, social groups, governments and leaders of state to achieve concrete, favourable for the terrorists results.

Nowadays, terrorism is unfortunately becoming a factor generating a system of its own. Moreover, terrorism is also a criminal business which makes maximum profits with minimum investments.

Therefore, every country must show maximum responsibility towards its citizens, but also to the international community as interaction and multilateral global cooperation in fighting terrorism should have no barriers.

Obviously, the decisions already-adopted by international and regional forums must be taken in action in due time, and each country is also obliged to harmonise its domestic legislation and practices without excuses of limited resources to do so, and without doing nothing at the expense of other countries.

It is necessary for all countries to train and equip antiterrorist specialists by setting up special training facilities.

Also, we believe it would be a good idea to create a common database with all terrorist events in every country and also in regions, both in Europe and in the world.

It is also necessary to coordinate the activity of bodies specialising in fighting terrorism and extremism to ensure a better effectiveness of preventing, apprehending and investigating terrorist activities.

We need to do more to protect our citizens from the spread of terrorist and extremist ideology and to minimise the effect of these theories on people's minds.

We need to take permanent and targeted measures to cultivate in every society an atmosphere of non-tolerance of the ideology of terrorism and extremism.

Also, it is very necessary to identify and annihilate the root causes and conditions of terrorism.

Evidently, there has to be a sincere solidarity – regional, pan-European and global – if we are to achieve the expected results.

It is absolutely clear that anti-terror activities need to be adequately financed, and certain states have respective possibilities and, therefore, implement different European and international financial and technical programmes. But it is very important that the money of these European and international instruments are well targeted and efficiently spent because this is not pocket money we can afford to waste. Even pocket money should be spent rationally, even more so when it is about combating a major threat to humankind.

Thank you.

Coordination as the Guarantee of Effective Counterterrorism

Ivo Veenkamp, *Director, Office of the National Coordinator for CT, Netherlands*

COUNTERING TERRORISM – COORDINATION OF ANTITERRORIST ACTIONS

I would like to thank you for inviting me here today to speak about countering terrorism in the Netherlands. Let me start by briefly describing what my organisation is about. The National Coordinator for Counterterrorism was appointed in 2004 to coordinate and direct Dutch counterterrorist policy. There are approximately twenty agencies in the Netherlands involved in combating terrorism. The growing threat of international terrorism that we now face, called for closer cooperation between the many regional and national bodies involved in the fight against terrorism. To improve this cooperation, the National Coordinator for Counterterrorism was installed under the responsibility of two ministers: the Minister of Justice, who is also the lead minister for counterterrorism, and the Minister of the Interior and Kingdom Relations.

Our core tasks as an organisation are analysing intelligence and other information, policy development and coordinating antiterrorist security measures. By combining these tasks into one organisation we increase the effectiveness of the government's efforts to combat terrorism.

Later on, I will elaborate on a few examples of how we stimulate the cooperation between different parties in counterterrorism. First, let me draw a picture of how our country encountered today's reality of terrorist threat.

The horrifying attacks of September 11 opened the eyes of the world to the dangers of jihadist terrorism. Even a small country like the Netherlands was not immune to this threat. This realisation was soon driven home by a smaller incident: the death of two Dutch Muslims in Kashmir in January 2002. The Dutch intelligence and security service AIVD was soon able to report that both men had been recruited for the jihad by Salafist militants. The two young people both grew up in the Netherlands. At that time, many people were shocked that terrorists could be living among us.

The reality that terrorists could emerge from our society and strike in the Netherlands, became painfully clear at the end of 2004 with the assassination of filmmaker

er Theo van Gogh. The murderer was a young man of Moroccan descent who grew up in Amsterdam and seemed to be fully integrated into our society. He was part of a network of young Dutch jihadists who had fallen under the sway of a Salafist from Syria. This form of radicalisation – when this process has taken place in the Netherlands – we define as ‘home-grown’. But of course radicalisation and terrorism are both domestic and international phenomena, interlinked and interdependent. And globalisation has intensified these links.

Clearly, terrorism can manifest itself at any time anywhere in the world. In the Netherlands, we have decided to analyse and tackle the dangers of radicalisation and terrorism as a coherent whole. We have developed a ‘comprehensive approach’, including both repressive measures and a strong emphasis on prevention. After all, no one is born a terrorist. People who set out to kill other people first go through a process of radicalisation. An important underlying factor in radicalisation processes is the identity crisis often experienced by young people trapped between two cultures. In their search for identity, some of these young people turn to radical Islam. We are convinced that there are many opportunities to intervene in this initial phase of radicalisation.

The Dutch approach to counter radicalisation has three main lines. Firstly, we are working to integrate Muslims better into the Dutch society. Our focuses are: paying more attention to the identity issues confronting young Muslims in a Western environment, combating discrimination and encouraging Muslims to participate in the society and politics. We are also trying to counteract polarisation and Islamophobia. Dutch training programmes for imams are being supported so that Dutch Muslims will no longer be dependent on imams ‘imported’ from their countries of origin.

Secondly, we are promoting and supporting social resistance to radicalisation within the Muslim community. This problem cannot be solved without the help of our country’s Muslims. And we are seeing positive developments. A crucial aspect of these efforts is ensuring the availability of a wide range of information. We have set out to counteract the radical Islamic voices on Dutch-language websites. We are working on taking radical sites offline with a ‘notice and take down’ procedure directed at the providers. At the same time we are working with Muslim institutions to increase the diversity of the information available about moderate Islamic currents. In other words, challenging ideas with ideas.

A third and final way we work to prevent radicalisation is by identifying, isolating and containing radicalisation processes. We want to stop radicalisation before it leads to violence. This requires the authorities to be proactive in detecting signals that individuals may be isolating themselves or even turning against society. Systems have now been developed in several major Dutch cities to report suspected radicalisation to a local information point, where they can be assessed and used to develop a tailor-made approach. In some cases the police and security services follow radicals closely, sometimes openly.

Special attention is paid to the risks of radicalisation in prison. To protect other detainees from becoming ‘contaminated’, we have decided to concentrate convicted jihadists in two detention centres and keep them separated from other prisoners. Prison staff in these institutions are specially trained to detect signs of radicalisation. Special attention is also paid to what we call ‘hotbeds of radicalisation’. A small number of locations in the Netherlands, such as a few Salafist centres and mosques, have been identified as potential gateways to radical milieus. The Dutch authorities keep a close watch on the imams and governing bodies of these institutions and remind them forcefully of their social responsibilities. Our message is clear: we will not allow them to preach intolerance.

The main goal of our comprehensive approach is to identify acute threats in time and prevent actual bloodshed. We have done a lot in recent years to create the conditions for an effective counterterrorism policy, also on the repressive side of the spectrum. Our laws have been amended, the police and criminal justice authorities have been given new powers to be able to investigate and arrest in an earlier stage. Intelligence and security services received more staff and funds, and their information can now be used in court by the public prosecutor.

The basis of all these actions is concrete information about actual threats. The intelligence, security services and the police play an important role here. This brings me to one of our core tasks; analysing and reporting on intelligence information. The NCTb obtains information from the various intelligence services to prepare threat analyses. The information that flows in from these sources is analysed and underlying patterns and implications are identified. This provides a comprehensive and up-to-date picture of terrorism and counterterrorism. The NCTb periodically produces a National Terrorist Threat Assessment that is of general nature and does not concern specific individuals. Analyses like these generate the insights needed to develop substantive and cohesive counterterrorism policy at a national and international level.

At the beginning of my speech, I promised to give you a few examples of how my organisation works and how we stimulate the cooperation between different parties in counterterrorism. Our aim is to foster cooperation between parties involved in counterterrorism in order to promote an integrated and harmonised approach, on both an incidental and systematic basis. We therefore promote the exchange of information and expertise and we initiate – together with partner organisations - a broad variety of measures and projects to combat terrorism and terrorist activities. This includes measures for derailing radicalisation processes, but also an approach to deal with terrorist statements on the Internet, and the introduction of the Counterterrorism Alert System.

The Counterterrorism Alert System is an alert system for the government and economic sectors. It warns the operational services and economic sectors in the event of a heightened threat. This enables prior measures to be taken quickly in order to minimise the risk of terrorist attacks in the Netherlands and to limit the potential

impact of terrorist acts. The system is aimed solely at professionals who may have to deal with a terrorist threat, and works with four levels; the standard level and three levels of ascending threat (low, moderate and high). Each level comes with its own set of security measures in each economic sector. As the level of alert rises, the security measures become more stringent and more far-reaching. The agencies concerned are free to vary their measures according to the nature of the threat. They can take additional measures if necessary. The basic principle is to specifically tailor the measures to meet the threat at hand. The National NCTb has been responsible for the development, implementation and overall management of the system. Fourteen economic sectors are now connected to the Counterterrorism Alert System (*Airports / Railway / Municipal and regional transport / Seaports / Tunnels and flood defences / Chemical industry / Oil industry / Drinking water / Natural gas / Electricity / Nuclear power plants / Finance / Public events / Hotels*).

Let me give you another example of our approach; several pilot projects are currently under way aimed at intensifying the monitoring, surveillance and investigation of activities on the Internet. A National Cybercrime Centre has also been launched. Manifestations of radicalism and terrorism encountered on the Internet can be reported on its website. And in addition to these nationally oriented initiatives, we are giving special attention to developing a common approach within the European Union. In particular, we are endeavouring to intensify Internet monitoring and ensure more exchange of information and best practices among EU member states.

I have given you a brief overview and a few examples of the Dutch analysis of and approach to fighting terrorism and radicalisation. A lot of our measures have clearly been successful. Several terrorist networks have been broken up. A sizable number of jihadists have been given prison sentences. Jihadist recruiters have also been tackled. These government actions have been effective in disrupting the formation of jihadist networks in the Netherlands. As a result, jihadists are contending with a lack of leadership and major internal divisions. Taken together, these developments made us decide to lower the general threat level for the Netherlands from 'substantial' to 'limited'. This lowering of the threat level has been made public. The Dutch government wants to inform its citizens about the real threat situation to prevent unnecessary fear.

But however much the government does to discourage radicalisation and prevent attacks, an attack can never be ruled out. The task of the National Coordinator for Counterterrorism is to minimise the risk of terrorist attacks in the Netherlands. Nevertheless, a lower threat level is no reason to be less stringent in any of the measures we have taken. It does however encourage us to push ahead with the course we have been following. Above all, we want to prevent the formation of new terrorist networks. This is why we are investing so much in tackling radicalisation, in many different ways. We do it at the national level, but our primary focus remains our cities and neighbourhoods and the role of police and local government.

Thank you for your attention.

Pedro Perello Hernandez, *Deputy Director, National Antiterrorist Coordination Centre, Spain*

A STRATEGY TO COORDINATE COUNTERTERRORISM ACTIONS

INTRODUCTION

Like other States of our geographic zone, for many years Spain has had to face many challenges concerning the questions of security and freedom. Some of these challenges concern solely our State, but others are strictly connected to the nowadays phenomenon of world globalisation and touch all the European nations.

In this scenario terrorism and its different forms constitute the main and the most important threat to the security of our State. For the last thirty years, the terrorist group of ETA has menaced Spain, but nowadays another threat has emerged. It is an international terrorism based on the neo-Salafist movement and on jihad.

After the terrorist attacks in New York, on the 11th September, and particularly after the Madrid attacks in March, 11th, 2004, the fight against terrorism has become a supreme priority of the national security policy in Spain. This counterterrorism is based on prevention acts, dismantling the guerrilla troops, arresting the members of these troops and their commanders, as well as the sequester and stamp out of their logistics bases.

The efficiency of the counter-terrorist actions has been founded on the following pillars:

1. Reinforcement of the international cooperation.
2. Efficiency of tribunal work.
3. Aid to terrorism victims.
4. Activating new structures.
5. New tasks for the police.
6. Prison policy.
7. Permanent dialogue with Muslim communities.
8. Other supplementary actions.

Let us look concisely on each of these points.

1. REINFORCEMENT OF THE INTERNATIONAL COOPERATION

Efficiency of political, police, intelligence and tribunal cooperation on the international arena can be achieved thanks to the wide range of factors legally approved by the global counterterrorist strategies of the UN and the EU.

On the international scale some zones have been established and some States have had to undertake the strategic activities. First, the attention has been focused on the area neighbouring Spain.

This European and global concept of security is also connected with our partnership in different organisations, such as CIOM. Acting within this organisation we cooperate with other European and African States bordering the Mediterranean Sea. We also maintain close and priority relations with our partners, which are France, the United States and Morocco.

That is why the progress of creating and consolidating a real zone of sovereignty, security and justice in Europe is a continuous process. In consequence the groups of **reinforced cooperation in security matters** become more consolidated. Let us take as an example the G-8 group and those created on the basis of the Prüm Treaty. Spain belongs to these groups and is their active member.

On the other hand, our exterior network of police connections has been strengthened in the frame-work of counter-terrorism actions; the experts in the subject have been appointed and are active now in such States as Syria, Pakistan and Indonesia. The exterior links with Morocco have also been strengthened.

In 2006 the General Assembly of the United Nations approved, according to the 60/288 Resolution, **the Global Strategy of Counterterrorism**, as well as the **Action Plan** covering four groups of activities focused on:

- facing the conditions favouring the spread of terrorism;
- prevention and counterterrorist actions;
- improving the capability of States to counteract terrorism;
- warrant of respect for human rights.

In this context Spain has participated and still participates very actively within the domains linked with elaboration and approving of the Strategy and of its further development. Spain stays closely in touch with the General Secretary Office in what concerns reporting and promotion of projects. It is worth stressing that Spain participated in a symposium focused on the topic of 'Progress in applying the Global UN Strategy to counter-terrorism', which took place last year in Vienna. During this

meeting the actions were analysed concerning the implementation of the Strategy by different involved institutions.

The cooperation with seven workgroups is taken under consideration. This common work will focus on different thematic zones indicated in the Strategy created by the Workgroup of the Secretary in Chief to implement the Strategy.

Late in the year 2005 the **European Union Strategy to counterterrorism** was approved. Its aim is to fight against terrorism on the global scale, acting according to four major goals: Prevent, Protect, Pursuit and React. These objectives will be achieved thanks to the projects and initiatives concerning different zones indicated within the particular aims.

On the 6th of November 2007 the Commission approved different proposals aimed at improving the possibilities of counterterrorism actions. The following points are worth indicating:

- Modification of the Framework Decision on fight against terrorism which consists on admitting that encouraging others to terrorism is crime against public order, as well as the recruitment of terrorists and their formation (also via Internet);
- Improving security of explosive materials; it has been demanded that the systems of immediate reaction are introduced. These systems would warn that some explosives have been stolen or have disappeared;
- Creating the system of exchange of passenger lists in the frames of the EU.

In what concerns two first points, Spain has already introduced to its Penal Code the classification of crimes connected with favouring terrorism and has implemented the Immediate Response Network.

Finally, it has been considered necessary to elaborate European police plans, and even trans-Atlantic plans, to pursuit and neutralise better the terrorist propaganda diffused via Internet. These plans would let us anticipate terrorist actions and prevent the attacks.

2. EFFICIENCY OF TRIBUNAL WORK

Efficiency of counterterrorism steps taken by the Judicial Power is based on:

- penal legislation expressed in the Penal Code;
- penal legislation expressed in the Penal Procedure Code;
- National Tribunal 'Audiencia Nacional' has exclusive competencies in the frame of judging terrorist cases;
- Prison legislation, regulating the mode of penalties inflicted by the Tribunals, is executed by Penitentiary Courts;

- International coordination of tribunal activity thanks to European Arrest Warrant and the participation of Euro-Just.

3. AID TO TERRORISM VICTIMS

Actions undertaken by the Home Ministry have always been focused on multi-lateral aid warrant offered to the victims of terrorism. This help is proposed on different levels: humanitarian, social, political and economic. It covers:

- Managing and giving grants and compensation to the victims;
- Giving subventions to the non-profit associations, foundations and organisations representing the groups of victims;
- According scholarships and elaborating programs oriented on psychological and social aspects.

4. ACTIVATING NEW STRUCTURES

1. Reinforcing the present coordination between national security offices; in 2004 the Executive Committee for Complex Command of Security Forces (CEMU) as well as the National Centre for Counterterrorism Coordination (CNCA) were created and activated.

The aim of **CEMU** consists on strengthening the coordination between Police (CNP) and Guardia Civil (GC) within the operational and organisational fields. That makes a common action easier and well coordinated.

The CEMU functions consist on elaborating, executing and supervising the programs, procedures and services by the CNP and GN, assuring the coordination in the framework of executing functions for international police cooperation, prevention, intelligence and tribunal police.

On the other hand, **CNCA** is a data analysing Centre evaluating the risk level and planning the reaction. In the CNCA project the officers of CNP and GC as well as the Intelligence services act jointly.

CNCA is not charged with operational tasks; it only gathers all information concerning terrorism. This information is delivered by the services that are part of the centre. CNCA also collects the information coming from different international centres of a similar profile. The relations with the other centres had been established earlier in the frames of strategic information exchange.

The aims of CNCA focus on a constant and up-to-date evaluation of the terrorist threat as well as on the initiative to undertake counterterrorist actions.

After two years following its creation, the Centre in question has passed under the authority of Home Ministry, which has effectively strengthened its position.

2. Creating the **Police Brigade to face major terrorist attacks**. Its first initiative was to act after the attack on the Spanish tourists in Yemen, in July last year.

5. COUNTER-TERRORIST POLICE ACTIONS

- a) The practise of **sharing information**. The information in question might be important and used for public security. It might be essential to organise counterterrorist activities. In this information process one thing is important: managing the police data bases and giving an access to them. These data bases contain pass-ports and papers, arms and explosive materials, as well as the information on travelling persons, fingerprints (SAID) and DNA code.

Moreover, the exchange of information opens **larger possibilities for intelligence**, as the number of specialised officers is bigger, new special troops focused on precise aspects are created. These units are charged with monitoring the activity of radicals, use modern communication technologies like Internet and employ more Arabic language translators.

Taking into consideration this problem, the **System of Coordinating Counter-terrorist operations** was activated one year ago in the frame-work of CNCA.

- b) Elaboration and implementation of the **Plan for Counter-terrorist Prevention and Protection** took place in 2005. The Plan contains the defined and invariable norms of activating – according to the level of threat (three such levels were defined) – adequate and specific counterterrorist actions by the security services of the State. These actions will be coordinated by the Secretary's Office charged with Security. In some particular and defined cases, and if the Home Minister demands, it will be possible to get support from resources and units of National Military Forces. These steps must be adapted to the present Law on National Protection regulating the participation of Military Forces to combat terrorism.

In this context it must be stressed that only the third level of threat allows the cooperation or participation of Military Forces.

- c) In 2005 the **Plan of Development of Protection System NRBQ** was implemented (nuclear, radiological, biological and chemical protection) to face a potential terrorist attack using one of the methods mentioned here above. The Plan has two aspects: prevention understood as the participation of Territory Units (UT) of Security Services as well as the reaction using the specialised units called First Reaction Units acting to reinforce UT. This Plan aims at

training officers of Security Services and increasing the number of officers in specialised units.

- d) Concerning the finance, we should mention the Regulation 12/2003 on prevention and blocking the terrorist financing. The Regulation also defines the activity of the **Commission** appointed this year and charged with **Supervising Terrorist Financing**. The Commission is an organ responsible for blocking the sources of financing any terrorist activity. Now a project is being elaborated of the executive resolution of this Regulation.
- e) **Control of explosive materials**. The Resolution on explosive materials has been modified to improve the control of transport, warehousing and use of these materials. On the other hand a better control of using explosive materials in the mines has been introduced recently.

In this aspect of reinforcing the prevention abilities and the reaction, a network has been created. It is **Network or System of Immediate Response**. It alerts in case of theft, disappearing or lack of control of arms, explosive materials or other materials - nuclear, radiological, biological or chemical – called NRBQ substances, which might be used by terrorists.

The early response system mentioned here above is already operational. All the Security Forces take part in it. The created network is now a part of the net activated by the G-8 States.

6. PRISON POLICY

Activities concerning the prison policy are heading two main directions:

- Geographical dispersion to avoid grouping of persons involved in terrorist activity; the aim is to restrain them from continuing terrorist plans in prisons.
- Administrative / Tribunal control of wire tapping of prisoners communicating with the exterior.
- To avoid radicalisation: the Muslim prisoners can practice their religious rituals supervised by the trained persons who are not radical and who will deliver a moderate preach.

7. PERMANENT DIALOGUE WITH MUSLIM COMMUNITIES

To avoid the radicalisation in different social zones such as religion or education, the national authorities dialogue permanently and focus the attention on social cohesion of different Muslim communities.

At the same time a radical activity is supervised. Specially, the Internet activity is under control to identify potential extremist groups living in Spain and to paralyse the propaganda of extremist ideas.

8. NEW ACTIONS

The Executive Committee for Homogenous Commandment (CEMU) is elaborating a very important set of new activities, which will be, implemented this year.

It is worth indicating the adoption and implementation of the **Plan of Critical Infrastructure Protection**, compatible with decisions of the European Program of Critical Infrastructure Protection (EPOIK). Also this year the **Fixed Plan for Counterterrorist Security for Sea Transport and Harbours** will be implemented, according to the decisions of the Directive 2005/65/CE dated 26th October.

At the same time works on implementations of **Advanced Information System** are being concluded. This System collects data of persons who try to reach our territory through our borders. The advanced information system called API focuses on passengers travelling to our country. We focus also on basic elements that should be introduced to a legal tool regulating the access to the booking systems and the ticket sale system of transport companies (PNR).

In conclusion, it must be stressed that on the 8th of November 2007 the **Regulation on stocking the data concerning electronic communication and public communications network** becomes effective. This regulation defines the duties of network operators and deliverers of electronic communication services or of public communication networks to stock different registers of calls or communications and to render them accessible to security forces. The Regulation is compliant with the Directive 2006/24/CE.

Finally, the results of activities and means adopted to fight the terrorism on the national level and on the international arena, of police character, as well as those adopted in other zones – political, court, social – will be evaluated in short and large term. It will allow us to modify them and adjust to serve our final goal.

International Terrorists Groups' Strategies and Methods of Operating

prof. Janusz Danecki, Dean of Faculty of Philology, SWPS, Poland

USING ISLAM TO JUSTIFY TERROR

Who or why, or which or what is the Akond of Swat?

Edward Lear

In the 19th century, in an Afghan province of Waziristan (today it is a region of Northwest Pakistan) there was an inspired Muslim leader Abd al-Ghafur, called akond, i.e. akhund – pious man – from Swat. In one of the newspapers Edward Lear read an article about him and inspired by it he wrote his famous poem on *Akond of Swat*. By an irony of fate, those wild and inaccessible territories are still the zones of activity of Muslim fundamentalists, for example Talibans, and probably of Ibn Ladin.

There is no clear interpretation of the reasons of the terrorists' acts. Their motivations have been explained in many different ways. It is considered that social situation – poverty and lack of existential perspectives, can influence them. Terrorism gives chances to come into being. The religious motivation is also taken into consideration: for Muslim kamikazes the vision of paradise is the supreme goal. Finally, the reasons of terrorism are told to be hidden in psychology of man – psychic illnesses, depressions and illusions. None of these explanations is satisfactory for us. None is totally true because the international situation also seems to be significant in this case. The political propaganda is important, together with the role of mass media relating scrupulously the terrorist actions and counter-terrorist responses. They suggest how to get out of the shadow, how to come into being, or even how to become famous. For in its definition terrorism is political. Otherwise, we are dealing with an ordinary crime¹.

It is probable that the coincidence of all these reasons, and an influence of some other factors, bear terrorism.

It is important to distinguish terrorists who act consciously and organise their

¹ Louise Richardson enumerates seven distinctive marks of terrorism: 1) political inspiration 2) violence or threat to use violence 3) the point is not to conquer the enemy but to send a message 4) act of violence and victim become symbols 5) acting unit is a group, not a state 6) terrorist does not appeal to the victim but to some larger audience; 7) victims are civilians (*What Terrorists Want. Understanding the enemy, containing the threat*, New York, 2006, pp. 4-6).

actions, from those who are only the executors, simple mercenaries employed for the need of terrorist war. In fact, the latter are not important and fighting them seems to be easy. Whereas the organisers are those 'motivated persons' who are not only convinced of the rightness of their steps, but also they are able to convince the others to follow them.

The research on terrorists' motivations is still fragmentary, especially the research concerning the most dangerous group of kamikazes. However, it has been proved that the only motivation in their case can be ideology. Robert A. Pape has shown that the major part of kamikazes originated from good families, they were emancipated, with no social problems, they seemed not to suffer from any psychic disease². The Pape's conclusion is that: 'The profile of a suicide terrorist resembles that of a politically conscious individual who might join a grassroots movement more than it does the stereotypical murderer, religious cult member, or everyday suicide'. And the author adds: 'suicide terrorism is not usually an act of egoistic suicide by which the individual seeks relief from a painful existence. Rather, it is commonly a form of altruistic suicide, in which high levels of social integration and respect for community values can lead successful individuals to commit suicide out of a sense of duty'³.

We have recognised that terrorism has a solid political background, thus another problem emerges, as we have to distinguish a fight for national freedom from a cold-blooded terrorism. There is an old saying that one's man terrorist is another man's freedom fighter, which shows the relativism in political definition of terrorism. The limits will never be clear nor explicit or precise. The methods of acting are the same, but we can ask the question: are the reasons of acting the same? As I have already mentioned, Pape's research shows the similarity of motivations. The clearest statement would be that the terror used for national freedom struggle emerges from precisely defined political aims. It is used by people acting rationally, but in despair. They do not have other possibilities of manifesting their existence. It would mean that our concept of democracy is not perfect or, perhaps, it is faulty. This problem is probably best illustrated by the Israeli-Palestinian conflict. There we have frustration and terrorism of Palestinian people as well as the lack of democratic rules. And the frustration of Palestinian nation is a background for ideological activities and gives motivation for terrorists. It is certain that a cold-blooded terrorism, which is abstract and exploited usually by those who do not have any personal interest, is the other phenomenon. The terrorists consider themselves as an incarnation of justice and commit terrorist acts on behalf of others. As an example, we can quote here different kinds of anarchist movements, but not all of them. Terror itself. So the struggle for national liberation, and in consequence the terror used as one of the methods of fighting in particular situations, has a cultural, social and political motivation. Whereas the cold-blooded terrorism has a temporary basis or reposes on borrowed ideologies.

² *Dying to Win. The Strategic Logic of Suicide Terrorism*, New York 2005, pp. 200-201.

³ *Ibidem*, pp. 200 – 201.

I would like to focus the attention on the cold-blooded terrorism, which is not rationally motivated by national freedom fight. The terror in question is motivated only by the wish to make an international and abstract community compliant with the demands. There is the wish to press on others. Cyber-terrorism is an example of such violence and is an excellent parallel to the Muslims' cold-blooded terrorism. And if the cyber-terrorism is motivated by personal beliefs and justifies itself by the need to fight against a worldwide system, the terrorism of supra-national organisations is explained and justified by Islam⁴.

Nowadays we can easily define two kinds of cold-blooded terror in the world of Islam, which are motivated by politics and religion:

- internal, directed against Muslims
- external directed against the enemies of Islam or, in general, against the global order. This kind of terrorism is a continuation of the previous one, but even if methods are common, the aims and motivation are totally different.

It happens that both kinds of political terrorism motivated by Islam are co-related or originate one from the other.

INTERNAL TERROR

This kind of terror is directed against Muslim societies and reposes - almost uniquely - on religious motives. The ideologists of this terrorism take their convictions from the social diagnostic: they consider that the Muslims who follow Western cultural and ethical patterns and who forget the fundamental Islamic rules are renegades. This observation leads to a simple conclusion: they should be led back to true Islam and to the true faith. This abstract terrorism directed against Muslim brothers grows on recurrent fundamentalist attitudes (reappearing in Islam and in other religions): there is the wish to purify the religion and go back to its roots. In the 20th century this goal was promoted by an Arab fundamentalist organisation called 'Muslim Brothers'. Founded in 1928, this organisation had pan-Islamic aims: reconstruction of the Muslim world community (*umma*). Its ideological genesis is very complex, in a few words we can say that it bases upon a religious fundamentalist arguments and promotes the return to pure, original Islam. But we have to remember that the political factors have strongly influenced the crystallisation of its doctrine: the confrontation with the colonialism, with the British occupation in Egypt and, later on, the war with Israel. The Muslim Brothers participated actively in the first Israeli-Egyptian war in 1948, together with the Free Officers. At the very source of their ideology and of their aims, there is not a clear focus only on the internal problems, even if they have been defined clearly.

⁴ The motives of actions of cold-blooded terrorists are not sufficiently examined. The research on cyber-terrorism focus no attention on the reasons of cyber-terrorists' acts. Whereas, in my opinion, the most important is to analyse their acts to fight successfully and efficiently with the phenomenon of terrorism. What is more, we have to remember that cyber-terrorism is not necessarily the same as terrorism in general, it is rather like sabotage. See: L. Richardson, *op.cit.*, p. 4.

After the creation of the Republic in Egypt, the Muslim Brothers have become a political force, in opposition to the authorities. So the colonialism was no longer the reason of their activity, and in consequence the Muslim ideology has become more and more explicit. At the same time, the regime has turned to be dictatorial, the pro-Nasserist authorities have become arbitrary, so the only solution was to undertake typical terrorist actions. The result of these radical actions was an attack launched against the president Jamal 'Abd an-Nasir in 1954 and the assassination of As-Sadat in 1981.

Sayyid Qutb (died in 1966), who revived classical Muslim ideas of explicitly religious provenience recalling the roots of Islam and its fundamentals defined the radical ideology of the Brothers. In classical Islam the history of mankind is divided into two periods: that of *jahiliyya* and that of Islam. The term of *jahiliyya* indicates the pre-Islamic times in Arabia. *Jahiliyya* defines a state of ignorance, which means the ignorance of the fact that there is a true faith in God. And Islam brought this true faith. According to this concept, the pre-Islamic Arabs were pagans, and only Islam brought them to true creed and emancipated them.

Qutb propagated this idea in the modern world. Similarly to those remote times, today *jahiliyya* is still an up-to-date idea, created by Western liberalism. The old values have been forgotten and the Muslims have returned to the state of godless ignorance.

This ignorance manifests itself in the conviction that the supreme subject in the contemporary Islamic societies is the man who wants to govern over other people. It means the power of one man over the others. It is called 'constraint of man by another man', where the Arab term of constraint – *ubudiyya* – means also 'adoration'. Whereas the man can adore only God. The correct situation is when the supreme governor of all men is God. God is the only master and His power (*hakimiyya*) is the only one that can be accepted. It is necessary to restore in Islam world such a situation where the power of God reigns supreme and where every single man is submitted only to God.

The contemporary rules of Islamic world and the Western authorities cannot execute this aim, because they would have to give up their power and submit to faith. The faith is so important because it is the only the means to lead people against the authority imposing submission and constraint. Muslim Brothers can achieve this goal of leading people towards religion and against secular authorities. They should restore this power of God and the conditions of the very beginnings of Islam.

The organisation of the Muslim Brothers is the pillar of most streams of fundamentalist movements in the Muslim world. The impact of the organisation on the creation of new branches was either direct – by creating different regional groups, or ideological – inspiring all fundamentalist movements using terror against other Muslims. Today Qutbism is often revived. It means the system based on the theory of Sayyid Qutb and developed by his followers.

The forms of actions leading to the goal are different. Above all the ideologies recall classical Islam and its concept of religious and political fight. The historical

memory, usually strictly submitted to ideology, is the most characteristic feature of political thinking in the contemporary world of Islam. The most explicit example of the impact of this historical memory is, of course, *shi'a*. The Iranian revolution was successful because it evoked the wars of the 7th century, the fate of the imam Ali (died in 661) and Al-Husayn (died in 680). The Iranian soldiers went to combat Iraq to revenge the death of Al-Husayn. They considered president Saddam Husayn as the double of the caliph Yazid, guilty of the death of Al-Husayn.

For the radical followers of Sayyid Qutb it is the Kharijite idea of *takfir wa- hijra* that seems to be the most attractive one. Otherwise speaking it is the accusation of unbelief and migration. The Kharijites are considered to be the first Muslim terrorists. The sect was founded in the 7th century during political disputes over the shape of the Muslim community. The Kharijites considered that it was impossible to use political motives to fight for pure faith expressed in the Qur'an and diffused by the prophet Muhammad. So to preserve the purity of their faith, the Kharijites considered all those who refused to recognise their idea as renegades—*kafirs* who deserved immediate death. In Arabic such an attitude considering others as renegades is called *takfir*. It means: to consider somebody as infidel; excommunication. A person who believes should not live among unbelievers. Thus the duty of the believer is to leave this corrupted world. He must be like the Prophet Muhammad⁵ and he must accept emigration. So in other words he must accept *hijra*. Quitting such a hostile environment, the Kharijites built their shrine of real faith: *dar al-hijra*. The base was created and upon such a base it was possible to fight against renegades. So it was the case during the 7th and 8th centuries. The Kharijites spread terror, and finally they were conquered by the army of the caliph.

These arguments have become extremely fertile among the radicals and Qutbists. The basic thought was harmless as the main tool of fight against the unbelievers (in the Qutbist's terminology – against *jahiliyya*) is diffusion of true, puritan Islam. The Muslim brothers in faith should be converted and encouraged to return to purity, to leave behind the world of neo-*jahiliyyah*, to come back to Islam. The Kharijite ideology of the Qutbists became dangerous only when the unbelievers did not want to accept their preaching. In such cases, the Kharijites considered it necessary to exercise direct pressure and to start jihad. Jihad is war on unbelievers among Muslims. The Islam fighters want to convert by force to the true Islam. In the extremist version, the fighters turn to Kharijite rule of *isti'rad*. The term refers to the killing of those who are stubbornly attached to their convictions. We could find even more radical attitudes encouraging the murder of the family of an infidel apostate. In this case, jihad is understood in a specific way – it is not a war against non-Muslims in the process of spreading Islam, but it is war against Muslims who violated the rules of true Islam. The Kharijites killed only apostate Muslims and did not aggress unbelievers.

This way of justifying and motivating terror was used by numerous extremist

⁵ In 622, the Prophet Muhammad left Mecca and migrated to Medina to act freely and to fight against his infidel brothers in Medina. So in other words, Medina was *dar al-hijra*, the place of migration.

organisations originated from the Muslim Brothers. In the name of this ideology, the members of the radical organisation Al-Jihad killed the President of Egypt, Anwar as-Sadat, in 1981. As-Sadat in the past belonged himself to the Organisation of the Muslim Brothers, but later he became the combating leader of secularism. He prohibited the women's veil at universities, he mocked the traditional women's wear that he called 'tents', he gave women the possibility to demand the divorce. He became an incorrect heretic and according to the Qur'an preaching he should be killed. For according to the Qur'an law, the so-called *hudud*, a political leader who rises against faith can be killed.

An Algerian organisation – the Islamic Salvation Front (*Al-Jabha al-Islamiyya li-l-Inqadh*), has grown on the grounds of fight against godless governments of Algerian socialists. In their opinion, the lost Islamic identity should be given back to the Algerian people, they should return to the pure Islam. The fundamentalists were inspired by the Algerian '*ulama* movements and by the ideology of the Muslim Brothers as well as of Sayyid Qutb. They proclaimed a total jihad turned not only against the Algerian authorities, but also against all unbelievers, and later on – against all those who supported the Algerian government, as, for example, France.

Similar steps have been undertaken by the radical terrorist organisations against the brothers in Iraq, Afghanistan and Palestine.

EXTERIOR TERROR

Terror aimed at non-Muslim world is a continuation of the previous kind, however its ideological bases are different. It is the protest of Islam against the sinful influence of the exterior world, particularly of the West. It is built upon a conviction that the Western world is enemy of Islam and has venomous plans towards Muslims. It is said that the West wants to humiliate Muslims and deprive them of faith. The Western world tries to impose an atheist vision of life, but this vision leads mankind straight to the ruin and subordinates Muslims to the West. Unlike the classic concept, where Christians and Jews could preserve the autonomy within Islam and were not converted by force, the theory of contemporary radical Islam states that the believers of other monotheist religions also become the goals of the jihad war. They should be forced to convert to Islam, and if they refuse they should be killed.

According to the Muslims, the world has a religious perspective, and the classical Islamic *politea* was presented from religious point of view. This theory appeared in the late 8th century. The contemporary Muslim organisations have adopted it. They divide the world into two zones: *dar al-Islam*: the abode of Islam; and *dar al-harb*, the abode of war. The duty of Muslims, and particularly of Muslim leaders, is to proclaim jihad in order to submit the whole world to Islam and to spread a peaceful *dar al-Islam*⁶. This duty is recorded in the Qur'an and consists on 'commanding right and

⁶ Such a vision was formulated in the classic writing of Ash-Shaybani (died in 793), *Kitab as-siyar, The book on diplomacy*.

forbidding wrong', so it is ethical in its character. However, in classical Islam there was no question of converting the monotheists to Islam. Christians and Jews only had to be subordinated to Islam. According to the classical system of Muslim law – *shari'a*, it was a collective obligation⁷, which should be fulfilled by the Islamic community – *ummah* – as a whole. However, it does not apply to every single Muslim⁸. The ideologists of the radical contemporary Islam have stated that this point of view is incorrect: jihad should be the individual obligation of every believer. They consider it as the duty of every Muslim, just like the five other pillars of faith (profession of faith, prayer, *Ramadan*, charity, pilgrimage). It is the sixth duty – the forgotten or absent one – *al-farida al-gha'iba*.

Among the fundamentalist ideas directed against the external enemy there is also a concept of *wala' wa-bara'*, parallel to the idea of *takfir wa-hijra*. It is loyalty and rejection, both referring to the Qur'an. *Wala'* – loyalty, fidelity – means giving oneself to Islam (Qur'an 5:5); while *bara'* is the rejection of the Islam enemies and of their ideology (Qur'an 60:1)⁹. In the radical version (for example, in the Wahhabi interpretation), Muslims cannot ally themselves with Jews and Christians. Consequently, neither Jews nor Christians can live in Arabia. What is more, the Muslims who follow and imitate Jews and Christians should be punished, and even killed. So, according to Ibn Ladin, the Saudi alliance with the USA was inadmissible. This idea is basic for the activity of ideological system called *al-qa'ida*¹⁰. This system was built upon Global Muslim Front for Jihad, oriented against Jews and Crusaders (*Al-Jabha al-Islamiyya al-Alamiyya li-Jihad al-Yahud wa-as-Salibiyyin*) considered as the opponents of Islam world¹¹. It was founded by a Saudi: Usama Ibn Ladin. His ideological right hand was 'Abd Allah 'Azzam (1941 – 1989). They were also supported by an Egyptian, Ayman az-Zawahiri (born in 1951). Ayman az-Zawahiri comes from the organisation Al-Jihad. He spent several years in prison and there he created his radical concept of warfare directed not only against the Muslims, but also against the worldwide *jahiliyya*.

A significant role reinforcing this terror is played by the conspiratorial theory of

⁷ The *shari'a*, Muslim law, distinguishes the individual duty (*fard 'ayn*) of every single believer, and the collective duty (*fard kifaya*) of the community. The *fard kifaya* has to be accomplished by the community, not by a single believer.

⁸ The analysis of the term *al-farida al-gha'iba* in Muslim publications is presented by P. Heine, *Terror in Allahs Namen. Extremistische Kräfte im Islam*, Bonn, 2004, pp. 114 – 122.

⁹ "Oh, you, who believe! Do not take My enemy and your enemy for your friend! You speak to them friendly, thus they do not believe in truth who has come to you."

¹⁰ *Sensu stricto* Al-qa'ida is not an organisation, but a virtual system of ideas and obligations, as well as the programme of their terrorist execution. This ideology has been wrongly qualified as organisation, we had rather to do with a think tank of ideologists. Of course, recognising ideology as an organisation was soon reflected by the reality, and Al-qa'ida has become an organisation. The most dangerous characteristic of al-qa'ida is its elusiveness. In any place, at any time somebody can emerge and execute its virtual objects defined in theory

¹¹ The text of the declaration of the front was published by the journal "Al-Quds al-Arabi" dated 23.02. 1998. See: <http://www.library.cornell.edu/colldev/mideast/fatw2.htm>. English translation <http://www.fas.org/irp/world/para/docs/989223-fatwa.htm>

history, very popular in Muslim communities. Like in Europe, all over the Muslim world the Jews are the preferred aim of these theories. Of course, such a conviction takes its beginning in the Israeli-Palestinian conflict. The hatching hatred of Israeli is spread over all Jews around the world. So it is not a coincidence that the Protocols of the Elders of Zion are so popular among Arabs. There was even a suggestion that the attacks of 11th September 2001 against WTC were co-ordinated by Jewish perfidy and that the USA Islam policy is totally submitted to the wishes of the Jewish lobby.

Today, the most dangerous is the shapeless and insensate Muslim terrorism aimed at the Western values. Its supreme form is the phenomenon of Al-Qa'ida. Al-Qa'ida is often identified with typical political organisations, whereas this is not a model organisation, but a system working according to unconventional rules. Surely, Al-Qa'ida has not a complex formal structure, there is not a managing body, specialised branches and sections all over the world. Rather, there is an idea or perhaps a set of ideas opened and accessible to everybody. A particular role in propagating such fundamentalist ideas is played by world mass media informing not only about terrorist attacks organised in the name of Al-Qa'ida, but also propagating its ideology. And for many frustrated men living in Muslim world it seems to be attractive. They adopt it as theirs. They are supported by fundamentalist ideologies and groups acting all over the world. In such a way, anonymous candidates come out of shadow, ready to strike all over the world.

If we add to this the Muslim's readiness to finance the pious aims (and such a goal is, for example, attacking the rotten West – and let's remind that the same terminology used to be applied here in communist times). The Muslim tax *zakat*, equal to 2.5% of the property of every pious Muslim, can be given to jihad, according to the *shari'a* law. So in the name of the Qu'ran they finance warfare against the West. And it is only the question of finding arguments to convince rich Muslims to spend their money for such actions as, for instance, the attacks of 11th September 2001, against the WTC¹².

Contemporary actions aimed at eradicating terrorism have turned to be of little success. The armed war on terror is not efficient, the activity of special forces does not bring the supposed results, and the propaganda aimed at terrorism brings contrary effects.

Armed actions aimed at terrorists turn to be a catalyst of terror. Let's take as best examples the two recent wars: those in Afghanistan and in Iraq. First, it is easy to prove the shady intentions of belligerents. For sure, the Iraqi war was not about the terrorism, but about influences in this oil rich country. Who controls Iraq controls all of the Near East. Second, it is very easy to convince fundamentalists that they have to do with war on Islam, that the war is the Western aggression and that it aims at subordinating Muslims to the West.

¹² On financing terrorism see: Loretta Napoleoni, *Terror Inc. Tracing the Money Behind Global terrorism*, London, 2003.

Not only the resistance movement starts in such countries as Palestine or Iraq, but also fundamentalism and terrorism come to broad daylight. Both the fundamentalism and terrorism become more and more popular among people who somehow experienced the atrocities of wars on terror started on their soils. Otherwise speaking, such steps give totally different results, opposite to the presumed ones. Instead of curtailing terrorism, they strengthen it.

Intelligence and special forces activity meets with the barrier of Islamic tribal solidarity, which works without any exception to the rule. In a world of fundamental belief in tribal morals, nobody dares betray the other member of the tribe. No wonder that all efforts of finding Usama Ibn Ladin have turned to be vain.

Ideological propaganda programs created in the West to show the ignominious plans of terrorists in the context of resistance movement and of freedom fight occur to be abortive. For the large majority of Muslims it is obvious that terrorism is unacceptable and inhuman action. But on the other hand, the political context forces them to ask the question: has the West any right to impose on them what terrorism is? Or what terrorism is not? Can the West blame all the Muslims for being terrorists? What's more, the West itself is not innocent at all.

Today's war on terror is a kind of struggle against results. But the true reasons are not fought against. Terrorism grows in strength and becomes more and more popular because it is not eradicated at its very source. Policy and education – only within these two spheres the lack of action is particularly important. To desist in these fields means to favour fundamentalism.

The Western policy divides the world into two categories: our world, which is a better one, vs. their strange world, which is worse. Such an attitude bears frustration, and frustration feeds terrorism by giving it arguments.

The education system in the Muslim world is deplorable. Illiteracy in Muslim countries reaches its highest levels. The fundamentalist organisations try to take profits of this situation. Under the mask of education, centres are created where fundamentalists are formed. Moreover, this system is also directed towards Muslim groups in Europe, where the religious education often remains within the hands of fundamentalist and puritan 'imams' from Saudi Arabia.

The basic method of changing the attitudes and behaviour of Muslims is providing them with a modern educational system. The Muslim countries themselves are not able to modernise these systems, but Muslims cannot be replaced in this process. They need encouragement and proper conditions to develop such activities. Benjamin Barber has analysed the meanders of the war on terror, and he observed that a small part of money spent on this war could have helped to modernise and support the education process of the societies, which do not dispose of sufficient financial means¹³. And he is right.

¹³ Benjamin R. Barber, *Empire of fear. War, terrorism and democracy* [Polish edition: *Imperium strachu. Wojna, terroryzm i demokracja*, Warszawa, 2005, p. 222].

Christophe Chaboud, *Chief of UCLAT (Unité de Coordination de la Lutte Anti-terroriste), France*

STRATEGY OF AL-QAIDA AND OF ITS AFFILIATED GROUPS

Al-Qaida is the principal international terrorist organisation affiliating other terrorist groups. Their activity follows three principal axes: ideological, geographical and operational.

I. IDEOLOGICAL STRATEGY

The ideological strategy bases on three principal pillars:

1. superiority of sharia to any other human law:

- **rejection of democracy:** it is impossible to organise any democratic elections in a Muslim country because the adoption of the electoral procedures in the framework of electoral process defined by the secular constitution would be the negation of the superiority of sharia. That's why, in 2006, Ayman Al Zawahiri condemned the participation of the Muslim Brothers in the elections in Egypt and of Hamas in Palestine.
- **Rejection of all decisions taken by the international community:** first the UN resolutions are attacked, especially those which concern the conflict between Israel and Palestine or the Lebanon problem ['International laws – Sykes and Picot treaty - that imposed the borders, created the state of Israel, approved the presence of crusaders in Afghanistan, in Iraq, in Somalia and in Southern Lebanon' (Zawahiri, the 22nd of January 2007)].
- **Rejection of all national laws** of the Western countries that regulate the Muslims' religious cult. As an example we can take the French law dated the 15th of March 2004, prohibiting the wear of any religious sign in the school. This law is considered as 'the declaration of war to Islam and to Muslims'.

2. The restoration of Caliphate by the conquest of all the territories that belonged to the Muslims in the past.

On the 11th of March 2007 (anniversary of terrorist attacks in Madrid) Zawahiri called his 'Muslim brothers for continuing jihad till all the territories conquered by infidels, from Andaluz (Andalusia) to Iraq will be freed and the **Caliphate** restored'. This speech is anachronistic as well as utopian. However, its author indicates the ways of the conquest in question:

- **expulsion of crusader and Zionist enemies from Muslim countries:** on the 20th of September, Zawahiri asked AQMI to ‘clean the Maghreb countries by eliminating the sons of France and Spain’ and to re-conquer Andalusia. Zawahiri claims also to clean Spanish enclaves in Ceuta and Melilla in Morocco.
- **Elimination of apostate Arabic leaders** who are ‘friends of crusaders and Jews’ and who pretend to belong to Islam tradition (these apostate leaders govern in Afghanistan, Iraq, Arabic Peninsula, Jordan, Egypt, Libya, Tunisia, Algeria, Morocco). It is necessary to restore Islamic states in these countries. In his recent speech, dated the 3rd of November, Zawahiri stigmatised for the first time the enemy Arab leaders and he gave explicitly their **names**: ‘Kadhafi, Zine Al Abidine (Ben Ali), Bouteflika and Mohamed VI’, calling them ‘slaves’ of the Western people.

3. Protection of ummah against the crusaders’ attacks.

- **Muslim community must be one and indivisible**, from Kashgar region (China) to Granada (Spain). Now this widespread Muslim community is menaced by the large Western offensive. In this case every Muslim is obliged to take arms and to defend Islam in general, against crusaders. To do so, Muslims should overcome all interior divisions and give up the phantom of nationalism.
- **Jihad must be continued on the very soil of the Western countries** to punish them. They are guilty not only because they occupied Islamic territories, but also because they humiliated and offended Muslims. That is why an Islamic leader Abou Yahia al Libi threatens to ‘crush’ Denmark, Norway and France. In his speech delivered in May 2006, he strongly opposed to the caricatures of the Prophet published in Western press.
- **Western people are the only responsible for the terrorist actions organised against them** because they refuse to renounce to the idea of crusade against Islam. And this in spite of warnings addressed to them by Muslims. Let’s remind that Osama Ben Laden has declared two armistices: one with Europeans (on the 15th of April 2004) and the second with Americans (on the 19th of January 2006). Doing so, the terrorists attempted to justify themselves and deny the responsibility for the bloody attacks that will be committed on behalf of them and of the organisation.

II. GEOGRAPHIC STRATEGY

Al-Qaida denies the existence of borders and States considering both as a heritage dated from the Western colonial period. The present borders and States are considered by radical Muslims as a barrier to spread the Muslim ummah. This negation of geographical order is well expressed by names that al-Qaida of Osama Ben Laden attributes to some of its branches. They say: al-Qaida for Islamic Maghreb (Algeria), al-Qaida for the land of two rivers (Iraq), al-Qaida for Arabic Peninsula (Saudi Ara-

bia), al-Qaida for Kinana land (Egypt), al-Qaida for Bilad al Cham (the Lebanon, Syria, Jordan, Palestine).

1. A big number of al-Qaida 'branches' illustrates the territorial strategy of the terrorist organisation and its attempts to re-appropriate the territories of jihad:

- **In Maghreb:** al-Qaida in Islamic Maghreb was charged by Zawahiri with a task 'to become the fishing spear hurting the throat of Americans, French and of their allies' and 'to clean Maghreb from sons of France and Spain';
- **In Iraq,** Islamic State of Iraq – created by al-Qaida for the land of two rivers, tends to gather all the Iraqi jihad movements in one structure;
- **In Pakistan,** the operation has been concluded fusing al-Qaida with a terrorist Pakistan group Tehrik-e-Nifaz-e-Shariat-e-Mohammadi (TNSM); there is a wish to create 'a homogenous Islamic State' in the Northern parts of Pakistan;
- **In Afghanistan** an emir was appointed to direct al-Qaida in Afghanistan, which demonstrates the best the attempts of Ben Laden's organisation to take over all the other groups of Armed Fundamentalists.
- **In the Lebanon:** a local representative of al-Qaida tries to gather different components of the jihad Lebanon scene to fight against Western presence on this territory;
- **In Yemen:** al-Qaida in Yemen seems to impose itself as an arm of combat and the main force of jihad movement in the region. At the same time we see that al-Qaida in Arabic Peninsula is weakened by the counter-terrorist actions executed by the Saudi security services.

2. This territorial policy implements also the ideological strategy because it aims at:

on one hand – basing on local structures to hit the apostate governments;
on the other hand – coming closer, by the intermediate of AQMI, to the Western targets, especially Spanish and French.

III. OPERATIONAL STRATEGY

To make his words more substantial and real, Zawahiri calls for using both the sword and the pen to fight. In practice, there are more attacks and the media impact of the terrorist propaganda is getting bigger.

1) Organising attacks: different operational methods are used, the aim being clear and explicit: make a large number of victims and to have a triple impact: media one, psychological and economic. On the 11th of September 2006 Zawahiri justified the death of Western civilians and explained that they had elected the aggressor

governments combating Islam, so in consequence Western voters must be conscious that they become legitimised targets.

- **Mortal attacks:** it is evident that the most hurting attack took place in New York, on the 11th of September 2001 (2978 casualties); since then, it has been difficult for al-Qaida to perform such mortal attacks. However, the terrorists' goal to make as many victims as possible is still actual: **Bali** in October 2002 (202 dead), **Casablanca** in May 2003 (45 dead), **Istanbul** in November 2003 (63 dead), **Madrid** in March 2004 (191 dead), **London** on the 7th of July 2005 (56 dead), **Sharm el-Sheik** in July 2005 (67 dead), **Amman** in November 2005 (57 dead)....
- **Multiple and simultaneous attacks:** this is the signature of Islamic movement claiming to be part of al-Qaida. Four planes hijacked in **the USA**, ten simultaneous attacks in **Madrid**, four in **London**, five in **Casablanca**, three in **Sharm el-Sheik** and in **Amman**. What's more, the terrorists wanted to hijack between five and seventeen planes in **Great Britain** in August 2006, but their project was annihilated.
- **Suicide attacks to get closer to the targets:** since the very beginning of the existence of the al-Qaida group, the organisation has used kamikaze to perform attacks. But in Europe they had not been used until the 7th of July 2005, in London. In Algeria the first suicide attack launched by a kamikaze took place on the 11th of April 2007. Since then, four other terrorist attacks have been committed and AQMI has claimed responsibility for them. The group stated that this sort of attack has become its strategic choice. This confirms the opinion that the organisations close to al-Qaida adopt its terrorist methods very quickly.
- **Attacks directed against so called 'soft targets':** the wish to cause maximum casualties justifies the choice of attacked targets. These are so called 'soft targets':
- **In Western countries,** these are usually **means of public transport:** commuter trains in **Madrid**, the underground and buses in **London**, long distance trains in **Germany** (attacks planned on June 2006); passenger air-crafts in the **USA** in September 2001 and in the **United Kingdom** in August 2006 (attempts). Not only these attacks cause maximum casualties but also **they have a negative impact on the economic activity of the victim country.**
- **In Muslim countries:** the attacks are targeted on the **places frequently visited by the 'crusaders':** bars, hotels, restaurants, discos, market places – as we could see in **Bali, Casablanca, Sharm el-Sheik, Amman**, etc. These attacks touch the Western visitors who 'pollute' the soil of Islam as well as the economy of the apostate States, notably the tourist branches.
- **Ben Laden and Zawahiri frequently encourage actions against petroleum industry in Arabic Peninsula.** They wish to hit economic interests of the 'apostate countries' and of Western societies.

2. Planetary diffusion of propaganda via Internet and other media;

To broadcast their message and to show how Muslims are oppressed and ag-gressed by the West, the international terrorist organisations use audio-visual media. They appreciate especially Internet offering a free access without any real control.

- **systematic communication:** this is the strategic choice pointed out by al-Qaida and reminded constantly by **Zawahiri**. He is convinced that the battle against the West is **‘the war. And at least a half of this war is taking place in the media’**.

So no wonder that Zawahiri is the first one to appear frequently and regularly in the media: in 2006 he appeared in **fourteen** programs of audio or video type. Since the beginning of 2007 he has appeared **twelve** times. **Osama Ben Laden** communicates more rarely (five times in 2006 and four times this year - 2007). But as he remains silent for quite long periods of time, his programs become a media event. Finally, a Libyan **Abou Yahia al Libi** who has become one of the principle actors of the al-Qaida propaganda, profits of every occasion to deliver the communications. Radical Islamic Internet viewers appreciate his speeches a lot.

- Media tactics takeover **by the affiliated groups, especially by AQMI**. Since the affiliation with al-Qaida, that took place on the 11th of September 2006, the ex-GSPC/AQMI group has issued twenty-nine programs, ten of them being the video material. Some of these films are a sort of a series titled ‘Shadow of swords’ and present some terrorist attacks committed by the group.

Not only AQMI has become a copycat of the quantitative propaganda of ‘mother group’ but also AQMI copies the quality of broadcast programs. Let’s take as the example the videotape where the terrorists claim responsibility for the suicide attacks committed on the 11th of April 2007. The film showing three kamikaze is long and the quality of the recording as well as its montage are effective.

- **reinforce the impact thanks to Internet, to:**

- seduce and recruit the youth; the videotape issued by AQMI via Internet, on the 5th of June 2007, presented two young people in a training camp of the organisation. Among them there is a young man from a Cherif kingdom who calls the Moroccan youth to join the Algerian guerrilla to continue the jihad. On the 28th of October, in Morocco, a terrorist unit was dismantled. Among its members there was a schoolboy of fourteen years.
- a video issued in Internet by AQMI, on the 3rd of July 2007, invited the Ka-bylyie youth to help to annihilate the ‘apostate enemies’.
- In the communication issued in Internet, the organisation claims to be the author of a suicide attack launched against the barracks in Lakhadaria, on the 11th of July 2007. After the claims AQMI invites the youth of Islam to follow the path chosen by the kamikaze (aged 20).
- In the video tape issued on-line on the 21st of September 2007 AQMI broadcast an interview of a kamikaze aged 15, who died in a suicide attack

launched against the barracks in Dellys on the 8th of September, who was claiming to act to 'defend Islam and the honour of Muslim women';

- Two of the kamikaze who launched a suicide attack in Mareb and Moukha-lla in Yemen were aged 16 and 17.

It is important to note that the **propaganda plays a crucial role** as it exalts the martyrs and encourages the people to join the case. This way the organisation still has **new human resources** and can easily continue its actions and launch other suicide attacks.

— **encouraging an individual jihad**

- on the 4th of July 2006, **al-Qaida for Arabic Peninsula** called Muslims for 'joining immediately the organisation and take up actions'. This call was immediately fulfilled: the unknown commando in Medina killed four French, on the 26th of February 2007;
- on the 20th of December 2006 **Zawahiri** stated that the war against the crusaders is not a matter of a group or of an organisation but of each member of the ummah community;
- on the 31st of August 2007 **Mohamed Khalil A. Hakaymah**, presumed boss of al-Qaida in Egypt, issued in Internet a text titled 'How to fight on one's own?'. He promotes the individual jihad, beyond any structure (al-Qaida, AQMI), based on the autonomous units or even on individuals.

So we can conclude that the attacks and the attempts inspired by al-Qaida are more and more often a matter of such units, autonomous and individual, without any links with the international jihad movements. These **one-man-units** and **autonomous groups** base on the following:

- **family connections:** attacks in **Cairo** (Egypt) on the 7th of April (two French killed) and on the 30th of April 2005, by a group that had found on-line the motivation to act as well as the necessary information of how to prepare the explosive materials. Persons involved in these attacks were: **fiancée, sister, brother and the kamikaze himself** who died in the suicide attack on the 30th of April;
- **professional links:** plans to commit terrorist attacks in **London** and **Glasgow** on the 29th and 30th of June 2007 were elaborated by a totally autonomous group consisting in a big part of the **medical workers**;
- **ethnic links:** four attempts of attack against the metro and buses in **London**, on the 21st of July 2005, were prepared by an autonomous group consisting of four individuals of Ethiopian and Somali origin;

Sometimes the **kamikaze act individually**, some of them having university diplomas:

- the suicide attack using a booby-trapped car against the British school theatre in **Doha** (Qatar), on the 19th of March 2005, by a superior employee of Qatar Petroleum;

- a suicide attack against a tourist car going to **Meknes** (Morocco) with visitors, on the 13th of August 2007, was launched by an engineer of the Finance Ministry;
- the attacks in France and Luxembourg were planned by **Kamel Bouchentouf**, living in Nancy, France; he is a French originated from Algeria.

In conclusion: It must be stressed that the international community will be able to act efficiently only if there is a full co-operation and if we focus on three aims:

- neutralise the nets; to do so, we must identify, interrogate and deliver to the disposition of Tribunal the individuals who belong to terrorist nets;
- find the means to answer the al-Qaida's propaganda; to do so, we must defend our democratic values;
- act effectively against the logistic supports of terrorists: we must stop the financing of terrorist activities.

Frank Urbancic, *Deputy to the Coordinator; Office of the Coordinator for Counterterrorism, US Department of State*

I would like to thank the Polish National Security Bureau and National Security Advisor, Mr Wladyslaw Stasiak, for organising this conference on global terrorism. Poland has been an active participant in international counterterrorism efforts, not only by supporting coalition efforts in Iraq and Afghanistan, but with its leadership in the fight against terrorism finance. I saw this firsthand in Kuwait in 200x when I saw Polish coalition troops arrive in the Gulf. It was an impressive sight.

WE HAVE MADE PROGRESS

Together, the international community has created a less permissive operating environment for terrorists. A key achievement is antiterrorism legislation, upgraded by scores of countries around the world since September 11. Many countries have now passed anti-money laundering and counterterrorism finance legislation, making it more difficult for terrorists to operate. Poland, our host for this conference, provides a fine example: it was one of the first EU countries to add terrorism finance to its money laundering laws, and has provided training and assistance to South-eastern Europe and CIS states to improve their capacity to combat terrorism finance.

We have made progress in securing borders and transportation, enhancing document security, strengthening law enforcement capabilities, disrupting terrorist financing and restricting the international movement of terrorists.

We have likewise increased our own awareness and understanding of the terrorist threat and we have inflicted serious setbacks on our adversaries. The international community has captured and incarcerated or killed numerous senior operatives in al-Qaida and affiliated terrorist groups, and has thus degraded the ability of terrorists to plan and mount attacks.

The failure of al-Qaida-inspired bombings in London and Glasgow, and the thwarted attempt to mount attacks using passenger jets operating out of British airports in the summer of 2006, provide good examples of this. It is important to note these shared successes to demonstrate that when we work cooperatively, we get results that benefit all of us.

MORE WORK REMAINS TO BE DONE

We should not be complacent about these successes, however. Core elements of al-Qaida are adaptable and resilient. We have recently witnessed a shift in terrorist tactics, from building a terrorist team remotely to growing a team closer to target, usually made up of nationals of the target country. By making use of local cells, terrorists have been able to sidestep many of our border and transportation security measures.

Counter-radicalization is another key policy priority for the United States particularly in Europe, given the potential of Europe-based violent extremism to threaten the US and its key interests directly. And, make no mistake about it, the leaders of al-Qaida and its affiliates are extremely interested in recruiting and deploying terrorists in Europe – people familiar with Western cultures and able to travel freely. We cooperate closely with our European allies on counterterrorism measures, but we need to intensify efforts to counter the extremist ideology that drives extremist Islamist terrorism.

STATE SPONSORS OF TERRORISM (IRAN AND SYRIA)

Al-Qaida is not our only challenge. Certain states continue to sponsor terrorism. Iran remains the most significant state sponsor of terrorism. It continues to threaten its neighbours and destabilise Iraq by providing weapons, training, advice, and funding to select Iraqi militants. As the president has said, some of the most powerful IEDs we are seeing in Iraq today include components that came from Iran. Iran has also expanded its lethal assistance and funding for militant organisations, most notably Hezbollah, Palestinian Islamic Jihad, and Hamas, who oppose reinvigorated Arab-Israeli peace efforts. Iranian defiance of UN Security Council resolutions by providing weapons and assistance to Hezbollah demonstrates that Tehran continues to be the most dangerous enabler of terrorism in the region.

Syria, both directly and in coordination with Hezbollah, has attempted to undermine the democratically-elected government of Lebanon and roll back progress toward democratisation in the Middle East. Foreign fighters and terrorists continue to transit Syria's borders into Iraq. Syria also continues to provide political and material support to Hezbollah and political support to Palestinian terrorist groups including Palestinian Islamic Jihad and Hamas, who base their external leadership in Damascus.

MOVING FORWARD / A HOLISTIC APPROACH

Defeating the terrorist enemy will require a comprehensive effort executed locally, nationally, regionally and globally. We are working with partner nations to

eliminate terrorist leadership. But I will stress that incarcerating or killing terrorists will not end terrorism – it only buys us time.

We must tailor regional strategies to disaggregate terrorist networks, eliminate terrorist safe havens, and disrupt all terrorist links, including financial, travel, communications, and intelligence.

Finally, and most challenging, we must address the underlying conditions that terrorists exploit at the national and local levels and use to induce alienated or aggrieved populations to become sympathisers, supporters, and ultimately members of terrorist networks.

Al-Qaida and its affiliates gain strength from making local conflicts their own – we saw this in the last few AQ video releases, where Bin Laden held forth on the topic of global warming. Besides appropriating every conflict from Darfur to the environment, al-Qaida is working at the local level in many locations. We must destroy these terrorist networks and we must create resistance to terrorist propaganda.

We can destroy terrorist leadership, disrupt terrorist networks, and eliminate terrorist safe havens, but unless we prevent al-Qaida from recruiting new members and expanding its global reach, we will not be truly successful.

Al-Qaida exploits many Muslims around the world whose grievances are legitimate. The international community – governments and international organisations, politicians, academics, religious and community leaders, in general, needs to do better at disputing terrorist propaganda and misinformation. We need to tackle head on the false narrative that the West is at war with Islam with both our words and our deeds.

At the same time, we must galvanise world-wide public opinion to reject violence and the murder of innocent people as a means of addressing any type of grievance or promoting any cause. There is no political cause that justifies the murder of innocent people. The terrorist message of hate and death holds no promise for anyone's future.

All humans belong to networks of trust, based on family, societal, religious, cultural and economic links. Building trusted networks of allies and partners — state, non-state, and multilateral — who support the rule of law and oppose the use of terrorism to resolve grievances will allow us to replace an ideology of hatred with an ideology of hope.

We must find ways to address local grievances, and we must think flexibly and creatively. Different situations require different responses. The tools we have to address a lack of political choice are different than the ones we have to build a free trade region, or to promote rule of law, or to assist countries in modernizing education. More importantly, we must work cooperatively to identify ways in which we can provide substantive educational, social, and recreational alternatives that will divert impressionable young people away from the recruitment process. These kinds of solutions not only allow us to break down terrorist networks, but – more importantly – to offer something better than what terrorists offer, which is nothing but death and destruction.

Our counterterrorism operations need to be partner-led, home-grown initiatives wherever possible — developed with local partners to meet their needs and address the real conditions on the ground. They cannot be imposed from outside or tailored to address conditions as they are perceived in Washington, or other international capitals.

The kinetic aspect of our counterterrorism policy represents about 15 percent of the overall effort. Globally, we need to work together to eliminate terrorist leadership by arresting and incarcerating terrorists. About 20 percent of the US counterterrorism effort focuses on regional diplomatic efforts, bilateral security and training programs, and law enforcement, all aimed to disrupt terrorist networks, and to sever terrorists' financial, travel, communications and intelligence links. It will deny terrorists the safe havens they require to indoctrinate, recruit, coalesce, train and regroup.

The remaining 65 or so per cent of our overall effort focuses on addressing the conditions that terrorists exploit. We can marginalise the enemy by addressing peoples' needs and grievances, by giving people a stake in their own political future, and by providing alternatives, both physical and ideological alternatives, to what the terrorists offer. This element of our counterterrorism efforts is our greatest challenge. Let me outline some other thoughts for consideration:

- **Aid offers at-risk populations a better choice:** Terrorists exploit despair and hopelessness to win recruits. Systems that are characterised by an absence of political choice, honest governance, economic opportunities, and personal freedom can create incubators for extremism. Economically disadvantaged people are vulnerable to recruitment by extremists and by criminal 'quick-fix' livelihoods, such as the poppy production that finances terrorism in Afghanistan.
- **Combating corruption and fostering good governance** in host governments are indispensable to our efforts to strengthen host government oversight of terrorist financing, and the longevity of our other training programs, such as those that help border guards interdict dangerous goods and people.
- **Mitigating conflict between groups:** Terrorists exploit weakness, most notably sectarian violence, to create greater instability and to piggyback onto the conflict for propaganda purposes. Fostering reconciliation and strengthening community mechanisms is vital to eliminating terrorism.
- **We must de-legitimise terrorism as an acceptable avenue for political change by bringing forth more appealing alternatives.** Again, our efforts must be multi-faceted: we will need to work with our allies to connect European Muslims with the societies in which they live and to resist the lures of extremist recruiters. At the same time, we need to find ways within immigrant communities to sustain moderate voices and to fulfil the obligations of life in democratic and largely secular societies. We must engage the youth themselves as they understand the challenges and the needs of their demographic better than any local or foreign government. Achieving these goals will likely take time and require difficult choices. But we really have no alternative.

THE REGIONAL STRATEGIC INITIATIVE (RSI)

We have developed the Regional Strategic Initiative (RSI) is an effort to develop flexible regional networks to address safe havens and cross-border flows of people, money, ideas and technology.

We work with our ambassadors and interagency representatives in key terrorist theatres of operation to collectively assess the threat, pool resources, and to devise collaborative strategies and policy recommendations. We work through our partners at every level, whenever possible. For example, we work with Malaysia, Indonesia and the Philippines as they confront terrorist transit across the Sulawesi Sea; or with Mauritania, Algeria, Morocco, Niger, Chad, and Mali, to counter terrorist activity in the desert that sits astride national borders.

This is a long-term fight. Over time, our global and regional cooperative efforts will reduce the enemy's capacity to harm us and our partners, while local security and development assistance will build our partners' capacity. Once partner capacity exceeds threat, the need for close US engagement and support will diminish, and the threat will be reduced to a level that our partners can manage for themselves over the long term.

RSI strategy groups are in place for South East Asia, Iraq and its neighbours, the eastern Mediterranean, the western Mediterranean, East Africa, the Trans-Sahara, South Asia, and Latin America.

IN CONCLUSION...

Al-Qaida and its affiliates are promoting a world vision that is drastically at odds with our own. Where we promote hope and opportunity, they promote fear and hatred. To counter their efforts, we must support civic institutions, free speech, democratic organisations, free market forces and law - a society characterised by freedom and tolerance, prosperity and hope. These are values we are fighting for.

Fighting for these values will take time and will involve using a broad array of tools of national statecraft. We must measure counterterrorism success in the broadest perspective. Tactical and operational counterterrorism battles will be won and lost, but we must look at terrorism within a strategic context. We must fight terrorists with precise, calibrated force in order to buy space and time to transform the environment and the conditions that terrorists exploit, and to build enduring solutions that transcend violence.

Above all, we must enlist the support and cooperation of a growing network of partners. If we are to be successful, we must all work together toward our common goal in a strategic and coordinated manner. The war on terror will be won over time with dedicated commitment by us all. Our vision will win in the long run. Thank you for the opportunity to share these ideas and thoughts with you. I will be happy to take any questions.

Col. Zbigniew Muszyński, *Director of Counterterrorism Department*
Internal Security Agency (ABW), Poland

STRATEGY AND MODUS OPERANDI OF INTERNATIONAL TERRORIST GROUPS

THE MAIN TERRORIST ORGANISATIONS OF THE MUSLIM FUNDAMENTALISTS

- Algeria: *Front Islamique du Salut* (FIS) (The Islamic Salvation Front); *Armed Islamic Group* (GIA – od 1992 r.);
- various Algerian groups associated with the *salafiyya* movement (SGPC, and from I 2007 ‘*Al-Qaeda in the Islamic Maghreb*’);
- Palestine: *Hamas* (1987 r.) *Islam Jihad*;
- Lebanon *Hezbollah* (Shia, from 1982), *Fath Al-Islam*;
- Iraq: *The Islamic State of Iraq*, *Ansar Al-Islam* (from December 2001 r.) and other;
- Philippines: *Abu Sajjaf* (from 1991 r.);
- Indonesia: *Jama'a Islamijja* [Bali attack] 2002 r.)
- Egypt: *Al-Jama'a*
- *Al-Islamijja* (from 70')

International organisations:

- Al-Qaeda (from 1988 r.), (*Muslim Brotherhood*) and other;

TARGETS AND WAYS OF ACTIVITY OF ISLAMIC TERRORISTS – GENERAL RULES

- terrorists aim at Western institutions (the military, governmental offices, trade companies) and civilians, whom they accuse of being responsible for foreign politics of their authorities.
- terrorists also punish Muslims who allegedly ‘betrayed the true Islam’, e.g. those Muslims, who fight against terrorism;
- most of terrorist attacks are targeted on public transport systems (planes, trains, the underground, buses). The attacks ought to have large propaganda effect on the public opinion, particularly due to heavy casualties;
- terrorist attacks are usually realised by suicides, the so called ‘martyrs’ (‘shaheed’);
- terrorists use more and more sophisticated methods of camouflage and preparations, they communicate with one another and train on the Internet.

CHARACTERISTICS OF MAIN TERRORIST ATTACKS DURING THE LAST 3 YEARS (2005-2007)

- appearance of Muslim extremists, who are inhabitants or citizens of Western countries and were radicalised in the West (so called ‘home-grown terrorists’);
- a number of attacks are realised simultaneously to make them more efficient and to evoke fear in the Western societies;
- the public transport systems are attacked;
- targets of the attacks have their symbolic meanings, to be used in extremist propaganda;
- terrorists use the household commodities as camouflage;
- explosive materials in the form of a liquid are put in place of traditional bombs.

HISTORY, IDEOLOGY AND LEADERS OF AL-QAEDA

- *Al-Qaeda* was established in 1988 in Afghanistan to fight against Soviet invasion; after the first Gulf War (1991) it aims at the West and Israel as the main targets of the so called ‘jihad’;
- Osama Bin Laden (b. in 1957) – Saudi millionaire, he helped Afghan *mujahideen* during Soviet invasion, then lived in Sudan (1991-1998) and in Afghanistan under the rule of the Taliban movement. His present place of stay is unknown. His last speeches were published on the Internet in September-October 2007;
- Ayman Al-Zawahiri (b. in 1951) – Egyptian physician and surgeon, main ideologist of Al-Qaeda, former member of Muslim Brotherhood and Egyptian Islamic Jihad. He helped Afghan *mujahideen* during Soviet invasion, then organised Luxor (Egypt) terrorist attack on foreign tourist (1997). He lived in Sudan and Afghanistan – his present place of stay is unknown. He regularly publishes speeches on the Internet.

THE TARGETS OF AL-QAEDA’S JIHAD:

- removing of all ‘pagans’ from the Middle East (e.g. liquidation of the Israeli state);
- overthrowing of all ‘treacherous’ secular regimes of the Muslim countries;
- establishing of pan-Islamic caliphate – ‘state of Islam’.

The Map of the Future Caliphate



THE MAIN TERRORIST ATTACKS OF AL-QAEDA IN 1993-2007

- 1993 – *World Trade Center* (USA)
- 1996 – Saudi Arabia
- 1998 – Kenya, Tanzania
- 2000 – Yemen
- 11.09.2001 – *World Trade Center, Pentagon* (USA)
- 11.04. 2002 – Tunisia
- 12.10. 2002 – Bali (Indonesia)
- 15.11. 2003 – Istanbul (Turkey)
- 11.03.2004 – Madrid (Spain)
- 07.07.2005 – London (The United Kingdom)
- 23.07.2005 – Sharm Al-Sheikh (Egypt)
- 09.11.2005 – Amman (Jordan)
- 11.04.2007 – Alger (Algeria)

THE MAIN FOILED AL-QAEDA ATTACKS IN EUROPE (2006-2007)

- August 2006 - Great Britain: London;
- February 2007 – Denmark;
- June 2007 – Great Britain: London, Glasgow;
- September 2007 – Denmark;
- September 2007 – Germany: Frankfurt am Main, Ramstein.

CHARACTERISTICS OF THE PRESENT MUSLIM EXTREMIST COMMUNITIES AND TERRORIST GROUPS IN EUROPE

- small, radical groups of Muslim extremists and the so called ‘home-grown terrorists’;
- terrorist groups operate independently or belong to *Al-Qaeda*, whose main leaders live abroad;
- usually extremist groups consist of some young, born or educated in Europe men, who got acquainted with one another in the neighbourhood, school, mosque or on the Internet;
- radicalisation takes place in Europe, only some people go to the Muslim countries (eg to Pakistan) to get in touch with *Al-Qaeda* or to practise methods of terrorist fight; the Internet is the main field of training;
- big Muslim ‘ghettoes’ of various West-European cities are the main sources of Islamic terrorism. Many young, often European-born Muslims accept the idea of ‘jihad’, mixing it sometimes with moral nihilism and criminal activities (e.g. ‘Muslim Boys’ gang in London). The extremist message is often the content of hip-hop and rap songs.
- expansion of radical Islam to the countryside, especially in the Mediterranean countries (Spain, Italy, France). Activity of ‘wandering imams’.

WAYS OF ACTION OF THE MUSLIM EXTREMIST GROUPS IN CENTRAL-EASTERN EUROPE

- building of mosques and training of imams are sponsored by governments and other institutions from the Persian Gulf states, which support radical interpretation of Islam;
- radicalisation is conducted by some extremist organisations, particularly in Ukraine (Crimea region);
- religious radicalisation of Muslim refugees coming from Russian Caucasus to Central-Eastern Europe;
- attractiveness of Central-Eastern Europe States for *mujahideen* has increased significantly with the inclusion of many of them in the European Union, mainly because of the possibility of easy travel to and from Western Europe;
- means of arrival in Central-Eastern Europe include: fictional studies; tourist, commercial and medical-treatment visits; fictional marriages.

SUMMARY

Islamic terrorism (jihadism) is a global movement whose characteristics alter constantly and rapidly. Some of the above-mentioned trends are still in the develop-

ing phase, and it is likely that they will be replicated with greater intensity and in more European countries in the near future. All the aspects of international terrorism ought to be observed and counteracted on a global and local scale, as well as at the European level. Europe is, and is likely to remain in the near future, the main non-Muslim field of activity for fanatic 'jihadi' fighters.

Role of Special Services and Armed Forces in Counterterrorism

Damian Szlachter¹, Prime Minister's Chancellery, Poland

SPECIAL FORCES VS. TERRORISM OF ISLAMISTS

Intelligence service collecting information is one of the oldest professions in the world and is essential to prepare oneself to fight against any enemy. A Chinese thinker Sun Tzu living in times of Confucius (6th century BC) is the author of the oldest but still actual treatise on the strategy of defeating an enemy. In his work he stresses the importance of a 'penetrating information':

*Wise rulers and artful commanders defeat their enemies and have great achievements because they gather in advance the information on their enemies*².

The global world of the third millennium has been severely afflicted by a new dimension of modern terrorism³, which emerged in the second half of the 20th century in the Near East countries from the hotbed of Israeli-Palestinian conflict. Then the modern terrorism started to develop dynamically from the end of the 60s till the beginning of the 80s in a Western Europe living the period of economic prosperity and of political integration. The old continent became then a scene of terrorist actions motivated above all by the extremist ideologies of extreme left-wing provenience and of national liberation movement⁴. The 21st century has deeply re-evaluated the approach to terrorism following the social and political impact of the

¹ MSc **Damian Szlachter**, Adviser of the Chief in the Chancellery of the Prime-Minister in the Department of National Security KPRM, author of several books, e.g. *Walka z terroryzmem – nowy impuls*.

² Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny*[*Art of War*], Helion, Gliwice, 2005, p. 134.

³ In the frames of the present elaboration, the author has adopted the following definition of **terrorism**: a form of political violence consisting on illegal use of any threatening methods (also the menace to use violence) by a non-government group (sub- or trans-national group). Violence is aimed at persons and goods to intimidate a „target public”. The label of the „target public” can stand for an individual, a group, an entire nation, a government, a political party or even a public opinion. The goal is to make the authorities compliant with political demands and to make known some political opinions or to provoke a revenge action. More information concerning the problems of a definition of terrorism phenomenon in: Szlachter D., *Walka z terroryzmem w Unii Europejskiej – nowy impuls*, Adam Marszałek, Toruń, 2006, p. 15 – 24.

⁴ The author has decided to pass over the phenomenon of extreme right-wing terrorism because during the analysed period this kind of terrorism was not an essential threat for the security of the States of the European Union, except the situation in Italy of that time.

series of attacks against some metropolises – symbols of the Western State culture, such as New York, Madrid or London. The dimensions of casualties caused by a new post-modern spate ⁵ of contemporary terrorism dominated by activity of Islamists (fanatic Islamic extremists) has forced particular countries, as well as the international organisations representing them, to reform the previous methods of fighting against this kind of political violence. Fighting terrorism ⁶ has got a new dimension: nowadays a multilateral, national and international activity of intelligence and counter-espionage of the countries plays a key role.

An efficient counter-terrorist system should be based on four solid grounds: detection, prevention, fighting against and eradicating the effects (crisis management). The first of mentioned pillars is within a domain of all special forces (intelligence and counter-espionage) of Western States being today a real rampart protecting the world against terrorism. None of the active members of international relations has elaborated so far such a counterterrorist system, which would be totally efficient, because terrorists always will anticipate the prosecutors' efforts. And what concerns terrorism itself, it is a very dynamic phenomenon, changing rapidly and mostly unpredictably. In such a context it is necessary to perfect the present system by reforming the legal order in force and allocating properly the accessible forces and means within the mentioned solid grounds.

OUTLINE PRESENTING THE DIRECTIONS OF REFORMS OF SPECIAL FORCES ON THE ARENA OF FIGHTING ISLAMIST TERRORISTS AFTER THE EVENTS OF THE 11TH OF SEPTEMBER 2001.

The attacks of the 11th of September 2001 in New York put the definite end to the post – Cold War period of a 'temporary relaxation' within the ranks of Western special forces. The new time has come with the necessity to re-orient the priorities of actions concerning the home and global security. The plans of profound structural reforms in special forces had been constantly postponed. It is only after the attacks that the reforms have been initiated in Anglo-Saxon countries where the danger of a terrorist attack of radical Islamist fanatics has become a permanent element of an everyday life. Then the impact has struck the countries that are not so explicitly ex-

⁵ There is a typical phenomenon for the terrorist activity: it is temporary spate of terrorist attacks followed by the periods of calm. Many experts of the matter call the period from the late 1960s to the mid-1980s a 'third wave' of the contemporary terrorist history. In Europe the third wave consisted in a classical tactics of "traditional terrorist groups". On the other hand, the 1990s were the period of "town guerrillas of the third wave". The atrocities of September 11, March 11, 2004 and July, 7, 2005 showed explicitly that an important threat for the home security of the States of this region, in the 21st century, will be another spate of political violence called a "post-modern terrorism". This fresh spate of violence has been provoked and dominated by religion fanatics. See more on post-modern terrorism in: R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny*, Adam Marszałek, Toruń, 2006.

⁶ According to the author of this text, **Fight against terrorism** is a wide range of activities based on recognition, combating and prevention, aiming at eradicating terrorist methods in a short time period and the dismantling of terrorist organisations and punishment of guilty in a larger perspective.

posed to the terrorist danger. To participate in an unprecedented partner co-operation of special forces (active and passive) in counterterrorist fight, these less exposed countries had to adapt themselves to new standards of actions. In some particular cases the vectors of internal changes ⁷ were imposed by historical and regional specificity. But in general, all these changes concentrated on improving particular zones of intelligence ⁸ and tightening an inter-institutional home and international co-operation. Here after we describe the zones of reforms:

- improving the methods of acquiring information: making intelligence agencies ⁹ more efficient and bigger (specially HUMINT – intelligence based on personal sources); improving the operational technique ¹⁰ (for example, the communication systems, electronic communication monitoring, sound registering – called ACINT’);
- guaranteeing an adequate level of forces and means to process (gather, evaluate and analyse) and select properly the already acquired knowledge (coming from so called ‘information noise’): for example, increasing the basic group of translators (especially those knowing the dialects of Arab language, knowing the languages such as Urdu, Pashto), reinforcing the analyst and information branches (for example, increasing the human resources potential and spreading the computer techniques of analysing the situation, improving and unification of the present electronic data bases, concentrating the potential on short-period forecast, introducing the managing and information diffusing systems as well as the technologies able to analyse the contents of registered communication);
- introducing a high standard of co-ordination and exchange of data between particular units of the State administration acting on the level of recognition in the struggle against the terrorism. The aim here is to prepare a highly credible final reports (for example, by creating new centres or improving the present ones specialised in co-ordinating information concerning the terror-

⁷ Discussing the vectors of changes in special force services after the 11th of September 2001, the author has passed over the issues concerning new legal rights of police units in Western countries and elimination of administrative barriers stopping the rate of activity of the intelligence and of the counter-espionage in the field of counter-terrorism. This is a multilateral topic and that is why it demands a profound and separate presentation.

⁸ **Intelligence cycle:** a series of steps called also “cycle of intelligence work”, aiming at gathering information and treatment of this information to make it useful to the user. See in: Larecki J., *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Książka i Wiedza, Warszawa, 2007, p. 132.

⁹ **Agency**, also called the “operational background”. All personal sources of information, in other words: all secret collaborators used in the activity of the forces specialised in operational work. See in: Ibidem, p. 32.

¹⁰ **Operational technique:** all the equipment, devices, mechanisms, tools and concoction used to execute different operational tasks and secret missions (....) In many countries, using most of the means mentioned here above by the secret service in different missions is submitted to the approval and acceptance of proper official bodies (tribunal, public prosecutor). See in: Ibidem, p. 669-671.

ist threat ¹¹, or by creating or improving inter-ministry bodies charged with the counter-terrorist co-operation ¹²);

- continuing and tightening different forms of international exchange of data concerning terrorist threats between the Western countries (State members of the UE, the USA, Australia, Canada, New Zealand, Switzerland, Norway ¹³) to dismantle and crush the effect of a global synergy of Islamic network.

The reform of the first pillar of the fight against terrorism in Western countries was undertaken after the attacks of the 11th of September 2001 and accelerated after the destructive attacks against the means of public transport in Madrid. This reform brings us first results. The most essential of them is the growth of efficiency in detecting terrorist plots. In spite of the escalation of danger, we have witnessed to this

¹¹ We can find some examples of such initiatives in the following countries: Great Britain – Joint Terrorism Analysis Centre; the USA – National Counter-terrorism Center (NCTC), Australia – National Threat Assessment Centre (NTAC), Canada – The Integrated Threat Assessment Centre (ITAC), New Zealand – The Combined Threat Assessment Group (CTAG), Spain – Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista; Holland – The Counter-Terrorism Information Centre, Denmark – Centre for Terror Analyse; France – the Antiterrorist Struggle Co-ordination Unit (UCLAT).

¹² Among these initiatives we can quote the activity of Polish Inter-ministry Team charged with terrorist Threat matters; Spanish Governmental Commission charged with the Intelligence (Comisión Delegada del Gobierno para Asuntos de Inteligencia); French Inter-ministry Committee charged with Counter-terrorist Fight (CILAT); Dutch National Bureau of the Co-ordinator charged with Counter-Terrorist Fight (NCTb) and Lithuanian Inter-ministry Co-ordinating Commission charged with Counter-terrorist fight. See more in: *Analiza Koordynacji Zwalczania Terroryzmu na przykładach wybranych państw w Europie*, Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego BBN, Warszawa, 2007.

¹³ Special forces of some selected Western countries have decided to join their resources to achieve common goals. So they have undertaken the co-operation to counter-act terrorism (and this in spite of different barriers, such as work culture, different models of counter-acting threat) and they act within the limits of the following structures:

Bern Club – founded in 1971, it groups the representatives of the police of the EU member States and of Switzerland. The club co-operates with Israel and the USA to fight Arab terrorism. See: A. Gruszczak, *Unia Europejska wobec przestępczości*, Kraków, 2002, p. 158;

SitCen – The EU Joint Situation Centre; founded on the 1st of January 2005 to execute strategic analysis concerning, for example, terrorist threat. The analysis are based on information coming from intelligence services of the EU members and from the information given by Europol;

MEC (Middle European Conference) – founded in 1994; it is an informal forum of regional co-operation, represented by the chiefs of special forces to promote the exchange of information and of opinions in security matters of first priority;

Quantico Club – created in 1979, following the initiative of the American FBI. It gathered in its ranks the officials of the forces authorised to fight against terrorism. There were representatives from Western Germany, France, Great Britain, the USA, Australia and Canada. The prior objective was the exchange of databases.

The UKUSA Community – intelligence co-operation of such countries as Great Britain, the USA, Canada, New Zealand, Australia. In: Żebrowski A., *Ewolucja polskich służb specjalnych*, Abrys, Kraków, 2005, p. 242 – 243.

INTDIV (The EU Military Intelligence Unit) – its goal is to exchange the analysis of military intelligence data used to execute the EU security and defence policy (called ESPD) in the framework of the second pillar of the European Community. See in: *Międzynarodowy Przegląd Polityczny*, 4 (16), Warszawa, 2006, p. 40.

better effectiveness of security forces in recent times. Let us take into consideration only the first year following the Madrid attacks: thanks to a large scale co-operation of intelligence and public security forces in the Western countries, ten other attacks against European metropolises were curbed ¹⁴.

A key to a fully successful counter-terrorist activity of the security forces of every State is the anticipated acquisition of important and valuable information got by the intelligence agent network acting within the radical and extremist organisation structures. Such information is also acquired thanks to an international co-operation of partner services. Arduous and long-time infiltration of a group can help to gather knowledge concerning the plans of terrorists; it also permits to identify the staff and operational capacities of such a shadowed terrorist organisation. On the other hand, a long-time international exchange of secret information (gathered usually in operation activities) eminently helps to work out the net of connections and links between particular bodies of the terrorist net.

Nowadays, in an era of technological progress stimulating the growth in number of information acquired by special forces, it is still a single man who is the most precious source of information. That is why the agency bodies still are basic and most precious forms of acquiring information on terrorist threat. Thanks to the work of intelligence agencies the prosecutors have possibility to supervise the current activity of groups or persons vulnerable to radical extremist ideas. So in consequence the prosecutors can act on time to prevent from a planned attack. The most efficient and the cheapest way of protecting citizens against the effects of terrorist attacks is prevention. And these are the special forces that were prepared to do this task.

Number and scale of activity of contemporary national and international counterterrorist bodies imposes an obligation to the State to introduce a high level of co-ordination in the data exchange process between all the actors of the counter-terrorist fight. The result of these steps is the elaboration of credible final reports and initiating and accelerating inter-institutional operation and recognition tasks.

Taking into consideration the analysis and the conclusions of special forces in Western countries presented in public reports on level of terrorist menace, it seems rather impossible to eradicate quickly the phenomenon of terrorism from the contemporary reality. During the years to come, the activity of radical Islamic extremists will still remain the biggest real terrorist threat. Terrorists will not give up and will not renounce to their projects of planning further attacks. Dismantling the infrastructure of the groups threatening us now does not mean the disappearing of the very phenomenon. Because there is no panacea against terrorism, none of the coun-

¹⁴ See more in: C. Moniquet, *The radicalisation of Muslim youth in Europe*, Hearing of the Committee on International Relations Subcommittee on Europe and Emerging Threats, United States House of Representatives, April 27, 2005, p. 6-7.

tries all over the world has efficient possibilities (resources) to protect itself against the terrorist threat. Special forces can drastically limit or neutralise the effects of terrorist attacks, reducing also the risk of terrorist threat to the minimum.

The most important partner of special forces in the counter-terrorist activity is the society. Very often, the only chance to discover a terrorist plot is people's attention. Some can be alarmed by a strange behaviour of other persons. For example, the level of knowledge of the Polish citizens in what concerns the activity of national security forces is very low. People are not conscious of positive achievements of such institutions on the grounds of the counter-terrorism (for example, the prevention activity focused on the fight against terrorism in Internet, custody of individuals from logistic networks supporting Islamic terrorists ¹⁵). This information is secret due to the nature of work of prosecutors, but some news without operational details is periodically given to the media ¹⁶. Unfortunately, they rarely make headlines (it is paradox, because the situation radically changes immediately when the services' work fails. So unfortunately we still act according to the rule: bad news is good news). Such an attitude does not encourage tightening the counterterrorist co-operation of a citizen and of the institutions responsible for the public security of the State. However, such an alliance would be fruitful for both parts.

Rightness of counterterrorist actions is beyond any doubt. This idea is common for the societies. The unanimous attitude should go commonly with the general will to improve professionalism as well as the forces and means of counterterrorist units of special forces, so that they can face the challenges of the State security in the 21st century.

¹⁵ More on the topic in: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, January – June 2007; in: http://www.abw.gov.pl/Raporty/raport_05.htm, 10.09.2007.

¹⁶ See, for example, Rybarczyk M., 'Pierwszy ślad Al-Kaidy w Polsce', *Przekrój*, 2004; see: <http://www.terroryzm.com/article/219/Pierwszy-slady-Al-kaidy-w-Polsce.html>, 20.09.2007; Wójcik J.W., *Przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa, 2007, p. 62-68.

Rules of engagement in Counterterrorism – political, legal and moral aspects

Dr. Christopher C. Harmon¹, *Professor of Counterterrorism, George C. Marshall's Center, Garmisch, Germany*

RULES OF ENGAGEMENT IN COUNTER-TERRORISM: POLITICAL, LEGAL, AND MORAL ASPECTS

We meet in better circumstances than we might have 10 years ago, or 20. The immorality, illegality, and political perversity of terrorism are better understood now, in the international community, than ever before. That creates a consensus for firm counterterrorist actions.

There are, to begin with, new United Nations Security Council resolutions – especially UNSCR 1368 of the year 2001. It boldly declares terrorism to be a ‘threat to international peace and security’ and says we are ‘Determined to combat by all means’ these threats. Notice it does not say ‘resist’; it does not say we ‘express concern about’ terrorism. It says we will ‘combat’ the problem.

One sees also the near-disappearance, in formal terms, of the ‘political exception’ to extradition accords. See for example the new international convention on opposing terrorist financing.

INTERPOL is no longer barred by its character from dealing willingly with terrorism cases.

NATO has invoked its important Article Five, making this attack upon the US an attack upon all members of our alliance.

And, in the United States, counterterrorism has never so dominated our foreign policy.

So, despite our mutual and healthy insistence on keeping our civil liberties, it is possible to argue that, politically and legally, counterterrorism has never been so popular in the world.

The moral case is very strong - but hard to ‘prove’--and always has been. That is odd, as the very essence of terrorism is immorality, especially in its calculated use of innocent third parties for shock effects on distant audiences. That violates every

¹ Dr. Christopher C. Harmon is a professor at the George C. Marshall European Center for Security Studies. These are his views as an individual scholar. Harmon’s textbook *Terrorism Today* was released in second edition October 2007 by Routledge (London & New York).

ethic of responsible thought and action that I ever learned, whether as Catholic child or university student of political science and philosophy.

Then there is terrorism's criminality; its lethal character; and its new obsession with mass casualties. All this ugliness is confirmed by the hideous new tactic of 'double-bombing', in which a secondary device awaits rescuers and security officers who respond to an initial blast.

When terrorism is charged with immorality, we see it respond by saying: 'the state has no moral right to any monopoly on force.' Perhaps not. But in most cases a legitimate state has far more right to use force than an armed minority murdering the unsuspecting. If we accept the terrorists' premise, we enter upon a *reductio ad absurdum*.

How might a reasonable world community receive and address a terrorist minority's claim of 'a right to kill'? Does any large political minority have such a right, the right to kill for politics? Does such a right lie within a small national group within a larger country? (Most countries do have small national groups...) Does it apply to a smaller minority within that state, or even a tiny but highly self-conscious 'victimised' group?

Is a political party losing at the polls deserving of a turn to terrorism?

What about a terrorist cell that does not even dare to compete at polling?

Continue on, exploring this train wreck in logic.

May an individual with a high-minded object – a Jew such as Yigal Amir (who shot Yitzhak Rabin in 1995), or a Palestinian such as Sirhan Sirhan (who shot Robert F. Kennedy in 1968) – murder to advertise for a change in Middle East policy? This path of thought descends to inevitable, ever-darker conclusions. The terrorist's argument to a special and lethal right is a *reductio ad absurdum*, with anarchy its likely end.

So, terrorism is immoral. Unlike many of the authors I read in this field, I will state the case boldly—as I have often done, as in 1992 in the journal of *Terrorism & Political Violence*: Terrorism is in many ways defined by its immorality. If terrorism is not immoral, what is immoral? We cannot say anything is immoral, if terrorism is moral.

So, why is the moral side of counterterrorism so hard to defend in public? First, there is no universal definition of terrorism—despite the good wording of a working definition in a new U.N. covenant (on countering terrorism financing). Second, as a professor, I must admit to the failures of our professoriate, and media commentators, on this question of definitions. Many show an obsession with vague 'grey areas' that would ignore the blacks and whites of the matter. Third, we have moral relativism in our schools. We do not always do well in the teaching of logic, ethics, or civics, and the combination of these educational failures is hard on the citizens' faculties of judgment. Finally, I recognise a natural reservation about religion; no one wants to be seen as adding to conflict by stereotypes of others, and at the moment, with Al-Qaeda and its allies, this usually means Muslims. Good people hesitate to label evil what acts are evil because they fear being taken for anti-Muslim.

All four of these are poor reasons to be weak or ambiguous about the immorality of terrorism. Indeed, against an Abu Nidal, an Osama Bin Laden, or an ideologically-hardened group of white power separatists in this hemisphere or my own, the use of force may well be acceptable, and necessary, and actually ‘the right thing to do’ in some circumstances.

If so, what are the limits to the use of force? Consider six rubrics, six problems which arise in free societies which they confront terrorists.

PRE-TRIAL DETENTION

Free societies champion freedom and right of individual action vis-à-vis the state. Recently a newspaperman named Raymond Bonner wrote from the United Kingdom about that land’s internal debates. His essay opened with a quotation from Magna Carta (year 1215) on the state’s lack of right to deny a man his liberty except by jury trial. This journalist went on to reveal his doubts about Britain’s 28 day period for pre-trial detention of a suspect.

Yet, why is it that Mr Tony Blair, of the Labour Party, not the Tories—Tony Blair, followed by Mr Gordon Brown, of the Labour Party, not the Tories—why did they want to extend that 28 day period to a longer one? They do. They believe several thousand trained Al-Qaeda members live among them. They value every line in the Magna Charta but they also value their country’s life.

In war, or insurrection, government has unusual powers. President Lincoln dared to suspend *habeas corpus*. Prime Minister Winston

Churchill imposed Rule 18 B of defence regulations, which allowed indefinite detention of British – note, British citizens, not aliens – who were members of enemy organisations.

What about aliens – non-citizens? Many newspapers, especially the more liberal, in the US seem to refuse to raise the issue of alien status in reporting on a terrorism story. They should – it is relevant. Aliens are not part of the political compact, and alien suspects may not deserve all the rights of citizens; certainly they do not have all the responsibilities.

Thus, secret courts, usually anathema for a democracy, are in fact reasonable when the case includes a combination of immigration violations and terrorism charges – especially when disclosure may cause serious danger. Said differently, the deportation of a violence-prone alien does not raise the constitutional problems that endless detention of a citizen would.

What about conspiracy? Many free men and women reject the notion of ‘conspiracy’ as grounds for arrest, detention, or punishment. They say it is too vague. But in my view, prudent statesmen have seen that it is not only violent actions that should trigger policing. Conspiracies, when made by known violent groups, should

be interrupted. Conspiracy can be a legitimate criminal charge, and a legitimate reason for detaining a terrorism suspect in a democracy.

PROSCRIPTION

This refers to outright bans on the assembly or operation of an organised party – when its character is abhorrent to liberal society and fair politics. Proscription of a party affects both citizens and aliens.

Proscription of one or more parties of the terrorist bent is done by every democratic society. Austria is famously liberal – and has angered its neighbours sometimes by not punishing terrorists – yet in Austria one may not form a neo-Nazi party, or circulate that kind of propaganda.

This is a debatable subject; it tests the limits of constitutionalism and freedom. But, democratic theory does not require democracies to allow internal formations or organisations which are charter-bound to destroy the democracy itself.

The principle applies differently, but more easily in my opinion, to aliens. A state has no duty to admit an alien who adheres to a doctrine that would destroy the peace of that state with violence. This applies also to democracies. Democratic principles are universal, but no state is universal.

A century ago, violent Anarchism was a powerful threat to governments. Anarchism was eventually defeated, in part, by blocking the propagandists and organisers of the movement at the border.

Such laws were also a modern US principle. Until the end of the Cold War, the McCarran Walter Act would allow border officers to turn away known foreign Communists or other totalitarians, as a means of controlling their propaganda towards violence.

LIMITS OF INTELLIGENCE WORK

At the centre of counterterrorism is the problem of intelligence. And I might add that, on this problem, our best authority for professional reading is Dr Paul Wilkinson: *Terrorism versus Democracy: The Liberal State Response*, 2nd. ed, 2006.

There is the great and present question over surveillance; video surveillance has become widespread in Great Britain. There is the very complicated problem of how security forces ended up shooting an innocent Latin American in the London ‘tube’ system after subway bombings. This was a tragic error, a nightmarish coming-together of error, misjudgement, fear, and precipitous action, all within the pressure-chamber of an enclosed space, a subway, when all were on edge about another suicide bomb plot.

Anyone can understand how it happened; but no one should forgive this taking of innocent life.

In Northern Ireland, sound training minimised such mistakes and buttressed the doctrine of minimal force, and these were key to the strategic success of the UK's authorities. After all, the Irish of Ulster's two religions are not a colonised mass to be kept in 19th century submission; they are full British citizens, in a free society. What is needed is a politically attractive police force (several of the past were all-Protestant). What is needed is police primacy, and then excellent military-police coordination. What is needed, and what many of the British security forces have, is very good and prolonged training. A soldier or officer might well do 4, 5, or 6, tours in Northern Ireland. Such training and experience help avoid over-use of force.

Germany has its own experience with using intelligence to defeat domestic terrorism. German police helped invent suspect 'profiling' with computers as long ago as the 1970s. And, no surprise, then as today, there were constitutional concerns among the citizenry about how far such intrusiveness can be tolerated for the sake of security.

In the United States, we had similar reactions to the state's intrusive powers. By blocking many kinds of intelligence-gathering and analysis after 1976, we exposed ourselves to attack on 9-11-01. And by liberality towards foreign visitors, we exposed ourselves to infiltration by the fifteen Saudi hijackers. We have always favoured immigration, but when new residents or visitors broke our laws, our enforcement was lax, and their names often fell off watch lists. Our 'Immigration and Naturalisation Service' was under-strength and sometimes incompetent.

Despite these past lessons, we in the USA are newly embroiled in 'snooping' scandals now. And many Americans think the legislative package (Patriot Act) passed, and later largely confirmed, is too harsh. I read it and do not think it too harsh, in general. It suits our hard times.

TORTURE

This, suddenly, is a fourth issue debated within free societies. In my view, torture is a moral obscenity. The Al Qaeda training manual *Military Studies in the Jihad Against the Tyrants* counsels its use. Taliban just tortured and hung from trees five Afghan policemen. But they are enemies. Democracies should never torture. Never.

The immorality of torture is the first reason to oppose it, but I offer, for those who want to think the problem through, seven more reasons against it.

Prudence and law both teach us there is no early certainty about a suspect. If new evidence, such as DNA, has occasionally shown us that we convicted wrongly, how could one torture someone not yet even convicted?

Torture ruins many good opportunities to gather intelligence.

The quality of intelligence so gathered is likely dubious.

Information thus extracted is useless in court in societies with independent judiciaries.

There are practical alternatives to torture – such as trickery of a suspect – which police procedures often allow.

Torture may wreck the torturer. That is strange, but cases in low intensity conflict show it can happen. The person who inflicts the pain can be wrecked psychologically.

For those undeterred by moral and by most practical arguments, the last goes directly to strategy: Torture wrecks a democracy's efforts in the court of public opinion, both domestic and foreign. Merely study the experience of France in Algeria, 1954-62.

RENDITION

This fifth issue is different. Rendition is controversial, but it is not immoral, or impractical, by definition. There is no clear reason rendition should include, or be tied to, torture, or to third countries. Many bad men, beginning with Adolf Eichmann, has been brought to trial in this way. The principle of rendition explains why Kurdish Worker's Party founder Abdullah Ocalan is in jail instead of abroad killing. Since Mr Ronald Reagan's administration, all US Presidents have carried out renditions. We should continue with this rare but useful practice. It will always produce controversy, and most times, that controversy will be bearable.

MILITARY COUNTERTERRORISM

The military option may well-serves the democracies in certain cases. The armed forces will never be the norm for handling terrorists within our societies, or even abroad. But they have a role, and this historically-unusual war with Al Qaeda surely demands the use of some martial forces.

Modern Germany has shown that use of the military has nothing to with 'latent fascism' and much to do with a community's self-defence. German efforts to stay pacific and 'pure' failed in the violent Summer Olympic Games at Munich in 1972. By contrast, when German legislators and planners dictated the formation of the special force GSG-9, they broke the Red Army Faction soon, especially by glamorous action rescuing a Lufthansa jet full of people in Mogadishu in October 1977.

The US learned from that. We also learned from studying what Israeli forces did at Entebbe in July 1976. We learned from Dutch Royal Marine actions against violent separatists in Holland, and from British brilliance in an embassy take-down at Prince's Gate, 1980, London. We needed the lessons; we had to deal with our own failure in Desert One outside Tehran, and inability to rescue our own diplomatic staff from that embassy.

In military counterterrorism, maybe excess is common too, not just success. Recall use of the British Special Air Service marksmen in Gibraltar against IRA men who turned out to be unarmed. Far worse is the example of Russia, where the dis-

asters at the Moscow theatre in October 2002 and the Beslan school in September 2004 set standards for what *not* to do in a crisis. Most victims were Russian citizens, not terrorists.

For a model, I recommend study of Peru, in the Spring of 1977. The President, a military officer currently Peru's Vice President, Peruvian intelligence, and many special police and military personnel, were all deeply involved in re-taking an official Japanese residence held by MRTA terrorists. Luis Giampietri's new book *41 Seconds to Freedom* tells the full tale from Lima and deserves close study.

CONCLUSIONS

The first conclusion is that our posture, the democratic posture, should be: 'Mere defence is not enough.' The student of war Carl Von Clausewitz taught that the defence is the superior form of war, but also that one cannot be only defensive. No matter how skilled the defences, a serious intelligent enemy will find a way through the lines.

It is all too evident how the US ignored this sound thinking, in the 1990s. 'Experts' doubted that the American public would support real counterterrorist actions, and the government also sometimes tied itself in bureaucratic knots on who would act, if anyone. One study of the Joint Staff at the Pentagon in the 1990s revealed that many high ranking officers felt little but reservations when it came to actual military counter-terrorist action. Many were experts on why they should not release our Special Forces to actually seek out and kill or capture terrorists out in the world. So those forces trained. They trained, year after year, honing precious skills their polity needed. But most of these men never actually encountered any terrorists.

Clausewitz was right. With war, and with something as morally and politically ugly as terrorists, a merely defensive strategy is not enough. That is mere waiting for the sword blade to fall. That is waiting for the car-bomb to blow. In our intelligence, in our policing, in our diplomacy with friends and allies such as NATO partners, and on occasion, with military force, we must have offensive strategies, not merely passive ones. Our posture must allow us to be pro-active.

This does not mean police infiltration of dissident domestic organisations—not if they don't use violent means. It does not mean courts issuing torture warrants so that if police think there's a ticking bomb they can use electricity on a suspect. It does mean an innovative, aggressive, imaginative, forward posture; close study of the terrorist enemy; identification of his vulnerabilities; tapping his communications; infiltrating his ranks; disrupting his plans and his actions and monetary activities; etc. That, day to day, indicates the kinds of activity that are most commonly needed against powerful terrorist organisations.

Strategies with components that include the offensive were always the best way to handle terrorists –it just took many of us a very long time to learn that. 9-11 reminded us. So do the newer reports and quoted statements that show terrorists' lust to acquire ever-more powerful weapons, because now the stakes are even higher.

dr. Janusz Kochanowski, *Commissioner for Civil Rights Protection, Poland*

POLITICAL, LEGAL AND MORAL ASPECTS OF USING FORCE TO FIGHT AGAINST TERRORISM

Terrorism is the world of dilemmas – of insurmountable conflicts of reasons: on the one hand – the alien world, on the other hand – our values. On the one hand human rights, on the other hand – security. On the one hand – freedom, on the other hand – prevention. Safeguarding these two values is a constitutional duty of Polish public authorities. The 5th article of the Constitution defines the basic tasks of the State and obliges the State to guarantee freedom and human rights for all citizens and to warrant national security.

Using force has two dimensions: global and individual. The individual aspect of force consists on personal responsibility of one human being for using force against the other human being. But it never happens that a soldier or a policeman attack a terrorist as the individual persons. On the contrary: both the soldier and the policeman act as representatives of a menaced community. There is a global aspect of using force as well, because terrorism is global. What happens in a distant part of the world has an impact on all the other places all over the planet, because, irrespective of our points of view, we have already been living in a global world. The terrorist actions in Iraq or Afghanistan violate human rights – regardless of our living place, whether we are in Warsaw or in London. What is happening in Kabul or in Baghdad determines not only the condition of human rights in those distant regions, but all those remote events have a real impact on the condition of our citizens' rights. Let me remind a famous Patriot Act (issued forty-five days after the terrorist attacks of 11th September 2001), which has influenced other legislation regulations, allowing wire-tapping, collecting personal data, controlling airports, etc.

Terrorism is a new form of armed actions that's why it demands other steps than conventional ones. Terrorism is a particular kind of acting, so it would be naive to believe that it is possible to fight against terrorism using traditional, police means of counter-action.

Defence against terrorism can violate human rights (constraint, violence, investigation). But a question can be risen: if there is no reaction against terrorist actions, will human right not be violated even more? In this situation a great many legal problems emerge concerning the evaluation of constitutional background of introduced counter-terrorist measures as well as the application of law in precise situations of threat.

As I have already mentioned it, after the terrorist attacks of the 11th of September

2001, in New York, the United States and some other States have started to implement the legal regulations to protect these States against terrorist attacks using hijacked passenger planes. The regulations would allow the military forces to down the plane with people on board if this plane was hijacked.

In the judicial decision pronounced in February 2006, the German Federal Constitutional Tribunal recognised that such a possibility is inadmissible on the grounds of dignity of each human being and of the fundamental right to live. But at the same time this Tribunal stated that if there were no passengers on board, if there were only terrorists, the situation could look different. For the terrorists provoke the dangerous situation and force the public authorities to react.

In Poland, in 2004, a similar regulation was introduced within the article 122a of Flight Regulations. It permits the destruction of a plane in a similar situation, 'when the State security reasons demand it and if the unit managing the air defence system, taken into consideration particularly the information given by institutions guaranteeing the air-traffic service, states that a civil air-plane is used against law, and particularly as a mean of a terrorist attack from the air'.

The Chief Justice of the Supreme Court has appealed against this regulation to the Constitutional Tribunal. The Chief Justice of the Supreme Court argues that even if the regulation allowing to down the plane was expressed in a precise and clear manner and if it allowed to sacrifice the lives of passengers only to protect the lives of other people, it would be impossible to make it compliant with the Constitution. The public authority's body can violate or limit rights or freedom of other people only in order to protect a superior value. This rule looks different if we apply it to an aggressor. But it is obvious that the passengers of a hijacked plane are innocent. Besides, it is also impossible to gradate the legal right, which is – in this case – human life. It is impossible to apply to it quantity criteria or judge it by chances to survive. Moreover, the legal regulation allowing the sacrifice of one's life to save the lives of other people violates the rule to protect dignity of every human being. And this dignity is the absolute value. It is inadmissible to deprive passengers of an aircraft of legal protection and to reduce them to a role of an equipment for a rescue action.

It is obvious that the verdict of the Constitutional Tribunal should become the object of concerns of lawyers and of all other people responsible for fighting against terrorism and for legal protection of human rights.

Both the judicial decision of the German Federal Constitutional Tribunal and the appeal of the Polish Chief Justice of the Supreme Court addressed to the Tribunal base on the thesis that the State authorities do not have right to decide of the lives of passengers of a hijacked plane. They cannot decide of lives of people who are not aggressors but only victims of terrorism.

Another point that causes legal problems is the question of how to treat terrorists. Undeniably, it is necessary to condemn their acts and it is necessary to react against them. The effective problems emerge when we have to define the means of fight.

Many times, in literature and in jurisdiction, the problem of torturing persons

suspected of terrorism has been risen. The possibility of killing a potential terrorist has been taken into consideration many times. Fortunately, in practice we have not had such cases in Poland. But other European countries, struck by terrorism, had to face such questions. In Europe, the standards of fight against terrorism have been built upon the basis of the experience of Northern Ireland.

In the 20th century, already in the early 1960s, the European Court of Human Rights had to face the problem of the rights of people suspected of terrorism.

In the judicial decision delivered in 1961 the Court stressed that the European norms for human rights cannot be understood as norms that allow and accept terrorist actions. However, these norms demand the respect of the rights of those who are suspected of terrorism, these norms impose the necessity to follow some procedures concerning detention, arrest and judgement (the verdict in Lawlecc case against Ireland, dated July, 1st, 1961). Seventeen years later, in a case opposing Ireland and Great Britain (verdict dated January, 18th, 1978) concerning the techniques of interrogations applied by British forces stationed in Northern Ireland, the Court stressed that on the basis of European Convention on Human Rights it is inadmissible to apply tortures and to treat cruelly and barbarously, regardless of victim's acts. The later judicial decisions of the Court state that this ban makes unable the deportation of a person suspected of terrorism from the country being the signatory of the Convention, if there is a suspicion that the victim might be tortured in the destination country.

On the other hand there is no doubt that a person trying to commit an act of terrorism can be even killed. However, it is required that this is the final solution, applied uniquely when there is no other possibility to stop the terrorist attack (McCann case and other cases against Great Britain, verdict dated September, 5th, 1995).

Even more complicated is the question of using violence against the entire State. Some experts of international public law share the opinion of the extreme sovereignty and in consequence they are against any armed intervention into the other State's affairs, in other parts of the world. But the problem is that the sovereignty in the 21st century has a new meaning than it used to have. It has become different. So nowadays, if we partly renounce to our sovereignty we must accept the idea of an armed intervention when the human rights are violated. The condition of sovereignty is the legal validity of governments, whereas the terrorism is being spread in the so-called 'fallen States', where the legal authority has collapsed and does not exist any longer.

In such a context a new problem emerges. And from a practical and theoretical point of view, it is getting more and more important. This problem concerns humanitarian intervention. It is an example of an extremely complicated political, legal and ethic question, showing very deep changes in legal and international order, which have been taking place recently. In the face of crimes committed in different places all over the world and of the ways of presenting them in mass media, in the face of the impact of the violence on other States, the societies brought up in the spirit of

universal human laws cannot stay indifferent. And in fact these societies are not indifferent. As there is no other possibility to end those crimes, there is the only relatively efficient solution that has been taken into consideration recently. This solution is a military humanitarian intervention. Only in the 1990s, there are some examples of these military humanitarian interventions: they were sent to Iraq, Rwanda, Somalia, ex-Yugoslavia, Liberia, Haiti, Tanzania, Kosovo. From a generally accepted point of view based on a common sense of justice, it seems, *prima facie*, that the problem is clear and explicit: it is necessary to intervene and to put an end to all conflicts which bear the signs of a humanitarian catastrophe. But let's take an example of Kosovo: it awakes a huge controversy – ethic as well as legal, and shows that the problem is far more complex than we could think. The United Nations Charter does not allow, *de iure*, any humanitarian intervention as it is forbidden to threaten or to use violence in the international relations. And one of the basic rules is the rule of non-intervention. In practice, the evolution in international law has totally eliminated the right of a State to start a war (*ius ad bellum*). But at the same time we have witnessed to an unprecedented escalation of genocide and of a mass violence of human rights. At the same time there has been an important growth in the significance of human rights and an important development of these rights, explicit particularly after the collapse of the Eastern bloc. This process has led straight to a conflict between the necessity to protect human rights on the one hand and the need to safeguard sovereignty of the States defined in the Charter on the other hand. The culmination point of these considerations was the intervention of NATO forces in Kosovo. This intervention is still controversial and brings many doubts. The report of the Independent International Commission shows the best that the Kosovo intervention has divided people and was a sort of a conflict of values. So this report states that: 'the military intervention of NATO forces was illegal, but legitimised'.

But if we want to fight against terrorism it is impossible to forget about its sources. The terror is a response to different aspects, particularly to poverty, occupation, violence, and many others. The terrorism will not be fought if the adequate solutions are not proposed. It is necessary to act at the very sources of terrorism to face the global social and political problems.

It is also important to distinguish real human rights from a pacifist ideology. Political correctness and sentimentalism postulate for a world without violence. But the point is that such a world would be defenceless face to terrorism. Sentimentalism stresses the high moral ambitions and allows the violation of human rights towards the West. Pacifism is an ideology – sometimes dangerous – that accepts the violation of human rights in the name of respect of others. But it can bring a victory to an aggressor who holds human rights in contempt. That is why contemporary democratic States, which want to fight against terrorism, must balance on a thin rope. Organising direct and prevention actions, they must choose between a well-determined reaction against the terrorist actions and the respect of fundamental human rights.

The end of history has occurred to be an illusion. When the Nazi and communist systems collapsed, it seemed that our problems would have only existential, economic and governmental dimension. But now, the Western civilisation has to face a new challenge and a new threat brought by a radical Islamic fundamentalism.

Maybe this fundamentalism is not such a huge threat as previous menaces, because this fundamentalism is the arm of weak. But one thing is obvious: this is a very real threat. The people who want to destroy the West and impose the theocratic caliphate to the whole world dispose of an army of fanatics defying death. If they get the arms of mass destruction they will use them for sure. New York in 2001, Madrid in 2003, Beslan in 2004, London in 2005: these are the sufficient proofs. Terrorism has declared us a total war, every crime is possible and approved.

Face to this threat, called by certain people the creeping third world war, a problem of the balance between security and freedom is up-to-date.

If we let threaten our security, then we will give up our freedom. If we renounce freedom in the name of security, then our enemies will triumph, as they want to deprive us of our freedom. How to preserve security and not renounce freedom? This is the task, which shows the entire insecurity of human fate.

‘We must go ahead towards the unknown, uncertain and dangerous. We must use our mind as guide, the guide that will lead us towards security and freedom’ – Karl Popper, *The Open Society and Its Enemies*.

Major Dr. Cezariusz Sońta,

*Penal Laws Institute, Warsaw University, Poland
The National Defence Academy*

BASIC ASPECTS OF USING FIREARMS TO COMBAT TERRORISM

BASIC THEORETICAL PROBLEMS CONCERNING LEGAL DEFINITION OF TERRORISM.

TERRORISM, TERROR, CRIMINAL TERROR

There is a vast bibliography on the analysis of terrorism phenomenon. Different approaches and points of view are proposed. However, it is difficult to find a univocal definition of this problem, the one that would not provoke essential controversies. The literature of the subject states clearly that each definition of terrorism is relative and depends on a particular political and ideological attitude¹. Some particularities are stressed: on one hand the authors conclude that terrorism is ‘an *authorised* attack of a politically motivated violence’, on the other hand some writers claim it is ‘an attack of a real international terrorism’².

If one wants to compare numerous terrorist definitions, one will distinguish a group of elements, which are common for great number of different definitions³. At the top of the list we have the following variants⁴:

- use of violence
- political motivation
- sowing fear
- using threats as a method of scaring
- look for psychological effects and impacts

¹ Z. Cesarz, E. Stadtmurler, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław, 1998, p. 351; quoted after: A. Ciupiński, M. Zając (red.), *Wybrane problemy walki z terroryzmem międzynarodowym*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa, 2003, p. 9.

² K. Indeck, *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź, 1998, p. 45 – 46. By the same author: *Kryminalizacja aktu terrorystycznego – zagadnienia wybrane*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica 67, 2004.

³ These comparisons are analysed for example by K. Jałoszyński (*Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?* Akademia Obrony Narodowej, Warszawa, 1998, quoting B. Hoffman (*Oblicza terroryzmu*, Warszawa, 1999, p. 38)

⁴ Ibidem, see also: K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa, 2001, p. 8-10.

As an example, we can quote B. Hołysz⁵ who follows T. R. Aleksandrowicz⁶ and defines terrorism as a method of criminal acting, which focuses on spreading fear in society. It uses violence, usually exaggerated, which means the violence that is not equivalent to the goals to achieve. According to the Convention of the League of Nations, of 1937, terrorism refers to: 'All kinds of criminal act aimed at States. The aim is to sow terror in the citizens' minds, in a group of people or in a society'⁷. The next definition, which is considered as academic one by the UN Centre for Information in Warsaw, states that terrorism refers to: 'different and ideologically motivated, planned and organised actions of individual persons or of whole groups. They aim at rocking the established legal order to make the State authorities and the society compliant with the demands. The aim is to make them behave in a certain way. Often the goods of the third party are violated. The terrorist actions are executed ruthlessly, using all kinds of different means (physical violence, firearms, explosives) to make the action widely known and to make the society scared'⁸. In the Resolution 1269, of 1999, the United Nation Security Council did not consider the question of terrorism definition. It only concludes that it is necessary to roundly condemn: 'all acts, methods and practice of terrorism, which are unjustified, regardless when and where and against whom they were executed, especially those acts, which threaten the international peace and security'.

It should be noted here, that the literature concerning this subject distinguishes another notion – 'criminal terror', which, however, is not identical with the previous definition⁹. It seems that this notion is applied in practice to indicate the zone of competencies of the police sub-units called 'anti-terrorist' (AT) and of the Bureau (Management) for Anti-terrorist Operations in the Police Headquarters. However, it is difficult to find its homogenous definition. Usually 'criminal terror' refers to, for example, crimes against life or health, crimes against goods committed with firearms or explosives. Usually, criminal terror acts are committed by an organised group or a crime organisation. In such a case, the political motivation is not needed. Neither is any other motivation. So this concept differs clearly from the general definition of terrorism. In such a large perspective, an act of this criminal terror can be the detonation of an explosive material, or shooting in a public place. And even if such acts do not take place, the police anti-terrorist sub-units are deployed, for example, to arrest the individuals suspected of the affiliation to an organised crime group or an association of criminal profile.

We do not intend here to formulate another definition of terrorism, nor to de-

⁵ *Kryminalistyka*, Warszawa, 2004, p. 86.

⁶ 'Notion of the act of terrorist nature *de lege lata* and *de lege ferenda*', *Problemy Praworządności*, 1998, no 10.

⁷ Document elaborated by the UN Information Center in Warsaw, on the basis of the UN materials, February 2003 (www.un.org.pl).

⁸ *Ibidem*.

⁹ K. Jałoszyński, *Terroryzm (...)*, op. cit., p. 5 – 6; see also: by the same author: *Pododdział terrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie*, Warszawa, 2001, p. 13.

velop other connected notions such as terror, criminal terror, political terror or terrorism, terrorist act, terrorist attack. The following part will refer to the normative background. The lack of widely accepted definition of terrorism and of synonymous notions does not refrain from introducing the legal and penal definitions. As K. Indeckci has rightly remarked that we should postulate for incrimination of terrorism in penal law¹⁰.

Sharing the point of view of K. Daszkiweicz¹¹ that penal law makes impossible the dealing with different terrorist attacks as with 'one, clearly delimited category of crime', K. Indeckci has postulated to consider a terrorist act as a qualifying circumstance referring only to some defined kinds of forbidden acts¹². In consequence, he postulated to amend the article 65 of the Penal Code to apply it adequately to the criminal who commits a crime while acting within a terrorist group. Secondly, he appealed to amend the article 258 of the Penal Code. The amended law would supplement the article 258 §1 of the Penal Code concerning the affiliation to a terrorist group¹³.

CRIME OF TERRORIST NATURE IN POLISH LAW

Following the implementation of the EU Council Framework Decision of 13th of June 2002 on combating terrorism¹⁴, the Polish act came into force on the 1st of May 2004. This act had been previously approved in the Parliament on the 16th of April 2004. It concerns the amendment of the act – the Penal Code and of some other acts¹⁵; it amends, for example, the act of the 6th of June 1997 – the Penal Code¹⁶.

The introduced act of the 16th of April 2004 amending the act – the Penal Code and some other acts, has introduced to the Polish penal legislation the definition of the crime of terrorist nature. It is written in the article 115 § 20 of the Penal Code.

¹⁰ *Kryminalizacja aktu terrorystycznego (...)*, op. cit.

¹¹ "Terroryzm znowu staje się zbrodnią", in: *Rzeczpospolita*, the 21st of September 2001.

¹² *Kryminalizacja aktu terrorystycznego (...)*, op. cit.

¹³ *Kryminalizacja aktu terrorystycznego (...)*, op. cit. Following K. Indeckci (ibidem) it is worth mentioning the first, as it seems, postulates concerning incrimination of acts of terrorist nature presented in Polish literature of the topic by R. Lemkin ("Terroryzm", *Gazeta Stołeczna Warszawska*, 1935, p. 41, 561 and following) and T.R. Aleksandrowicz ("Pojęcie czynu o charakterze terrorystycznym *de lege lata* and *de lege ferenda*", *Problemy Praworządności*, 1988, no 10).

¹⁴ Council Framework Decision of 13 June 2002 on combating terrorism (2002/475/JHA; Official Journal L 164, 22/06/2002 P. 0003-0007); each time when there is a question of "Framework Decision", Framework Decision of the EU Council of 13 July 2002' or "Framework Decision of the EU Council on combating terrorism" this act is evoked.

¹⁵ Dz.U. (Official Journal) no 93, poz. 889. This act is quoted each time when there is a question of "act" without any other precisions. This is the act of the 16th of April 2004, or the act amending the act – the Penal Code and some other acts.

¹⁶ Defined here after: "Penal Code), Dz. U. (Official Journal), no 88, poz. 553, amended.

In the background we can remark that it is not founded to consider the act of the 16th of April 2004 as an immediate result of tragic bombing in Madrid, which had taken place just before the Parliament voted the act ¹⁷. So it must be stressed that the legislation procedure followed the implementation of the EU Council Framework Decision of the 13th of June 2002. However, taking into consideration the coincidence of dates it cannot be excluded that this tragic event accelerated the adoption of the act in its final shape. In fact the act in question considerably enlarges some powers – defined in a quite eclectic way – of the lawsuit bodies and of the convicted person during the penal procedure. But first of all it decrees to sharpen and extend the penal responsibility in a given matter by introducing, for example, the new and earlier unknown circumstances qualifying the penal responsibility and even some new types of crime.

Long before the act of the 16th of April 2004 came into force, in Polish law such notions as ‘act of terror’, ‘terror’, or ‘terrorism’ had had a normative character. While a terrorist to be did not have the possibility to commit an act bearing all signs of a terrorist act in a common way of thinking, which would not fully respond to a forbidden action. However, it must be admitted that the mentioned notions did not have a precise and widely accepted definitions. The ways they were applied, as well as their meaning – were different, dependent on the normative acts, while the ‘crime of terrorist nature’ did not exist as *delictum sui Genesis* (in other words: crime of different nature).

Thanks to the act of the 16th of April 2004 amending the act – the Penal Code and some other acts, coming into force since the 1st May 2005, the Polish law has acquired a notion of crime of terrorist nature. Its definition is given in the article 115 § 20 of the Penal Code. It is worth paying attention to the following regulations of this act:

3) to the article 115 of the Penal Code, the § 20 is added stating as follows:

‘§ 20. The crime of terrorist nature is a forbidden action, charged with the punishment of imprisonment up to five years at least, committed to:

- 1) seriously threaten a great number of persons,
- 2) make the public authorities of the Republic of Poland or of any other State or of any other international organisation body compliant with some demands; or make those stop certain activities;
- 3) seriously perturb the State’ life or economy life of the Republic of Poland, of other State or of an international organisation. The crime of terrorist nature is also the threat to commit such an act’;

4) the article 258 has received the following meaning:

‘Article 258 § 1. An individual who is affiliated to an organised group or organisation that aims at committing crime or financial crime is

¹⁷ The text of the act passed to the Senate after the voting in the Diet Chamber on 12th of March 2004. The first reading of the project of this act took place on the 23rd of January 2004, while the government project of this act was sent to the Diet on the 8th of January 2004 (www.sejm.gov.pl).

liable to a penalty of imprisonment. The imprisonment may last from three months to five years.

- §2. If the group or the organisation, mentioned in § 1, are of an armed nature or aim at committing crimes of terrorist nature, the criminal is liable to a penalty of imprisonment from six months to eight years.
- §3. The person who founds or manages the group or the organisation defined in §1, as well as the groups or organisations of armed nature, is liable to a penalty of imprisonment from one year to ten years.
- §4 The person who founds or manages a group or an organisation that aim at committing crimes of terrorist nature is liable to a penalty of imprisonment for more than three years:

The grammatical explanation of the article 115 §20 of the Penal Code goes to the conclusion that the crime of a terrorist nature refers to every action covering the group of the following criteria:

- 1) impedance of imprisonment of more than five years
- 2) committing such a crime to reach one of the three alternative goals indicated here above, as well as the threat to commit such an act.

The conclusion presented here above seems to be evident and logical. Besides one can share the point of view of A. Wąsek, that the definition of the crime of terrorist nature expressed in the article 115§20 of the Penal Code can provoke some serious doubts. It is because some elements of this definition seem to be vague and hard to interpret¹⁸ (of course, except the elements of descriptive nature, such as upper limits of legal punishment of imprisonment).

The article 115§20 of the Penal Code lets qualify as a crime of terrorist nature, the forms of physical or psychic harassment of a relative (article 207 §1 of the Penal Code). But also stealing the goods of the corpse, plundering of a tomb or of other last resting-place (article 262 §2 of the Penal Code); theft - even the smallest (article 289 §1 of the Penal Code), the annexation of the vehicle belonging to a third party in perspective of using it for some time (art. 289 §1 of the Penal Code), and even the threat to commit one of these crimes. Of course, it is only the first condition, while they all should cumulate. It means that if we want to qualify one of these acts as a crime of terrorist nature there must be an essential basis corresponding at least to one of the goals defined in the article 115 §20 of the Penal Code. In the aspect of *modus operandi* (mode of acting) of the criminal it might be difficult to imagine that this condition is fulfilled during the commitment of the crime act, as stated in the following articles of the Penal Code: 207 §1, 262 §2, 278 §1 or 289 §1. However, the article 115 §20 of the Penal Code does not exclude such situations.

¹⁸ 18. On the strength of the decision 1 passage 3 of the act mentioned here above.

The crime of terrorist nature is an oriented crime (committed *cum dolo colorato*, otherwise speaking – of a direct intention particularly tinged). However, it does not change the fact that if we dress a catalogue of crimes (which might be of terrorist nature in some specific circumstances) based on the penalty of imprisonment of at least five years, we would largely extend it. This catalogue would become bigger than the matrix defined by the EU Council Framework Decision on combating terrorism.

For example we can imagine a situation when members of two enemy concurrent organised groups aim at extorting money from restaurant owners for protection they do not need (this is an act of extortion). The members of one of these groups steal a car of a member of the concurrent group, committing a crime qualified by the article 279 §1 of the Penal Code. Let's imagine that this car used to be exploited as means of transport of extorted money. Proceeding so, the thieves try to persuade the enemy group to stop their activity on the territory in question. Otherwise they will have to face other crimes against goods, but also against life and health. If such a hidden suggestion is addressed to many people – members of concurrent organised crime group, and if serious steps are undertaken to threaten them, in this case, according to the article 115 §20 of the Penal Code, we have to do with a crime of terrorist nature.

In the case of the statement: 'serious threatening of many people' we have to do with at least two inaccurate notions. A. Wąsek has focused the attention on this problem analysing many different attitudes presented in the literature of this subject. He states that the expression 'many people' means 'more than several persons', which is not less than ten persons¹⁹. In his opinion, a serious threat consists on sowing panic. In case of serious threat, this panic must be real and intense. However, such a threatening does not have to lead to any action or refuse of action of threatened persons²⁰. It seems that for the existence of crime of terrorist nature we do not need such an explication of 'serious threatening of many people'. The article 115§20 of the Penal Code implies only the commitment of crime to achieve such a goal (point no 1) or to achieve a goal defined in point 2, or in point 3.

In the perspective of applying the article 115§20, to qualify legally the criminal act it is not decisive if many people were threatened or if the public authorities, the authorities of some other State or an international organisation were made compliant with some demands. Or if the State policy or economy life were seriously troubled. Only one thing matters: one of the mentioned effects was taken seriously and consciously by the criminal. The criminal must commit the crime to achieve one of the goals (or the goals). The practical explanation leads to a conclusion that these goals are considered legally as alternatives, which means that one or two can be taken into consideration as goals of the criminal.

Moreover, it seems that the necessary condition to qualify the act as a crime of

¹⁹ On the strength of the article 1 passage 4 of the act in question here above.

²⁰ In: *The Penal Code. Commentaries*. Vol. 1, Gdańsk, 2005, commentary of the article 115§20.

terrorist nature is to have one of the effects mentioned here above. Or, alternatively, the threat to commit a forbidden act, which makes a criminal liable to a penalty of imprisonment of at least five years. At the same time, the essential basis of the threat should also include one of the goals defined in the article 115§20 of the Penal Code.

NOTION OF COUNTER-TERRORIST ACTIONS AND ITS FIELD

According to the literature focused on the topic, the authors generally approve the classification of counter-terrorist activities within two main groups:

COUNTER-TERRORIST = DEFENSIVE (for example, the intelligence recognition and counter-intelligence recognition)

COUNTER-TERRORIST = OFFENSIVE (for example, liberation of hostages and detention of a hijacker or of a group of hijackers).

In Poland the specificity of the notion of counter-terrorist action within the sphere of activity of counter-terrorist police units (AT) is widely known and has already been mentioned here (for example detention of criminals suspected of belonging to a crime group of armed nature).

COMPLEX SYSTEM OF COUNTER-TERRORIST ACTIONS should include the group of following actions undertaken by concerned units and bodies:

RECOGNITION – COUNTER-ACTION – PREVENTION – COMBATING – PURSUIT (PUNISHMENT INCLUDED)

The crucial importance of an international co-operation in combating trans-border terrorism must be stressed.

RULES OF USING FIREARMS BY THE POLICE

1. In the Polish law it is possible to remark a deep analogy in legal regulations concerning the use of direct means of constraint and of firearms by agents or soldiers of different security and public order services as well as by the functionaries of State security.

2. General conditions of using firearms by a policeman are defined by the act of the 6th of April 1990 on the Police forces (homogenous text in: Dz. U. – Official Journal, 02.7.58, modified later).

Pursuant to the article 17, passage 1, 3 of the act mentioned here above:

If the means of direct constraint, mentioned in the article 16, passage 1, turn out to be insufficient or if their use – in the circumstances of the event – is not pos-

sible, the policeman can use the firearms in a way to cause minimum harm to the aimed person. He can use the firearms exclusively:

1) to counter-act the direct and lawless attack on the life, health or freedom of the policeman or of another person and to counter-act the actions going directly to such an attack,

2) against a rebellious person who does not want to submit to the appeal of putting down the firearms or other dangerous tools, which might be used against the life, health or freedom of the policeman or of another person,

3) against a person who tries illegally and by force to take the firearm belonging to the policeman or to another person authorised to possess such a firearm,

4) to beat off a dangerous, direct and violent attack against the targets and equipment important for the State security and protection, against the seats of main authority bodies, main and central bodies of public administration or of justice, against the national economy or cultural targets, as well as against the representatives of diplomatic services and consular institutions of foreign States or international organisations, as well as against the targets surveyed by the armed security formation created on the basis of distinct regulations,

5) to beat off the attack against goods or aimed directly at the life, health or freedom of a citizen,

6) direct pursuit of a person against whom it would be possible – on the basis of the point 1-3 and 5 – to use arms; or pursuit of a person justly suspected of a murder, terrorist attack, hijacking of a person to demand a ransom or some other profits, brigandage, theft with brigandage, brigandage extortion, conscious serious body damage, violation, setting fire or other conscious acts dangerous for public life or health,

7) to seize a person described in the point 6, if such a person seeks a shelter in an inaccessible place and when it can be concluded that this person may use firearms or other dangerous tools menacing life or health,

8) to beat off a violent, direct and illegal attack against a convoy protecting persons, documents with State confidential files, money or other valuable objects,

9) to seize or to thwart an escape of a detained, arrested or imprisoned person if:

- a) this escape of detained person can turn out to be dangerous for human life and health;
- b) there is a founded suspicion that this imprisoned person can use firearms, explosives or a dangerous tool,
- c) imprisonment followed a founded presumption or evidence that the crimes mentioned in the point 6 were committed

3. Particular conditions and the method of proceeding with use of firearms by the policemen and rules of using firearms by the law enforcement units and sub-units

Pursuant to the article 17, passage 2 of quoted act on the Police, the use of firearms by acting units and sub-units of the Police may happen only at the order of the chiefs of mentioned units.

The resolution of the Council of Ministers, of the 19th of July 2005, on particular conditions and methods of acting while using firearms by policemen and the rules of using firearms by the units and sub-units of the Police (Dz. U. No 135, poz. 1132), states as follows in the §2:

1. while taking decision of using firearms the policemen are obliged to act with a particular caution, considering firearms as particular and final means
2. firearms cannot be used in the cases defined by the article 17 passage 1 points 6, 7 and 9 of the act against visibly pregnant women, individuals that look younger than 13 years old, elderly people and visibly handicapped people

The introduced regulation of the Council of Ministers, of the 19th of July 2005, regulates as follows the detailed conditions and methods of acting of policemen using firearms:

§3. Before the policeman uses a firearm he must:

- 1) first, shout 'POLICE!' and call the person to behave in conformity to the law, and particularly to put down immediately the arm or a dangerous tool, to stop escaping, to renounce to illegal acts or violence;
- 2) if the person does not reply to the appeals mentioned in point 1, the policeman can threaten to use firearms by calling: 'STOP! OR I WILL SHOOT!';
- 3) to shoot warningly towards a safe direction if the appeals mentioned in points 1 and 2 occur to be of no effect.

2. The regulations of the passage 1 are not applied in situations mentioned in the article 17, passage 1, points 1, 3, 5 and 8 of the act, as well as in other situations, when the policeman can conclude on the behaviour of the person with firearms or other dangerous tool that any delay could be dangerous for the life or health of people.

3. The use of firearms in the situations defined in the passage 2 must be preceded by the appeal: 'POLICE!'.

§4. If the use of firearms caused wounds or exposed the life or health of a person to a direct danger, the policeman is obliged – assuring his own security and the security of other persons – to help a wounded person without any unnecessary delay and call the medical units to rescue the wounded – according to the regulations on National Medical Rescue teams.

3. Moreover, referring to the case mentioned in the passage 1 and when a person is dead following the use of firearms or when the goods are damaged, the policeman also has to:

1. secure the scene and keep the third persons away from that area;
2. if possible, to gather the witnesses of the accident.

The quoted resolution of the Council of Ministers, of the 19th of July 2005, regulates as follows the rules of using firearms by the police units:

§7.1. Policemen of a police unit can use firearms only at the order of the commander of the unit.

2. The commander of the unit can give the order in question in point 1 in the cases defined by the article 17, passage 1 and after having received the permission of the higher Police commander of the voivodeship or of the Chief in Command of the Police.

3. The permission in question in passage 2 is not necessary when any delay of using firearms would directly expose any human life to danger.

§8. If a policeman cannot contact his superior, he is allowed to use firearms in the cases defined in the article 17, passage 1 of the act, respecting the conditions imposed by the chapters 1 and 2 of the resolution.

§9. Immediately before giving the order to use firearms by policemen of the police unit, the commander of the unit is obliged to:

- 1) call for the respect of law, especially to put down the arms or other dangerous tool as well as to give up illegal actions or violence
- 2) threaten to use the firearms
- 3) give an order to warning shoot (to discharge the volley) towards a safe direction

2. The regulation of the passage 1, except for the point 3, is not applied in the cases described in §7, passage 3.

§10. 1. The cease of the police unit fire is ordered by the commander of this unit, immediately after the presumed goal of firing is achieved.

2. The police unit retreats immediately after having executed the task.

3. Before the retreat of the unit, the commander of this unit:

- 1) secures the scene – tracks and evidence connected with the police unit action; he also undertakes other necessary steps to avoid covering up of the tracks. He must also establish who witnessed to the event;
- 2) secures the firearms taken over in the action, ammunition, explosives and other dangerous tools

§11. 1. If the use of firearms has provoked any wounding or has visibly and directly endangered life and health, the commander of the unit is obliged to give first aid to the victim and then to guarantee a medical rescuing – according to the interpretation of the regulations on National Medical rescuing teams.

2. In the case described in passage 1, and if the firing has caused the dead of a person or the damage of goods, the commander of the unit informs immediately his superior as well as the public prosecutor of the region.

RULES OF USING FIREARMS BY THE MILITARY GENDARMERIE AND BY THE MILITARY ORDER KEEPING BODIES

— these rules are regulated by the resolution of the Council of Ministers, of the 18th of December 2001, on the conditions and methods of proceeding with firearms by soldiers of the Military Gendarmerie (Dz.U. – Official Journal, no 157, poz. 1836). The resolution states, among other things, that:

§2. Each time when the resolution says ‘act’, it is question of the act of 24th of August 2001 on Military Gendarmerie and military order keeping bodies.

§3. The soldiers of the Military Gendarmerie are allowed to use firearms against the persons mentioned by the article 3, passage 2 of the act, according to the principles presented in the article 43 passages 1 – 3 of the act.

§4. The use of firearms means a shooting towards a person to overpower him or her after having proceeded as indicated in the §9.

§5. The soldiers of the Military Gendarmerie can use only the firearms, which were given them to accomplish professional tasks and duties.

§6. The firearms cannot be used in the cases defined in the article 43 passage 1 points 6, 7 and 9 of the act, against the visibly pregnant women, individuals who look younger than 13 years old, elderly people and visibly handicapped people.

§7. The person who is detained, temporarily arrested or serving the prison sentence, is warned that the firearms can be used against him or her in the case of the attempts to escape or of other behaviours allowing the authorities to use the firearms.

§8. The use of firearms in the border zone cannot end up by shooting the territory of the neighbouring State.

§9. 1. Before using the firearms, the soldiers of the Military Gendarmerie are obliged to:

- 1) shout: ‘MILITARY GENDARMERIE!’ and call the person to respect law, especially to put down immediately the arms or other dangerous tools, to give up attempts to escape, to give up lawless actions and violence;
- 2) if the called person does not obey to the orders defined in point 1, the Military Gendarmerie threatens to use firearms by calling: ‘STOP! OR I WILL SHOOT!’;
- 3) if the person does not obey to the orders defined in point 1-2, the soldiers of the Military Gendarmerie shoot warningly in the air.

2. The regulations of passage 1 point 1 can be omitted if the circumstances clearly indicate that the aimed person can use the firearms or other dangerous tools.

3. The regulations of passage 1 can be omitted if any delay of using firearms threatens directly human life or health or freedom of citizens.

4. The regulations of passage 1 are not applied during the immediate pursuit defined in the article 43 passage 1, point 6 or 7 of the act, if the aimed person has already used the firearms or escapes in a vehicle.

5. The use of firearms in the circumstances defined in passage 2-4 must be preceded by the call 'MILITARY GENDARMERIE!'.

§10 If the use of firearms provokes any wounding, the soldier of the Military Gendarmerie is obliged to give first aid without any unnecessary delay, then to guarantee the medical rescuing, ensuring all the time his own security as well as the security of third persons.

§11. 1. If the use of firearms has provoked any wounding or dead of a man or has caused the damage of valuable goods, the soldier of the Military Gendarmerie immediately:

- 1) if possible:
 - a) secures the scene: tracks and evidence; and he keeps away the third persons;
 - b) undertakes other steps without any delay, refraining from covering up the tracks and evidence of the event,
 - c) undertakes the actions to gather the witnesses of the event,
- 2) He reports to the officer on duty of the organisation unit of the Military Gendarmerie.

2. In the case described in passage 1, the officer on duty of the organisation unit of the Military Gendarmerie undertakes necessary steps to secure the tracks and evidence from their loss, deformation or damage.

Conditions of using:

- Armed units or sub-units of the Police
- Units and sub-units of the Armed Forces of the Republic of Poland to help the armed units and sub-units of the Police
- Functionaries of the Border Guards to help the Police

These are regulated by the adopted act of the 6th of April 1990 on the Police. The act states as follows:

Art. 18.1. In the case of danger for public security and order, especially resulting from:

- 1) general endangerment of life, health or freedom of citizens;
- 2) direct endangerment of many goods;

- 3) direct endangerment of buildings or equipment defined in article 17, passage 1, point 4,
- 4) endangerment of the crime of terrorist nature or of committing such a crime against the target of a particular significance for the security and defence of the State, or menacing the human life

the Prime Minister, following the demand of the minister charged of Home Affairs, can order the use of armed units or sub-units of the Police to guarantee the public security or to restore public order.

2. In particularly urgent cases, the decision in question in passage 1 is taken by the minister charged with Home Affairs, who informs immediately the Prime Minister about the case.

3. In the cases mentioned in passage 1, if the use of armed units and sub-units of the Police turns out to be insufficient, the units and sub-units of the Armed Forces of the Republic of Poland (called here after: 'Armed Forces') can be deployed to help the Police. The Armed Forces can be deployed on the grounds of the decision of the President of the Republic of Poland following the motion brought by the Prime Minister.

4. The help in question in passage 3 can be given also in form of autonomous counter-action of the units and sub-units of the Armed Forces. The help aims at eliminating the danger or crime described in passage 1, point 4, in the case when the units and sub-units of the Police do not dispose of possibilities to counter-act sufficiently to threats.

5. In urgent cases, the decision of help in question in passage 3 and 4 is taken by the minister of National Defence, following the motion of the minister charged with Home Affairs defining the domain and form of help. The President of the Republic of Poland as well as the Prime Minister must be informed immediately.

6. The President of the Republic of Poland delivers immediately the decision of validation or rejection of the decision in question in passage 5.

7. The soldiers of units and sub-units of the Armed Forces deployed to help the armed units and sub-units of the Police, are entitled - within the limits necessary to execute the task, towards all persons – to use the powers of policemen defined in the articles 15 – 17. The exercise of these powers is conform to the mode and rules defined for the Police.

8. The Council of Ministers will define, in the resolution:

- 1) detailed conditions and methods of using the units and the sub-units of the Police and of the Armed Forces.
- 2) The way of co-ordinating the actions undertaken by the Police and the Armed Forces in the shape defined in passage 3 and 4,
- 3) The mode of exchange of information and the way of logistic support of Police actions executed with the help of the units and sub-units of the Armed Forces.

9. The resolution in question in passage 8 should take into consideration:
 1. level of endangerment of the public security or level of disturbance of public order, also by the crime of terrorist nature, and the presumed development of the situation,
 2. guarantee of the continuity of the commandment, also of the Armed Forces,
 3. security of the exchanged information and the limits of the Police logistic support

Art. 18a. 1. In the case of the threats to the public security and order, if the Police forces are not sufficient to execute their tasks of protecting public order and security, the Prime Minister, following the motion brought by the minister charged with Home Affairs co-ordinated with the Minister of the National Defence, can order the deployment of the soldiers of the Military Gendarmerie to help the Police.

2. In the case in question in passage 1, the soldiers of the Military Gendarmerie are entitled – within the limits necessary to execute their tasks and towards all persons – to exercise the powers of policemen defined in the article 15 – 17. The exercise of these powers is done according to the rules and mode defined for policemen.

Art. 18b. 1. In the case of the threats to public security and order, if the deployment of the Police turns out to be insufficient, the minister charged with Home Affairs can order the deployment of the functionaries of the Border Guards to help the Police.

2. The help in question in passage 1 can be offered by the functionaries of the Border Guards also in form of autonomous actions.

3. The functionaries of the Border Guards deployed to exercise the professional tasks consisting on helping the Police – within the limits necessary to execute these tasks, are entitled to use the powers of policemen defined in the art. 15, passage 1, points 1-3 and 4-5a, art. 16 passage 1, points 1, 2, 4 and 5 and article 17 passage 1. The exercise of these powers is done according to the rules and mode defined for policemen.

RULES OF DEPLOYING UNITS AND SUB-UNITS OF THE POLICE AND OF THE ARMED FORCES OF THE REPUBLIC OF POLAND IN THE CASES OF ENDANGERMENT OF PUBLIC ORDER AND OF DISTURBING PUBLIC ORDER

The resolution of the Council of Ministers of the 19th of July 2005 (Dz.U. – Official Journal, no 135, poz. 1134) on the detailed conditions and the methods of deploying the units and sub-units of the Police and of the Armed Forces of the Republic of Poland in the cases of the endangerment of public security or of disturbance of public order, defines (§1):

- 1) detailed conditions and the methods of deploying the units and sub-units of the Police and of the Armed Forces of the Republic of Poland in the cases of the endangerment of public security or of the disturbance of public order,
- 2) mode of co-ordinating the actions undertaken by the Police and the Armed Forces of the Republic of Poland in the shape defined by the art. 18 passage 3 and 4 of the act of the 6th of April 1990 on the Police, called here after 'act';
- 3) mode of exchange of information and the mode of logistic support of the Police actions executed with the help of the units and sub-units of the Armed Forces of the Republic of Poland.

Each time when the quoted resolution of the Council of Ministers of the 19th July 2005 says (§2 passage 1):

- 1) Police units – it means the units or sub-units of the Police;
- 2) units of the Armed Forces – it means the military units of the Armed Forces of the Republic of Poland deployed to execute the tasks in question in article 18 passage 3 and 4 of the act, or created task groups dedicated to execute these tasks in question;
- 3) commander of the unit – it means the commander of the Police unit and the commander of the Armed Forces unit;
- 4) co-ordinating body – it means:
 - a) local, voivodeship commander of the Police – in case of actions undertaken by the Police and the Armed Forces on the soil of one voivodeship,
 - b) The Commander in Chief of the Police – in the case of actions undertaken by the Police and the Armed Forces on the territory bigger than one voivodeship.

The co-ordinating body can authorise another person to execute these tasks (§2 passage 2).

In this context it should be noticed that the crime of terrorist nature threatens public security and disturbs public order. That's why the counter-terrorist actions can be based on the following regulations defined by the mentioned resolution of the Council of Ministers of the 19th of July 2005:

§3.1. The deployment of the Police units and the Armed Forces units in the cases defined in the article 18 passage 1 of the act, should be adequate to the level of endangerment of public security or of disturbance of public order.

2. The level of endangerment in question in passage 1 is defined on the grounds of the presumed development of the circumstances, also of the endangerment of committing the crime of terrorist nature. The persons who decide in these matters should take into consideration the actual accessibility of the Police forces and means.

§4.1. The order to deploy the Police units in question in the article 18 passage 1 and 2 of the act, is given by the Commander in Chief of the Police, by the intermediary of voivodeship commanders of the Police and of the commanders of the Police units.

2. The voivodeship commander of the Police, executing the order in question in passage 1, informs the voivodeship president.

§5.1. The minister of the National Defence gives immediately the order necessary to execute the decision of the President of the Republic of Poland in question in the article 18 passage 3 of the act, and he defines – together with the minister charged with Home Affairs:

- 1) composition of the units of the Armed Forces, which will be deployed, as well as their tasks and quantity;
- 2) territory where the units of the Armed Forces will execute their tasks as well as the period of their execution;
- 3) restrictions concerning the use of possessed arms and the military equipment of to the units of the Armed Forces.

2. The minister of the National Defence passes the orders in question in passage 1 to the commanders of the units of the Armed Forces according to the procedures valid for the Armed Forces of the Republic of Poland.

3. The commander of the unit of the Armed Forces decides of the detailed methods of executing the tasks defined by the minister of the National Defence. He acts in co-ordination with a proper commander of the Police unit; or – in the cases in question in the article 18 passage 4 of the act - with the co-ordination body.

§6.1. The units of the Armed Forces delegated to help the Police can be deployed especially to:

- 1) protect the targets in question in the article 17 passage 1 point 4 of the act;
- 2) cover or isolate the indicated targets, roads, streets or town quarters;
- 3) support the actions of the Police units restoring public security and order, also to support the counter-terrorist actions.

2. The units of the Armed Forces stay within the organisation structures and within the system of commandment of the Armed Forces of the Republic of Poland.

3. During the cover and isolation tasks in question in passage 1 point 2, the co-ordination body indicates to the Armed Forces the autonomous parts or zones where they will execute their tasks. And while supporting the actions of the Police units in question in passage 1 point 3, the co-ordination body defines the detailed tasks to be executed for the benefit of those units.

4. Each time when needed, a convenient commander of the Armed Forces unit is obliged to co-ordinate the detailed mode of co-operation with a convenient commander of the Police unit, or – in the cases in question in the article 18 passage 4 of the act – with the co-ordinating body.

§7. The soldiers of the Armed Forces units can use the means of direct constraint

or firearms according to the rules and mode defined for the policemen. However it must be stressed that:

- 1) the powers of the commander of the Police unit defined in the regulations of the use of firearms by policemen are vested in the commander of the Armed Forces unit;
- 2) the powers of the voivodeship commander of the Police and of the Commander in Chief of the Police defined in the regulations of use of firearms by policemen, are vested in the minister of National Defence;
- 3) the powers of the Commander in chief of the Police, of the voivodeship commander of the Police and of the persons authorised by them, defined in the regulations of applying the direct means of constraint by policemen – are vested in the minister of National Defence.

§8.1. The deployment of the Police and of the Armed Forces units is documented by a device recording image and sound.

2. A convenient voivodeship commander of the Police is charged which documenting the action of the Police units acting autonomously or together with the Armed Forces units.

3. Documenting of activities of the Armed Forces units acting autonomously is within the competencies of the convenient Military Gendarmerie bodies.

§9.1. To execute the tasks in the frames of activities undertaken by the units of the Police and of the Armed Forces, the co-ordinating body guarantees – in the form defined by the article 18 passages 3 and 4 - :

- 1) adequate task allocation, according to executing possibilities of these units;
 - 2) co-ordination of plans and agendas necessary to execute the tasks;
 - 3) conditions to define the procedures necessary to execute the tasks;
 - 4) information necessary to execute the tasks, concerning especially the threats, the circumstances and results of recent actions, as well as the information that can influence the methods and forms of efficient counter-actions against the threats to public security and the efficient restoring of calm and order;
 - 5) conditions necessary to assure the co-ordination in reference with proper bodies in question in passage 2;
 - 6) co-ordinating of the method of securing the migration of units of the Armed Forces going to help the Police;
 - 7) guarantee of the logistic support for the Police actions supported by the units of the Armed Forces of the Republic of Poland and defines the range of this support.
2. The co-ordinating body acts in reference to:
- 1) the minister charged with Home Affairs – in case of actions undertaken in the territory larger than one voivodeship;
 - 2) the Chief of the General Staff of the Polish Armed Forces – in the case of outsourcing new units of the Armed Forces from:

- a) more than one kind of the troops of the Armed Forces of the Republic of Poland;
- b) the Military Gendarmerie,
- c) Military Intelligence;
- 3) the commander of a troop of the Armed Forces of the Republic of Poland, the Commander in Chief of the Military Gendarmerie or the Chief of the Military Intelligence – in the case of outsourcing new units of the Armed Forces only from the military units that report to them;
- 4) a convenient voivodeship president.

§10. 1. During the actions of the units of the Police executed together with the Armed Forces, the exchange of information is guaranteed by the commanders of these units.

2. The co-ordination body defines the technical means of the information exchange as well as methods of protecting confidentiality of exchanged information.

3. The co-ordinating body can indicate a policeman or a group of policemen sent to execute the functions of liaison on the territory of executed tasks indicated to the units of the Armed Forces, defining the precise range of proceeding in the frame of this function. At the same time the co-ordinating body informs the commander of the unit of the Armed Forces.

4. The co-ordinating body can decide that the exchange of information is done by the intermediate of a policeman or of a group of policemen appointed to take over the function of messenger.

§11.1. The logistic support of Police actions executed together with the units of the Armed Forces is done thanks to the possessed and accessible means of the Armed Forces of the Republic of Poland. In this case, the defence and readiness potentials of the Armed Forces of the Republic of Poland to protect the State should be taken into consideration.

2. The logistic support can focus especially on transport, food, medical services, special equipment and cantonment.

§12.1. Immediately after having achieved the actions, the commander of the Police units and the commander of the Armed Forces units are obliged to report in details to their immediate superiors.

- 2. The reports in question in passage 1 should contain especially:
 - 1) indication of the police or military degree, name and surname of the commander of the unit;
 - 2) definition of the quantity of the units and of the time and place of executed tasks;
 - 3) description of the situation immediately preceding the action of the unit as well as the very action undertaken by the unit;
 - 4) other information obligatory for the report, which is indicated in the reso-

lution of the Council of Ministers of the 17th of September 1990 on defining cases and conditions and methods of using the direct means of constraint by policemen (Dz.U. – Official Journal, no 70, poz., 410, modified), as well as the in the resolution of the Council of Ministers of the 19th of July 2005 on detailed conditions and means of acting with firearms by policemen and rules of using firearms by the law enforcement units and sub-units (Dz. U. – Official Journal, no 135, poz. 1132) – if means of direct constraint or firearms were used;

5) signature of the commander of the unit.

4. The minister charged with Home Affairs dresses immediately a detailed information concerning the deployment of the Police units and gives it to the Prime Minister and to the convenient voivodeship president (presidents).

5. The minister of National Defence dresses immediately a detailed information concerning the deployment of the units of Armed Forces and gives it to the President of the Republic of Poland, to the Prime Minister, to the minister charged with Home Affairs and to a convenient voivodeship president (presidents).

USE OF FIREARMS IN THE FRAMES OF POWERS OR PROFESSIONAL DUTIES AND THE NECESSARY DEFENCE

The chapter III of the act of the 6th of June 1997 - the Penal Code (Dz. U. - Official Journal, no 88, poz. 553, modified), entitled: *Exclusion of the penal responsibility vs. kind of necessary defence*, dresses the profile of necessary defence, which is normalised in the following way:

Art. 25 §1. The person who acts in necessary defence and beats off the direct and illegal attempt against any good protected by law does not commit the crime.

§2. If the limits of the necessary defence are transgressed, especially when the author of the action applied an inadequate way of defence, the court can apply the extraordinary commutation of the sentence, and can even renounce to inflict a punishment.

§3. The court renounces to inflict the punishment if the transgression of the limits of necessary defence resulted from fear or restlessness motivated by the circumstances of the attempt.

Another question is the authorisation of a citizen, defined in the article 25 §1 of the Penal Code, to undertake a similar action while executing professional orders. It was rightly described by the Supreme Court in the decision of the Penalty Chamber of the 27th of October 1994 (III KRN 144/94; OSNKW 1995, no 1-2, poz. 3):

‘If the person undertakes – while executing professional orders – the action to protect or restore order or public calm, he or she does not act in the state of neces-

sary defence. The legal basis of his or her actions is professional duty (and powers that result from these duties). In consequence, the legality of the given action is submitted to the evaluation in the perspective of conformity to the regulations defining the basis and method of executing duties and professional powers of the person. If the attempt is not against the person who acts in frame of duties and professional powers, the actions of this person cannot be evaluated in the perspective of the necessary defence. In such a case, the limits of powers of such a person, *eo ipso* which actions will be considered legal, are defined uniquely by the regulations concerning the basis and methods of executing duties and professional powers. So if the agent of the Police – while executing professional duties – acts to protect or to restore order of public calm, he can use the firearms only in cases clearly explained in the regulation of the 17th article, passage 2 of the act on the Police’.

- The dilemma of deploying the marksman in the counter-terrorist activity
 1. Tactical and technical conditions
 2. Atypical motivation situation
 3. Legal limits – facts and myths

From the legal, moral but also technical and tactical point of view, there is a particularly difficult problem to solve: it is the permission to deploy the marksman against the terrorist or another perpetrator of crime endangering the life of third persons. The question is about such a situation when the perpetrator threatens to kill hostages by firing the explosive materials and tries obstinately to make the authorities compliant with unreal demands, even after long negotiations.

Of course, within a proper territory conditions it is possible to prepare one or more marksmen to use firearms, who can precisely aim at the perpetrator. From the tactical and technical point of view, the killing of the perpetrator may be the only way to save innocent hostages. Of course, if the explosive equipment can be activated only by conscious act of the attacker (who must, for example, pull the trigger, close the electric circuit, push the button, make the spark by manipulating the knob). The problem of the hostages cannot be solved by shooting the perpetrator, if the detonation of the explosive can happen without his participation. For example, the explosion does not happen as long as the perpetrator pushes constantly his body against the spring or upholds the detonating element so that it does not fall on the ground.

The moral aspect is strongly connected with the legal aspect because the regulations quoted and analysed here before during this speech do not foresee directly the use of firearms by the public functionary to kill the perpetrator of any crime. The use of firearms is a particular method of fighting and the final one. The firearms should be used in a way to cause minimum casualties, to harm the least the person aimed and only to overpower the aggressor. However, it seems that from the moral point of view the marksman cannot be refused to use firearms and to kill the perpetrator threatening to kill immediately the hostages, if such a way of protecting their lives is the only and necessary mode in a technical sense.

One thing is certain: for example a policeman is not obliged:

- 1) after the previous warning: 'POLICE!', to call the person to behave conforming to the legal regulations, and especially to give up arms or other dangerous tools immediately, to stop escaping, to give up the illegal actions or to give up the use of violence;
- 2) if the person refuses to comply with the calls defined in point 1, to threaten to use firearms by calling: 'STOP! OR I WILL SHOOT!';
- 3) shoot warningly towards a safe direction if the calls defined in points 1 and 2 turn out to be vain (§3 passage 1 of the resolution of the Ministers Council of the 19th of July 2005), in the situations defined in the article 17, passage 1 points 1, 3, 5 and 8 of the act on the Police, as well as in other cases, when the behaviour of a person possessing the firearms or a dangerous tool indicates that any delay would be a direct endangerment of human life and health (§3 passage 2 of the resolution of the Ministers Council of 19th of July 2005).

The use of firearms in the situation described in passage 2 must be preceded only by the warning: 'POLICE!' (§3 passage 3 of the resolution of the Ministers Council of 19th of July 2005).

Summing up, it must be stated that the Polish law contains a totally modern mechanisms of counter-acting, combating, pursuing the crimes of terrorist nature, giving a large possibility of co-operation of the Police units, of the Armed Forces, of the Border Guards in the counter-terrorist activities. It explains in quite compact and consequent frames the legal aspects of using firearms in such actions.

The only thing is to hope that analysed regulations will stay dead; it means that we hope it will not be necessary to apply them in practice.

